

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego Stanisław Czapiewski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 329 Wydanie P

Poznań, niedziela dnia 19 lipca 1936

Rok 31

Poznań, 18 lipca.

„Va banque”

Wiele znaków na niebie, a zwłaszcza na ziemi wskazuje, że na europejskim „froncie ludowym” szybkim krokiem zbliża się chwila rozstrzygająca. Zdaje się, że rząd mocarstwa anonimowego świadomie pędzi armię swoje do ostatecznej z narodami rozgrywki. Masonerja, socjalizm, komunizm i wszystkie uboczne ich organizacje pomniejsze gwałtownie się mobilizują, przegrupowują, wzajem się uzgadniają, a tu i tam już do planowych czynów przechodzą. Nie płomień wojny, którego oficjalna dyplomacja tak bardzo się obawia, ale gorączka rewolucyjna ogarnia świat, a chociaż to widoczne, że gorączka sztucznie szczepiona, niemniej jednak — dla cywilizacji w dzisiejszym jej stanie — poważnie groźna.

Cóż to się stało, że postanowienia teraz właśnie powzięto? Z jakich rachunków wynikło (a „tam” ściśle rachują!), że tak nagle i szybko do wielkiej bitwy gotuje się najwyższy sztab międzynarodówki? Rachunki te na pewno nie są tak proste, aby je można było w krótkim szkicu dziennikarskim przedstawić (sama ilość pozycji, które uwzględnić trzeba, nie da się tu w suchem wyliczeniu pomieścić), ale zdaje się, że utrafimy w sedno, gdy sumę ogólną w takim oto zdaniu zamrzemy: do wiosny roku bieżącego czas jeszcze pracował dla żydostwa światowego, a od wiosny — już pracuje przeciw żydostwu. Oto cała tajemnica pospiechu...

Wiosna tegoroczna przyniosła żydostwu dwie ciężkie na przyszłość zapowiedzi: zwycięstwo Włoch w Abisynji i powstanie Arabów w Palestynie. Mafja anonimowa liczyła, że Włochy, a z nimi — faszyzm i Mussolini przegrają, co odbiłoby się ujemnie na prądach narodowych w różnych krajach, a w sprawie Palestyny rachowała na całkiem inny obrót rzeczy. W tych warunkach czas pracowałby na korzyść żydostwa.

Ale nadzieje te zawiodły. Faszyzm zwyciężył, powstanie zaś Arabów przedstawiło Żydów przed całym światem we właściwej ich postaci. W tych warunkach czas zaczął pracować przeciwko żydostwu. Zdarzenia te nie same przez się wywołały tak zasadniczą zmianę nastawienia czasu, ale były pierwszymi dwiema wielkimi, rzecz można — kroplami z chmury, zwiastującą zbliżanie się burzy. Chmurę samą i burzę przygotowały liczne zdarzenia poprzednie. Żydz i wówczas nie pozostawali bezczynni. Dopiero jednak na wiosnę tego roku zagrmiało z ich strony hasło wymowne: „front ludowy”, który poza Włochami i Niemcami całą ma ogarnąć zażydżoną Europę.

Hasło tego rodzaju i w tak wielkiej skali nie rzuca się na spokojne wiary stalej roboty codziennej. Europejski „front ludowy” to już jest wyraźna linja okopów w walce narazie politycznej, ale gotowej na każdą godzi-

Wojna domowa w Hiszpanji

Przerwane połączenie telefoniczne z zagranicą — Kontrrewolucja monarchistyczna wybuchła w kilku miastach — Mordercy Calvo Sotelo zabici w więzieniu?

Paryż (PAT) „Le Petit Parisien” donosi z Madrytu, że według otrzymanych tam wieści w kilku miastach wybuchł ruch kontrrewolucyjny.

Rząd ogłasza, iż panuje nad położeniem, wojsko i oddziały gwardji cywilnej zostały wierne rządowi i zdołały stłumić ruch powstańczy monarchistów.

London (PAT.) Według otrzymanych tu wiadomości, komunikacja telefoniczna z zagranicą została wstrzymana.

Wczoraj o godz. 21 korespondent „Daily Express” zdołał donieść swemu pismu, co następuje:

„Jestem w centrali telefonicznej. Obok mnie stoi cenzor. Donoszę urzędowo, że rząd panuje nad położeniem w całym kraju i że przedsięwzięto wszelkie środki dla obrony ustroju republikańskiego”.

Madryt (PAT.) W Quintanar del Rey pod Cuenca doszło do krwawych zaburzeń. W Barcelonie panuje wbrew pogłoskom całkowity spokój.

Paryż (Tel. wł.) Z Madrytu donoszą, że sprawy morderstwa na osobie Calvo Sotelo, aresztowani po dochodzeniach, przeprowadzonych wśród gwardji, zostali jakoby zabici w więzieniu. Ich zwłoki znaleźli nad ranem strażnicy.

Wiadomość ta wywołała w stolicy i całym kraju ogromne wrażenie. Nieprawdziwe zatem okazały się pogłoski, które twierdziły, iż mordercom Sotelo udało się zbiec przez granicę portugalską.

Havas donosi dalej z Madrytu, że ministrowie hiszpańscy, którzy zebrali się w ciągu piątku popołudnia po posiedzeniu, udali się do gmachu min. spraw wewnętrznych, gdzie odbył się dalszy ciąg narady, w której udział wzięli również prezydent republiki. W sobotę we wczesnych godzinach porannych do gmachu min. spraw wewnętrznych przybyli przywódca umiarkowanych socjalistów Prieto, oraz posłowie Bugeđa i Cordero, celem konferowania z min. spraw wewnętrznych.

Madryt (PAT.) Gabinet obradował nad położeniem, wytworzonym wskutek zamordowania przywódcy monarchistów Calvo Sotelo.

Postawiono w stan oskarżenia szofera samochodu, na którym gwardziści cywilni porwali Sotelo. Poza tem postanowiono wykryć morderców por. Castillo. Dotychczasowe śledztwo w tej sprawie nie doprowadziło do żadnego wyniku.

Szofer samochodu, którym porwano zamordowanego Sotelo, zdradził miał nazwisko inicjatora i kierownika zbrodni. Oficjalnie donoszą, że policja poszukuje miejsca pobytu oficera gwardji cywilnej Fernando Condez Romero, który swego czasu został skazany przez sąd wojenny za udział w

one do wspólnego na całym froncie ataku. Powszechność i jednoczesność zamierzonego ataku wskazuje, że żydostwo postanowiło zagrać wielką grę, „va banque” przez graczy zwaną, której stawką jest cały stan posiadania, a więc, jak w tej oto grze politycznej, samo życie, sam byt narodu żydowskiego.

Możemy podziwiać odwagę tego szalonego ryzyka, ale zarazem musimy spojrzeć na własne szeregi, czy są

rewolcie komunistycznej w r. 1934, a poszukują poza tem oficera gwardji ostatnio został ulaskawiony. Władze cywilnej Barbeto.

Trzęsienie ziemi w Kolumbji

Quito (PAT) Według wiadomości z republiki Kolumbja, (Am. Płdn.) trzęsienie ziemi przybrało duże rozmiary.

Oprócz miasta Tuque rres (w prow. Canca) katastrofa dotknęła również miasta Pasto i 17 miasteczek i wsi w prowincji Narino.

Liczba zabitych i ranionych jest znaczna, ale jeszcze nie ustalona. Rząd kolumbijski zorganizował akcję pomocy.

Wśród ofiar trzęsienia ziemi w Tuquerres znajduje się m. in. Saratola, dyrektor obserwatorium w Bogocie.

Porozumienie Stalina z Trockim?

London (Tel. wł.) Sensacyjną wiadomość o pojednaniu się Stalina z Trockim przyniósł w sobotę rano „Daily Mail”.

Zdaniem pisma, to pojednanie było przez dłuższy czas przygotowywane. Ma ono pośrednio olbrzymie znaczenie nie tylko dla Europy. Stalin w ten sposób stanął na czele nowej, ogarniającej coraz większe przestrzenie i stworzonej przez Trockiego „czwartej międzynarodówki”, która ma przyspieszyć światową rewolucję.

„Daily Mail” podkreśla, że główna kwatery nowej międzynarodówki

mieści się w Pradze. Czechosłowacja stanowi dziś pomost dla sowieckiej agitacji międzynarodowej i propagandy światowej. Z Pragi rozchodzi się komunizm na zachód Europy. Obecne rewolucyjne nastroje w Hiszpanji, Belgji i Francji są dziełem „czwartej międzynarodówki”, która na tę agitację wydała dotąd, jak oblicza pismo, przeszło 40 milionów złotych.

Porozumienie Stalina z Trockim stanowi, zdaniem pisma, nowy akord i początek zaostrożonej akcji komunistów na terenie walki klasowej oraz początek nowej fali czerwonego teroru.

Zwycięstwo Nankinu w Chinach

London (Tel. wł.) Prasa chińska donosi z Szanghaju o załamaniu się akcji przywódców kantońskich. W nocy na sobotę opuścił Kanton głównodowodzący armji gen. Czen-Czi-Tang, który udać się ma na pokład jednego z torpedowców angielskich.

Odbył on jeszcze w piątek wieczorem konferencję z wyższymi oficerami, którzy go zapewnili, że nie może liczyć na poparcie wojsk, gdyż wskutek nacisku opinii publicznej nie chcą one stanąć do walki przeciw rządowi centralnemu w Nankinie. Oddziały lotnicze i techniczne nie budzą również zaufania. W ostatnich dniach na stronę

Nankinu przeszły pojedynczo różne grupy lotnicze, których piloci zabrawszy samoloty stawili się do dyspozycji władz rządu centralnego.

Do Hongkongu przybyła grupa lotników armji kantońskiej. Na jej czele znajdował się głównodowodzący wojsk lotniczych gen. Wong-Kwan-Jork. Zapewnił on władze centralne o całkowitem rozpadnięciu się napowietrznych sił Kantonu.

Równocześnie donoszą, że organizator akcji przeciw Nankinowi gen. Czen-Wei-Czou, brat generała Czen-Czi-Tanga zamordowany został przez swoich podwładnych.

Oredzie kanclerza Schuschnigga

Wiedn. (PAT.) — Kanclerz Schuschnigg ogłosił w czasopiśmie „Sturm über Oesterreich” („Burza nad Austrią”), oredzie do „Ostmärksche Sturmscharen”.

Kanclerz, przypominając ofiary, poniesione dla niepodległości Austrii,

nawołuje do zespolenia się i do kroczenia drogą, wyznaczoną przez Dollfusa. Schuschnigg podkreśla, że błędem jest uważanie porozumienia z 11 lipca za pierwszy krok na drodze ustępstw wobec narodowego socjalizmu.

W końcu kanclerz oświadcza, że również w przyszłości nie będą w Austrii tolerowane żadne partie polityczne, nie wyłączając narodowych socjalistów.

Do Berezy

Warszawa (Tel. wł.) Po przeprowadzonej rewizji w związkach zawodowych w Baranowiczach został aresztowany i zesłany do Berezy Kartuskiej b. poseł P. P. S. Józef Machaj, przewodniczący miejscowego O. K. R.

STANISŁAW PIENKOWSKI

Przygotowawcze narady trzech państw

Propozycje rządu brytyjskiego i jego dążenia — Narada odbędzie się prawdopodobnie w Londynie 22 bm. — Stanowisko Francji

Londyn. (PAT.) Rząd brytyjski, zgodziwszy się w wyniku obrad gabinetu na odbycie przygotowawczej narady francusko-brytyjsko-belgijskiej dla ustalenia porządku dziennego późniejszej konferencji z udziałem Niemiec i Włoch, zaproponował, aby na te przygotowawcze rozmowy nie wybierano Brukseli. Anglia chce zadokumentować również nawiązanie, że obecna narada trzech państw nie ma nic wspólnego z konferencją brukselską, zamierzoną uprzednio.

Chociaż oficjalnej odpowiedzi rząd francuski jeszcze nie udzielił, to jednak wydaje się nie ulegać wątpliwości, że propozycja brytyjska zostanie przyjęta, zarówno przez Paryż i przez Brukselę. Ze strony Francji przybędą premier Blum i min. spr. zagr. Delbos, ze strony Belgii premier van Zeeland i min. spr. zagr. Spaak. Rząd brytyjski będzie reprezentowany przez min. Edena i lorda Halifaxa. Ponadto w charakterze przewodniczącego weźmie również udział premier Baldwin. W pracach uczestniczyć ma kanclerz skarbu Chamberlain.

Jest wielce prawdopodobne, że po uzgodnieniu porządku dziennego szerzej konferencji, lord Halifax uda się do Berlina, celem odbycia rozmowy z Hitlerem, aby go skłonić do przyjęcia opracowanego programu.

W kołach brytyjskich spodziewają się, że uprzednio nadejdzie odpowiedź kanclerza Rzeszy, wyjaśniająca jego stanowisko co do rozmaitych spraw, poruszonych w kwestjonariuszu. Otrzymanie tego rodzaju odpowiedzi, o ile będzie ona w tonie pojednawczym, uważane byłoby przez miarodajne koła brytyjskie za znaczne ułatwienie przypuszczalnej misji lorda Halifaxa w Berlinie.

Odbycie szerszej konferencji projektowane jest w Brukseli w połowie września.

Paryż. (PAT.) Wymiana poglądów na temat narad i trzech państw lokarniejskich budzi żywe zainteresowanie kół politycznych.

Na podstawie dotychczasowych danych można przypuszczać, że sprawa ta została już zasadniczo rozwiązana, ale daty i miejsca jeszcze nie ustalone. Hayas podał, że rząd angielski wysunął jako termin 23 bm., który jednak ze względu na wyznaczone już debaty nad polityką zagraniczną w izbie deputowanych niezupełnie odpowiadał rządowi francuskiemu.

Ze strony Francji nie wysuwa się zasadniczo zastrzeżeń co do projektu zwołania narad do Londynu, do czego zresztą przylażyła się już Belgja. W prasie pojawiły się nawet wiadomości, że osiągnięto już porozumienie o zwołanie tam zebrania na 22 bm.

Zadowolenie kół francuskich z faktu, że narada trzech państw dojdzie jednak do skutku, jest dość umiarkowane, ponieważ porządek dzienny nie

zawiera spraw, które na ostatniem zebraniu trzech państw były przewidywane.

Kieleckie pozbywa się Żydów

Kielce. (Tel. wł.) Według danych, zebranych przez wydział gospodarczy Stronnictwa Narodowego w Kielcach, w ostatnim roku powstało w powiecie kieleckim 163 wiejskich sklepików i straganów chrześcijańskich. Dane te nie są kompletne, gdyż brak jeszcze informacji z trzech gmin. Jak stwierdzono na ostatniej konferencji gospo-

darczej Str. Narod., sklepiki te i stragany rozwijają się coraz pomyślniej, dzięki postępowi wsi do świadomości narodowej. W ostatnim roku zanotowano zwinienie około 30 sklepików żydowskich na wsi. Jest już wiele większych wsi (w tem nawet parafialnych), gdzie są tylko sklepiki polskie.

Polscy harcerze na zlocie w Norwegii

Oslo. (PAT.) W Norwegii przebywa obecnie drużyna polskich harcerzy, biorąca udział w zlocie „Norsk Speiderguttforbund” (Norweski Związek Skautowy) z okazji 25-lecia tej organizacji.

Zlot odbywał się na wyspie Jelöya koło miasta Moss, w przesłonej okolicy nad samym fjordem Oslo, ze wspaniałym widokiem na morze i przeciwległy brzeg fjordu, oraz wyspy po nim rozsię. Brało w nim udział 6500 skautów norweskich (ogółem jest ich 14 000), oraz liczne delegacje z Danii, Szwecji i Anglii i pojedynczy przedstawiciele innych krajów.

Polscy harcerze otrzymali reprezentacyjne miejsce przy głównym placu obozu. Szybko stali się najbardziej popularną delegacją cudzoziemską zarówno wśród skautów, jak i licznie zwiedzającej obóz publiczności. Ich wygodnie urządzone namioty, zaopatrzone w zbite z desek „meble obozowe”, wzorowy porządek, pełne pomy-

słowości i gustu upiększenia obozu, polska kapliczka, wreszcie pierwszorzędny ekwipunek i doskonała postawa, wywołują powszechne uznanie.

Program zlotu był urozmaicony. Następnego dnia po otwarciu zaszczytli zlot swem przybyciem król Norwegii Haakon VII, któremu zgotowano entuzjastyczne przyjęcie. W piątek wszyscy zwiedzali odległe o 60 km Oslo. Polska drużyna wydała w swym obozie na Jelöya podwieczorek, na który przybył pos. Neuman z rodziną i członkami poselstwa oraz przedstawiciele skautingu norweskiego i wszystkich delegacji zagranicznych. W niezwykle serdecznym nastroju odbyło się zebranie, a tańcem polskich harcerzy i zabawom, urozmaiconym śpiewami, przypatrzywały się tłumy publiczności.

Na zakończenie zlotu część polskiej drużyny udała się do Bergen i w okolicy Sognefjordu, a część do Lillehammer. Cała drużyna dziś wyrusza z Oslo do Polski.

Układ w sprawie cieśnin

Rzym. (PAT.) Turecki min. spraw zagranicznych Ruszdi Aras oznajmił stałemu delegatowi Włoch przy Lidze Narodów, Bova Scoppa, że układ w sprawie cieśnin będzie wkrótce zawarty i otwarty dla innych zainteresowanych mocarstw.

Włoskie koła oficjalnie oświadczają, że Włochy traktują układ z wszelkimi zastrzeżeniami, ponieważ nie brały udziału w naradach w Montreux.

Montreux. (PAT.) Wszystkie postulaty delegacji japońskiej na konferencji w Montreux zostały uwzględnione. Japonja zgłosiła zastrzeżenie w

sprawie powoływania się przy przekraczaniu cieśnin nie tylko na art. 16 paktu Ligi Narodów, lecz również na pakt istniejący w ramach paktu Ligi. Obecnie powoływanie się ograniczone wyłącznie do paktów regionalnych, w których Turcja uczestniczy.

Poza tem uwzględniono zastrzeżenia Japonji, udzielając prawa wjazdu na morze Czarne tylko łodziom podwodnym, świeżo zakupionym przez państwa czarnomorskie lub też powracającym z naprawy. Uprzednio łodzie podwodne miały być traktowane na równi z innymi okrętami wojennymi.

Nowy wojewoda pomorski

Toruń. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 12.13 na stację Toruń-Przedmieście przybył z Warszawy nowy wojewoda pomorski, min. Raczkiewicz.

O godz. 13 w gmachu województwa nastąpiło pożegnanie b. wojewody pomorskiego Kirtiklisa i powitanie nowego wojewody, Władysława Raczkiewicza.

Goście z Ameryki

Kraków. (PAT.) Wczoraj przed północą na dworcu udekorowanym zielenią i flagami o barwach państwowych amerykańskich i polskich, odbyło się uroczyste powitanie wycieczki skautów polskich z Ameryki, przybyłych wraz z przedstawicielami Nar. Związku Pol. w St. Zjednoczonych, po zwiedzeniu Tatr, z Zakopanego.

Z dyplomacji niemieckiej

Londyn. (A. T. E.) W angielskich kołach politycznych twierdzą, że układ austriacko-niemiecki pociąganie za sobą poważne przesunięcia w dyplomacji niemieckiej.

Należy w najbliższym czasie oczekiwać obsadzenia ambasady niemieckiej w Londynie. Najpoważniejszym kandydatem jest obecny ambasador w Rzymie von Hassel. Następce jego przy Kwirynale będzie dotychczasowy poseł w Wiedniu von Papen. Niemiec-

Antysemityzm w Anglii

Londyn. (A. T. E.) „Morning Post” donosi, że w związku z wzrastającymi w Anglii o szczególnie w Londynie nastrojami antysemickimi, podtrzymywanymi głównie przez organizację Mosley'a, t. zw. „czarnymi koszulami”, rząd angielski zamierza wydać ustawę, zabraniającą związkowi politycznemu noszenie specjalnego umundurowania.

Ofiary katastrof

Sztokholm. (PAT.) W pobliżu południowego wybrzeża Szwecji w czasie silnej burzy zatonał na wysokości Karlskrona trójmasztowiec estoński z załogą złożoną z 9 ludzi.

Rzym. (PAT.) Na lotnisku w Toggia aparat wojskowy wpadł podczas lądowania na drzewo. Sierżant-pilot i kapitan-obszernik zmarli wskutek odniesionych ran.

Na krześle elektrycznem

Nowy Jork. (A. T. E.) W więzieniu Sing-Sing została stracona na krześle elektrycznem 38-letnia Mrs. Creighton, która otrula zapomocą arszeniku żonę swego kochanka nazwiskiem Appelgate i pozostawała pod zarzutem popełnienia szeregu innych zbrodni.

W kilkanaście minut po wykonaniu wyroku na przestępczyni został stracony na krześle elektrycznem jej były kochanek Appelgate.

Rekord szybkości

Rzym. (PAT.) Samolot turystyczny typu „Fiat” z silnikiem o mocy 185 koni, pilotowany przez kpt. Zappetta, pobit rekord szybkości dla kategorii lekkich samolotów turystycznych kilkoosobowych, wagi do 560 kg.

Samolot, mając na pokładzie pasażera, przeleciał 1000 klm. z szybkością średnią 310 klm. 999 m. na godzinę. Poprzedni rekord francuskiego lotnika Anoux wynosił 292 klm. 825 mtr.

Życie zamarło w Meksyku

Meksyk. (PAT.) Strajk w elektrowniach objął nie tylko stolicę i jej okolice, lecz 7 innych stanów republiki.

Stolica od czwartku tonie w ciemnościach. Oświetlone są jedynie domy, posiadające własne źródła prądu. Latarnie uliczne są w 90 proc. nieczynne.

Gazety nie ukazywały się. Niektóre dzielnice miasta są pozbawione wody. Tramwaje stoją długim szeregiem na ulicach a w obawie przed aktami sabotażu strzeże je wojsko.

Urzędowa ceduła

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 18. 7. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy paritet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owsies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:	
Żyto nowe, zdrowe, suche . . .	12,00—12,25
Uspokojenie spokojne.	
Pszenica (Uspokoj. spokojne . . .	19,25—19,50
Jęczmień zim. (Uspokoj. stałe) . . .	14,75—15,00
Owies 450—470 g/l. . .	15,25—15,50
Owies standartowy (Uspokoj. spok. . .	14,75—15,00
Maks.	
żytnia węgla 0-30% wł. w.	21,75—22,00
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	21,25—21,50
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	20,25—20,75
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	15,00—15,00
żytnia posł. pon. 65% wł. w.	13,50—14,50
Uspokojenie spokojne.	
pszenica gat. I wyc. 2-20% wł. w. . .	32,50—34,25
pszenica gat. IA 0-45% wł. w. . . .	31,75—32,25
pszenica gat. IB 0-55% wł. w. . . .	30,75—31,25
pszenica gat. IC 0-60% wł. w. . . .	30,25—30,75
pszenica gat. ID 0-65% wł. w. . . .	29,25—29,75
pszenica gat. IIA 20-55% wł. w. . . .	28,50—29,00
pszenica gat. IIB 20-65% wł. w. . . .	28,00—28,50
pszenica gat. IID 45-65% wł. w. . . .	25,50—26,00
pszenica gat. IIF 55-65% wł. w. . . .	21,25—21,75
pszenica gat. IIG 60-70% wł. w. . . .	19,75—20,25
pszenica gat. IIIA 60-70% wł. w. . . .	17,75—18,25
pszenica gat. IIIB 70-75% wł. w. . . .	15,75—16,25
Uspokojenie spokojne.	
Otreby żytnie stand.	9,00—9,50
Otreby pszenne grube stand.	8,00—8,50
Otreby pszenne średnie stand.	8,00—8,75
Otreby jęczmienne	9,50—10,75
Gorzeyca	32,00—34,00
Groch Folgera	20,00—22,00
Łubin niebieski	13,00—13,50
Łubin żółty	15,75—16,25
Inkarnatka	25,00—30,00
Makuch lniany w taflach	15,25—15,50
Makuch rzepak w taflach	13,00—13,25
Słoma pszeniana luzem	1,40—1,65
„ pszeniana prasowana	1,90—2,15
„ żytnia luzem	1,50—1,75
„ żytnia prasowana	2,25—2,50
„ owsiana luzem	1,75—2,00
„ owsiana prasowana	2,25—2,50
„ jęczmienna luzem	1,40—1,65
„ jęczmienna prasowana	1,90—2,15
Siano zwykłe luzem	4,25—4,75
„ zwykłe prasowane	4,75—5,25
„ nadnoteczkie luzem	5,25—5,75
„ nadnoteczkie prasowane	6,25—6,75

Ogólne uspokojenie spokojne.
Ogólny obrót: 1779 t., w tem żyta 420 t., pszenicy 280 t., jęczmienia 230 t., owsa 30 t.

Władomości

— Z niemieckich źródeł miarodajnych komunikują, że memoriał „tymczasowego kierownictwa niemieckiego kościoła ewangelickiego” o ogólnem położeniu kościoła zostanie bez odwołania, bowiem organizacja ta jest nielegalna i nie ma prawa do występowania w imieniu tego lub innego wyznania ewangelickiego.

— Niemieckie min. komunikacji ogłasza dalszy wykaz ofiar ruchu ulicznego ostatniego tygodnia. 139 osób zostało zabitych 4.450 rannych.

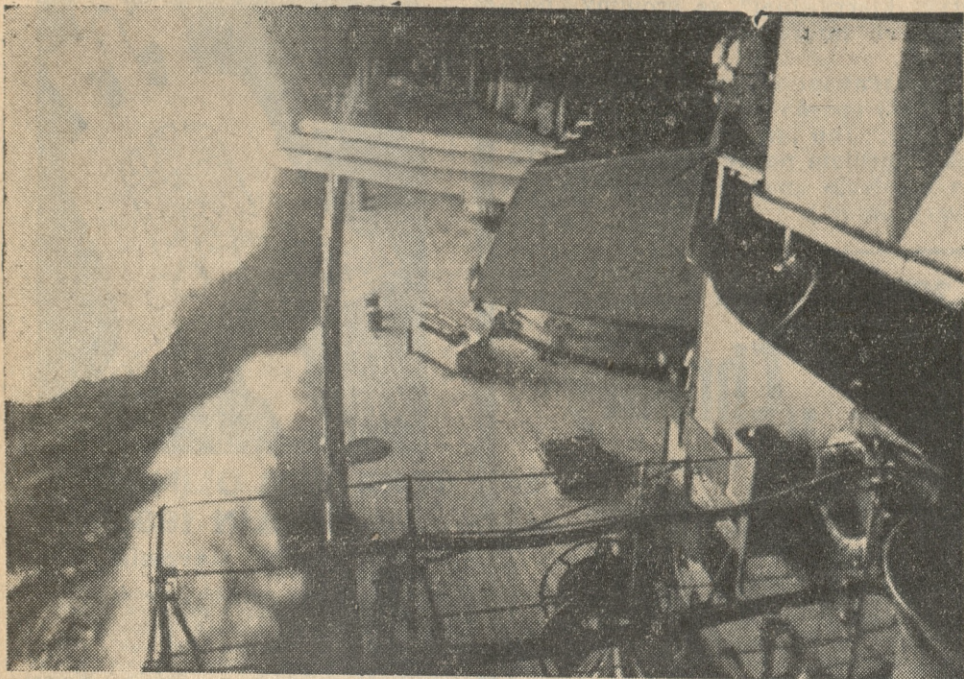
— Francuska rada stanu postanowiła odrzucić wykonanie dekretu o rozwiązaniu lig w stosunku do instytucji opieki społecznej znajdujących się pod kierunkiem organizacji p. n. „Ruch społeczny Croix de Feu”, natomiast odwołała podanie o odroczenie stowarzyszenia p. n. „Ochotnicy narodowi Croix de Feu”.

W Czechosłowacji w Podiebradach, koło Prahy, rozgrywany jest międzynarodowy turniej szachowy przy udziale m. in. dr. Alechina, Flohara, Stahlberga, L. Steinera, Thomasa, Pirca, Wery Menchik. Z szachistów polskich gra Paulin Frydman. Ostatnio spotkał się z dr. Alechinem, któremu uległ po uporczywym walce. Na czoło wysunął się dr. Alechin o pół punkta przed Frydmanem.

Angielski urząd spraw zagranicznych założył w ambasadzie japońskiej w Londynie energiczny protest przeciwko sprawie aresztowania i uwięzienia w Mandżukii obywatela brytyjsko-indyjskiego Huseina. Pisma angielskie zarzucają, że torturowano Huseina.

Skończyła się w Londynie trzecia międzynarodowa konferencja pracy społecznej, która obradowała przez cały tydzień. Reprezentowanych było 25 państw. Zajmowano się zagadnieniami postępu pracy społecznej w całym świecie.

Zmiana warty na Pacyfiku



W mglistej nieco atmosferze bezmiaru Pacyfiku poczynają nabierać coraz bardziej „żółtego” zabarwienia pewne zagadnienia międzynarodowe, zapowiadając nowe ukształtowanie stosunków na wschodnich wybrzeżach Azji, gdzie się skupiają i krzyżują interesy polityczne i gospodarcze szeregu mocarstw „białych”.

Panazjatyzm japońskiej struktury bierze coraz bardziej górę. Po załamaniu się Rosji głównym przeciwnikiem powstałego na przełomie XX wieku hasła japońskiego stał się również prawie jednocześnie narodzony imperializm amerykański. Na Pacyfiku zaznaczył się on aneksją wyspy Hawaj, zdobyciem na Hiszpanach Filipin, przekopaniem Kanału Panamskiego.

Planowe opanowywanie przez Ja-

ponię Chin wywoływało wielokrotnie stanowcze żądania Waszyngtonu utrzymania w Azji wschodniej zasady „drzwi otwartych”. Spór stopniowo doszedł do takiego natężenia, że zarysowała się możliwość zatargu zbrojnego.

Strategia amerykańska zajęła się przygotowaniem wyprawy ku brzegom Japonii. Liczebnie flota amerykańska była silniejsza. Między Ameryką a Ja-

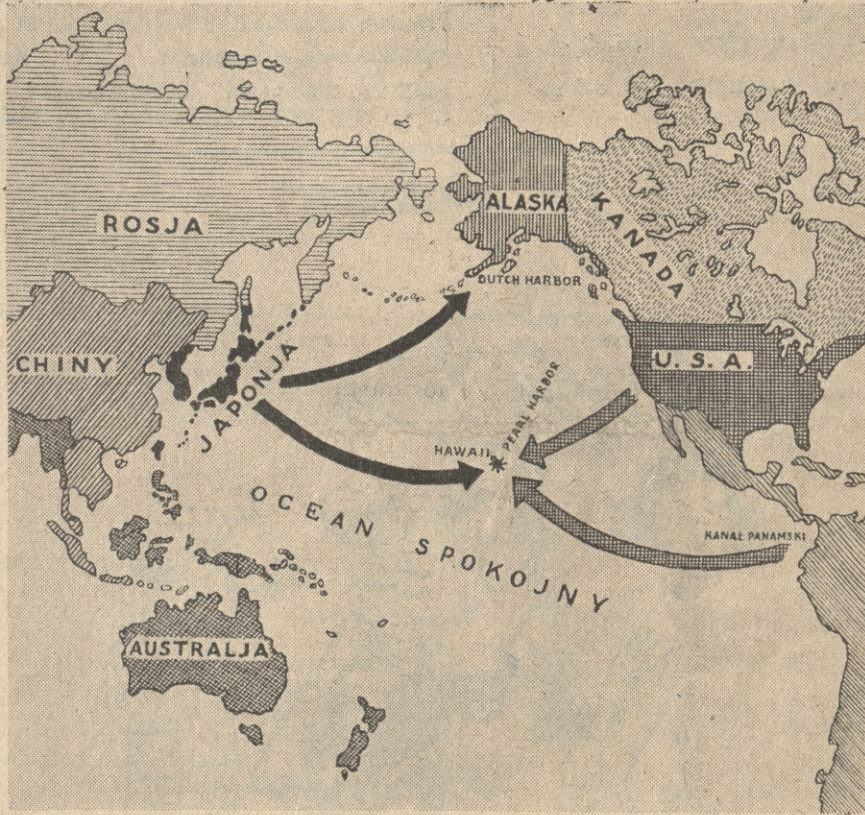
walce. Obaj przeciwnicy poczęli zatem szukać krótszej drogi międzykontynentalnej, bliżej ku północy, poprzez łańcuch wysp Aleuckich.

Amerykanie rozpoczęli budowę na jednej z wysp portu Dutch Harbor, jako podstawy wypadowej dla swej floty, oddalonej od Japonii tylko o 2.000 mil. Japończycy zaś mieli utworzyć również na bardziej zachodnich Aleutach szereg lotnisk, tworzących łatwy do przebycia most powietrzny ku Alasce.

Zarządzenia te zaniepokoiły Waszyngton. Przewodniczący komisji zagranicznej Pittman oświadczył, że Alaska staje się obecnie kluczem strategicznym świata (w pojęciu amerykańskim naturalnie). O ile Japonia ją opanuje, Nowy Jork będzie narażony na powietrzne bombardowanie.

W jakim stopniu wzrosło poczucie siły w Japonii, świadczy agresywny ton jej prasy a nawet mężów stanu w ostatnich czasach. Np. agencja półurzędowa, zestawiając siły obydwóch flot, twierdzi, że bojowa marynarka japońska góruje swą jakością i składem, nowoczesnie jednolitym, nad flotą amerykańską, która ukończy dopiero swój program wzmacniający w r. 1942 i ma obecnie duże trudności z rekrutacją personelu i jego wyszkoleniem.

W kwietniu r. 1935 przeprowadziły oba rywalizujące państwa prawie jednocześnie na północnych wodach oceanu olbrzymie manewry. St. Zjednoczone wprowadziły do akcji 113 jednostek



DOTYCHCZASOWA RYWALIZACJA AMERYKANSKO-JAPONSKA NA PACYFIKU

ponją leży jednak przestrzeń wodna 14 tys. mil morskich. Zorganizowano więc pospiesznie wysuniętą głęboko na ocean bazę wypadową na wyspie Hawaj, kościec całej akcji ofensywnej. Ulepszyło to znacznie położenie strategiczne Stanów na wschodzie Pacyfiku. Z umocnień Filipin zrezygnowano. Leżą one tak blisko Japonii, że mogą być z łatwością przez nią opanowane. Te zarządzenia pozostawiły jednak przeciwnikowi panowanie nad zachodnią częścią przypuszczalnego teatru wojny.

W swojej strefie otoczyła się Japonia łańcuchem punktów oparcia: morskich i lotniczych.

Parokrotna praktyka flot wykazała jednak, że ryzyko decydującej walki morskiej na tak olbrzymiej odległości od bazy jest zbyt duże; — między Hawaj a Japonią leży 3380 mil. Olbrzymie trudności zachodzą wtedy przy zaopatrywaniu floty w materiały pędne, żywność oraz amunicję i dokonywaniu nagłych remontów po stoczony

bojowych i 310 samolotów, a przebieg manewrów otoczyły ścisłą tajemnicą. Nie ukazały się nawet w prasie zwykłe sprawozdania. Wyniki nie musiały jednak być pomyślne. Od tego czasu daje się zauważyć w Ameryce stopniowo osłabienie zainteresowania zagadnieniem Pacyfiku.

Waszyngton uniezależnił Filipiny i przygląda się bez nowych protestów procesowi dalszego opanowywania przez Japonię życia politycznego i gospodarczego Chin.

Charakterystyczną tezę wypowiada na ten temat wpływowa „Herald Tribune”: Stany Zjednoczone nie mają interesu być czołowym i odosobnionym oponentem Japonii. Są w porównaniu z innymi mocarstwami znacznie mniej zaangażowane pod względem gospodarczym. Gotowe są zatem zostawić bez obrony swe linie komunikacyjne na Dalekim Wschodzie. Wobec imperializmu japońskiego jest polityka na Pacyfiku problemem międzynarodowym. Nie jest zatem zadaniem Ame-



JEDEN JEST PEŁNY.

a drugi pusty, napożór są obydwaj podobne, ale przecież nie oto chodzi — różnica tkwi w głębi. Tak samo jest z Kawą Słodową Kneippa: wartość jej tkwi w jądrze — dzięki któremu różni się ona zasadniczo od palonego jęczmienia. Dlatego tylko

Kawa Słodowa Kneippa

Pg 5704-26,125

UWAGI

Wróćmy jeszcze raz do techniki i jej szerokiego zastosowania u współczesnego człowieka. Chodzi o stosunek człowieka-użytkownika do tworu technicznego.

Po wielokroć i u nas obserwowaliśmy się dać w życiu codziennym, że twory techniki, — to twory niezwykle czule, poddane kaprysom życia.

Nie wystarczy jednorazowy polot twórcy jakiegoś mechanizmu technicznego. Potrzeba jeszcze umiejętności opanowywania go na codzień. I praktyka mówi, że to drugie jest czynnością bynajmniej nie łatwą. Wymaga bowiem technicznego nastawienia umysłu liczących „użytkowników” techniki. A to nie u wszystkich narodów jest równe.

Jak często słyszy się utyskiwania, że taki a taki aparat, czy instrument „nie działa”. Po ilekroć w życiu codziennym, w gospodarstwie domowym, czy w zawodzie spycha się winę za niefunkcjonowanie czegoś na twórcę danego przyrządu.

A zapomina się, że wina leży przeważnie na złem obchodzeniu się z danym przedmiotem, oraz na nieumiejętności jego opanowywania.

Bo przyczyną zła jest najczęściej brak starannej konserwacji. Łatwiej coś stworzyć, niż je następnie utrzymać. Zmysł konserwacji jest nieodzowną częścią prawdziwego zmysłu technicznego.

Nie przechwalajmy się więc wyglądem pewnego produktu techniki w chwili, gdy codopiero wyszedł z pod palców rękodzielnika. Bo rola dzieła nie ma znaczenia przemijającego. Ma trwać i długo służyć. Zatem dopiero po pewnym okresie życia można ocenić faktyczną jego wartość.

Aby zaś rzetelnie mógł w przyszłości służyć, potrzeba mu troskliwej konserwacji. Sztuka utrwalania istniejących dóbr winna być więc wpajana narówni z sztuką tworzenia. W interesie mnożenia dobra jednostkowego i powszechnego.

ryki, być jedynym protektorem interesów Zachodu.

Treść artykułu jest wyraźnie zwrócona pod adresem Anglii, najbardziej zagrożonej ekspansją japońską. Ostatnie prace obronne, dokonywane przez Stany Zjednoczone na wybrzeżach Oceanu Spokojnego, mają rzeczywiście charakter ścisłej defensywy.

Wyrażną konsekwencją zmiany kierunku polityki amerykańskiej na Pacyfiku jest zaproszenie przez prezydenta 21 republik środkowej i południowej Ameryki na konferencję panamerykańską.

Kraje Ameryki uzupełniają się znakomicie — północna na przerost kapitalu i szeroki przemysł eksportowy, centralna i południowa — brak kapitalu i przemysłu, bogactwa naturalne i duże zapotrzebowanie. Na czoło unii panamerykańskiej wysuną się naturalnie Stany Zjednoczone. Za tę cenę nastąpi może wyrzeczenie się coraz bardziej wątpliwych interesów azjatyckich. Wartą na Oceanie Spokojnym będzie musiała objąć nolens-volens W. Brytania.

E. de HENINNG-MICHAELIS
generał

Łączność Gdańska z Polską na przestrzeni dziejów

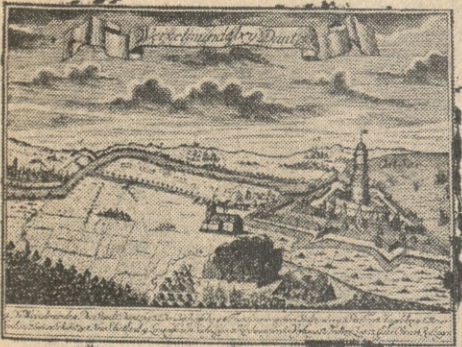
Z okazji powtórnej elekcji Stanisława Leszczyńskiego w roku 1733, nieuznanej przez Rosję, gdańszczanie złożyli uderzający dowód, iż nie tylko pod względem materialnym, lecz również pod względem moralno-politycznym zespolili się z duchem narodowym Polski.

Gdy ścigany król Leszczyński schronił się w dniu 22 września 1733 r. do Gdańska, gdańszczanie, chociaż nie miał on ani władzy, ani wojska, ani funduszy, uznali w nim prawego monarchę polskiego i postawili sobie za punkt honoru wytrwać przy nim do ostatka.

Zarząd Gdańska powitał Leszczyńskiego niemieckim wierszem, zaczynającym się od słów:

„Willkommen, theurer Fürst, in dieser guten Stadt,
Weil Danzig ganz allein das grosse Glück hat,
Den König Stanislaum anjetzt bei sich zu sehen...”

Skutki dania przez Gdańsk schronienia Leszczyńskiemu, nie dały na siebie długo



Twierdza Wisłoujście (od strony wschodniej) podczas oblężenia Gdańska przez Rosjan w roku 1734.

czekać. W dniu 20 lutego 1734 armie rosyjskie pod feldmarszałkiem Münnichem i generałem Lascym rozpoczęły oblężenie Gdańska. Gdańszczanie — załoga wraz z milicją miejską wynosiła 6 000 — bronili się dzielnie i z uporem przez cztery miesiące. Gdańsk walczył za sprawą, jawnie skazaną na przegrana. Odsiecz francuska — drogą morską — niewiele pomogła.

W dniu 27 czerwca 1734 król Leszczyński — widząc beznadziejność stawiania oporu — uszedł z Gdańska w przebraniu wieśniaczem. W dwa dni później, Gdańsk, zrozpaczony ucieczką króla, wpuścił w swoje mury wojska rosyjskie.

Münnich nałożył na Gdańsk olbrzymią kontrybucję w kwocie: miliona talarów. Gdańsk bez szemrania poniósł karę za danie schronienia polskiemu królowi.

Tysiące mogą się mylić, ale nigdy nie miliony. Tem się tłumaczy, że miliony ludzi codziennie stosują pastę do zębów Chlorodont i posiadają ładne białe zęby. Chlorodont jest to synonim wysokiego gatunku i przystępnej ceny.



Prawdziwość pasty gwarantuje czerwona głowa lwa na opakowaniu. Wyłączna sprzedaż: Miraculum, Kraków.

Chlorodont



Tg 1227

Kobiety i matki, nie zwlekajcie — zapisujcie się do LOPP. i nauczcie się na kursach bronić siebie i swych najbliższych. Zapisy do Kół Kobiecych LOPP. przyjmuje Ośrodek Propagandy LOPP. przy ul. 27 Grudnia 19 i Biuro Okręgu Wojewódzkiego LOPP. przy ul. Fredry nr. 3, m. 4, I piętro.

Koniec „ideologii” sanacyjnej

„Regeneracja” obozu „sanacyjnego” idzie bardzo opornie. Podobno trudności zachodzą tak co do zasięgu, czyli oparcia w społeczeństwie nowego zrzeszenia, jak i co do jego treści politycznej, czyli programu ideowego.

Bo dotychczasowa „ideologia” „sanacji” zupełnie zbankrutowała. Stwierdza to wyraźnie najlichniesza i najruchliwsza jego grupa, która, nie czekając na rozkaz organizacyjny p. Koca, tworzy pośpiesznie własną organizację pod firmą „działaczy społecznych”. Po zjeździe ogólnym, odbytym w Warszawie, ci „naprawiacze”, powołują obecnie do życia niższe komórki: wojewódzkie i powiatowe.

Te zabiegi organizacyjne niewiele obchodzą szersze, niezależne od „sanacji” sfery społeczeństwa. O wiele ciekawsze jest oblicze programowe frondy „naprawiaczkiej”. W jej organie „Naród i Państwo” czytaliśmy ostatnio znamienity artykuł pod bardzo trafnym, choć niezbyt pochlebnym dla „sanacji”, tytułem: „Wśród zamętu”:

„Pilsudczy — wszak teraz już nie powiemy nawet: obóz prorządowy — tak gorliwie się zakrzatneli, tworząc wśród siebie wszelkie „linje podziału” w najrozmaitszych kierunkach, że rozbiście na grupy tego obozu, doniedawna jednolitego, jest faktem, z którym należy się liczyć.”

Zanim przytoczymy z kolei pogląd „naprawiaczy” na dotychczasową „ideologię”, przypomnimy pokrótce, co tę „ideologię” stanowiło, jakie były jej główne elementy.

Rdzeniem jej było państwo, kult państwa jako naczelnej idei i służba dla państwa, reprezentowanego przez rząd i obóz, dający temu rządowi oparcie.

Hasło: „Wszystko dla państwa” było oficjalnym sztandarem obozu „sanacyjnego”.

Zdaniem „Narodu i Państwa” ideologia ta była błędna przez to, że zarzekała się narodu, co spowodowało ogromny wzrost Stronnictwa Narodowego i oddało mu młodzież. Jak to się odbyło? Oddajemy znowu głos „Narodowi i Państwu”:

„Ani się spostrzeżono, jak na podłożu „wychowania państwowego”, pozbawionego głębszych korzeni narodowych, zaczęły się wytworzać prądy kosmopolityczne, lub wręcz nawet antypaństwowe, które hamować wypadło już sądom państwowym. Z drugiej strony więzienia zaczęły zapełniać polska młodzież narodowa, myląca się, zanarchizowana, lecz, trzeba to przyznać, ideowa i mimo wszystko niekoniecznie ścisła i zawsze „endecka”. Zmuszono ją do tego, by była endecką, przeciwstawiając ideologię „państwową” ideologii „narodowej”, jako „endeckiej”.

Toby już wystarczyło, ale idźmy jeszcze dalej za organem „naprawiaczy”. Co przeciwstawiali pilsudczy ideji państwa narodowego?

Wiemy, że w zaraniu odzyskanej niepodległości byli oni zwolennikami koncepcji federalistycznej, czyli — inaczej mówiąc — „idei Jagiellońskiej”. Nawiązując do tej koncepcji i pomysłów jej wskrzeszenia, pisze „Naród i Państwo”:

„Idea Jagiellońska? — Lecz jakie mają być jej formy dzisiejsze? Czy w praktyce tę „unję” zawierać ma Polska z Litwą dzisiejszą, czy z U. N. D. O. (Ukraińską Narodowo-Demokratyczną Organizacją)?...

„Jakże karykaturalnie wyglądają na tle rzeczywistości dzisiejszej starania kopjowania wielkich prób dziejowych, dokonywanych przez Wielkiego Człowieka w przełomowym i decydującym o drodze przyszłego rozwoju narodów okresie lat 1918 do 1920.”

Bo „państwa narodowościowe przeżyły swój wiek i wraz z monarchią austro-węgierską należą do przeszłości”. Polska dzisiejsza nie może stać „nierządem narodowym”, a zatem musi mieć rządy narodowe, wyłonione z narodu i realizujące jego ideały.

Zdecydowanie ujemnie ocenia organ „naprawiaczy” sposoby t. zw. walki z partyjniactwem, zastosowane m. i. w nowym Sejmie. Stworzone na miejsce klubów grupy regionalne — to „najgorszy rodzaj partyjniactwa, godzący w jedność terytorjalną państwa”.

Spółeczno-gospodarczą stronę „ideologii” wyrażał uosobiony w B. B. W. R. solidaryzm społeczny. Dziś nic z niego nie zostało. Lewica „sanacyjna” powróciła do radykalizmu społecznego, a zmodernizowanego na modłę syndykalistyczną. I tutaj zatem — bankructwo.

Cały omawiany tu przez nas artykuł „Narodu i Państwa” przeniknięty

jest obawą przed szybko rosnącym w siłę Stronnictwem Narodowym i chęcią zajęcia jego miejsca w życiu politycznym narodu przez zastąpienie dawnej, zbankrutowanej „ideologii państwowej” niektórymi hasłami naszego obozu.

Nie będziemy szeroko udowadniać, że jest to przeobrażenie tylko taktycz-

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 61.330,56 ZŁ

Składki na samolot „Chrobry”

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry”:

Zarząd, urzędnicy i robotnicy firmy Związkowa Centrala Maszyn S. A. w Poznaniu, Franciszka Ratajczaka 16; pp. Józef Zajaczkowski 20,—, Mieczysław Andrzejewski 5,—, Stefan Fryder 5,—, Roman Zieliński 1,—, Maksymilian Władysław Borówka 3,50, Władysław Fabrowska 2,—, Helena Wiśniewska 2,—, Bogdan Jezierski 1,—, Janina Kostrzewa 1,—, Agnieszka Ratajczak 1,—, Marian Kroll 1,—, Roman Sypniewski 0,50, Michał Kłyszynski 0,50, Fr. Szafranski 0,50, Wojciech Sobkowiak 0,50, Kazimierz Rakos 0,50, Antoni Smolarski 0,50, razem 45,50
N. N. 10,—
H. Domańska 2,—
Zofia Walkowiakowa, Brześć n/Bugiem 5,—
S. Szablewski 1,—
Blanka Pomianowska, Poznań, II rata 1,—
Inżynierowa Wanda Pomianowska, II rata 2,—

ne, pozorne. Dość przytoczyć np. stosunek tych „neonacjonalistów” „sanacyjnych” do Kościoła Katolickiego. Zarzucają oni nam, że chcemy z Polski zrobić „narzędzie międzynarodowej polityki klerykalnej”, że bronimy „politycznych interesów Kościoła Katolickiego”.

„Naprawiacze” zapewne chcieliby na swój sposób „unarodowić” także i Kościół. Ten „nacjonalizm” czuć zdaleka stęchłem powietrzem — łoży. Taką ideologią „narodową” nie trafi do duszy narodu. M. K.

Inżynier Zygmunt Pomianowski, II rata 2,—
Stronnictwo Narodowe w Kie'cach, zebrane wśród członków 68,40
Agentura naszych wydawnictw p. Witosławski, Strzałkovo: zebrane z inicjatywy p. Tadeusza Drabińskiego na ślubie p. Marji Łęckiej z p. Stefanem Nowickim 50,—
Gromada Podrzewie 10,—
Tow. gimn. żeńskie „Sokół” zebrane między druchnami 8,60
W agenturze naszych wydawnictw u p. Andrzeja Borowicza w Miejskiej Górze złożyli: Edziu Czornik 0,50, który wzywa Kazia i Lucjana Klemenczaków do złożenia składki, T. Szkudlarz 0,50, Marcin Miłoszyk 1,—, Bernad Jeżdziński 0,50, Józef Grocki 1,10, Władysław Blochowiak 3,—, Wiktor Weigt 1,—, Jan Witkowski 0,50; I. Jurkiewicz 0,50, razem 8,60

Razem z poprzednio kwitowanymi 54.409,10

Zdeklarowano wypłacić 6.921,46

Razem wpłacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić 61.330,56

Flirt „anszłusowy”



Berlińczyk: Będzie burza; czy nie raczy pani schronić się pod mój parasol?

Wiedenska: Proszę; odejdźmy tylko nieco od tych panów!

„Nie deflacja prowadzi do szybkiej realizacji zamierzeń” głosi teraz „Gazeta Polska”

Prawie cała prasa polska, bez różnicy przekonań politycznych, stwierdziła, że po odejściu p. Matuszewskiego na „urlop” linia polityki społeczno-gospodarczej „Gazety Polskiej”, wyrażona w artykule jej redaktora p. Bohdana Witwickiego, uległa zasadniczej zmianie, zastępując deflację „nakreśnieniem koniunktury” i stawiając na kartę szerokich mas, co łączy się z projektem zradykalizowania i przyspieszenia reformy rolnej.

„Gazeta Polska” oświadcza, że to tylko „plotki i ploteczki”, że żadna zmiana zasadnicza nie zaszła, a usiłuje to udowodnić w sposób następujący:

„Gdy prezes Rady Ministrów, gen. Sławoj - Składkowski, prezentując się Sejmowi, zarysował główne wytyczne swoich zamierzeń, szczególny nacisk położył na szybką i zdecydowaną akcję

w kierunku rozładowania bezrobocia. Omawiając jego deklarację z dnia 7 czerwca r. b. — zajęliśmy w tej sprawie stanowisko pozytywne bez zastrzeżeń. Wtedy był czas zarzucić nam odstępstwo od programu deflacyjnego, zwrot o 180 stopni i t. d. Byłoby to też niesłuszne; albowiem życie jest płynne i zmienne i wiele dróg — jeśli nawet nie wszystkie — prowadzi do Rzymu. Tylko jedno są dłuższe, a inne krótsze. Deflacja jest drogą długą; i ci, którzy okłaskiwali zamierzenia Szefa Rządu, musieli się gościć z tem, że nie ta droga prowadzi do ich szybkiej realizacji.”

To się nazywa, że „Gazeta Polska” — nie odwróciła się od programu deflacyjnego!...

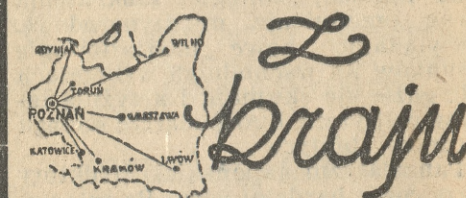
Twierdzi też „Gazeta Polska”, że — „nie zabiega o względy rządu”. „Kto wierzy, będzie zadowolony” — głosił Luther...

NIEMCY



**IGRZYSKA OLIMPIJSKIE
BERLIN 1936
1—16 sierpnia**

Zniżki na kolejach polskich i niemieckich. Tanie paszporty indywidualne i zbiorowe. Bilety wstępu i prospekty w biurach podróży: „Orbis”, „Francopol” i „Wagons-Lits/Cook”. Dokładnymi informacjami służy Przedstawicielstwo Igrzysk Olimpijskich na Polskę, Warszawa, Al. Ujazdowskie 36 m. 3.
ng 14 927



**NAUCZYCIELSTWO ODDA HOŁD
MATCE BOŻEJ**

Wśród rezolucyj przyjętych na zjeździe delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszecznych, nie możemy pominąć milczeniem tej, która postanawia polecenie zarządowi głównemu stowarzyszenia urządzenia zbiorowej pielgrzymki nauczycielstwa polskiego na Jasną Górę i złożenia tam publicznego hołdu Matce Bożej i ślubowanie wierności. Społeczeństwo katolickie przyjmie niewątpliwie z radością to postanowienie nauczycielstwa. ((KAP))

RUCH EMIGRANTÓW W CZERWCU

Za pośrednictwem Syndykatu Emigracyjnego wyjechało do krajów zamorskich i kontynentalnych w czerwcu br. ogółem 1658 osób. Z liczby tej wyjechało do Ameryki Południowej 1205 osób, do Ameryki Północnej 259 osób, do innych krajów zamorskich 48 osób. Do krajów kontynentalnych wyjechało w tym okresie ogółem 148 osób. Za pośrednictwem Centralnego Syjostycznego Wydziału Palestyńskiego wyjechało do Palestyny w czerwcu br. 795 osób. Wszystkie dokumenty podróży załatwił Syndykat Emigracyjny. (ATE)

BUDOWA CUKROWNI „PODOLE”

Odbyło się we Lwowie walne zgromadzenie spółki założycielskiej rolniczej cukrowni „Podole”. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności zarządu, podkreślając, że utworzenie nowego rejonu plantacyjnego buraków cukrowych na terenie woj. tarnopolskiego, jest rzeczywistym długocześnie staraniem rolników podolskich. Utworzona spółka „Podole” zorganizowała rejon plantacyjny, przeprowadziła podpisanie umów przez nowych plantatorów z cukrowniami, które do czasu wybudowania „Podola” podjęły się przerabiać buraki nowego rejonu.

Spółka założycieli Cukrowni „Podole” zajęta jest obecnie zebraniem materiału dla ostatecznej decyzji do wyboru budowy cukrowni, ustalenia ostatecznych planów budowy, oraz zapewnienia kapitału zakładowego i obrotowego. (ATE)

KRWAWA AWANTURA

W Prądniku Czerwonym koło Krakowa doszło do krwawej awantury. Powrócił do swego mieszkania przy ul. Urłatów 12 niejaki Michał Surma (lat 25), w towarzystwie swej żony Heleny Surmowej (lat 19) i Stanisława Bani (lat 30), handlarza obwarzanków, który zasiadał na ławie oskarżonych w procesie o zajęcia krakowskie. Po wyroku uniewinniającym, Bania spotkał się ze Surmami i poszedł do nich z wizytą. W domu Surmy powstała awantura między trójką przybyłych a sąsiadami ich Bolesławem Małkiem i Janiną Orzechowską. W pewnym momencie Małek i Orzechowska oddali do przeciwników kilka strzałów, raniąc wszystkich troje. Surmowa odniosła ranę postrzałową lewego uda, Surma został postrzelony w pierś, Bania odniósł ranę postrzałową klatki piersiowej, przyczem kula utkwiała mu w piersi. Przybyli na miejsce lekarz pogotowia ratunkowego opatrzył rannych i przewiózł ich do szpitala.

**NOWA HALA WYSTAWOWA
We LWOWIE**

Na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie odbyła się dziś rano uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod nową halę wystawową na placu Targów Wschodnich. Ma być ona zbudowana z żelaza, betonu i szkła. (ATE)

Rozumowanie podwójnie fałszywe

W przebiegu obecnego buntu gdańskiego przeciw obowiązującemu stanowi prawnemu Wolnego Miasta wysunięto, w oświadczeniach p. Forstera, gauleitera miejscowego partii nacjonal-socjalistycznej, oraz p. Greisera, jego zastępcy i podwładnego, a zarazem prezydenta senatu, takie pojmo-
wanie sprawy i takie jakby wnioski, celem nowego załatwienia:

Wysoki komisarz Ligi Narodów oraz wogóle Liga Narodów nie mają już do roboty w Gdańsku. Ich rzeczą bowiem było pośredniczyć w sporach między wolnym miastem Gdańskiem a Polską. Obecnie jednak jest to zbyt-
teczne, gdyż Polska z Gdańskiem ułożyła swe stosunki przyjaźnie i wszystkie sprawy załatwiają polubowanie bez pośrednictwa, a odpowiednimi umowami mogą ustalić między sobą jeszcze dokładniej ten tryb postępowania.

Rozumowanie takie jest podwójnie fałszywe, a wnioski i dążenia, z niem związane i z niego wysuwane, są też podwójnie niebezpieczne i wiodące na bezdroża.

Przedewszystkiem mylnie jest założenie dzisiejszych rządów gdańskich, jakoby zadaniem Ligi i jej wysokiego komisarza było jedynie pośredniczenie między Gdańskiem a Polską. Rzekomo zaś sztucznie tylko, z braku tego zajęcia, wysoki komisarz Ligi miesza się w wewnętrzne sprawy gdańskie między stronnictwem rządzącym a opozycją. Wcale tak nie jest, gdyż z mocy art. 103 traktatu wersalskiego konstytucja wolnego miasta Gdańska jest pod opieką Ligi Narodów, czyli wkraczanie wysokiego komisarza w wewnętrzno-polityczne życie gdańskie jest prawnie przewidziane w razie naruszenia konstytucji przez zarząd gdański, co obecnie dzieje się ustawicznie. Dla nas zaś nie jest to sprawa obojętna, gdyż w tem wewnętrzno - politycznym życiu gdańskim bierze udział także ludność polska tamtejsza, mająca obywatelstwo gdańskie, a w dziedzinie gospodarczej również ludność polska obywatelstwa Rzpltej.

Główny jednak błąd tego rozumowania tkwi w mniemaniu, jakoby Polska mogła zadowolić się umową polsko-gdańską, zamiast dzisiejszego ustroju Wolnego Miasta pod nadzorem Ligi. Nietylko dlatego, że w ten sposób Polska, która dzisiaj jest współopiekunką Gdańska, nie będącego państwem równorzędnym, stanęłaby niejako na stopie równości prawnej z Wolnym Miastem, które jest w znacznej mierze włączone do Polski, należąc do polskiego obszaru celnego, zarządu kolejowego i t. d. Ale także dlatego, że żadna umowa Polski z Gdańskiem na zasadach równorzędnosci nie dawałaby nam właściwych rękojmi.

Mówi się, że przecież obecnie dochodzi Polska z Gdańskiem gładko do porozumienia. Przedewszystkiem jest to nieścisłe, gdyż widzieliśmy w r. ub., gdy Gdańsk chciał się wyłamać z przynależności celnej do Polski, że wcale nie odbywa się to gładko.

Ale dlaczego dochodzi się ostatecznie do jakiegoś porozumienia? Tylko dlatego, że obecny zarząd wolnego miasta Gdańska chce za wszelką cenę uniknąć wkraczania Ligi Narodów, właśnie celem wykazania, że jej opieka — jest zbyt-
teczna. Gdyby możliwość odwołania się do Ligi wogóle zniknęła, Gdańsk stanąłby odrazu okoniem, tem-
bardziej, że miałby oparcie o Rzeszę Niemiecką, która wówczas stałaby się

siłą rzeczy rozjemczynią między Polską a Gdańskiem, póki go poprostu nie zagarnęła.

Poza tem uchylenie opieki Ligi Narodów nad wolnym miastem Gdańskiem byłoby jednoznaczne z ustaleniem się tam pełnej wyłączności nacjonal-socjalizmu. Jak zaś wtedy wyglądał los wszelkiej mniejszości, widzi-
my w Niemczech dzisiejszych, gdzie ludność polska jest poprostu skazana na zagładę.

I żadne umowy nie tu nie pomagają, co też widzimy, bo przecież mamy umowę i podobno nawet przyjaźń polsko - niemiecką. Puszczanie naszych praw w Gdańsku na wody takich załatwień umownych byłoby jawnem szaleństwem.

STANISŁAW STROŃSKI.

Przy katarze dróg żółciowych, żółtaczce, piasku i kamieniach żółciowych kuracja domowa naturalną gorzką wodą **Franciszka-Józefa** jest bardziej skuteczna, jeżeli stosuje się ją zrana naczczo, dodając nieco gorącej wody. Zalecana przez lekarzy.
Tg 1231

Pod znakiem Gdańska

W rannem wydaniu donosiliśmy o przebiegu stołecznej piątkowej manifestacji ludności na rzecz praw Polski w Gdańsku i do Gdańska. Na zgromadzeniu uchwalono rezolucję, przedłożoną przez Ligę Morską i Kolonjalną. Pod rezolucją, która będzie rozplakotwana w całym kraju, znajdują się podpisy przeszło 200 organizacji społecznych m. Warszawy.

W niedzielę, 19 bm. odbędą się w wielu miastach i miejscowościach podobne manifestacje.

Ruch przedwyborczy rozpoczyna się

„Sanacja“ tworzy aż 5 list wyborczych — Rozbicie głosów polskich wyjdzie na korzyść Żydom

Łódź, 17. 7. — Żydostwo łódzkie działa przed wyborami w dwóch kierunkach; po pierwsze, by przysporzyć jak najwięcej polskich głosów socjal-komunie, która na swej liście wystawi kilka kandydatów Żydów, po wtóre zaś, by rozbić głosy pozostałych ugrupowań polskich, które mniej sympatyzują z Żydami. Działają tu przede-wszystkiem dawne grupy „sanacyjne“, które po rozbiciu bloku BB, występują z własnymi listami, choć szanse są do śmieszności minimalne. Pierwszą taką grupą jest PPS dawn. frakcja rewolucyjna, która w sumie grupuje kilkuset członków i zwolenników.

Fraki utworzyli własny komitet wyborczy z osławionym Pluciennikiem na czele.

ZZZ również formuje własny komitet i wystąpić zamierza w kilku okręgach z własną listą.

Rezerwa i sfederowane związki również wystąpić mają z własną listą we wszystkich okręgach.

Wreszcie osławiony major Lejczak wraz ze Stronnictwem Demokratycznym, które świeżo utworzył, występuje z listami i to we wszystkich 10-okręgach, co wobec minimalnej liczby członków tej organizacji jest śmieszną próbą robienia reklamy, a lista ta naj-

mniejszych nawet szans nie ma.

Jeżeli dodamy, że i secesja Ch. D., która przy ostatnich wyborach występowwała z „sanacją“, również tworzy własny komitet wyborczy, to obraz tworzy się zgola niewesoły i liczyć należy się z rozproszkowaniem polskich głosów.

Stan w zestawieniu ze zblokowanym komitetem wszystkich organizacji żydowskich daje możność Żydom osiągnięcia większej ilości mandatów wskutek przepadnięcia poważnej ilości głosów polskich. (k)

Niezadowolenie niemieckie z konferencji dardaneelskiej

Konferencję w Montreux w sprawie fortyfikacji cieśniny tureckiej śledzono w Niemczech z wielką uwagą.

Dla Rzeszy szczególnie znaczeniem wyróżniały się te części obrad, w których była nowa o uprawnieniu Sowietów do przejazdu rosyjskiej floty czarnomorskiej na Morze Śródziemne. Oznacza to bowiem możność przerzucenia rosyjskich sił morskich z Morza Czarnego na Bałtyk w razie jakiegokolwiek konfliktu na brzegach bałtyckich.

Już w pierwszej fazie rokowań w Montreux pojawiły się pogłoski, dotychczas niesprostowane, że Niemcy wypowiedzą zeszłoroczny układ morski z Anglią, aby pójść na dalsze zbro-
nia morskie. W grę wchodziłoby także rozbudowanie floty niemieckiej, aby jej tonaż i uzbrojenie nie podlegały majoryzacji przez połączone siły morskie Sowietów, stacjonowane obecnie oddzielnie na Bałtyku i Morzu Czar-
nem.

Prasa niemiecka, omawiając wyniki konferencji dardaneelskiej, nie ukrywa niezadowolenia i nie szczędzi słów krytyki. Angli usiłują Niemcy sugerować, że układ w Montreux jest w linii polityki francusko - sowieckiej, lecz nie brytyjskiej wobec zmiany układu sił na Morzu Śródziemnem. Dalej, że wyniki porozumienia, nie u-względniającego stanowiska Włoch na Morzu Śródziemnem, nie przyczynią się do złagodzenia przeciwieństw włosko-angielskich. Tą drogą pragną Niemcy wytworzyć wspólny front grupy państw ze swoim udziałem, a równocześnie zapewne wytargować ustępstwa od Anglii w wypadku rewizji angielsko-niemieckiego układu morskiego.

REWELACJA Wielkiego Konkursu

Flornwitan

Ogromna ilość nagród okazała się jeszcze zamała w stosunku do liczby uczestników, którzy dali nam tak wiele dowodów uznania i życzliwości.

Podwyższamy zatem wartość V nagród,

przeznaczając na nie, w miejsce popielniczek

3500

gustownych szkatulek bakelitowych na tytoń,

a popielniczkami obdzielimy

Wszystkich uczestników

naszego konkursu, którzy nie mogli być objęci przewidzianymi w konkursie nagrodami.

Wysyłka nagród — za wyjątkiem V nagród — już się rozpoczęła, potrwa jednak ze względów technicznych 3—4 miesięcy.

Wysyłka V nagród, zamienionych na szkatułki, rozpocznie się z uwagi na zaszłą zmianę dopiero za kilka tygodni.

Pg 5716-70,74

PODSTAWĄ RACJONALNEJ PIELEGNACJI SKORY

jest dobre mydło.

MYDŁA PRZETŁUSZCZONE M. MALINOWSKIEGO

udelikatniają skórę, nadając jej miękkość i elastyczność

Labor. Chem. Farm.

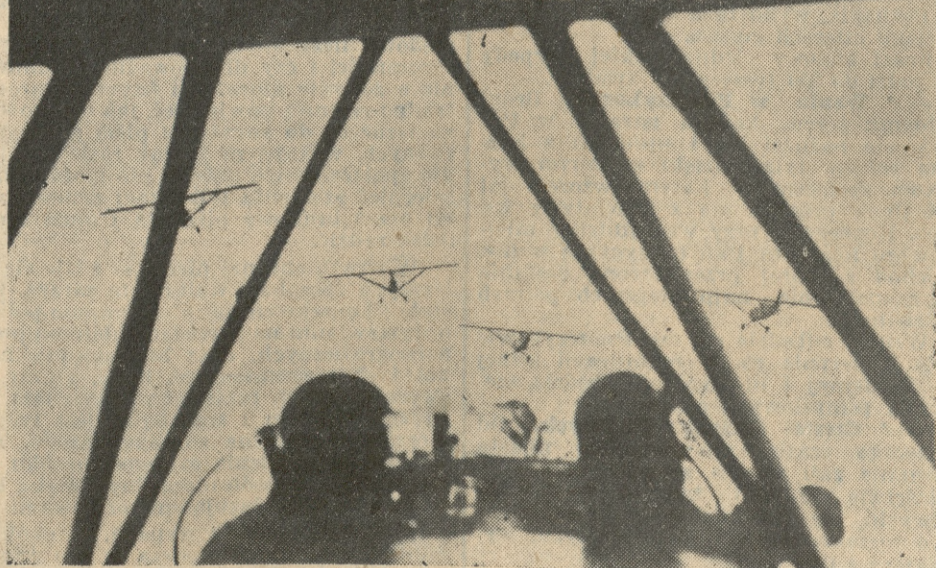
Warszawa, Chmielna 4.

Tg 1 234

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnym firmach.



Bezpieczeństwo Polski w silnem lotnictwie



ZŁOŻ OFIARĘ NA SAMOLOT „CHROBRY“

Aparat miniaturowy o niedościgłej precyzji. Najwyższa sprawność, idealna szybkość pracy. Bezpłatne katalogi na żądanie.

Leica



ERNST LEITZ - WETZLAR

Jen. Repr.: Warszawa, Chmielna 47a

Tg 1031

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Wincentego z Pauli | Czesława i Emiljana
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Wodzisława | Eljasza

Słońca: wschód 3,52, zachód 20,04
Długość dnia 16 godzin 12 minut
Księżyc: wschód 4,50, zachód 20,09
Faza: 1 dzień po nowiu.

Lipiec

19

Niedziela

Ważne numery telefonów:
Pogotowia ratunkowe: 66-66
i 55-55
Straż ogniowa 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Taksówki: Postój przy ulicy
Grunwaldzkiej 77-72, przy
Rynku Jeź. 77-08, przy ul.
Marsz. Focha (narożnik Nie-
golewskich) 77-82
Biuro Posłańców: 28-36
Pocztowe biuro złoci: 49-27
Dokładny czas: 55-66

NOCNY DYŻUR APTEK

Sródmieście: Apt. przy ul. 27 Grudnia 19;
Apt. im. Dr. Marcinkowskiego w Bazarze, ul.
Nowa; Apt. Czerwona, St. Rynek 37; Apt. Zie-
lona, ul. Wrocławska 31; Apt. przy Grobli, W.
Garbary 41. Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul.
Kraszewskiego 12. Łazarz: Apt. św. Łazarza,
ul. Strusia 9. Wilda: Apt. pod Koroną, G. Wil-
da 61. Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 12. So-
łacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. Główna:
Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. Staroleka:
Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 19 lipca 1926 r.

Teatr Nowy wystawił farsę Tristana Bernarda
p. t. „Sprawa Mathieu”. — Frekwencja kapie-
lowa w łazienkach miejskich wynosiła, wobec
panujących upałów do 3.500 osób dziennie.

REKOLEKCJE

— * Rekolekcje zamknięte dla Pań odbędą
się staraniem Sodalitacji Pań Akademickich od 24
do 28 sierpnia 1936 r. w Polskiej Wsi w klaszto-
rze Sacré Coeur. Koszt 11 zł.

OSOBISTE

— * Wobec wyjazdu komisarzycznego
prezydenta plk. Erwina Więckowskiego do
Warszawy, przyjmowanie interesen-
tów w poniedziałek, dnia 20 lipca 1936 r.
nie odbędzie się.

— * Dyrektor gazowni miejskiej w
Poznaniu inż. Antoni Dziurzyński wyje-
chał na urlop zdrowotny do Krynicy. W
czasie nieobecności zastępuje go dyr. Dzi-
urzyńskiego kierownik oddziału ruchu po-
znańskiej gazowni miejskiej inż. dypl.
Zygmunt Wirbser. (kl)

— * Srebrne gody pożycia małżeń-
skiego obchodzili pp.: Wawrzyn Gielnik
z małżonką swoją Józefą z domu Ko-
smacz, zamieszkałi w Poznaniu Aleje
Marcinkowskiego 11.

Nowe zwierzęta w Zoologu



Jak już donosiliśmy, do Ogrodu Zoo-
logicznego nadszedł ostatnio transport
zwierząt egzotycznych. Wśród nowych
nabytków znajduje się piękna para
strusi afrykańskich, para małp czar-
nych makaków z młodym, kilka mniej-
szych zwierząt z rodziny mangustów,
ichneumonów i cywetek afrykańskich,
ponadto kilka czerwonych ibisów i
najmniejszy koń t. zw. pony szkocki.
Na zdjęciu widzimy strusie i małpkę
makaki.

Handel uliczny podcina byt kupiectwa

Jeden z naszych czytelników nad-
syła nam list, w którym pisze co na-
stępnie:

Prawie codziennie czytam na la-
mach „Kurjera Poznańskiego”, że pię-
tuje się wszystkie bolączki życia co-
dzienne w sposób śmiały i dobitnie,
czego rezultatem bywa niejednokrot-
nie w krótkim czasie załatwienie poru-
szonych spraw lub wyjaśnienie od-
wład odpowiedzialnych, o poczynie-
niu w danym kierunku odpowiednich
zarządzeń. Może moje niżej podane
wywody nie pozostaną bez echa, cho-
ciaż sprawa przezemnie poruszona by-
ła już na innym miejscu omawiana.

Chodzi mianowicie o handel ulicz-
ny w naszym mieście, który jest popro-
stu plagą osiadłego kupiectwa.

Ośmielę się wytoczyć tylko kilka
faktów. Biorę jako przykład ul. Skar-
bową, której jestem mieszkańcem i na
której właśnie poczyniłem dane obser-
wacje. Już od godz. 6 rano, w odstę-
pach kilkuminutowych, zjawiają się
na ulicy rozmaite furmanki, platformy
i wózki ręczne, naładowane roz-
maitem warzywem lub owocami, a
handlarze w sposób hałaśliwy, jar-
marny zachwalają swój towar prze-
chodzącej publiczności, stając o kilka
metrów, a nieraz nawet nawprost skle-
pów spożywczych. Handlarze robią
świetne interesy, gdyż klienta w

mnieniu, że nabywa z „pierwszej
ręki”, rozkupuje natychmiast wszyst-
ko. Sklepiarz, zaopatrzony się rów-
nież w powyższe artykuły, musi przy-
glądać się, jak klientela, zwabiona ha-
łaśliwym zachowaniem, kupuje pro-
dukty na ulicy, a jego sklep omija.
Skutki tego są niewesołe. Jarzyna i o-
woce zakupione przez sklepiarzy ule-
gają zepsuciu, skutkiem czego narażo-
ny on jest na poważne straty. Handla-
rze uliczni stają się poniekąd współni-
kami kupców, gdyż handlują na na-
szym terenie, zbierają zyski słusznie
nam się należące, a my płacimy za
nich podatki i dzierżawę za lokal han-
dlowy. Czyżby policja nie mogła cho-
ćby kilka dni w miesiącu poświęcić na
ukrócenie tej plagi? Przypuszczam, że
miarodajne czynniki nie zdają sobie
sprawy z tego, jakie katastrofalne w
skutkach bywają te transakcje uliczne
dla osiadłego kupiectwa. Raz trzeba by
z tem skończyć! Co urząd skarbowy na
to? Napewno żaden z handlarzy nie
posiada świadectwa przemysłowego.
Jeżeli więc handlarz uliczny chce u-
prawiać handel, to niech tak samo jak
i inni wywiązuje się z obowiązku wo-
bec miasta jak i skarbu państwa. Mo-
żnaby na ten temat pisać księgi. Wy-
padki te datują się od kilku lat, w o-
kresie zaś lata dają się nam, kupcom,
więcej we znaki, tak, że mimowoli wy-
wołują reakcję.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Liga Morska i Kolonjalna w spr-
wie pogrzebu śp. gen. Orlicz-Dreszera.
Zarząd zwraca się z prośbą o wzięcie jak-
najliczniejszego udziału (możliwie w
mundurach LMK) w uroczystościach po-
grzebowych, które odbędą się w ponie-
dzialek, dnia 20 bm. w godzinach przed-
południowych na cmentarzu Okryskim
(pod Gdynią).

Członkowie Ligi Morskiej i Kolonjal-
nej, wyjeżdżający na pogrzeb, korzystają
ze znacznej zniżki kolejowej, po którą
głaszają się do przynależnych Oddzia-
łów, względnie Okręgu (ul. Nowa 1 m. 7).
Biuro czynne również w niedzielę od go-
dziny 10 do 12.

W najbliższym czasie odbędzie się w
Poznaniu żałobna uroczystość ku uczte-
niu śp. Zmarłego.

— * Chorego żebraka zabrano do szpi-
tala. W związku z naszą notatką p. t.
„Żebrak rozsądnikiem strasznej choro-
by” dowiadujemy się, że w dniu 15 bm.
miejskie władze sanitarne umieściły że-
braka Wincentego Kaniastego (ul. Po-
znańska 21) w szpitalu miejskim, w od-
dziale dla nieuleczalnie chorych, a żonie
jego zabroniły zajmować się sprzedażą
masła na targu, oraz wynajmować pokoje
sublokatorom. Tragiczny jest los dzieci
żebraka z pierwszego małżeństwa: 12-let-
niej Wandy i 8-letniego Mieczysława.
Dzieci te, pozbawione wszelkiej opieki,
chodziły przedtem z ojcem na żebranie.
Obecnie n. p. nocują często w stajni p.
Pawlaka przy ul. Poznańskiej i policja
ma z nimi dużo kłopotu. Uważamy, że
losom tych opuszczonych dzieci winny
zająć się Sąd Opiekunczy i Opieka Spo-
łeczna.

— * Dyr. Okręgu Poczty i Telegrafów
zawadamia, że od dnia 10 bm. urząd p. t.
Poznań 5 (Wilda) czynny jest w dziale
pocztowym z wyjątkiem służby kasowej
(przekazy i PKO) w dni powszednie od
godz. 8 do godz. 19 bez przerwy. W nie-
dziele i święta urząd czynny jest jak do-
tychczas od godz. 9 do 11.

— * Próby z nową torpedą. Ostatnio
na stację kolejową w Poznaniu przybyła
torpeda, skonstruowana w oddziale fa-
bryki wagonów huty „Piłsudski” w Cho-
rzowie na Śląsku. Pasażerami torpedy
byli członkowie komisji ministerjalnej.

Próba jazdy nową torpedą wypadła
bardzo dobrze. Przestrzeń z Chorzowa
do Poznania, wynosząca 350 km, przebyto
w ciągu czterech godzin.

Koszt budowy jednej takiej torpedy
dochodzi do 350 tysięcy zł. (wel)

— * Wenta w Puszczykowie. Drogi
każdemu sercu kościół parafii. w Pu-
szczykowie podnosi się i upiększa z każ-
dym rokiem tylko dzięki ofiarnym wy-
silkom społecznym. Latem, wzorem lat
ubiegłych urządza się z inicjatywy ks.
prob. Koppego, a przy współudziale miej-
scowego Komitetu Pań tradycyjną wenta,
dochód z której przeznaczony zostanie
na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb
kościelnych.

Wenta odbędzie się w Puszczykowie
dnia 2 sierpnia rb. w restauracji leśnej
p. Mandlowej i urozmaicona będzie sze-
regiem pomysłów atrakcyj.

— * Częste zmiany listowych. Od
dłuższego czasu obywatelstwo miasta
Poznania żali się na zmiany listowych.
Właściwie nie są to żale na zmianę li-
stowych, ale uzależnienie się na opóźnianie
w doręczaniu przesyłek pocztowych, wy-
nikające z tych zmian.

Podobno w swoim czasie z okręgu
miasta Poznania przesiedlono kilku-

dziesięciu listowych do większych miast
b. Kongresówki. Od tej chwili publicz-
ność podnosi raz po raz żale na późne
doreczanie poczty. Żalą się zwłaszcza
kupcy, że otrzymują pierwszą pocztę nie-
rzadko o godzinie 11 przed południem.
Dotyczyć to ma szczególnie ulicy Matej-
ki i Skrytej, gdzie według zapewnień na-
szego informatora, listowy, roznoszący
pocztę, doręcza także przekazy pieniężne.
To podwójne zajęcie zmieniających tam
często listowych, wpływa według naszego
informatora bardzo hamująco na dore-
czanie przesyłek pocztowych.

W urzędach i instytucjach większych,
które niekiedy odbierają przesyłki z abo-
nowanych skrzytek pocztowych, także od-
czuwa się późne doreczanie poczty. Jest
to niemile choćby i z tego powodu, że
pocztą, przynoszoną przez listowego,
przychodzi w czasie, gdy załatwia się
klientelę i wskutek tego nie może nastą-
pić dość wcześnie prawidłowe jej roz-
dzielenie.

Wyrażamy przekonanie, że pocztą,
która naprawdę okazała tyle inicjatyw
w służbie dla klienta, zbada te zarzuty i
usunie przyczyny, wywołujące uzalania
się publiczności. (kl)

— * Dziesięciolecie firmy Bracia No-
waczyk. Poznańska wytwórnia rowerów,
prowadzona pod firmą Bracia Nowaczyk,
przy Górnej Wildzie 30, obchodzi w dniu
20 bm. dziesięciolecie istnienia. Przed
10 laty założono ten handel rowerami, a

Kinoteatr „SŁOŃCE” Kinoteatr

Jutro, w niedzielę, 19 lipca o godz. 3 po poł.
PROGRAM ZMIENIONY NA OGÓLNE
ZYCZENIE

wyświetlany będzie nieodwołalnie po raz
ostatni po cenach znacznie niższych —
NAJWIĘKSZY MECZ BOKSERSKI ŚWIA-
TA — JEDYNE AUTENTYCZNE ZDJĘCIA
z przebiegu całego MECZU — wszystkie
12 rund!

Max Schmeling contra Joe Louis

w dalszym programie
wielki film szpiegowski wytwórni „Metro-
Goldwyn-Mayer”

„Sekrety Marynarki Wojennej”

W rolach głównych:
JANE PARKER — ROBERT TAYLOR.
Ceny biletów najniższe: CAŁY PARTER
50 groszy — CAŁY BALKON 75 groszy,
są do nabycia w dniu przedstawienia w
kasie III kinoteatru „Słońce”.

Sala specjalnie chłodzona.

od 1932 roku dołączono fabrykację ko-
łowców, cieszącą się w kołach miłośni-
ków jazdy rowerowej bardzo dobrem
wzięciem. Poznańska wytwórnia rowe-
rów jest jedyną bodaj firmą tej branży,
która na rowery udziela 5-letniej gwaran-
cji. Równocześnie wyrabia się tam przy-
czepki motocyklowe najnowszej kon-
strukcji i wózki trzykołowe o resorowa-
niu tłoczkowym.

O solidności i dobroci towaru świad-
czą liczne uznania nabywców, oraz wy-
różnienie złotym medalem na chlubne
wyniki pracy na Ogólnopolskich Targach
Rzemiosła, które się odbyły w 1935 roku
w Poznaniu.

Firmie Bracia Nowaczyk, obchodzącej
dziesięciolecie pracy, towarzyszą w tę
rocznicę życzenia jak najpomysłniejszego
rozwoju. (kl)

— * Ceny detaliczne według zarządu miej. z
dnia 15 bm.: Mleko niezbierane: cena najniższa
za 1 litr 0,18 zł, cena najwyższa za litr 0,22, ce-
na najczystsza za 1 litr 0,18; jaja za 1 szt. 0,07;
twaróg za 1 kg 0,50; masło: solone za 1 kg 2,40,
mleczarskie za 1 kg 2,60—3,00.

— * Tow. Powst. Wielkop. z r. 1918-19.
19 lipca rb. o godz. 14 odbędzie się strze-
lanie konkursowe z broni małokalibrowej
na Strzelnicy Wojskowej w Głównej nad
Wartą dla członków i gości.

Po strzelaniu odbędzie się w łasku
obok Strzelnicy zabawa towarzyska. Po-
łączenie tramwajowo - trolejbusowe do
stacji końcowej.

— * Festyn młodzieży K. S. M. na
Solaczu. Ruchliwa placówka na Soła-
czu, Oddz. K. S. M., urządza w niedzielę,
19 bm. na boisku ogródków działkowych
przy ul. Solackiej festyn latowy, z które-
go dochód przeznaczony jest na rozbudo-
wę organizacji, szczególnie na urządzenie
świetlicy oraz na zorganizowanie biblio-
teki dla młodzieży.

— * Ogródki Działkowe Bielniki urządzą
festyn dla dzieci w dniu 19 bm. od godz. 15 do 24
na boisku swych ogródków.

Składki i pokwitowania

Na bezrobocie m. Poznania: Apt. Lakner,
Bydgoszcz zamiast wienca na grób śp. Jadwigi
Thielowej 10 zł, razem z poprzednio pokwitowa-
niami 64 zł.

O skuteczną walkę z pornografią

Jeden z naszych Czytelników nadsyła
nam następujący list:

Pomimo, że w „Dzienniku Urzędowym
Min. Spraw Wewnętrznych” z dnia 10-go
czerwca br. ogłoszono okólnik o zwalcz-
aniu pornografii, jednak w Poznaniu sprze-
dawcy gazet tu i owdzie — bo są na szczę-
ście i sumienni — w dalszym ciągu wy-
stawiają na widok publiczny pisma nie-
wątpliwie pornograficzne, np. „Wolne żar-
ty”, „Wesoły Bocian”, „Adam i Ewa”,
„Warszawianka”. Zainteresowani tłu-
maczą się tem, że cenzura im to przepuści-
ła, albo, że działają pod przymusem, bo
jeśliby nie sprzedawali pism pornograficz-
nych, nie otrzymaliby do sprzedaży także
innych pism i gazet. Trudno w tej chwili
stwierdzić, do jakiego stopnia cenzura ur-
zędowa liczy się z uczuciem wstydu i
skromności i czy dba poważnie i sumien-
nie o zdrowie moralne i fizyczne narodu,
trudno również powiedzieć, jak daleko się-
ga terror co do sprzedaży pism pornogra-
ficznych, w każdym jednak razie katolic-
kie społeczeństwo polskie nie może dłużej
cierpieć szczytności publicznej demoraliza-
cji przez brukowe piśmidła i musi samo
sobie radzić.

W chwili obecnej niema — zdaje się —
lepszego sposobu walki z tą zarazą, niż
stałe i konsekwentne informowanie policji
o wystawianiu na sprzedaż publiczną pism
pornograficznych, oraz bezwzględny bojkot
tych niesumiennych ludzi, którzy w
swoich kioskach takie rzeczy sprzedają. —
Droższą bowiem i ważniejszą jest rzeczą
moralne i fizyczne zdrowie narodu, niż
sprawa uszczuplenia czyjegoś zarobku, o-
siąganego w sposób niezgodny z etyką ka-
toliczną i z obowiązującymi przepisami.

Podkreślić jeszcze wypada, że okólnik
ministerstwa nie dopuszcza w tym wzglę-
dzie żadnej pobłażliwości, o czem świad-
czą następujące słowa okólnika:

„Za mające charakter pornograficzny
należy uważać takie pisma, druki, wize-
runki lub inne przedmioty, które — biorąc
pod uwagę przeciętne przeświadczenie o-
gółu — oczywiście obrażają poczucie wsty-
du i przyzwoitości. Ponadto podkreślam,
iż przestępstwa rozpowszechniania porno-
grafii dopuszcza się, kto w jakikolwiek
sposób (nawet bezpłatnie) przekazuje in-
nej osobie przedmiot o charakterze porno-
graficznym lub przedmiot taki wysta-
wia w miejscu publicznym, bądź dostę-
pnym dla publiczności.” Tyle nasz Czytel-
nik.

Na marginesie powyższych uwag war-
to zanotować, że komitet wykonawczy za-
rządu głównego Związku księgarzy pol-
skich postanowił wezwać całe organizo-
wane księgarstwo polskie do czynnego u-
działu w walce z pornografią. Niezależ-
nie od tego związek w artykule wstępnym
nr. 12 „Przeglądu Księgarskiego” dał człon-
kom swoim następujące wskazania:

1) Skuteczna walka z pornografią mo-
że być przeprowadzona jedynie z wydat-
ną pomocą całego uczciwego księgarstwa
polskiego i księgarstwo musi spełnić rze-
telnie ten obowiązek.

2) Wszelkie książki, pisma, ilustracje,
obrażające moralność, nie mogą się znaj-
dować ani w wystawach, ani na ładach
księgarzy związkowych, ani w czytelnich,
przez księgarzy utrzymywanych.

3) Współdziałanie z przedstawicielami
władz w zakresie tepienia wszelkiego ro-
dzaju wydawnictw pornograficznych,
członkowie Związku księgarzy polskich
uważają za swój obowiązek.

4) Zarząd Związku księgarzy polskich
jest przeświadczony, że wszyscy członko-
wie Związku staną na wysokości zadania
i dadzą przykład nieczczeszonemu księga-
rzom wzorowego spełnienia obowiązku
społecznego w usunięciu gangreny demo-
ralizacji z życia zbiorowego Polski.

RÓŻNE

— **Autobus Poznań — Borzykowo — Pyzdr.** Z dniem 20 bm. zostanie uruchomiona linia autobusowa z Poznania przez Kórnik, Miłosław, Borzykowo do Pyzdr. Autobus wyjeżdżać będzie z Poznania o godz. 20.30, w Pyzdrach będzie o godz. 22.45. Z Pyzdr wyruszy o godz. 6 i będzie w Poznaniu o godz. 8.10. Nowa ta linia autobusowa ze względu na niewygodną komunikację kolejową Pyzdr i okolicą z Poznaniem jest bardzo pożądana.

— **Elektryfikacja południowej Wielkopolski.** W Poznaniu bawiła delegacja zarządu miejskiego z Kalisza w osobach pp.: wiceprezidenta miasta Siwika i inż. Bujnickiego. Delegacja ta przeprowadziła konferencję w urzędzie wojewódzkim w sprawie elektryfikacji południowej części Wielkopolski. Nowobudująca się wielka elektrownia w Kaliszu ma dostarczać prąd dla Kępna, Ostrowa, Ostrzeszowa, Odolanowa i innych miast tej części Wielkopolski.

Ostateczna decyzja w tej sprawie nie zapada, gdyż trzeba będzie jeszcze przeprowadzić uzgodnienia z poszczególnymi zarządami miejskimi. (wel)

— **Do uczestników wycieczek z Francji.** Administracja wycieczek rady porozumiewawczej związków polskich we Francji podaje do wiadomości wszystkich uczestników następujące szczegóły, dotyczące powrotu do Francji:

Powrót wszystkich pociągów specjalnych do Francji nastąpi w dniu 24 bm. z Poznania i Warszawy według poniższego programu:

Z Warszawy pociąg odepędzie około godz. 15 z dworca głównego. Zbiórka dla uczestników grupy warszawskiej o godz. 12 w głównej sali dworca, gdzie urzędnicy „Orbisu” przeprowadzą będą rejestrację oraz wydadzą bilety na trasę polską. Zbiórka dla uczestników należących do pociągów I i II przeznaczonego do Lille, oraz obywateli pociągów strasburskich, odbywać się będzie w Poznaniu na dworcu głównym.

Wszystkie uczestnicy, należący do wyżej wymienionych pociągów, niezwłocznie po przybyciu do Poznania winni zarejestrować się u kierowników poszczególnych pociągów i podać ilość posiadanej gotówki, oraz otrzymają przydział w wagonach i bilety na trasę polską.

Uczestnicy, posiadający paszporty francuskie, winni obowiązkowo zaopatrzyć się w wizy niemieckie, w przeciwnym bowiem razie nie będą mogli wrócić z wycieczki i stracą prawo biletu powrotnego.

Zaznaczamy, że uczestnicy wycieczki, posiadający paszporty polskie, wiz niemieckie, belgijskie i francuskie nie potrzebują, gdyż wszystkie wymienione są na liście kolektywnej.

Uczestnicy pielgrzymki do Częstochowy, którzy w dniu 27 czerwca wyjechali pociągiem specjalnym z Poznania, a po ukończeniu pielgrzymki nie stawili się do pociągu specjalnego powrotnego, winni zgłosić się w dniu 24 lipca na zbiorze w Poznaniu do przynależnych grup pociągów wyżej podanych na własny koszt.

Administracja wycieczek komunikuje, że osoby wchodzące w skład wycieczek rady porozumiewawczej związków polskich we Francji, o ile nie stawia się na zbiorze w dniu 24 lipca, a należący do grup warszawskiej i katowickiej w Warszawie i Katowicach, stracą prawo do biletu powrotnego i będą zmuszeni opłacić podróż jak normalni pasażerowie, przyczem wszystkie wizy muszą uzyskać w odpowiednich konsulatach indywidually.

Upraszamy, że wszystkie osoby zainteresowane po przeczytaniu niniejszego komunikatu, o takowe podanie go do wiadomości innym, by każdy uczestnik był należycie poinformowany i stosował się ściśle do niniejszej instrukcji w celu uniknięcia nieporozumień i ewentualnych strat. Administracja Wycieczek Rady Por. Zw. Polsk. we Francji.

KRONIKA POLICYJNA

— **Ujęcie umysłowo chorego.** W Poznaniu ujęto 37-letniego Franciszka Kubalę bez stałego mieszkania. Odstawiono go do dyspozycji Starostwa Krajowego, ponieważ zbiegł on z zakładu psychiatrycznego w Dziekanówce pod Gnieznem.

— **Torebka w komisariacie.** W komisariacie VI. w Domu Rzemieślniczym znajduje się torebka z zawartością, znaleziona w d. 17 bm. na ulicy. (kl)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Otrucie gazem świetlnym.** W mieszkaniu p. Muszalskiej przy Alei Szelegowskiej otruła się gazem świetlnym 21-letnia Wanda Peplińska. Zatrucie nastąpiło podczas nieobecności domowników. Przywołany lekarz stwierdził zgon. Przyczyną śmiertelnego zatrucia narazie nie ustalono. (kl)

— **Zaginiony w dn. 4 lipca Bogdan Ziółkowski,** powrócił w tych dniach do domu przy ul. Wysokiej 12. Wobec tego odwołano też poszukiwania prowadzone za zaginionym przez policję. (kl)

— **Najeżanie przez nieznanego cyklistę.** Na Wałach Jagiello, nieznaną cyklistę najeżał 76-letnia Michalina Weichmanowa (ul. Półwiejska 22). Cyklista, po niegroźnym na szczęście wypadku, zbiegł niepoznany. (kl)

STAN POGODY W POZNANIU

18 lipca 1936

Temperatura 7 godz. + 18,7

Ciśnienie

7 godz. 755,7 mm umiark.

Zachmurzenie

7 godz. pogodnie.

Wiatr

7 godz. kierunek dech., szybkość 3 m/sec.

Temperatura w dniu 17 lipca b. r. była:

najwyższa + 24,5 o godz. 17

najniższa + 12,6 o godz. 5

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Ciepło i pogodnie, w ciągu dnia jednak wzrastające zachmurzenie; umiarkowane wiatry południowe i w kierunku południowo-zachodnim; skłonność do silnych wyładowań atmosferycznych.

Z WIELKOPOLSKI

— **BUK.** W tut. koście paraf. odbył się ślub kupca p. Zbigniewa Felicjana Nagórskiego ze Skarszew z p. Ireną Donajówną z Wielkiejwsi. Nowożeńcy złożyli na obraz M. Boskiej Bukowskiej 10 zł.

— Prośbą jesteśmy o zaznaczenie, że nazwisko nowego lekarza wet. przydzielonego do Boku brzmi Polita, a nie Pilota, jak mylnie podano.

— Konkursy I eszadronu P. W. konnego odbyły się w ub. niedzielę na boisku „Sokoła”. Zapowiedziana na ub. niedzielę impreza śpiewacza Tow. Śpiewu Harmonia w Boku odłożono z powodu deszczu na niedzielę 19 bm.

— Występy gimn. połączone z zakończeniem kursu obozowego urządziło miejscowe tow. gimn. „Sokół” na własnym boisku. Popsy dzielnych Sokółów z udziałem olimpijczyka, p. Radziejewskiego z Poznania wzbudziły ogólne zainteresowanie i uznanie.

— Egzamin mistrzowski w zawodzie stolarskim zdali przed komisją egzaminacyjną dla mistrzów przy Izbie Rzem. w Poznaniu synowie znanego mistrza stol. pp. Leon i Jarosław Łowicki z Boku. (bm)

— **BNIN.** Dn. 19 bm. przypada w tut. parafii odpust N. M. P. Szkaplerznej. W sobotę 18 bm. o godz. 19 — uroczyste nieszpory z procesją. Porządek nabożeństw niedzielnych: o godz. 8 i 9 i 11.30 uroczysta suma z kazaniem i procesją. Po nabożeństwie zebranie kółka włościanek, kółka rolnicze oraz K. S. M. z. (bl)

— **CZEMPIN.** Przy transportowaniu młocarni w Piotrkowie został uderzony dyskiem w głowę robotnik dominikański. Przewieziono go pod opiekę lekarską do Czempina.

— Na posiedzeniu rady miej. wybrano sekcję rolniczą p. Adama Dybalskiego.

— Na zebraniu Ochot. Str. Pożar. wygłosił referat naczelnik p. Edmund Kamiński. (cl)

— **GNIĘZNO.** Posiedzenie rady miejskiej odbyło się we wtorek, dnia 21 bm. Porządek obrad obejmuje 19 punktów. Nastąpi też wprowadzenie w urząd radnego p. dr. Tadeusza Zgańskiego.

— Niejaki Wierzbicki który przy ulicy Dąbrowskiej buduje dom mieszkalny, oddał prace blacharskie Żydowi. Blacharz Żyd, wziął sobie oczywiście do pomocy — Żydów czeladników. Solidarność żydowska!

— W czasie czyszczenia okowita maszyny do szycia w mieszkaniu Elżbiety Jahnsowej przy ulicy Grzybowej, wyłata się okowita i zmaczająca wiszące firanki. Firanki zapaliły się. Ogień stłumiono jednak natychmiast.

— W stan spoczynku przeniesiony został Adolf Kret, komendant powiatowy P. P. w Gnieźnie. (br)

— **INOWROCŁAW.** Wielki zjazd mleczarzy z całych Kujaw odbędzie się w Inowrocławiu dnia 25 bm. w salach „Domu Kuracyjnego”.

— W kościele N. M. P. w Toruniu odbył się ślub p. Marii Wieszkówny z Janikowa z p. Janem Skwierczem, przemysłowcem z Gdyni. Aktu ślubu dokonał ks. dyr. Chrobak z kolegium OO. Jezuitów z Gdyni.

— Tegoroczny zlot gwiazdzysty do Inowrocławia-Zdroju organizowany przez Aeroklub Kujawski, odbędzie się w dniach 1 i 2 sierpnia rb.

— Na tie nieporozumień rodzinnych doszło pomiędzy Janem Niekulą w Gnieźnie a jego szwagrem do ostrej sceny, w wyniku której Niekula zranił swego szwagra ciężko w pierś i zgruchotał mu siekiera ramię.

— Pani Miłostkiewiczowa z Wincentego a Pauli, kółka włościanek oraz Stow. Kobiet Kat. w Gnieźnie urządziły kermasz na rzecz ubogich. Impreza udala się doskonale.

— Na szkole Augusta Wernera w Lubominie spalili się wszystkie budynki gospodarcze a rolnikowi Wl. Michalskiemu w Kosinowie spłonął dom mieszkalny.

— Na terenie pow. inowrocławskiego grasował od dłuższego czasu nieuchwytny włamywacz, dokonując kradzieży na szkole rolników. Niedawno udało się przychwytyć tego niebezpiecznego ptaszka, którym okazał się nigdzie nie meldowany Mikołaj Filaro. Otrzymał on 8 mies. bezwzględnego więzienia. (e)

— **KOŚCIAN.** K. S. M. m. w Sierakowie urządził w dniu 19 bm. zabawę ludową z nader urozmaiconym programem.

— Praca w tut. drużynach harcerskich stoi obecnie pod znakiem obozów Drużyna harcerska im. Tadeusza Kościuszki przebywa w Kórniku w lesie zwanym „wierzynicem”. Gimn. drużyna im. Bol. Chrobrego obozuje w Krzyku Wielkim pod Lesznem. III drużyna im. Jana Sobieskiego wyjechała na oboz do Zawoi za Krakowem. Drużyna zuchów wyjeżdża na kolonje do Kopaszewa.

— W wojewódzkim zakładzie psychiatrycznym w Kościanie wakuja posady pielęgniarzek. Zgłoszenia osobiste, lub piśmienne przyjmuje dyrekcja zakładu w godzinach urzędowych.

— I. Drużyna harcerska im. Jana Sobieskiego urządziła w dniu 19 bm. na murawie przy jeziorze w Dębcu zabawę ludową z bardzo urozmaiconym programem. (mk)

— **KOZMIN.** Stanisław Lewandowicz, robotnik z Kozmina, lat 22, zadał poważny cios nożem w brzuch robotnikowi Piotrowi Stęckowski, lat 53. Pomocy rannemu udzielił dr. Wiatrolik, a następnie odwieziono go do szpitala pow. w Krotoszynie. Całe zajście powstało na tle osobistych nieporozumień. Stanisław Lewandowicz aresztowano i odstawiono do więzienia sądkowego.

— Uroczyste nabożeństwo w „Dniu Chorych” odprawił ks. Sell, który od ołtarza wygłosił podniosłe kazanie. (ka)

— **KROTOSZYN.** Pomiędzy bezrobotnymi Stencilikiem Piotrem, lat 53, a Lewandowiczem Stanisławem, lat 23, zamieszkającym w Kozminie, przy ul. Rolniczej 1, nastąpiła wymiana zdań na temat wojska polskiego i niemieckiego. W toku sprzeczki Stencilik uderzył Lewandowicza, a tenże trzymając otwarty noż, pchnął nim w brzuch Stencilika w okolicy żołądka. Dr. Wiatrolik stwierdził rane żołądka i watroby, polecając ciężko rannego odstawić natychmiast do szpitala w Krotoszynie. Według oświadczenia lekarza ranionemu zagraża utrata życia. Lewandowiczem zajął się policja, która po przeprowadzeniu dochodzeń, odstawiła go do dyspozycji sądu.

— Sad grodzki rozpatrywał sprawę Sabury Franciszka, Żybały i Stanisława z Ligoty, Bartosza Franciszka z Koryt i Kmiećka Jana z Korytnicy, oskarżonych o kradzież słupków przy zwożeniu drzewa z lasu. Jako paserzy tych słupków odpowiadali: Krysiak Stanisław z Radłowa, Krzywda Piotr i Krysiak Jan z Zacharzewa. Sad uznał winnymi z art. 257 k. k. par 1 i skazał: Saburę Franciszka na 6 mies. więzienia i 20 zł kosztów, Żybałę Stanisława, Bartosza Franciszka i Kmiećka Jana po 1 mies. aresztu i po 5 zł grzywny. Za paserstwo sad skazał Krysiaka Stanisława z art. 160 k. k. na 6 mies. więzienia i 40 zł grzywny z zamianą na 4 dni aresztu. Wszystkim skazanym sąd za-

wiesił wykonanie kary na 2 lata. Krzywda Piotr i Krysiak Jan zostali uniewinnieni.

— Wyrokiem sądu okręgowego z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Krotoszynie został skazany z art. 133 k. k. Berger Stefan z Kobyliny, pow. krotoszyński, na 6 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

— tSrauch Paweł z Krotoszyna został skazany za kradzież roweru na 6 mies. więzienia.

— U robotnika Relcha Kurta, zam. przy ul. Młyńskiej, skradziono większą ilość bielizny.

— W dniu 16 bm. o godz. 12.40 wybuchł pożar w posiadłości G. Sikory przy szosie Koźmińskiej, przyczem spalili się chlew. Przyczyną pożaru nie ustalono.

— Od pewnego czasu komuniści wykazują na terenie naszego powiatu odżyłą działalność wywrotową, obejmującą zwłaszcza wieś, gdzie zarzucają oni podwórkę gospodarzy ulotkami, wzywającimi do współpracy z Z. S. S. R.

— Na zebraniu Rady Pow. Kółek Rolniczych dokonano wyboru zarządu P. T. K. R., w skład którego weszli pp. Bolt Jan ze Skalowa, Rosik Ludwik ze Salmi i Drewniak Stanisław z Lipowca. Omówiono sprawę zorganizowania spółdzielni rolniczej przy P. T. K. R. Krotoszynie i w związku z tem wybrana została komisja, do której weszli pp. Bolt Jan ze Skalowa, Długiewicz Walenty z Chwaliszewa, Kaźmierczak Ignacy z Orpieszewa, Gosik Ludwik ze Salmi, oraz z urzędu prezes i wiceprezes. Na temże zebraniu omówiono również sytuację kredytową rolników pow. krotoszyńskiego, który z powodu likwidacji Banków Ludowych i K. K. O. powiatu nie mogą otrzymać pod zastaw zboża. W tej sprawie skierowano odpowiednie wnioski do poszczególnych instytucji kredytowych. (sh)

— **Leszno.** 15-lecie Koła Śpiewaczego „Nowowiejski” w Zaborowie odbędzie się dn. 16 sierpnia br. W związku z tem odbędzie się „Dzień Pieśni”, na który zapowiedziano swój przyjazd również Koło Śpiewu „Moniuszko” z Poznania.

— Przy ul. Starozamkowej zainstalowano nowy hydrant, by umożliwić bezrobotnym, zamieszkałym w kilku domach, bezpłatne korzystanie wody.

— 10-lecie współpracy z naszym wydawnictwem obchodził kierownik agentury „Kurjera Poznańskiego” i „Oreodownika”, p. Maran Placzek.

— Wielkie propagandowe zawody pływackie z udziałem poznańskich „Unji”, która rozegra niewidzianą jeszcze w Lesznie mecz piłki wodnej, urządziła w nadchodzącą niedzielę dn. 19 bm. o godz. 14.30 na pływali. miejskiej pod Zaborowem, Pow. Kom. P. W. i W. F. w Lesznie.

— Dancing Str. Narodowego odbędzie się dziś, w sobotę dnia 18 bm. o godz. 20 w Sokolni. Staraniem stałego teatru w Ostrowie założono w Lesznie podobną placówkę przy „Towarzystwie Przyjaciół Teatru”. Towarzystwo rozpocznie swoją działalność z początkiem września wystawieniem komedji Fredry p. t. „Gwałtu, co się dzieje”. (lh)

— **MOSINA.** Dnia 1^a bm. nad ranem pomiędzy 2 a 3 włamali się do zagrody Marcina Kowalskiego w Czarnokurzu złodzieje i niespostrzeżenie wynieśli nakrycie na leżankę, bieliznę pościelową i firany.

— Od kilku dni kradzież po naszym miasteczku Żydz. Właściciela nieruchomości i składu, p. Michalewiczowa, udzieliła im gościnę.

— Stow. Restauratorów w Mosinie i okolicy urządziła w niedzielę, dnia 19 lipca br. wycieczkę familijną do ogrodu Morawskiego w Puszczykowie. Początek o godz. 13.

— Drużyna Tow. Gimn. „Sokół” wyjeżdża dn. 19. 7. 36 br. do Kościana, gdzie spotka się w zawodach towarzyskich z B-klasową drużyną K. K. S. (ms)

— **OSTROW.** W ostatnim czasie w skandaliczny sposób niszczy się w parkach publicznych trawniki, krzewy, drzewa, parkany, a nawet lawki.

— W lasach młkstackich porzuciła wyrodną matkę noworodka, owiniętego w poduszkę. Plac dziecka usłyszał przejeżdżający lasem handlarz Balcer. Dzieckiem zaopiekowała się policja, oddając je tymczasowo w prywatną opiekę.

— Na tut. lotnisku wydarzył się wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą katastrofy. Samolot wojskowy, odbywający lot ćwiczebny, przy starcie z lotniska nadłamał podwozie, czego nie spostrzeżono. Przy lądowaniu nadwyższe podwozie zlamalo się, przyczem samolot runął na prawy bok i zarył się w piasek.

— Tut. Tow. Krajowawcze urządziło ciekawą wycieczkę po Wielkopolsce. Zjedzono autobusami Sulmierzyce, Gostyń, Leszno, Rydzynę, Rawicz i Krotoszyn. Uczestników było 53.

— Rekolekcjami zamkniętymi Kat. Stow. Kobiet kierował w zastępstwie chorego O. Cieslarska, ks. Andrzejewski. W rekolekcjach wzięło udział 30 par. (os)

— 2 sierpnia na strzelniczy Bractwa Kurkowego odbędzie się doroczne strzelanie o godność mistrza i podmistrzów Zw. Podofic. Rez. Ziem Zachodnich kół Ostrow.

— Skalmierzycach N. na Dąbku (pow. Ostrow) zamknięto łaźnię z powodu nieodpowiedniej wody. Łaźnię tą, która miała dość duże powodzenie, pobudował i urządził p. Owoc. Na skutek zamknięcia tejże łaźni poniesie znaczne straty.

— W niedzielę 19 bm. przypada w Grabowie odpust Najsw. P. M. Szkaplerznej. W związku z tem odbędzie się w kościele klasztornym o godz. 7-mej msza św. i Komunia św., nakładanie szkaplerza karmelitańskiego, procesja oraz uroczysta suma, która odprawi ks. dziekan Przybylski z Miłżyna, a okoliczniście kazanie wygłosi ks. prob. Rosochowicz z Mikstatu. Na zakończenie uroczystości odbędzie się uroczyste nieszpory z suplikacjami i pożegnanie przybyłych pielgrzymek. (rp)

— **SKOKI.** Zebranie K. S. M. z. zganiła prezeska dr. Glinkiewiczówna. Treściwy referat wygłosił asystent ks. prob. Echaust. Uchwalono brać udział w 10-leciu K. S. M. z. Kościan.

— Klub Sportowy „Wesła” odbył swoje zebranie. Obradom przewodniczył wiceprezes p. Stefaniak. Uchwalono wspólną wycieczkę na dzień 19. bm. nad jezioro Budziszewskie i wycieczkę krajowawczą rowerami do Biskupina w dniu 16 sierpnia. W dalszym ciągu uchwalono zawody lekkoatletyczne na dzień 8 września o puhar wędrowny.

— W dniu 20. bm. obchodził 35-lecie pracy lekarskiej lekarz med. p. dr. Marjan Foerster w Skokach. (ss)

— **SZAMOCIN.** Odbyło się zebranie „Sokoła”, które zganił prezes Pawlicki. Sprawozdanie z powiat. zawodów W. F. i P. W. zdał naczelnik p. Koralewski. W biegu na 1.500 mtr. otrzymał członek „Sokoła”, p. Majewski, i mistrz.

— Na ostatnim zebraniu K. S. M. m. omawiano sprawę zlotu okręgu chodzieskiego, który ma się odbyć w Szamocinie w dniu 9 sierpnia. (sp)

— **SKREM.** W ostatnich czasach zachodzą na terenie miasta coraz liczniejsze wypadki zachorzeń, spowodowanych spożyciem mięsa i przetworów mięsnych, pochodzących z uboju nielegalnego, pokatnego. Mieszo przeznaczane do spo-

W sprawach

PROPAGANDOWYCH i projektów reklamowych

prosimy komunikować się z

WYDZIAŁEM PROPAGANDY

„Kurjera Poznańskiego”, św. Marcin 70

L piętro od godziny 16—18

Telefony: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24
35-25, 40-72.

życia winno mieć pieczęć urzędową rzeźni. Celem uchronienia konsumentów przed ciężkimi a często śmiertelnymi wypadkami zatruczeń rzeźnia miejska wypłaca premie 10 zł za każdorazowe wykrycie uboju nielegalnego.

— W związku z wystąpieniem Greisera na posiedzeniu Rady Ligi Narodów odbyło się zebranie protestacyjne, zorganizowane przez zarząd obwodowy L. M. i K. w Śremie. Zebranie zganił przez lek. wet. Filipowski, poczem dyr. Bartkowiak w obszernym przemówieniu przedstawił aktualną politykę Gdanską, rezyserowaną przez Berlin i nasze odwieczne prawo do ujścia Wisły. Następnie odczytano rezolucję, którą zebrani przyjęli oklaskami.

— Parafialne biuro „Caritas” bardzo owocnie pracowało w ub. roku i w dużej mierze spieszono z pomocą ubogim miasta, jak również wydawnictwom zaliczającym się do ubogich, niezaspokajanych w wsparcie. Ze sprzedaży bonów dobroczynnych zebrano 2 084 zł, a ze składek i darów około 800 zł.

— Na posiedzeniu rady miejskiej p. Józef Idaszewski, długoletni radny i członek magistratu, został jednogłośnie wybrany zastępcą burmistrza. P. Idaszewski przyjął wybór.

— Zebranie Kat. Stow. Kobiet im. gen. Zamoyńskiego odbyło się przy licznym udziale członków w sali domu katolickiego. Referat na temat społecznych encyklik papieża XIX i XX w. wygłosiła p. Klara Wołńska. W kwadransie ewangelicznym p. drowa Z. Matuszewska omówiła powołanie św. Mateusza.

— Kierownik szkoły powsz. nr. 1, p. Tytus Janek, został przesiedlony do Kościelnej w woj. pomorskim.

— Po dłuższej przerwie odbyło się zebranie Tow. Powstańców i Wojaków. Obradowano nad sprawami organizacyjnymi, rejestracją towarzystwa oraz uchwalono 10 zł na Chrobrego. (su)

— **SWARZEDZ.** Ogólny Zw. Podof. Rez. R. P., kół Swarzędz, urządził od dnia 19 lipca do dnia 2 sierpnia mistrzostwa strzelecko-lucznicze. Strzelanie odbywać się będzie codziennie od godz. 17 do 19.

— Nieznana szafka niedorostków, prawdopodobnie podchmielonych, wyrwała w nocy z 12 na 13 bm. lampę gazową, stojącą przy Urzędzie Pocztowym. (ed)

— **WRZESNIA.** Tradycyjny Kermasz Ochrony odbędzie się 6 września.

— Zenskie Tow. Gimn. „Sokół” składa podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości poświęcenia sztandaru, a w szczególności fundatorce p. prezyd. Zychlińskiej, oraz rodzicom chrześniym.

— W środę z nieustalonych bliżej przyczyn wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika p. Adama Kozaneckiego, który strawił stodołę i szoje, oraz narzędzia rolnicze. (rw)

— **WYRZYSK.** Kupiec Kurt Seelert wracał motocyklem do domu. Nagle motocykl stanął w płomieniach. Motocyklista doznał dotkliwych poparzeń i złamał rękę. Nieszcześliwego przewieziono do szpitala. (n)

Z POMORZA

— **GRUDZIĄDZ.** Podczas strzelania na poligonie wskutek defektu zapalnika wybuchł przedwcześnie granat. Odlamki granatu trafiły znajdującego się w pobliżu strzelca Stanisława Zielińskiego, raniąc go ciężko w brzuch.

— Na terenie województwa zanotowano ostatecznie szereg wypadków ponownego zakwitnięcia drzew owocowych, mianowicie gruszy i jabłoni. Kwitnienie obecnie drzewa zaciekawiają tem bardziej, że są obficie pokryte owocem. (gn)

— **TORUN.** Przy ul. Mickiewicza 57, wybuchł pożar, który straż ogniowa wkrótce zlikwidowała. Straty są nieznaczne. Dom jest własnością p. ministrowej Beokowej.

— 22-letni robotnik Konrad Jedrzejewski, zamieszkały na Mokrem, przy ul. Batorego, napisał się denaturatu, wskutek czego uległ zatruciu. W szpitalu miejskim zastosowano zabieg wypompowania żołądka z wynikiem pomyślnym.

— ub. czwartek w sali rady miejskiej odbyło się uroczyste posiedzenie Towarzystwa Naukowego celem uczczenia 30-lecia pracy naukowej ksi. prałata Mańkowskiego. Na uroczystości przybyli m. in. profesorowie U. P. dr. Lisowski i dr. Dembiński. Po okolicznościowych przemówieniach prof. Lisowski wręczył jubilatowi dyplom, mianujący go członkiem honorowym Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Dyr. Mocarski odczytał liczne depesze gratulacyjne. W końcu ks. prałat Mańkowski wygłosił referat p. t. „Geneza Tow. Naukowego w Toruniu”.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 17 b. m. wywiezono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Monter-sofer Edmund Biały i Agnieszka Bresówna w Mosinie, pow. srecki; mal. Zygmunt Nowacki i Jadwiga Michalakówna; fryzj. Franciszek Moskwik i fryzj. Eugenja Gałazka; pluton. Bolesław Porabski i Albina Boczkajka; urzęd. przyw. Bożydar Jakubowski w Sopocie i urzęd. przyw. Marta Sarnowska.

Zgony.

W Urzędzie Stanu Cywilnego zgłoszono dnia 17 lipca 1936 r. następujące zgony:

Zbigniew Gierczyk, 4 mies. 12 dni; Romualda Krasinska z domu Dudzińska, 56 lat; Stanisław Cerbiński, ślusarz, 29 lat; Anna Marta Wojciechowska z domu Skrzydlewska, wdowa, 40 lat; Salomea Czerniakowa z domu Klerzkówna, 73 lat; Józef Ciesielski, stolarz, 52 lat; Paweł Stanisław Helak, 2 mies. 26 dni; Józef Swiech, 15 min.; Józefa Kopa z domu Kordecka, 62 lat.

Szaleniec hulał dziś rano na Jeźycach

i powybił szyby wystawowe w szeregu składów przy ulicy Dąbrowskiego, Mylnej i Poznańskiej. Podaje, że nazywa się Józef Kowalski i jest ... poskramiaczem węży

Nadzwyczajne zdumienie ogarnęło dziś rano wczesnych przechodniów, gdy spiesząc do pracy, ulicą Dąbrowskiego, spostrzegli, iż na przestrzeni kilku kamieni od narożnika ul. Mylnej w prawo, ku początkowi ul. Dąbrowskiego, powybijane są szyby wystawowe w licznych składach.

Jak się okazało, pewien osobnik, niewątpliwie obłąkany, około godz. 5 rano przebiegał tamtędy i, wybijając laską szyby wystawowe, krzyczał na cały głos: „Ja wam pokażę sprawiedliwość!”

Jak stwierdziliśmy, osobnik ów, w wieku około 30 lat, pełny na twarzy, z niewielką bródką, ubrany w białą, płócienną kurtkę, rozpoczął swoje dzieło zniszczenia o godz. 4.30 rano od bramy wjazdowej domu przy ul. Poznańskiej 27a. Tu wybił wszystkie szybki w wewnętrznej bramie, poczem powybiłszy szyby, umieszczone u góry bramy zewnętrznej, rzucił się z laską na znajdujący się w tej kamienicy zakład fryzjerski p. J. Piechowiaka. Kilku uderzeniami laski rozbił doszczętnie świeżo wprawioną szybę kryształową, wartości 500 zł (nieubezpieczoną) i uszkodził jeszcze znajdującą się na wystawie woskową lalkę.

Szaleniec pobiegł następnie w górę, ul. Mylnej, gdzie z lewej strony zdemolował piekarnię pod nr. 15, dalej sklep spożywczy pod nr. 11, oraz drugi skład spożywczy pod nr. 3, gdzie szyby wybił doszczętnie, oraz Piekarnię Parową pod nr. 1.

Dotarłszy do ul. Dąbrowskiego, obłąkany wybił szybę od ul. Mylnej w narożnikowej restauracji „Pomorzanka” (ul. Dąbrowskiego 39), poczem w tym samym domu zniszczył szybę w niezajętym jeszcze lokalu sklepowym, a swoje dzieło zniszczenia zakończył rozbijając wystawę składu z galanterią damską p. Anny Kanikowskiej (nr. 39), w wiedeńskiej piekarni pod nr. 35/37 i w składzie obuwia K. Nowaka (nr. 35/37), gdzie go wreszcie ujęli policjanci z 7 komisariatu, dokąd szaleńca odstawiono.

Szaleńczy czyn, który wywołał wielkie poruszenie tak na Jeźycach, jak i w całym mieście, w dalszym ciągu nie przestaje być komentowany.

Przed składami, gdzie osobnik wybił szyby, gromadzą się grupy ciekawych i rozprawiają na temat tego niebywałego wybuchu, starając się wyjaśnić jego przyczyny.

Jak stwierdziliśmy, szaleniec, który dziś skoro świt wybiłszy szyby wystawowe na Jeźycach, przetransportowany został po godz. 9 z aresztu VII komisariatu przy ul. Staszica do komendy głównej P. P. przy Placu Wolności.

Okazuje się, że szaleniec nazywa się Józef Kowalski, nie ma stałego miejsca zamieszkania, liczy 26 lat wieku i jako zawód podał, iż występuje na jarmarkach w charakterze... poskramiacza węży. Wogóle nie czyni wrażenia człowieka normalnego, a na zapytanie, dlaczego powybiłszy szyby, odpowiedział ze śmiechem: „To było ładne, tak mi się podobało!”

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że osobnik ów, podając się za Józefa Kowalskiego i poskramiacza węży, opuścił niedawno dom dla nerwowo chorych, lub stamtąd zbiegł.

Józef Kowalski, jest rodem z Pomorza, z powiatu brodnickiego. Po rozbiciu ostatnich szyb na ul. Dąbrowskiego, Kowalski zaczął uciekać.

Wówczas zauważył go policjant, znajdujący się w odległości około 50 metrów. Nie mógł jednak Kowalskiego dogonić. Dopiero, gdy policjant u-

zyskał rower, pościg został uwieczniony pomyślnym wynikiem. Kowalski włóczył się po różnych miejscowościach i zjawiał się na podwórzach wiejskich i miejskich, jako pogromca węży. Zwłaszcza na dzieciach wywierał on niesamowite wrażenie swym wyglądem. Brodaty ten osobnik występował z węzami, rzekomo jadowitymi, owiniętymi na rękach i ramionach i w ten sposób zwracał na siebie uwagę. Zdaje się, był to jego system uprawiania żebractwa.

Kowalski będzie przekazany sądom i odpowie za zniszczenie cudzego dobra, oraz za zakłócenie spokoju publicznego.

SZKODY PRZESZŁO 4.000 ZŁ

Poszczególne szkody są następujące:

1. W salonie fryzjerskim p. Jakóba Piechowiaka przy ul. Poznańskiej 27a szyba okna wystawowego wartości około 500 zł, nieubezpieczona.

2. Piekarnia Ignacego Bartkowiaka, ul. Mylna 15, liczy sobie szkodę za stłuczoną szybę wystawy 150 zł; szkoda nie jest pokryta ubezpieczeniem.

3. W składzie kolonialnym Mylna 11, właśc. Gertruda Wichlińska, szkoda wynosi 400 zł. Szyba była ubezpieczona w Tow. Ubezpieczeniowym „Piaś”.

4. Wybita szyba w składzie kolonialnym przy ul. Mylna 3, wł. Pelagja Banaszak, miała wartość 80 zł; nieubezpieczona.

5. W parowej piekarni Marji Lipowczykowej przy ul. Mylnej 1, szyba wybita miała wartość 840 zł. Szkodę pokrywa Tow. Ubezpieczeniowy „Polonia”.

6. W restauracji przy narożniku ul. Dąbrowskiego i Mylnej, wł. Bogdan Krawczyk, wybita została 1 szyba okna wystawowego i szyba drzwi wejściowych; ogólna wartość 830 zł, niepokryte ubezpieczeniem.

7. W nieotwartym dotychczas składzie nabiału, wł. Ogozaja, przy ul. Dąbrowskiego 39 wybita szyba ma wartości około 400 zł i jest prawdopodobnie nieubezpieczona.

8. W składzie towarów krótkich przy ul. Dąbrowskiego 39, wł. Anna Kanikowska, wymosi strata około 500 zł. Szkodę pokrywa Tow. Ubezpieczeniowy „Piaś”.

9. Szyba wybita w Wiedeńskiej Pralni i Prasowni (wł. Nicofer Kniat, Dąbrowskiego 35) szyba miała wartości około 120 zł i nie była ubezpieczona.

10. Szyba okna wystawowego w składzie i pracowni obuwia, wł. Kazimierz Nowak, ul. Dąbrowskiego 35/7, ma wartości 250 zł i jest ubezpieczona w Tow. Ubezpieczeniowym „Piaś”. (pt)

Wycieczka nad jezioro strzeszyńskie

z którego wypływa nasza Bogdanka

W środę po południu udała się z Poznania do Strzeszyna pod Poznaniem wycieczka, celem zwiedzenia tam terenu przeznaczanego na parcelację. Droga wiodła na Piątkowo i Podolany. Gdzie nie rzucić okiem wszędzie widna zabudowania mieszkalne, które w najbliższych okolicach Poznania po-

nała woda, to atuty poważne. Nic dziwnego, że część parcel została już wykupiona.

A oto piękne jezioro strzeszyńskie, a na niem kajaki i żaglówki. Narazie jest ich mało, ale niewątpliwie w najbliższym czasie zarozi się tu od miłośników sportów wodnych, tak jak Strze-



Piękny widok na jezioro strzeszyńskie, najbliższy Poznaniowi większy zbiornik wód.

wstawają coraz liczniej. Tu, gdzie jeszcze niemal wczoraj był teren pusty, dziś stoi już skromny domek lub piękna willa. W wielu miejscach widzi się rozpoczętą lub kończącą się budowę, gdzieindziej znów studnię, jako nieomylny znak, że wkrótce zacznie tu ktoś budować.

Strzeszyn, którego część przeznaczono na parcelację, przedstawia się jako doskonały teren pod zabudowę. Piękne położenie pagórkowate, bliskość lasu, malownicze jezioro i dosko-

szyn roi się co niedziela od wycieczkowiczów, którzy znajdują tu doskonałe warunki dla wypoczynku.

W niedalekiej przyszłości, w najbliższym sąsiedztwie jeziora, ma być zbudowany przystanek kolejowy (pom. stacjami Ławica i Kiekrz), co wzmocni znacznie ruch wycieczkowy do tego milego, a tak bliskiego Poznania zakątka, a również pchnie naprzód opracowywane już plany zbudowania osiedla weekendowo-sportowego nad najbliższym jeziorem podpoznańskim.



WYTWÓRCA: APTEKARZ DRANCZ I SKA, BIELSKO

Tg 1226

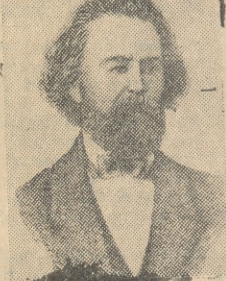
CO MÓWIĄ NAZWY ULIC W POZNANIU

XXVII

Ulica Cybulskiego

Ul. Cybulskiego znajduje się na Górczynie, w nowoczesnej jego części willewej, i łączy ul. Błażeja Winklera z Aleją Hetmańską.

Wojciech Cybulski urodził się dn. 10 kwietnia 1808 r. w Koninie, był. pow. bu-



Wojciech Cybulski

kowskiego, ze szlacheckiej, lecz niezamożnej rodziny. Po ukończeniu gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, w roku 1828, studiował w uniwersytecie berlińskim filologię i filozofję (u Hegla) i historję, razem z Garczyńskim i Li-beltem; tu poznał osobistość Adama Mickiewicza. Brał udział w powstaniu

listopadowym i dostał się do niewoli rosyjskiej, w której przebywał trzy lata. Wróciwszy w strony rodzinne, został ujęty przez władze pruskie i był więziony przez pół roku w Świdnicy. Po uzyskaniu doktoratu z filozofji, wybrał się w podróż po krajach słowiańskich. Po trzy-letnim pobycie zagranicą, podczas którego zwiedził, celem zgłębienia języków słowiańskich, Pragę, Białogrod i Zagrzeb, habilitował się w Berlinie jako docent prywatny, wykładając i literaturę narodów słowiańskich, i ucząc jednocześnie języka polskiego w wyższej szkole wojennej. W roku 1848 wziął udział w ruchu rewolucyjnym w Berlinie. Od r. 1849 był dwukrotnie wybierany na posła do sejmiku pruskiego z Księstwa Poznańskiego. W roku 1860, mianowany profesorem zwyczajnym, otrzymał katedrę filozofji na uniwersytecie wrocławskim. Tu zasłynął jako znakomity znawca literatury słowiańskiej, a zwłaszcza polskiej. Piękne jego wykłady gromadziły dużo młodzieży polskiej i słowiańskiej, również nawet niemieckiej. Wykłady swe ożywił licznymi przekładami omawianych utworów, przytaczając je w języku oryginalnym. Współpracował w czasopiśmiech poznańskich jak w „Tygodniku Literackim”, w „Przeglądzie Poznańskim”, w „Przyjacielu Ludu”, w „Ogólnym Naukowym” i in. Był współpracownikiem polskiej encyklopedji Orzelbranda niemieckiego „Conversations-Lexikon”. Wydał znaną rozprawę p. t. „Slavische Ortsnamen der Insel Potosdam und der allernächsten Umgegend von Berlin” — (Słowiańskie nazwy miejscowości na wyspie poczdamskiej i w najbliższej okolicy Berlina). Wydał drukiem: „Mickiewicza moralne i poetyckie stanowisko „Dziady Mickiewicza” krytyczny rozbiór zasadniczej idei poematu i wiele in. Był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, do którego Roczników również pisywał. W roku 1864 został zawezwany do Berlina — mimo protestu prokuratora — jako tłumacz i rzeczoznawca w głośnym procesie moabickim. — W pełni siły wieku chwyciła go nieublagana śmierć. Zmarł nagle, dnia 16 lutego 1867 r. we Wrocławiu.



Od lewej zakład fryzjerski p. J. Piechowiaka przy ul. Poznańskiej 27 a z wybitą szybą wartości 500 zł. Dalej szybki wybite w bramie wejściowej w kamienicy przy ul. Poznańskiej nr. 27 a, gdzie Kowalski rozpoczął szaleńczy dzieło zniszczenia. Na prawo szyba wybita w restauracji „Pomorzanka” (ul. Dąbrowskiego 39) i zniszczona szyba w składzie spożywczym przy ul. Mylnej 11.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Co zdziałała komisja do badania gospodarki przedsiębiorstw państwowych?

Opinia publiczna i jej wyrazićciela — prasa, pasjonują się pewnymi zagadnieniami, które w pewnych okresach czasu stają się „modnymi“, zaprzatając uwagę społeczeństwa niemal całkowicie. Tak było jesienią ub. roku z zagadnieniem karteli, tak było wiosną r. b. z kwestją etatyzmu i badaniem gospodarki przedsiębiorstw państwowych, tak jest wreszcie teraz ze sprawą reglamentacji dewizowej i zarządzeń pochodnych. Każde z tych zagadnień miało swój „sezon“, kiedy było modne, kiedy o nim — i tylko o nim — mówiono i pisano; poczem opinia publiczna, znudzony się, zwracała się ku nowym problemom, nie uporawszy się uprzednio z kwestją, którą przedtem się pasjonowano.

Taki to już zwyczaj w Polsce, że nie zgłębia się zagadnienia, że nie doprowadza się do zakończenia podjętych prac, że ginie zainteresowanie, pozornie najgorętsze. Słomiany ogień!

Tem się tłumaczy, że jakoś zapomniano o istnieniu komisji, powołanej do życia uchwałą Rady Ministrów z dnia 17 stycznia r. b. w celu zbadania gospodarki przedsiębiorstw państwowych. Dopiero w tych dniach prasa zamieściła krótką notatkę, donoszącą, że na opróżnione — skutkiem ustąpienia p. Byrki — stanowisko przewodniczącego komisji powołany został b. minister przemysłu i handlu, p. Antoni Olszewski.

Nowy przewodniczący udzielił „Kurjerowi Polskiemu“ (nr. 182) wywiadu o zadaniach i toku prac swej komisji. Pan Olszewski wyraził wobec przedstawicieli wymienionego pisma żal z powodu powolnego tempa prac komisji, co napawa go obawą (na wypadek gdyby tempa tego nie przyspieszono), że komisja nie będzie w stanie wywiązać się z ciążących na niej zadań w kilkumiesięcznym terminie, jak to było przewidziane. Nadto p. A. O. stwierdził, że „środki techniczne, jakimi dotychczas rozporządzała komisja, są zupełnie niewspółmierne do zakresu badań i powagi postawionych jej założeń“.

Jak widzimy, nowy przewodniczący nie jest najlepszej myśli i szczerze wyraża publicznie swoje obawy co do owoćności prac komisji.

W słowach p. prezesa Olszewskiego znajdujemy, niestety, potwierdzenie słuszności naszych przypuszczeń, którym daliśmy wyraz wiosną r. b., że mianowicie prace komisji będą długotrwałe, a mimo to niewyczerpujące.

Ze są długotrwałe — to obecnie widzimy wszyscy; zapowiedź długotrwałości prac tego ciała był fakt, iż od chwili powołania do życia komisji (17. 1.) do dnia ustalenia pierwszej

listy przedsiębiorstw państwowych, zakwalifikowanych do zbadania przez komisję (10. III.), minęły blisko dwa miesiące. Już sam ten fakt rzucał cień na sprawność działania komisji.

Ze prace będą fragmentaryczne, to wynikało z faktu ustalenia pierwszej listy przedsiębiorstw państwo-

wych, mających podlegać zbadaniu przez komisję. Czy będą dalsze listy? — Nie wiadomo. Trzeba było rozpocząć prace komisji od dokładnego zobrazowania zasięgu działalności gospodarczej państwa, bowiem — choć to brzmi nieprawdopodobnie, to jednak istotnie — zasięg działalności etatystycznej nie jest nikomu dokładnie znany.

Wobec ogromnej wagi zagadnienia etatyzmu dla całokształtu naszej gospodarki, patrzymy z niepokojem, czy aby nie będzie trzeba powołać o owocach wspomnianej komisji: „z wielkiej chmury — mały deszcz“...

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Podatek przemysłowy a hotelarstwo.** Nowelizacja ustawy o podatku przemysłowym wpłynęła ujemnie na stan interesów przemysłu hotelarskiego w Poznaniu. Upřednio hotele płaciły 2% od obrotu, obecnie zaś, po skumulowaniu poszczególnych pozycji podatku przemysłowego hotele muszą płacić 3%. Zwiększyło się więc obciążenie podatkowe, gdy jednocześnie zmniejszyły się dochody hoteli wobec obniżenia frekwencji gości w wyniku pogłębienia się zniżkowej koniunktury. Stąd też zorganizowane hotelarstwo ubiega się o zniżkę stawki podatku obrotowego do wysokości półtora procent, motywując nietylko słabnącą frekwencją gości, lecz również zwiększeniem ich niewypłacalności. Jak nas bowiem informują, niewypłacalność gości hotelowych przybrała w ostatnim czasie na sile. W woj. poznańskim niewypłacalność gości jest nieco mniejsza aniżeli gdzieś indziej dzięki nadzwyczaj ścisłej kontroli rozrachunków nad gośćmi przez zarządy hoteli poznańskich. (az)

(p) **Wymiana na mąkę zboża, dostarczonego do przemysłu.** Sąd Najwyższy wyrokiem z dn. 13 I. 1936 r. 3 k. 1672/35 wyjaśnił, że wymiana w składnicy zboża na mąkę, polegająca na wydawaniu w jakiś czas po oddaniu zboża do przemysłu odpowiedniej ilości mąki po potrąceniu należności za przemiał również w postaci mąki, albo też na doraznym wydawaniu odpowiedniej ilości mąki, nie wymaga nabycia osobnego świadectwa przemysłowego kategorii handlowej. (k)

Z KRAJU

(k) **Ospaly nastrój na giełdach.** Na wczorajszych giełdach walutowych w dalszym ciągu nie zanotowano żadnych poważniejszych zmian. Dewizy na Londyn, Nowy Jork i Brukselę mają tendencję przeważnie ze słabszym odcieniem: Dewiza na Londyn oscyluje w stosunku do franka fr. w okolicach kursu 75,80, dolar zaś — około kursu parytetowego. Depozyty w terminowych notowaniach franka w Londynie pozostały mniej więcej na poprzednim poziomie. Ogólny nastrój jest zupełnie spokojny z odcieniem ospałości.

(k) **Sytuacja hutnictwa żelaznego w czerwcu.** Według danych Związku Polskich Hut Żelaznych, wytwórczość hutnicza w czerwcu r. b. przedstawiała się następująco (w tonnach — w nawiasie dane za maj r. b.): surowka — 55.038 (54.298), stal — 97.902 (111.886), wytwory walcownicze — 71.681 (75.510). W ten sposób produkcja surowki wzrosła o 1,36 proc., produkcja stali spadła o 12,5 proc., produkcja wytworów walcowniczych zmniejszyła się o 5,47 proc.; wreszcie produkcja rur wzrosła o 3,07 proc. Krajowy zbył wytworów walcowniczych zwiększył się o 7,9 proc., podczas gdy ogólny wywóz tych wytworów uległ spadkowi o 16,9 proc.

(k) **Rokowania handlowe z Szwajcarią rozpoczyna się prawdopodobnie jeszcze w lipcu.** Rokowania będą miały na celu zagwarantowanie sobie wzajemnie nietylko dotychczasowych kontyngentów, ale także uzyskanie nowych na artykuły zakazane do przywozu. Prawdopodobnie polska strona zrezygnuje z kontyngentów na niektóre artykuły, jak słód, wyroby szklane i koszulki bawełniane, które nie wytrzymały próby konkurencji na rynku szwajcarskim. (l)

(k) **Trudności przy wywozie piwa do Gdańska.** Browary polskie zdołały w ostatnich latach zdobyć dla swych wyrobów rynek gdański. Obrót browarów z odbiorcami gdańskimi doszedł do znacznej kwoty 250.000 zł. Na żądanie gdańskich browarów, zaprowadził senat w m. Gdańska dodatkowe opodatkowanie polskiego piwa niezmierne wysoką stawką 23 zł za 1 hl., co przekracza poważnie połowę ceny piwa, i uniemożliwia właściwie wywóz piwa polskiego do Gdańska. Związek browarów poczynił starania u polskich miarodajnych czynników, które interwenjowały w Gdańsku. Jest to nowa szklana gdańska wymierzona przeciw polskiemu wywozowi, podczas gdy Gdańsk korzysta nietylko z różnych dobrodziejstw w zakresie importu obcych towarów, ale nie doznaje żadnej dyskryminacji w wywozie swych towarów do Polski. (l)

(k) **W sprawie hal licytacyjnych.** Różne organizacje wypowiedziały się już dawniej za uporządkowaniem sprzedaży przedmiotów w interesie publicznym przez u-

tworzenie hal licytacyjnych. Obecnie rozpatrują izby przem.-handl. projekt utworzenia takich hal przy sądach grodzkich. Izby wypowiadają się naogół za tym wnioskiem, który idzie w kierunku upoważnienia min. sprawiedliwości drogą nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego i utworzenia nowych hal oraz ewentualnego wykorzystania ich do celów licytacji skarbowych. (l)

Płachty żniwne

worki wszelkiego rodzaju, sienniki, plan-deki na wozy i stogi, tkaniny, lepek wodoszczelny do naprawy grubych tkanin poleca tanio i solidnie „JUTA“ Sp. Akc. Poznań, Fredry 1. Tel. 22-45, 29-38.

dg 2301

(k) **Biuro wynajmu samochodów nie będzie utworzone.** Koncepcja ministerstwa komunikacji powołania do życia biur pośrednictwa wynajmu samochodów celem zmniejszenia przewozów towarowych samochodami natrafiła na stanowczy i prawie ogólny sprzeciw zainteresowanych. Sprzeciw ten odniósł pożądaną skuteczną, gdyż ministerstwo ostatnio zrezygnowało już z przeprowadzenia swej koncepcji. Zgłoszono natomiast w ostatnim czasie większą ilość podań o koncesje na przewóz towarów samochodami. (l)

(k) **Zmniejszenie dopływu do chałupnictwa.** Według danych jednej z izb rzemieślniczych zmniejszył się ostatnio wgl. nawet stał dopływ do chałupnictwa z pośród pracowników warsztatów rzemieślniczych. Warsztaty rzemieślnicze doszły już do pewnego minimum stanu zatrudnienia, który nie może ulec redukcji. Temniemniej zwiększają się szeregi chałupników, gdyż chałupnicy wychowali w swych własnych warsztatach młode pokolenie, zasilające dotychczasowe warsztaty chałupnicze, przyczyniając się do utworzenia nowych warsztatów. (l)

(k) **Rzeczoznawcy szwajcarscy zapoznają się z ziemniakami polskimi.** Celem zaznajomienia się z polską produkcją ziemniaków oraz nawiązania bliższego kontaktu z polskimi producentami ziemniaczanymi, przybyli do Poznania przedstawiciele doświadczałości szwajcarskiego w składzie kilku osób z prezydentem szwajcarskiego związku zakładów doświadczałości ziemniaków p. Schwarzem na czele. Goście przyjęci byli przez centralę rolników, poczem wyjechali na zwiedzanie plantacji do Turska, Będkowa, Drzewiec itd.

(k) **Pokłady węgla brunatnego w woj. poznańskim.** W pobliżu stacji Strzeszyn na linii kolejowej Poznań — Szamotuły natrafiono podczas kopania studni na głębokości 7 m na prawie 3-metrową warstwę węgla brunatnego. Celem stwierdzenia wartości opałowej tego węgla, przekazano próbkę do analizy.

Z ZAGRANICY

(z) **Handel zagraniczny Niemiec w czerwcu.** Handel zagraniczny Niemiec w czerwcu r. b. przedstawiał się następująco (w milj. Rm. — pierwsza liczba w nawiasie oznacza dane za maj r. b., druga — za czerwiec. ub.): import — 360,1 (337,4 — 316,4), wywóz — 370,9 (372,1 — 318,0), dodatnie saldo — 10,8 (34,7 — 1,1). Jak widać z powyższych liczb, import poważnie wzrósł, natomiast eksport nieznacznie spadł; wobec tego poważnie zmalała nadwyżka wywozowa. Import w porównaniu z majem r. b. wzrósł o blisko 7 proc., co zawdzięcza się przede wszystkim wzorstwowi tonnażu, w mniejszym zaś stopniu pewnej wyższej cen. Wzrost ten tylko w nieznacznym stopniu może być przypisany czynnikom sezonowym. Z poszczególnych grup importu największy wzrost wykazał przywóz półfabrykatów (z 58,8 do 69,3 milj. Rm.), oraz surowców (z 127,8 do 135,7 milj. Rm.). Jeżeli chodzi o eksport, spadek wagowy — w związku z pewną wyższą cen — był nieco większy, co tłumaczy się względami sezonowymi. W poszczególnych grupach eksportu nie zanotowano poważniejszych przesunięć.

(z) **Antyniemieckie cła bojowe weszły w życie.** Donoszą z Waszyngtonu, że od 14 lipca r. b. weszła w życie nowa uzupełniająca stawka celną, wynosząca od 22,5 do 56 proc., dotycząca niektórych towarów pochodzących z Niemiec. Delegacja niemiecka usiłowała zawrzeć z rządem amerykań-

„OPEKTA“

GWARANTUJE

naturalny smak i kolor

MARMELAD i GALARETEK chroniąc je od zepsucia.

Pg 5550/1-62,373,381

skim układ prowizoryczny, jednak zamierzenia spełzły na niczym. Delegacja wraca do Berlina. Niemieckie poselstwo w Waszyngtonie wystosowało protest przeciw wprowadzaniu nowych stawek celnych, który jednak nie został uwzględniony.

(z) **Targi Lipskie.** W r. bież. jesienne Targi Lipskie trwać będą od 30 sierpnia do 3 września r. b. Jak zwykle w ramach Targów ogólnych odbędą się Targi budowlane, które również zamknięte będą w dniu 3 września. Uczestnicy Targów z Polski otrzymują 33 1/3% zniżki na kolejach polskich i 60% na kolejach niemieckich. Zniżki te udzielane są na kolejach polskich przy wyjeździe w okresie od 27 sierpnia do 2 września, przy powrocie od 30 sierpnia do 3 września r. b. Zniżka na kolejach niemieckich obowiązuje od 25 do 30 sierpnia przy wyjeździe, a od 30 sierpnia do 17 września przy powrocie.

(z) **Bilans Banku Francji.** Ogłoszony w dniu 16 bm. tygodniowy bilans Banku Francji za okres od 3 do 10 bm., wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycji w porównaniu z tygodniem poprzednim (w milj. fr.): zapas złota wzrósł o 266,3 do 54.606,8; bezprocentowy kredyt dla skarbu państwa z tytułu wykupu przez Bank zredyskontowanych bonów skarbowych i papierów publicznych wzrósł o 1.065 do 3.189,0, a jednocześnie o tę samą sumę spadła pozycja zredyskontowanych bonów i papierów publicznych; kredyt bezprocentowy, udzielany przez Bank państwu do wysokości 10 miliardów fr., zmniejszył się o 250 do 1.250; obieg banknotów spadł o 357,9 do 86.090,4; ogólna suma natychmiast płatnych zobowiązań łącznie z obiegami spadła o 267,7 do 93.640,5; stosunek pokrycia złotem wzrósł z 57,87 proc. do 58,32 proc. Najbardziej charakterystyczną pozycją w bilansie jest spadek o 250 milj. fr. pozycji bezprocentowego kredytu. Zważywszy, że spłata ta nastąpiła jeszcze przed rozpoczęciem emisji nowych bonów, wyrażane jest przypuszczenie, że skarb w poprzednim tygodniu celowo pożyczyl w Banku nieco więcej, aby móc — przez demonstracyjną wpłatę — dowiedzieć pewnej poprawy sytuacji.

(z) **Spadek światowych zapasów głównych artykułów.** Prasa ogłosiła ostatnio statystykę, zawierającą interesujące liczby, dotyczące zapasów światowych szeregu surowców i towarów. Ostatnio uchwycone liczbowo zapasy światowe przedstawiały się następująco: (w nawiasach podane liczby oznaczają stan w końcu r. 1935): pszenicy 10,49 (14,73), milj. tonn, cukru 7,25 (7,51) milj. tonn, bawełny 1,483 (1,762) tys. tonn, kauczuku 573 (626) tys. tonn, ołowiu 206 (229) tys. tonn, cynku 82 (84) tys. tonn, węgla w Europie 13,44 (12,73) milj. tonn, ropy naftowej 423 (427) milj. hektolitrow, benzyny 70,3 (49,8) milj. hektolitrow. Jak widać z tych liczb, światowe zapasy szeregu najważniejszych surowców wykazują w porównaniu z końcem r. ub. znaczny spadek. Wykazany wzrost zapasów materiałów opałowych pozostaje niewątpliwie w związku z czynnikami sezonowymi. Ogólny spadek zapasów światowych szeregu surowców przyczynił się m. in. do zwykłej tendencji cen, ujawnionej na giełdach towarowych.

Z WYDAWNICTW

(w) **Dr. Juljusz Sas Wisłocki: „Przepisy o kontroli obrotu towarowego“.** Nakładem Towarzystwa Wydawniczego Młodych Prawników i Ekonomistów, Warszawa, 1936 r. Towarzystwo Młodych Prawników i Ekonomistów postawiło sobie za zadanie opracowanie wszystkich nowych przepisów prawnych o charakterze kodyfikacyjnym. Pierwszym tomem tej serii były dr. J. Sas Wisłockiego „Nowe przepisy dewizowe“. Obecnie ukazała się praca tegoż autora p. t. „Przepisy o kontroli obrotu towarowego z zagranicą i w m. Gdańskiem“. Obok zasadniczego dekretu Prezydenta R. P., rozporządzenia Rady Ministrów oraz ministrów: przemysłu i handlu, skarbu, rolnictwa, poczt i telegrafów, praca ta zawiera szereg zarządzeń i okólników władz państwowych oraz centralnych organizacji gospodarczych. Teksty prawne opatrzone zostały krótkim komentarzem, cennym zwłaszcza dla tych czytelników, którzy nie są prawnikami. Dużą zaletą książki dr. Sas Wisłockiego jest to, że podaje ona teksty wszystkich przepisów związkowych oraz norm, powołanych przez omawiane teksty. Uwalnia to czytelnika od tak uciążliwego zazwyczaj posługiwania się rocznikami Dziennika Ustaw, Monitora lub dzienników urzędowych poszczególnych ministerstw. Przepisy karne, dotyczące przemysłu, uzupełnione są zbiorem orzeczeń S. N., opartych na przepisach analogicznych, obowiązujących w latach 1919 do 1924. Książka dr. Sas Wisłockiego, starannie i jasno opracowana, stanowi doskonały podręcznik dostępny nietylko dla prawników, a niezbędny dla wszystkich, którzy z racji wykonywanego zawodu zapoznają się z przepisami o zagranicznym obrocie towarowym.

Kupuj zawsze u rodaka — Buduj Polskę dla Polaka!

Krótkie informacje gospodarcze

— Papiernie polskie wyprodukowały w okresie pierwszych 5 miesięcy r. b. 63.898.560 kg. papieru. W porównaniu z r. ub. stanowi to wzrost produkcji o przeszło 10 milj. kg.

— Wywóz wyrobów hutnictwa żelaznego w pierwszym półroczu r. b. wyniósł łącznie 103.450 tonn, czyli o 15.519 tonn, t. j. o 13,05 proc. mniej niż w pierwszym półroczu r. ub. W szczególności wywieziono (w tonnach — w nawiasie dane za I półrocze r. ub.): żelaza 84.468 (103.342), rur 14.911 (13.215), żelazomanganu 4.051 (2.392).

— Subskrypcja nowej wewnętrznej pożyczki sowieckiej, wyemitowanej na sumę 4 miljardy rubli, dała w ciągu 10 dni przeszło 4.227 milj. rubli.

— Niemiecka firma Kruppa prowadzi podobno rokowania w sprawie zbudowania w Rumunii fabryki broni.

— W okresie od 6 do 27 września r. b. odbędzie się w Salonikach wystawa międzynarodowa. Jakkolwiek Polska nie bierze oficjalnego udziału w wystawie, to jednak poszczególni eksporterzy mogą w niej uczestniczyć.

— W Cleveland rozpoczęto wydawać miesięcznik „Przewodnik kupiecki“, który jest oficjalnym organem Krajowej Federacji Polskich Zrzeszeń Kupieckich w Ameryce.

— W zatargu handlowym Japonii z Australią stanowisko Japonii sprowadza się do tego, że dla odwołania zarządzeń retorsyjnych wobec importu australijskiego, powziętych na podstawie japońskiej ustawy o ochronie handlu, nie wystarczy zniesienie przez Australię antyjaapońskich zakazów przywozu, lecz konieczne jest cofnięcie skierowanych przeciw eksportowi japońskiemu podwyżek cel.

— W Gdyni będzie urządzona wystawa przemysłu hotelarskiego, gastronomicznego i cukierniczego. Wystawa otwarta będzie w dn. 15 sierpnia r. b.

— W Australji wprowadzony został częściowy system kontyngentowania importu. Przywóz szeregu towarów, wyliczonych w ogłoszonej liście, został zakazany ze wszystkich krajów poza Imperjum Brytyjskie i odtąd może mieć miejsce jedynie na podstawie zezwoleń, wydawanych przez min. przemysłu i handlu.

PO TRAGEDJI LOTNICZEJ NA BAŁTYKU

Co było powodem katastrofy?

Gdy zauważono spadający do morza samolot, znajdujący się na plaży fotograf Werner Leon, i właśc. taboru kajakowego Jaworski Fred oraz Putrycz Jan, pospieszili z pomocą na rowerze wodnym.

Dwóch z nich rozebrało się i nurkując, starali się dostać do kadłuba samolotu. Z powodu silnej fali długie przebywanie pod wodą było niemożliwe: Samolot znajdował się na głębokości około 3 m. Poraz drugi rzucił



Holownik portu gdyńskiego „Tytan” wydobywa z Bałtyku rozbity awionetkę ze zwłokami gen. Dreszera płk. Lotha i kpt. Łagiewskiego.

się do wody Jaworski, dotarł do szyby celulooidowej, którą zdążył tylko przebić. Wegner wskoczył do wody z nożem, celem uwolnienia ofiar z krępujących ich pasów. Wegner nie zdołał jednak dotrzeć do kabiny.

Kilka minut później przybył statek gdyński „Falke” i nastąpiła akcja ratownicza przy pomocy tego statku i przybyłych holowników wojennych i portowych, oraz trawlera Marynarki Wojennej „Rybitwa”. (n)

*

Prasa warszawska donosi:

Piloci wojskowi, obznajmieni z warunkami lotniczymi wybrzeża, twierdzą, że najbliższa okolica Orłowa obfituje w dogodny dla lądowania teren i gdyby wyłącznym powodem tragicznego wypadku był defekt motoru, zmuszający samolot do przymusowego lądowania, to niezawodnie tak wytrwały pilot, jakim był kpt. Łagiewski, obrałby raczej każdy inny teren, niż zatokę, nie nadającą się zupełnie do lądowania samolotem o podwoziu niewyposażonym w pływaki.

Czy bezpośrednim powodem katastrofy były niekorzystne t. zw. „duszące” prądy powietrzne, czy też nagły defekt motoru, wykażą dokładne badania wydobytych z wody szczątków rozbitego samolotu.

Z relacji kajakowców, którzy wraz z szalupą ratunkową Czerwonego Krzyża przybyli na miejsce wypadku rowarami wodnymi w kilka minut po katastrofie, wynika, że samolot pogrążony był swą przednią częścią w wodzie. Widać było siedzącego na przednim siedelku, szamocącego się pilota. Jeden z kajakowców nurkował kilkakrotnie, próbując oswobodzić pilota z przetrzymujących go pasów — jednak bezskutecznie.

Nikomiu z osób biorących udział w akcji ratunkowej nie przyszło na myśl, że oprócz pilota wewnątrz samolotu znajdują się jeszcze pasażerowie.

AWIONETKA ZAWADZIŁA KOŁAMI O WODĘ

Jak wynika z dotychczasowych opowiadań świadków i opisu wnętrza kabiny, katastrofa nastąpiła nagle. Ani pilot, ani reszta załogi nie spodziewała się jej do ostatniej chwili. Przyczyną katastrofy było najprawdopodobniej zawadzenie kołami o grzbiet fali, skutkiem czego samolot skaptował. Zderzenie z wodą musiało być bardzo ostre.

Samolot w normalnym locie posiada szybkość około 210 km na godzinę, ponieważ zaś leciał z wiatrem, można tę szybkość ocenić na około 240 km na

godzinę, czyli blisko 70 m na sekundę. Przy szybkości 70 m na sekundę woda jest twarda jak ziemia. To też najłżejsze nawet zaczepienie kołami musiało spowodować gwałtowne podcięcie maszyny i silne uderzenie o wodę. Załoga nie miała czasu ani na odpięcie pasów, ani na ratowanie się.

Według zeznań większości świadków, samolot przed katastrofą leciał nisko nad samą plażą, a następnie nad morzem, kierując się w stronę Gdyni, gdzie spodziewany był w tej chwili okręt „Piłsudski”.

Takie przejście z nad ziemi nad morze jest szczególnie niebezpieczne przy niskim locie. Pilot zupełnie inaczej ocenia odległość od ziemi czarnej, niż od przezroczystej wody. Zwykle zdaje mu się, że jest znacznie wyżej, niż w rzeczywistości. Skutkiem tego było już wiele wypadków lotniczych. Piloci wojskowi wzgl. cywilni, lecący zbyt nisko nad Wisłą, kilkakrotnie zaczepili kołami o wodę, nie doceniając należycie wysokości. Podobne wypadki znane są we wszystkich krajach. Oczywiście nie zawsze musi to spowodować katastrofę, najczęściej kończy się przymusowym zanurzeniem w wodzie, gdzie pilot w ostatniej chwili zdola jeszcze nieco osłabić zderzenie kół z wodą.

W samolocie pilot musi patrzeć daleko przed dziób samolotu, inaczej szybko migająca w dole powierzchnia ziemi czy też wody oślepiłaby go zupełnie. Nad wodą, wobec łamania się światła i mniej jasnej granicy styku powietrza i wody, niż powietrza i ziemi, ocena odległości jest mylna. Dochodzą zaś do tego na morzu fale, które jeszcze bardziej utrudniają ocenę. Piloci hydroplanów, wodujących na morzu, muszą specjalnie przyzwyczaić się do oceny odległości powierzchni wody, oraz nauczyć się oceniać wysokość fal.

Tak więc, według dotychczasowych nieoficjalnych danych, najprawdopodobniejsze wydaje się tłumaczenie przyczyn katastrofy zbyt niskim lotem nad

powierzchnią morza, co spowodowało zawadzenie kół o grzbiet fali.

*

Gdynia. (PAT). Rozbity samolot „RWD 9” znajduje się obecnie w wodztwie floty na Oksywiu, skąd przesłany zostanie do Centrum Badań Lotniczych w Warszawie, gdzie zostaną przeprowadzone dokładne dochodzenia, ustalające przyczyny katastrofy.

Gdańsk. (A. T. E.). — Prasa gdańska podaje na naczelnym miejscach szereg artykułów opisowych o katastrofie lotniczej, w której zginął sp. gen. Gustaw Orlicz-Dreszer. Zamieszcza ona szczegółowe opisy wypadku na podstawie rozmowy z kapitanem gdańskiego statku przybrzeżnego „Falke”, p. Morowskim, który był naocznym świadkiem tragicznego wypadku oraz brał udział w akcji ratowniczej samolotu.

*

„Falke” przybył mniej więcej 20 minut po wypadku do tego miejsca, w którym samolot się zanurzył. Krążyło tam kilka łodzi wioślarskich, nie mogąc jednak nic zdziałać. „Falke” zapomocą liny próbował podnieść samolot. Udało mu się to jednak tylko częściowo. W chwili podnoszenia samolotu zauważono na głębokości 1 m pod wodą pilota już nie żyjącego, nie spostrzeżono jednak dalszych pasażerów.

Widząc, że nie można samolotu wydobyć na powierzchnię, kapitan Morawski dał rozkaz przyciągnięcia samolotu do pomostu. W międzyczasie przybyły inne statki, a mianowicie ORP. „Rybitwa”, oraz jeden z gdyńskich holowników.

„Falke” przyciągnął samolot do pomostu, gdzie przy pomocy swej załogi oraz widzów wreszcie udało się samolot wydobyć na powierzchnię, a następnie wydobyć z kabiny zwłoki tragicznie zmarłych lotników.

Pierwszego wydobyto pilota, a ostatniego płk. Lotha. Na twarzy kpt. Łagiewskiego widniały oparzeliny.

O ustaloną Wielkanoc i Nowy Rok bez daty

Rada „Izby Handlowej” miasta Londynu przesłała do Ojca św. oraz do rządu wielkobytyjskiego prośbę o podjęcie reformy kalendarza gregoriańskiego i ustalenia święta Wielkiej nocy oraz o uproszczenie obliczeń rocznych.

Rada proponuje wprowadzenie stałego kalendarza, złożonego z 12 miesięcy z podziałem na 4 równe kwartały, z których każdy liczyć ma dni 91. W ten sposób rok liczyłby zawsze 364 dni, przyczem Nowy Rok, jako dzień przejściowy do roku następnego, byłby pozabawiony daty.

Przy tej okazji należy przypomnieć, jaką była dotychczasowa historia reformy kalendarza. Istnieją, jak wiadomo, dwa kalendarze będące w powszechnym użyciu. Kalendarz juljański czyli dawny rzymski, reformowany z rozkazu Juljusza Cezara w 45 przed Nar. J. Chrystusa gregoriańskim zowie się juljański kalendarz, reformowany z rozkazu Grzegorza XIII papieża w r. 1582.

Juljusz Cezar i Grzegorz XIII chcieli pogodzić rok kalendarzowy z astronomicznym słonecznym, t. j. rachubę ziemską z obrotem niebieskim, pomiedzy którymi z upływem wieków zaszła powoli różnica. Za Juljusza Cezara aleksandryjski astronom Sosigenes, poprawiając bardzo dokładnie kalendarz Romulusa i Numa Pompiljusza, oznaczył długość roku słonecznego dni 365 i godzin 6, gdy rzeczywistość rok ten ma dni 365, godzin 5, minut 48 i sekund 48 a więc włączono weń zaledwie minut 11 i sekund 12.

Mała to napozór różnica a jednak w ciągu lat 128 stanowi niemal dzień. Niedokładne obliczenie starożytnego astronoma było przyczyną, że już na początku IV w. wiosenne porównanie dnia z nocą przypadło o 3 dni wcześniej niż przy juljańskiej poprawie. Sobór Nicejski 325 roku sprostował wprowadzając tę różnicę, oznaczając porównanie dnia z nocą na dzień 21-go marca, ale nie zapobiegł tej niedokładności na przyszłość, tak, że przy końcu

XVI w. różnica stanowiła już prawie 10 dni, a tem samem wiosenne porównanie przesunęło się z 21 na 11 marca.

Na następnych konsyliach Konstancjeńskim i Bazylejskim radzono, w jaki sposób temu zapobiec. Leon X w r. 1515 brewe apostolskim wezwał szereg uczonych i Akademię Krakowską o podanie projektu reformy kalendarza. Akademia posłała papieżowi projekt Marcina z Olkusza, ale tym razem reforma kalendarza nie doszła do skutku. Dopiero przeprowadził to Grzegorz XIII, który w r. 1578 wezwał ówczesnych matematyków i wszystkie akademie, aby nadesłały swe projekty. Słynny astronom Alojzy Lillo dokonał wtedy naprawy kalendarza. A Grzegorz XIII bullą „Inter gravissima” z 24 lutego 1582 r. nakazał z miesiąca października (w którym wówczas prawie nie było świąt ruchomych) usunąć 10 dni tak, iż po dniu 4 tego miesiąca nastąpił nie 5-ty a 15-ty i przez to w roku następnym porównanie wiosenne już przypadło dokładnie na 21 marca.

Tak poprawiony kalendarz zaprowadzono odrazu w większej części Włoch, w Hiszpanji i Portugalji a potem i w innych katolickich krajach. W Polsce kalendarz gregoriański został przyjęty 21 stycznia 1584 r. z rozkazu króla Stefana Batorego. (KAP)

Jutro na Szelągu!

w Ogrodzie Strzeleckim, o godz. 4 po południu wielka zabawa Pań Wincentek parafji św. Marcina na najuboższych. Orkiestra — własny tani a smaczny bufet — kręgle — strzelanie do tarczy — ryba szczęścia — kostki — cenne i liczne fanty. Cena wstępu do ogrodu 30 gr dla dorosłych, 20 gr dla dzieci. A więc — jutro, w niedzielę śpieszmy wszyscy do cieniściego ogrodu na Szelągu!

Katolickie uroczystości w Danji

W związku z 850-leciem śmierci męczeńskiej św. Knuta, króla Danji, odbyły się w dniu 10 lipca w Odense na wyspie Fionii, miejscu męczeństwa Świętego, podniosłe obchody katolików duńskich. Przed południem w wielkiej hali miejskiej odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, po południu urządzono bardzo liczną procesję z relikwiami Świętego dokoła miejscowej katedry.

Św. Knut, syn Svenda Estridssona, wstąpił na tron duński w r. 1080. Rządy jego odznaczały się wielkim popieraniem budowy świątyń i rozszerzenia wpływów religij. Nadużycia ze strony urzędników królewskich wywołały powstanie w Jutlandji a następnie i Fionii, którego ofiarą padł sam świętobliwy król. Poległ zamordowany w kościele św. Albana w Odense 10 lipca 1086 roku. Kanonizowany został w czternaście lat później. (KAP).

Zebranie Stron. Narod. w Lutomierskim

Pabjanice, 16. 7. — W niedzielę, dnia 12 b. m. w małym miasteczku Lutomierskim, pod Pabjanicami, odbyła się wspaniała uroczystość poświęcenia lokalu organizacyjnego. Na uroczystość przybyły delegację z okolicznych placówek, a m. in. delegacja członków ze sztabem i z zarządem powiatowym na czele z Pabjanic. Po nabożeństwie w kościele farnym odbyło się poświęcenie lokalu, mieszczącego się przy ul. Kilińskiego 47. Do zebranych przemówił w gorących słowach prezes powiatowy Stron. Narod., Zygmunt Kraj. Z kolei przemawiali Jerzy Lewandowski z Pabjanic, Ostrowski z Łodzi, Stanisław Szydłowski, Stanisław Kozłowski ze wsi Czołczynia, oraz uczestnik głosnego procesu o zającie w Wyszynie Woźniak, który przywiozł pozdrowienia od Mariana Kwiatkowskiego, przebywającego nadal w więzieniu. Piękną uroczystość, na której było przeszło 500 uczestników, zakończono okrzykami na cześć Wielkiej Polski, Romana Dmowskiego, armji narodowej i odśpiewaniem Hymnu Młodych. Uroczystość niedzielna wywarła wielkie wrażenie wśród mieszkańców Lutomierska, którzy masowo zapisują się do Stronnictwa Narodowego.

Z ruchu narodowego

GĘBICE. Odbyło się w sali p. Sobierajskiego zebranie S. N. w Gębicach pod przewodnictwem prezesa Kola. Referat o sytuacji politycznej w Polsce wygłosił obwodowy ref. org.

— W Orchowie odbyło się zebranie S. N. pod przewodnictwem kierownika placówki. Omawiano sprawy organizacyjne. (ig)

KROTOSZYN. Odbyło się większe zebranie S. N. w Rozdrażewie. Referaty wygłosili: delegat zarządu okręgowego S. N. z Poznania, oraz sekretarz zarządu pow. i ref. org. przy zarządzie pow. z Krotoszyna. (sh)

— **MOSINA.** Odbyło się zebranie Stron. Narod., na którym wygłoszono referat o sprawach bieżących, karność i polityce obecnej. M. in. uchwalono jednogłośnie zebrać większą kwotę na samolot bojowy „Chrobry”. (ms)

RYCZYWÓŁ. Odbyło się tu poświęcenie proporca kola S. N. w Skrzetuszu. Pochód z powodu zakazu władz nie odbył się. Po południu odbyło się w Skrzetuszu zebranie tylko dla członków, na którym przemawiał referent z Poznania.

— Na zebraniu plenarnym S. N. w Ryczywle referat o socjalizmie i komunizmie wygłosił referent pow. Stron. Nar. — Również odbyło się zebranie kola S. N. z referatem w Nininie. (ri)

STĘSZEW. Zebranie publiczne S. N. odbyło się w sali p. Dziubały. W czasie zebrania wygłoszono referaty o obecnym położeniu gospodarczym i politycznym Polski oraz o roli kobiety w życiu narodu. Odbyło się też uroczyste przyjęcie 40 kandydatów. Zebranie to odbyło się w obecności komendanta P. P. Śniadka, post. Wojskowego, oraz burm. Langnera. (sb)

ZAGÓRÓW. Odbyła się odprawa kierowników Kół S. N. z całego powiatu konińskiego - wrzesińskiego.

Po sprawdzeniu obecnych, przystąpił prezes do omówienia spraw organizacyjnych. Następnie wygłosił delegat zarządu okręgowego bardzo treściwy referat, omawiając obecną sytuację.

W dniu tym również odbyło się zebranie Kola S. N. Wrąbczynek, przy udziale 80 członków. Referat n. t. „Komunizm — najważniejsze niebezpieczeństwo” wygłosił delegat zarządu okręgowego z Poznania. (r. w.)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

JESZCZE W SPRAWIE NOWEGO WYDANIA „STRASZNEGO DWORU”.

Od pani Emilowej Młynarskiej, wdowy po nieodżałowanym i tyle zasłużonym kapelmistrzu i kompozytorze, oraz byłym wieloletnim dyrektorem opery warszawskiej, otrzymujemy pismo, w którym pani Młynarska zajmuje się wiadomościami o nowym wydaniu partytury „Strasznego Dworu”.

Pani Młynarska przypomina, że w swoim czasie partyturę tę opracował i jeszcze przed laty dziełcu złożył w Ministerstwie Oświecenia, w celu wydania drukiem, śp. Emil Młynarski. „Mam nadzieję — pisze — że przez tych parę lat nie zapomniano jeszcze zupełnie o pracy mego męża, której poświęcił cały zasób swojej wiedzy, umiłowania i głębokiego znawstwa dzieł Moniuszki”.

Ponieważ „Kurjer Poznański” zajmował się w Dziale Kultury i Sztuki nowym wydaniem „Strasznego Dworu”, przeto z całą gotowością czynimy zadość przypomnieniu, które słusznie pani Młynarska do opinii publicznej wystosowała. Byłoby w istocie niesprawiedliwością, a zwłaszcza niewdzięcznością, gdyby tak rychło zapomniano o pracy i zasługach wybitnego muzyka i organizatora. Sprawa wyjaśni się wszelako i to bez żadnej krzywdy dla pamięci śp. Emila Młynarskiego, jeżeli dodamy, że obecne opracowywane wydanie „Strasznego Dworu” ma inny cel, niżeli ten, który miał na oku śp. Młynarski.

Tak, jak rzecz przedstawiają sfery kompetentne, obecnie nowym wydaniem zajęte, śp. Młynarski opracował pierwotną partyturę w sposób indywidualny, uzupełniając instrumentację i modernizując ją w zakresie intensywności brzmienia. Praca, obecnie podjęta, polega nie na obróbie partytury Moniuszkowskiej lecz na poprawieniu błędów, jakie się z czasem do niej zakradły przy przepisywaniu i w praktyce teatralnej. Poza tem oczywiście, ma być w obecnym wydaniu zachowane wszystko w takiej wersji, jaką sam Moniuszko w oryginalnej partyturze

podaje. Co najwyżej będą w pewnych szczegółach dokładniej sprecyzowane pewne drobne szczegóły, które Moniuszko szkicowo tylko był zaznaczył.

W ten sposób nie mamy w nowym wydaniu do czynienia z podjęciem jeszcze raz samodzielnym opracowaniem partytury — tak jak to uczynił śp. Młynarski — lecz z pracą raczej korektorską. Zamiarem bowiem muzyków, którzy nad tem pracują, było od początku wydać „Strasznego Dworu” w najdrobniejszych szczegółach takim, jakim go genialny twórca pomyślał i stworzył. Nie umniejsza to w niczem ani pamięci, ani zasług, jakie położył śp. Emil Młynarski dla muzyki polskiej w ogóle, a muzyki moniuszkowskiej w szczególności. Innym jest tylko cel.

Należy dodać, że z nowego wydania jest już gotowy Prolog, doprowadzony do właściwego „stanu moniuszkowskiego” przez dyr. dr. Zygmunta Latoszewskiego, który ferje Opery poznańskiej poświęca na pracę nad tekstem muzycznym wspaniałego dzieła, mającym służyć za podstawę obecnej edycji „ne varietur”. Nie przeszkodzi ona w niczem ewentualnemu wydaniu drukiem partytury, przez śp. Młynarskiego opracowanej a przedstawiącej „Strasznego Dworu” w nieco odmiennym kształcie. Aby wziąć najbardziej znany przykład, „Borys Godunow” Mussorgskiego bywa wykonywany bądź w instrumentacji i obróbce Rimskiego-Korsakowa, bądź w wersji oryginalnej.

Witold Noskowski.

Rektorem Konserwatorium warszawskiego został ponownie obrany na nowe lat trzy prof. E. Morawski.

Konkurs na popularne dziełko o Chopinie. Ogłasza ponownie warszawski Instytut im. Fr. Chopina. Warunki w Biurze Instytutu (Warszawa, Plac Dąbrowskiego 2) Nagród dwie: 500 i 200 zł. Termin: 15 stycznia 1937.

TEATR

Komedia Francuska będzie „zgrzywała” sztuki? Z paryża donoszą nam (sp.): Specjalna komisja członków, Komedi Francuskiej przedstawiła ministerstwu oświecenia szereg propozycji, w tem postulat, aby Komedia zaczęła „zgrzywać” nowo wystawione sztuki aż do wyczerpania się frekwencji. Do tej pory codziennie grało się co innego. Komedia przeszłaby z tą zmianą na system bulwarowy, poprostu eksploatacyjny. Sprzyja on może kasie, lecz czyni wyłom w wiekowej tradycji, dzięki której Komedia umożliwiła przybyłym z poza Paryża widzom zaznajamianie się w kilku dniach z różnymi sztukami, głównie repertuaru klasycznego i wielkiego. Propozycja ta wywołała duże zdumienie.

Shakespeare i Nestor będą grać pod gołym niebem w sierpniu w zamku rokokowym Badenburg w parku nimfenburskim, oraz na podwórzu („Brunnenhof”) pałacu królewskiego w Monachium. Mianowicie: „Jak się Wam podoba” i „Trójka hultajska”.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Rozgłośnie i odbiorniki. Najwięcej radioabonentów w Europie mają Niemcy: 6.142.900, po nich Anglia, mianowicie 6.127.000 (przy o tyle mniejszej wszakże ilości mieszkańców!), dalej Francja (1.183.000). Reszta poniżej miliona, więc Szwecja ma 666.370 i Włochy 406.000. Najwięcej rozgłośnia ma Szwecja, bo 28, potem Niemcy: 28, Francja: 27, Anglia 16 i Włochy 10.

SLAWISTYKA

Podrobione rękopisy starożytne, t. j. królowej i zielonogórskiej (sprawa ta była swego czasu głośną w nauce europejskiej) są przedmiotem wydawnictwa radiowego, jakie ukazało się obecnie nakładem rozgłośnia czeskosłowackiej. Mianowicie dwaj profesorowie Uniw. Karola w Pradze, dr. Vojtech i dr. Weingart, ogłosili przed mikrofonem dialog o podrobieniu tych rękopisów, który obecnie został wydany drukiem, jako stenogram, p. t. „Pravda o rukopisech”.

LITERATURA

„Akordy”. Tomik poezji, pod tym tytułem wydany (Kraków 1936), jest zdaje się pierwszym w dorobku p. Bronisławy Kumanieckiej, dotychczas bowiem nie spotykało się jej nazwiska w bibliografiach i sprawozdaniach. Jedynym napewno nie zostaje, sądząc po szczerości i wewnętrznej potrzebie, z jaką autorka się wypowiada. Nasunęła się jej z pewnością nowe wrażenie, nowe wizje, nowe zamyślenia nad życiem, podobne do tych, jakie obecnie w wiersze ubrała. Są one pisane ładnym a nieprzesadnym językiem, bez silenia się na „współczesność” która dzisiaj staje się dla młodych pisarzy nieraz jednoznaczna ze sztucznością i z wybujałym barokiem słów. Zarówno wrażenia z podróży, stanowiące dużą część tematów, jak niezwiązana z określonym miejscem i czasem liryczna, usposobiona jak najsympatyczniej dla autorki, która wypowiada poprostu, a szczerze i bez utartej retoryki swoje myśli i uczucia. (tk)

NAUKA

Wojsko polskie na Śląsku. Gdy w XIV wieku opadła dzielnica Śląska od państwa polskiego, niełatwo było spotkać na tej ziemi żołnierza polskiego. Poza „lisowczykami” dwa razy tylko w ciągu dziejów zetknęli się Ślązacy, wytrwale swych polskich tradycji broniący, z wojskiem polskim. Raz, gdy król Jan III szedł na odsiecz Wiednia, a następnie w dobie wojen napoleońskich, gdy nasi żołnierze walczyli z Prusakami, odnosząc na ziemi Śląskiej piękne zwycięstwa w 1807 r., a potem kwaterując we Wrocławiu, Nissie i Głogowie. Te właśnie wypadki wojenne, które przed przeszło stu laty zwały żołnierza polskiego z ziemi Śląska omówił historyk poznański dr. Janusz Staszewski, a pracę jego wydał w tych dniach Instytut Śląski w Katowicach p. t. **Wojsko polskie na Śląsku w dobie napoleońskiej**.

Wraz z tą publikacją wypuścił Instytut Śląski szereg innych broszur, jako to: prof. Kozłowskiego o przedhistorycznych związkach Śląska z resztą ziem Polski, uzupełnionej 8 mapkami i 18 rycinami, ponadto dwa życiorysy Ślązaków: Józefa Elsnera nauczyciela Chopina w opracowaniu J. Reissa, oraz najdawniejszego uczonego śląskiego Witelona pióra A. Birkenmajera. (M. Fr.)

VARIA

Zielński o olimpiadzie... brydżowej. Z Warszawy donoszą nam: Widać w jakichś wesółych zakamarkach Warszawy musiała się urodzić genialna myśl olimpiady karciowej, skoro zajął się nią Tadeusz Zielński, rzucając szereg uwag na marginesie nadchodzącej Olimpiady w Berlinie. Znakomity uczony tak pisze: „Mamy olimpiady gimnastyczne — taka jest właśnie teraz aktualna, — ale jeszcze i muzyczne, szachowe... mówi się nawet u nas o olimpiadzie brydżowej, z dodatkiem, że właśnie dla tej olimpiady nasze szanse są świetne. Ta ostatnia nadzieja, niestety, jest aż nadto uzasadniona; ale na miłość Boską, panowie brydżowscy, wybieżcie inny termin dla tego waszego święta! Żadnym wysiłkiem wyobraźni nie mogą znaleźć związku między „dwoma bez atu” i „trzema kierami” a Nika olimpijską, i to wasze zestawienie mocno traci bluznierstwem”.

SZKOLNICTWO

Niemiecki kurs dla cudzoziemców, podobny do tego, jaki urządza Polska w Krakowie, odbywa się we Frankfurcie nad Menem. Zapowiedziano przyjazd kilkudziesięciu uczestników z 14 krajów, w tem i z Polski.

Pisma nadesłane

Vicki Baum: „Karzeł Ulle”. Powieść. Autoryzowany przekład Julii Mierzejewskiej. Stanisław Cukrowski. Warszawa. Józef Czarnecki: „Świętość Królowej Jadwigi”. Warszawa 1936. Nakł. Wyd. „Nasza Przyszłość”.

Roman Woyczyński: „Śladami rozwoju przemysłu ludowego w Polsce”. Kraków 1936. Nakł. Inst. Administr.-Gospodarczego.

OD RODANU PO COLORADO

Tragiczne dzieci z czasu wielkiej tragedji — Młodość bez śmiechu — Bliska demoralizacji i zbrodni — Niewinni przestępcy — „Cantedor” — Rzeki i ludzie — Poezja Rodanu — Flisak na roli — Dopelniony los — Na Dalekim Zachodzie — Dramat na fermie — Wyznanie konającego — Smutne „tak!”.

Paryż, 16 lipca

Współczesna powieść francuska rozstrzela się na najprzeróżniejsze motywy, przebiega w poszukiwaniu tematu różne sfery społeczne i zawody. Przykładem tego niech będzie zestawienie ze sobą paru utworów, które się właśnie ukazały, a zwróciły uwagę równie wartością artystyczną, jak treścią. Jedna, to opowieść obyczajowo-społeczna, sięgająca tworzywem czasu wojny. Druga ma za przedmiot życie rolników na południu Francji, trzecia wreszcie rozgrywa się w Ameryce.

José Germain, znany autor, jeden z bohaterów wielkiej wojny, założył Stowarzyszenie pisarzy byłych kombatanów. Żadna kwestja, związana z tym tematem, nie pozostawia go obojętnym. Poświęcił mu i poświęca swój talent oratorski i pisarski. Osnową też „Enfants perdus” jest dramat dwójga ludzi, na których dzieciństwie wojna wycisnęła niezatarte piętno.

Rodzina skromnego urzędnika Maravel'a, złożona z męża, żony i wychuchanego synka Jacques, mogła właściwie uchodzić za szczęśliwą. Lecz mobilizacja dokonała przewrotu w ogniskach rodzinnych. „Podczas gdy ojciec wiegetował w zamroczonych błotach okopów, dzieci brnęły w lenistwie i w niemoralności”. Takim będzie właśnie los Jacques Maravel'a.

Ojciec ginie na początku wojny. Matka popada w tragiczną apatię. Jacques z wzorowego ucznia nie przemienia się odrazu w łobuza, ale zaczyna coraz bardziej ulegać złym wpływom. Kolega jego klasowy, piętnastoletni Jules Marrau organizuje formalną szajkę małoletnich przestępców. Stara się do niej wciągnąć i Jacques'a. Zrazu nad tą naturą dobrą, choć słabą, czuwa dziwna istota: Amélie Brault, córka pijaków, dziewczynka w swym domu bita i prześladowana, ale zachowująca mocne poczucie moralności i hart ducha. Jest sąsiadką Jacques'a. I dwoje tych „moralnie zagubionych” zbliża wspólna niedola. Ale pomiędzy nimi staje „ta trzecia”: Marietta, zepsuta kokietka, której Jacques ulega. Marrau, zaprotegowany przez Jacques'a na posadę, dokonuje kradzieży. Oczywiście cień podejrzenia pada na tego ostatniego. To dobiega nieszczęsną matkę. Ale śmierć jej i ponowne zjawienie się Amélie porusza do głębi Jacques'a. „Zagubione dzieci”, których dzieciństwu brakowało uśmiechu, radości i busoli, łączą swą egzystencję.

Autor odtworzył wzruszająco ten „dramat niewinnych”; z głęboką znajomością psychologii przeniknął dusze dziecięce, na których zaciążyła tragedia wojny.

Już sam tytuł „Cantedor” nosi jakby piętno czaru Prowansji i poezji Mistrala. Jest to nazwisko, a raczej przezwisko rodziny flisaków, pracujących na Rodanie. Ich dramat stanowi tło powieści pani Marcelle Magdinier. Właściwym jednak bohaterem jest „lou Segne Rose” — czyli sam Rodan.

Zmotoryzowanie nie oszczędziło i zawodu flisaków; przewóz na dawnych łodziach nie opłaca się; ale flisak, żyty z rzeką, jej brzegami i jej tajemnicą, zachowuje dla Rodanu dawny kult. Tak i rodzina Cantedorów. Z ojca na syna wszyscy byli flisakami i z ojca na syna ginęli w jego wodach... Żeby przerwać tę nieszczęsną tradycję, stary Ludovic Cantedor żeni swego syna Sylvaina z Françoise, bogatą dziedziczką majątków Buissonaz i Terres-Froides.

Ale taką właśnie „zimną ziemią” wyda się Sylvainowi rola, na której pracuje. Poezja głębi oddana przez autorkę z równą siłą co poezja Rodanu, nie oczaruje syna flisaków; pracuje on wytrwale, lecz bez entuzjazmu; sieje, orze, zbiera, ale tylko z obowiązku. Mąż Françoise obraca się w obcym żywiole.

Sąsiedzi-rolnicy, złem okiem patrzą na przybysza, na „cudzoziemca”, na człowieka, którego ziemia nie raduje. Przesądność wiejska zrzuca na niego winę za wszystko złe, co się przydarza: za posuchę, za zarazę na bydło, za wyschnięcie studni. W końcu dochodzi do formalnego starcia między

„przybłądą”, a tłumem; do rozpaczki doprowadzony Sylvain porwuje swego małego synka, zbiega z nim ku rzece i wskakuje do starego czołna, które porwane prądem rozbija się o most... Nad ojcem i synem zamknęły się wody „lou Segne Rose”. Dokonał się tradycyjny los flisaka z dziada pradziada...

Piękny to poemat o Rodanie, który przynosi też mnóstwo szczegółów o obyczajach flisaków i o wsi południowo-francuskiej.

*

Piotr Benoit, autor tylu fantastycznych i półfantastycznych powieści, wystąpił z nową: „Dama z Zachodu” („La Dame de l'Ouest”). Akcja toczy się w Ameryce, w stanie Colorado.

John Irving z młodą żoną Ariana ciągną na Daleki Zachód. Chcą rozpocząć nowe życie, bo dawne im się źle zaczęło: John dla Ariany dopuścił się kradzieży. Spotykają młodego Williama, zawierają z nim przyjaźń i postanawiają razem pracować na fermie. Zrazu wszystko idzie pomyślnie, lecz William zakochał się w Arianie. Dobroduszny John niczego nie podejrzewa. W okolicznościach niewyjaśnionych spotyka go śmierć gwałtowna, o którą Ariana podejrzewa Williama. Ucieka od niego, chociaż uczucie i jej sercem może zawładnęło — chroni się na fermie starego Samuela Butlera, wielkiego hodowcy koni, z którym pozostawali w stosunkach, a po pewnym czasie godzi się wyjść za niego za mąż.

Mijają lata. William założył ognisko domowe z inną kobietą (z którą był zresztą zaręczony, nim Ariana poznała). Jest bogaty, ma dzieci. Pewnego wieczoru zjawia się u niego Ariana: dama z Zachodu. Butler wyznał jej na łożu śmierci, że to on nastawił morderców na Johna. W dramatycznej rozmowie stawia Ariana Williamowi pytanie:

— A ty, czy jesteś przynajmniej szczęśliwy?

— Tak — odpowiada William. I wybuchą płaczem...

Oryginalna fantazja Benoit zawsze jednak pociąga czytelnika. Ma on formę literacką wyborną i umie rozciekawiać.

Irena Briares.

Wodehouse pocieszyciel. Podobno lord Oxford (Asquith), przegrawszy wybory w Paisley (co oznaczało koniec jego długiej kariery politycznej), siedział w przedziale kolejowym pociągu londyńskiego tak posępny, że towarzysząca mu córka lekkała się rozstroju nerwowego, obłędu lub samobójstwa. Lecz były premier wyciągnął z walizki tom Wodehouse'a, zatopił się w nim i wnet twarz mu się rozpogodziła. Jeżeli nawet jest to anegdota zmyślona, dobrze maluje rolę pocieszyciela, jaką odgrywa Pelham Grenville Wodehouse w Anglii. Posiada on w wysokim stopniu dar humoru i należy żałować, że poszedł po linii twórczości zarobkowej i zamiast sześciu książek napisał sześćdziesiąt. Ale i tak umie bawić. Najlepszym dowodem pochyłości jego w polskich przekładach, w których giną jego igraszki wyrazów i dowcipy słowotwórcze, stanowiące główną zaletę oryginałów. Pozostaje zawsze akcja, pełna hałaśliwej komiki sytuacyjnej i pozostają karykaturalne postaci ze świata angielskiego i amerykańskiego. Ulubionym efektem Wodehouse'a jest obecnie — bo każdy efekt wystarczy mu na jakie 5 do 10 powieści — gromadzić przedstawicieli demokratycznych lub plutokratycznych Stanów Zjednoczonych i angielskiej arystokracji. W „Gościach z pod ciemnej gwiazdy” (tł. H. Bukowska, Rój 1936) mamy tu dla kompletu i Francuzów, Amerykanów zaś są dla odmiany gangsterami. Co za warjackie zawikłania wynikają z tej symbiozy, łatwo sobie wyobrazić. — Przekład poza paru usterkami dość dobry. (W. T.)

Pisma nadesłane

„Przyroda i Technika”. Zesz. 6. Treść: K. Karczewski: „Odmiany wodoru”. — J. Turowska: „Uprawa roślin leczniczych i jej organizacja w Polsce”. — W. Lindemann: „Życie zwierzęcy łownej dawniej a dziś”. — S. Krajewski: „Rozwój kopalnictwa naftowego w Niemczech”. — S. Wojciechowski: „O przerobie żywicy”. — J. Szmid: „Materiały wybuchowe w zastoso-waniu do robót ziemnych”. — Sprawy bieżące. — Postępy i zdobycze wiedzy. — Rzeczy ciekawe. — Co się dzieje w Polsce? — Książki nadesłane. — Rozrywki umysłowe. — Adr. Red. Warszawa, Hoża 28 m. 6.

FELJETON KULTURALNY

Prometeusz — Potępieniec

Napisał profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Władysław Konopczyński

Król, o którym mówi się szeptem — I nie rewindykowany — Spoczywa, ale nie w wiecznym pokoju — Wśród sporów i różnic — Pozywany i przyprozywany — Czas na sąd zdrowy i zrównoważony — Niezłe świadectwa — A może pod pręgierz? — I to nie — Więc jak? — Skomplikowana natura — Trzeba odtworzyć jej „genealogię”.



BYLA przed kilkunastu laty taka chwila, kiedy zaczęto szeptać o sprowadzeniu z Petersburga do Warszawy zwłok Stanisława Augusta. Oczywiście szeptać, nie mówić. Bo któżby się znalazł tak nieostrożny, by samem poruszeniem w sprawie drażliwego tematu, ścigać na siebie, na swój dziennik, na swoich przyjaciół gromy potępienia: „Rusofil” — „katarzyniarz” — „szero-kotorowa orjentacja” — „psychika niewoli” — i jak się to jeszcze nazywa?

W rezultacie szczątki ostatniego króla leżą gdzieś w podziemiach kościoła św. Katarzyny, i nie wiadomo czy w przyszłości rewindykacja ich będzie jeszcze wykonalna.

Gdybyż spoczywały w pokoju wiecznym... Ale nie! O marę Poniatowskiego toczą się takie walki w sferze historyków i publicystów, jakby chodziło o szybką decyzję, czy ten nieborak, nieboszyk ma iść zaraz do Pól Elizejskich, czy do Tartaru, jakby wyrok uznania miał się rozciągnąć na całe plemię Kalinki czy Korzona, na wszystkie pokolenia aktywistów i pasywistów od rozbiorów do naszych dni. Aleksander Świętochowski przytłoczył kochanka Katarzyny całym arsenałem pocisków, jakie nagromadzili historycy. Kazimierz Marjan Morawski, przypozwał go do sądu jako masona Salsinatusa, w wielkim procesie o „źródło rozbiorów Polski”. Adam Skarbowski polemizuje z Wacławem Tokarzem o stosunek króla do powstania kościuszkowskiego. Oczywiście profesorowie walczą po akademicku, publicyści z gorącą namietnością, a czytelnicy poprostu kochają lub nienawidzą. Dawniej mówiło się zwykle: winien, bo nie wyczuł tętna serc polskich wyzwalających się z rosyjskiej niewoli. Dziś słychać: winien, bo razem z Glayrem i Piattolim, ale także z Ignacym Potockim, Małachowskim, Kollatajem, wchłaniał niezdrowe powiewy, które ich tak otumaniały, że nastawili żagle pod pruski wiatr, który go wpędził na rafy.

Czy my się nigdy nie zdobędziemy na spokojny, zrównoważony sąd o Stanisławie Augustu, oparty na wszechstronnem ujęciu jego zasobów ducha, i głębszem ich zrozumieniu? Na taki sąd, do jakiego zbliżają się cudzoziemcy, piszący o nim dla cudzoziemców np. R. H. Lord, lub choćby O. Forst-Battaglia? Zdobędziemy się owszem, ale pod warunkiem przezwyciężenia zbytniej prostoty myśli i uczuć. Prostujemy ścieżki swoje w życiu praktycznym, ale nie bawmy się w prostolinijsność poznawczą wobec przedmiotu, gdzie wszystko jest powikłane i bogate, gdzie żadna logika nie podciągnie jednych kryterjów pod inne.

Bo oto proszę kilka nieznanych świadectw kilka nowych aspektów.

Tajna depesza ambasadora Salderna do rządu rosyjskiego z Warszawy dat. 13 lipca 1771 r.: „Stanisław Poniatowski jest tak przejęty imbu swym patriotyzmem, swemi romantycznymi ideami i nieopisanem jakimś szaleństwem, że będzie wolał stracić wszystko, niż jedną wioskę z polskich posiadłości.”

Tajna depesza posła Benoita do Frydryka II z teje Warszawy dat. 13 kwietnia 1771 r.: „Ci ludzie (konfederaci barscy), są tak zajadli, że się nie tylko nie skarżą na postępowanie Austriaków w Saczu (zabór trzech starostw), ale odstąpiłoby chętnie im i każdemu, kto zechce część Polski, byle dostać na króla elektora saskiego. Przeciwnie, król polski z właściwym sobie afektowanym patriotyzmem (qui affecte le patriotisme) uważałby za największe z możliwych nieszczęść, gdyby Polska za jego panowania straciła najmniejszy powiat. Ten król uznaje wprawdzie detronizację za niemożliwą, ale w każdym razie poddałby się jej; o wiele więcej niż ją miał u-

stąpić jakiś drobiazg, gdyby to nawet od niego zależało.”

Niezłe świadectwo wystawione skażącemu przez dwóch katów! Przytem zgodne z późniejszą rzeczywistością: Stanisław August — w przeciwieństwie do takiego np. Leszczyńskiego i do piastunów wielu patriotycznych imion — ani jedną wioską polską z zaborcami frymarzyć nie zechce. Ani w pierwszym, ani w drugim, ani w trzecim rozbiorze. Jeżeli ustąpi, to dopiero pod grozą jeszcze gorszych klęsk krajowych, dla uniknięcia jeszcze dalej idących zaborów.

Więc cóż? do Panteonu? Chwileczkę. „Faites que j'ai, et on sera content de moi” powiedział tenże człowiek Rosjanom i rzeczywiście brał od nich upominki, pozorowane odszkodowaniem za krzywdy i straty, lub nawet bez żadnego pozoru. Czy czemś istotnem świadomie za nie płacił, to inne pytanie. Ale brał krocie i nie czuł wstępu do takiej zawisłości. Wogóle, ten dobry wszystkim dogadzający człowiek poprostu chorował na wdzięczność: miał za złe np. Ogińskiemu, że pobił Rosjan, którym poniekąd zawdzięczał hetmaństwo. Te długie, ten nierząd gospodarczy, ten sybarytizm, rozrzutność — to były symptomy, które razem wzięte prowadziły go do granic moral-insanity.

Więc cóż? pod pręgierz? Chwileczkę. Stanisław pracował za kilku poprzedników. Pracował dla Polski. Zyczył jej tak dobrze, bo ją kochał, tak gorąco, jak przedtem może tylko Sobieski i Zygmunt August. Nietylko „mamie” Geoffrin, ale co ważniejsze sobie samemu, co jeszcze ważniejsze, Bogu, ślubował, że musi Polskę doprowadzić do rozkwitu. Nie było większej reformy, którejby nie był magny pars — czy to były Komisje Skarbowe, czy Szkoła rycerska, Rada Nieustająca, czy Komisja Edukacyjna, Kodeks Zamojskiego, Trzeci Maj czy inne ustawy Wielkiego Sejmu. Dla oświaty i kultury działał więcej, niż którykolwiek poprzednik w Polsce, albo sąsiad w Europie.

Więc jeśli nie na Wawel, to może na Skalkę? Jaktó? — woła z za grobu czcigodny Korzon: tego króla, co nosił w sobie zgniliznę moralną? Tego męża wszystkich żon? Chyba na skalę Tarpejską! Wprawdzie można by na to odpowiedzieć, że najciekawszy nasi królowie żyli bujnym życiem erotycznym, a właśnie mniej inteligentni byli w porządku z szóstym przykazaniem (Zygmunt III, Michał, August III). Byłby to moralny paradoks, bardzo niemożliwy, ale też łatwo go przezwyciężyć inną poważną refleksją. Boć jeżeli nie o wszystkich, to o większości naszych koronowanych miłośników Wenery można stwierdzić, że im rozwiązłość naprawdę rozluźniała więzy indywidualnego charakteru; ludzie, zdolni do wielkich marzeń, do górnych koncep-

cyj politycznych, jak Olbracht, Zygmunt August, Władysław IV, Jan Kazimierz, August Mocny, zatracali w miłościach teżyne woli i powagę moralną w oczach ogółu. Któż zaprzeczy, że ją zatracił też kochanek strasznej Katarzyny?

I cóż na to wszystko panowie sędziowie? Czy wam wystarczy jedna etykieta, jeden paragraf kodeksu? Naszem zdaniem prostolinijsność nic tu nie poradzi: ani lokciem, ani wagą pomnika nie otaksujecie. Trzeba człowieka-króla rozumieć, i to rozumieć historycznie, od zawiązków charakteru i intelektu poczynając. Dziś młodość Stanisława Antoniego Poniatowskiego (bo on dopiero po elekcji został Augustem), lepiej jest znana, niż młode lata któregośkolwiek z królów. Wychowanek uniwersytetu krakowskiego, p. Julian Nieć, zbadał te sprawy nadzwyczaj drobiazgowo*), wstrzymał się jednak — właśnie przez wzgląd na swoją młodość — od śmiałej syntezy psychologicznej. Teraz na was kolej, psychologowie, duszoznawcy, syntetycy, eseści, wziąć z książki Niecia edukację Stasia, lekturę, podróże, wrażenia, refleksje, stosunki, ambicje, aspiracje, kobieciarstwo, wolnomularstwo, pierwiastki swojskie i cudzoziemskie, — i odtworzyć z nich, w jakimkolwiek kształcie: w rozprawie, powieści, czy utworze scenicznym — duchową „genealogię” choćby tej jednej indywidualności.

Wł. Konopczyński

Władysław Konopczyński

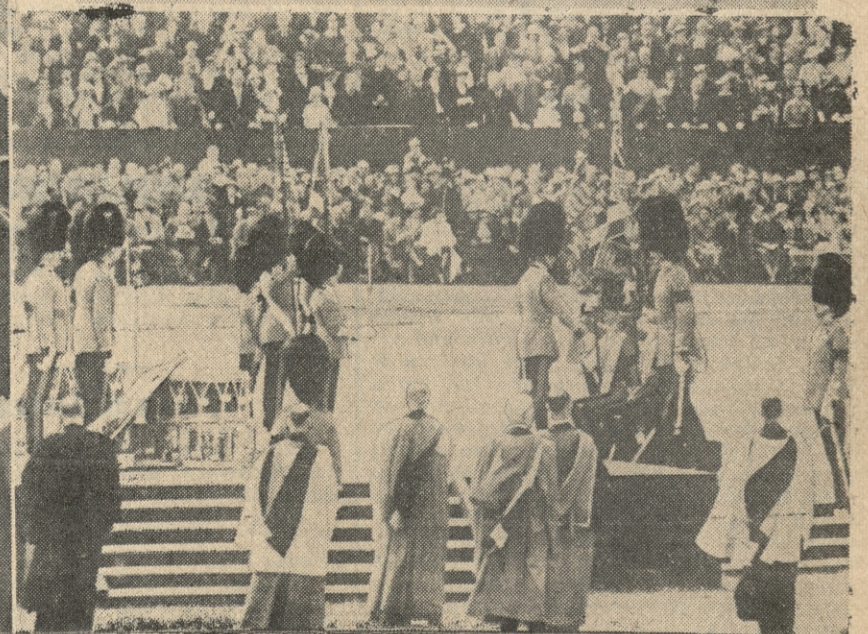
*) Julian Nieć. „Młodość ostatniego elekta, St. A. Poniatowski 1732 — 1764”. (Prace Krak. Oddziału Pol. Tow. Historycznego Nr. 11). Kraków 1935. Gebethner i Wolff.

FOTOREPORTER W HYDE PARK

Zamach na króla Edwarda VIII

Po uroczystościach w londyńskim Hyde Parku, gdzie król Edward VIII wręczył nowy sztandar pułkowi gwardji, dokonano na jego osobę zamachu. Na zdjęciu widzimy wręczenie nowego sztandaru, oraz rozmowę króla z księciem Connaught, księciem Yorku i księciem Arturem Connaught. Krótco potem nastąpił zamach.

U góry widzimy moment aresztowania przez policję zamachowca, którym okazał się 33-letni Irlandczyk Jerome Bannigan.



Z ŻYCIA KOBIET

Wakacje w domu

Nie wszystkie dzieci wyjeżdżają na obozy i letniska i nie na całe wakacje. Pozostaje jeszcze bardzo dużo czasu na wspólne życie domowe rodziców z młodzieżą w nieco odmiennych warunkach, niż w ciągu całego roku.

Ojciec, mający urlop wypoczynkowy nie wychodzi z rana do biura, przesiaduje więc w domu, czy na balkonie, z jakimś drobnym, niemęczącym zajęciem, czyta książkę lub gazetę. Jest więc bliższy rodzinie, nie tylko przez swoją ciągłą obecność w jej kręgu, ale także i z tej przyczyny, że jego zainteresowanie myślowe i uczuciowe kierują się teraz raczej ku sprawom domowym.

Jest to więc najlepszy okres w roku, w którym żona może postarać się o to, aby męża, zwykle tak dalekiego sprawom rodzinnym przybliżyć do nich i nawiązać kontakt duchowy z dziećmi.

Stwierdzało się już niejednokrotnie, że najczęściej mężczyzna w domu okazuje pewną obojętność w stosunku do kwestyj pedagogicznych, pozostawiając je w zupełności kobietom. Ze swej strony matka, również nie wkłada żadnych starań w to, aby było inaczej i dopiero, gdy syn lub córka usamodzielnia się, nagle zaczynają wprowadzać własny światopogląd i własny sposób życia do kręgu rodzinnego, wówczas zazwyczaj następuje odwołanie do prestiżu ojca, którego ingerencja jest wówczas najczęściej spożniona i bezcelowa.

Należałoby więc zawczasu zapobiedz temu wewnętrznemu rozbiciu rodziny, a obowiązkiem kobiet byłoby nawet kosztem pewnego poświęcenia oraz długich i umiejętnych starań, unormować właściwy stosunek ojca do dzieci i naodwrot.

W tym względzie najdogodniejszą sposobnością do przeprowadzenia pewnych przemian domowych jest właśnie okres wakacyjny i urlopów, czas rozprężenia nerwowego i odpoczynku, gdy łatwiej o wzajemną dobrą radę i ustępliwość.

Jeżeli więc dzieci są małe, wówczas należy przyzwyczajać je do tego, aby codziennie, w przeróżnych okazjach wykonywały drobne przysługi w stosunku do obojga rodziców. Trzeba dalej, zważać na to, aby bawiać i hulaszujące dzieci, nie przeszkadzały w domu stając się tyranami domowego otoczenia, naodwrot jednakże, nie trzeba również straszyć dzieci wizją karzącego ojca, z którego tem samem robi się straszak, a więc symbol zła.

Przy pewnej umiejętności można ułatwić kontakt ojca, nawet z drobnymi dziećmi, jeżeli budzi się jego ambicje ojcowskie, w chwilach, gdy dzieci te można pochwalić.

Gdy dzieci są już starsze sprawy te komplikują się z natury rzeczy coraz bardziej. Jeżeli bowiem istniała dotąd zupełna obojętność mężczyzny w stosunku do jego otoczenia domowego, nieprędko będzie można przezwyciężyć tę bierność, czy może nawet niechęć wzajemną.

Bardzo często przecież, tak ojciec

jak i syn mają do siebie tysiączne pretensje. I tak, mężczyźni wydaje się, że chłopiec powinien już rozumieć sam ciężkie trudy zawodowe ojca, cenić jego pracę dla rodziny, oraz współczuć w komplikacjach związanych z codzienną walką o życie.

Ze swej strony również i syn może mieć jakieś pretensje do ojca, że nie uważa go za bardziej dojrzałego niż on jest w rzeczywistości. W podobny sposób, choć może mniej wyostrozony

Odżywianie w lecie

Higiena letnich miesięcy obejmuje najróżnorodniejsze dziedziny życia. A więc: odżywianie, ubranie, dostosowanie do sezonu sposób spędzania dni pracy i wypoczynku, wykorzystanie z wszystkiego, co daje nam sezon letni, zarówno z punktu widzenia przyjemności, jak i pożytku dla organizmu i systemu nerwowego, który trzeba uzbroić w dostateczną ilość sił żywotnych na długie miesiące szarżyzny nadchodzących sezonów.

Odżywianie w okresie obfitującym w owoce, jarzyny, powinno mieć przedewszystkiem na celu dostarczenie organizmowi ludzkiemu składników, jakich jest pozbawiony w zimie. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę fakt, że wartość odżywcza świeżych jarzyn, w szczególności tych wystawionych na dobroczynne działanie słońca, które zawierają wskutek tego większy procent mineralnych składników, niż jarzyny znajdujące się w ziemi, za wyłączeniem marchwi, przerasta tysiąc-krotnie, wartości odżywcze jarzyn i owoców przechowywanych w spiżarniach i piwnicach.

Poza tem obfitość płodów natury daje nam jeszcze możność skreślenia z listy jadłospisów tych pokarmów, których nadużywanie zaturau organizm i powoduje cały szereg dotkliwych chronicznych niedomagań.

Podstawowa zmiana i urozmaicenie jadłospisu — to nie tylko sprawa podniebienia. Główną wartością takiego racjonalnego systemu odżywiania jest dopomożenie organizmowi do odrodzenia się, odciążenia go z nagromadzonych w ciągu mięsożernych miesięcy trucizn, powstających w organizmie wskutek nadmiernego spożywania białka zwierzęcego, podniecenie sprawnej przemiany materji.

Jarstwo, jako poruszające jedną z najważniejszych spraw życia codziennego, bo sprawę odżywiania, z którą nie tylko zdrowie nasze, ale i długość życia naszego są związane, zagranicą już oddawna wzbudziło szersze zainteresowanie ogółu.

Nie tylko prasa codzienna, dosyć miejsca na szpaltach swych jarstwu poświęca, ale prawie we wszystkich językach europejskich, wydawane są specjalne pisma jarskie, a w Anglii, Francji, Niemczech, Szwajcarii i t. d., pomijając już Amerykę — potworzyły się całe towarzystwa, mające na celu rozpowszechnianie tego zbawiennego w swych skutkach dla zdrowia, sposobu żywienia się.

Od chwili odkrycia (przez naszego rodaka, Kazimierza Funka) znaczenia witamin — doniosłość wartości kalorycznej (cieplikowej) pokarmów dla organizmu uległa obniżeniu; bo choć mięso jest więcej pożywne od jarzyn i owoców, jednak możemy żyć, nie jedząc nic prócz naturalnych płodów ziemi i doskonale się w zdrowiu utrzymywać.

Nawet ścisłe głodówki mogą być dobrze i dłużej znoszone przez człowieka, jeżeli w tym czasie wypija dziennie dwie — trzy szklanki wody z sokiem z cytryny, pomarańczy lub marchwi, zawierających witaminy.

System odżywiania w letnich miesiącach układamy w ten sposób, aby wszystkie potrzebne składniki mineralne, które znajdujemy w naturze, jak: fosfor, jod, potas, żelazo, chlor, siarka, magnezja i t. d. były uwzględnione.

Ułożenie przeto odpowiedniego spisu jarzyn z wyszczególnieniem mineralnych składników w nich zawartych, ułatwi zestawienie jadłospisu.

1. Fosfor — konieczny dla ludzi

układają się stosunki z młodzieżą żeńską w domu, gdyż dziewczęta jeszcze bardziej niż chłopcy oddalają się od ojca, oddane prawie wyłącznie opiece matki.

W ten sposób powstają często całe kompleksy psychiczne w obrębie rodziny, zakorzeniają się i utrwalają, podkopując zasadniczą spójność organizacji domowej.

W okresie wakacyjnym, gdy zbliżenie rodziny staje się łatwiejsze należało wkładać wiele starań w usunięcie niedomagań powstałych na tle całorocznego przepracowania i zdenerwowania rodziców.

Ważąc czynny tryb życia, znajduje się w następujących jarzynach: kapusta, ogórki, kalafior, brukselka, cebula, rzodkiewka i w żółtkach.

2. Jod — zapewnia żywotność, wpływając tem samem dodatnio na zachowanie urody. Mamy duży wybór jarzyn z tym nieocenionym składnikiem: szpinak, karczochy, grzyby, buraki, cebula, z owoców — gruszki i truskawki.

3. Żelazo — ważne dla funkcji przewodu pokarmowego. Do jarzyn i owoców zawierających żelazo należą: kapusta biała i czerwona, szpinak, buraki, ogórki, marchew, cebula, — maliny, wiśnie, winogrona oraz żółtka.

4. Potasowe składniki są niezbędne dla organizmu kobiecego. Znajdujemy je w jarzynach jak: pomidory, buraki, szparagi, szpinak, oliwki oraz w owocach: truskawkach, melonie, brzoskwinia.

5. Siarka — oczyszcza organizm. Wpływa dodatnio na osoby skłonne do reumatyzmu oraz chorób skórnych. Włączając do jadłospisu potrawy, zawierające siarkę, czynimy nasz organizm odporny na poprzednio wymienione choroby. Do potraw w których znajduje się siarka należą: ryby, białe ser, ryż, pszenica, żyto, surowe żółtka — z jarzyn: seler, soczewica, groch, pomidory oraz owoce: orzechy włoskie i migdały.

6. Sole magnezjowe oprócz skłonności przeczyszczających, zabezpieczają od zatrucia przewód pokarmowy i kiszki, są konieczne dla mięśni i ścięgien.

Sole to znajdują się w cytrynach, wiśniach, brzoskwinia, agrest, orzechach włoskich, oraz w jarzynach jak: szparagi, szpinak, rzodkiew — pszenica, i żółtka również zawierają w sobie duży procent soli magnezjowych. Nieocenionym, pełnowartościowym owocem, który zawsze dołączyć możemy do każdego jadłospisu jest „grejfrut”. Rola grejfrutu w życiu codziennym jest olbrzymia ze względu na jego właściwości odżywcze.

Dzielna dziewczyna

Ostatnio pisma angielskie donosiły o bohaterskim czynie pewnej osoby, która uratowała od rozbicia ekspres pasażerski. Pani Bernice Haynes, zamieszkała w Scafell, pod Newtonem, w Anglii, jest zawodową sportsmanką i dzielną dziewczyną, z zawodu nauczycielką.

Pewnej nocy, zbudzona szalonym wichrem, wstaje ze snu, ubiera się w płaszcz gumowy i wiedzioną szczególnym instynktem, biegnie do mostu, nad rzeką Severn. Most służy nie tylko do przejazdów konnych, lecz jest ważnym łącznikiem komunikacyjnym na linii Welspeub — Aberystwyth. Dziewczyna, pochodząc do mostu zauważyła, że śródkiem część mostu zawisła, a po pewnym czasie usłyszała huk zapadających się w dół rzeki Severn ciężarów. To część środkowa mostu runęła w nurty.

Dziewczyna uświadomiła sobie natychmiast fakt, że należy ostrzec pociąg przed grożącym mu niebezpieczeństwem. — Rozpoczęła więc bieg do odległego o 2 i pół mili Newton, gdzie można było zatrzymać pociąg.

Każda inna niewiasta, znalazłszy się w podobnej sytuacji, byłaby zrezygnowała ze swej misji. Ale panna Haynes jest wytrawną sportsmanką. Niejednokrotnie brała udział w międzynarodowych — rozgrywkach hokejowych. Dzięki temu właśnie, że nauczyła się w walce hokejowej wytrzymywać aż

do ostatniej minuty, była teraz zdolna do odhycia biegu na przestrzeni 2 i pół mil (angielskich) w błyskawicznym iście tempie. A bieg ten nie był łatwy. Lampka jej zgasała. Co parę kroków potykała się o coś w ciemnościach, deszcz przemoczył jej nawskroś całe ubranie, wichur smagał nielitościwie twarz. A mimo to postanowiła wytrwać do końca.

I właśnie na kilka minut przed pociąg, w której pociąg ekspres Birmingham miał nadjechać na stację Newton, dzielna nauczycielka wpadła, jak piorun do naczelnika stacji i w krótkich słowach opowiedziała mu o zawaleniu się mostu nad rzeką Severn. Zaledwie udzieliła tych informacji, padła z wyczerpania zemdlona na ziemię. Ale dzieła swego dokonała; pociąg zatrzymano w Newton i uchroniono go w ten sposób od grożącej mu niechybnie katastrofy na moście nad rzeką Severn.

Nazajutrz bohaterską nauczycielkę odwieziono z Newton samochodem do Scafell, gdzie miejscowa ludność zgromadziła się gorącą owacją. Dzielna kobieta stała się istotnie bohaterką dnia. Cała prasa angielska poświęciła jej sporo miejsca, sławiąc zasługi ofiarnej dziewczyny, która uratowała od niechybnej śmierci setki podróżnych.

Świat kobiecy w Słowniku biograficznym

Pióro swe nieraz poświęcała kobietom, jak Klementynie Hoffmanowej, Narcyzie Zmichowskiej i „Polkom, które się szczególnie zasłużyły Ojczyźnie w Powstaniu Listopadowym”. Napisala również „Historię literatury polskiej, ofiarowaną młodym, uczącym się Polkom”. Zmarła w 1889 roku, uczczona przez wdzięczne uczenie pomnikiem u Karmelitów we Lwowie, wydaniem Pism i bursą dla dziewcząt jej imienia.

Z literatek mamy Kunegundę Białopietrowiczową z książką Giedrojców, urodzoną 1793 roku w Bobcinie pod Nowogrodkiem, zmarłą w 1883 roku w Radzikowie pod Warszawą. Przeżyła niemal wiek cały, bo lat dziewięćdziesiąt; ileż to ludzi przesunęło się przed oczyma Białopietrowiczowej, iluż wydarzeń była świadkiem! Nie tylko w kraju, lecz zagranicą. Jako młodzianka księżniczka była damą dworu Józefiny Beauharnais. W Warszawie uczęszczała na wykłady Osieńskiego na uniwersytet ku niemałemu zdumieniu. Jako mężatka zawiątała znów do Paryża, gdzie przeżyła lat czterdzieści, troskliwą opieką otaczając ubogą emigrację polską. Pod redakcją Chodźki ogłosiła po francusku wspomnienia o Powstaniu Listopadowym (Esquisses polonaises). Znacznie później, w roku 1878, w „Lechu” poznańskim ukazały się również jej wspomnienia o powstaniu pod tytułem „Pamiętniki księżny G.”. Rozpoczęła zawód literacki powieścią „Hrabia Teodor czyli Łazienki w Warszawie”, która należała dzisiaj do białych kruków, wytopiona bowiem „dla skandalicznej niemoralności”. Zdaje się, nie skandaliczna niemoralność była powodem tępienia, lecz zbyt wyraźni bohaterowie powieści.

Konstancja Biernacka z Małachowskich, urodzona 1773 roku w Działniowie w Wielkopolsce, jako córka Antoniego Małachowskiego i Katarzyny Działyńskiej, wojewodzianki gnieźnieńskiej, mając lat siedemnaście, wydała pierwszą swą książkę: „Historia polska z wizerunkami królów, wodzów i widokami miast znaczących”, ułożoną na sposób loteryjki dla dzieci. Niestety bodaj żadna z bibliotek jej nie posiada. Biernacka poświęciła się pracy pedagogicznej, była wizytatorką szkół żeńskich w Kaliszu i autorką książek dla dzieci.

Również Tekla Biesiekierska z Kraszewskich, urodzona 1861 na Litwie, ogłaszała w czasopiśmie powiastki dla młodzieży, wreszcie Marja Bogusławska, znana Poznaniowi, a od roku 1921 współpracowniczką „Wielkopolskiej Ilustracji”, autorka również książek dla dzieci i młodzieży, zmarła w Poznaniu w roku 1929.

Ogółem w trzech zeszytach Słownika Biograficznego mamy życiorysów kobiecych siedemnaście. Współpracowało autorek dwadzieścia trzy. Między niemi Wielkopolanka, p. Helena Łuczak-Kozerska, autorka pracy o Emilji Sczanieckiej i Wiktorze Heltmanie. A Koehlerówna.



w wieku lat 97, zmarła w Wiedniu Marja Hainisch, matka pierwszego prezydenta Republiki Austriackiej. Była ona twórczynią ruchu kobiecego w Austrii, któremu przewodziła przez lat 80!

Światowa wystawa w Nowym Jorku

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Nowy Jork, w lipcu.
Na zasadzie uchwały kongresu Stanów Zjednoczonych zwrócił się prezydent Roosevelt do wszystkich państw świata z zaproszeniem do wzięcia udziału w nowojorskiej wystawie światowej. Olbrzymie środki finansowe zostały przeznaczone na pobicie wszelkich dotychczasowych rekordów, m. in. również wystawy, która zwróciła oczy świata na Chicago w 1933 r. Nowy Jork chce za trzy lata udowodnić, iż jest pierwszym miastem Ameryki, jeżeli nie całego świata.

Już zabrano się do pracy. Stworzono towarzystwo akcyjne ze współudziałem potężnych banków, z t. zw. grupą Morgana. Na czele komitetu stanął znany organizator Grover Whalen, przyjaźnie nota bene usposobiony dla tutejszej Polonii. Wśród członków towarzystwa akcyjnego zajęli miejsca Włosi i Niemcy i to w osobach pp. Ercole Locatelli'ego Kar Riddera.

Goście zagraniczni będą mieli do dyspozycji teren, na którym mogą wzniesić narodowy budynek lub szereg budynków. Oplat za tereny nie pobiera się, o ile chodzi o wystawę ekspozycyjną. Założenie przedsiębiorstwa dochodowego, jak kawiarni, kinematografu itd., wymaga zawarcia specjalnego kontraktu. Cały teren przyszłej wystawy musi być osuszony i wzniesiony. Przewidziane są specjalne środki komunikacji zarówno podziemnej, jak i nadziemnej, wodnej oraz powietrznej.

Szereg państw czynnie już interesuje się planami komitetu, gdyż wartość przydzielonego terenu zależy przede wszystkim od jego położenia. Nic mi nie wiadomo, czy nasze władze znalazły czas, aby rozważyć udział Polski w nowojorskiej wystawie światowej. Zagadnienie to nie jest wcale przedwczesne; świadczy o tem rozpoczęta działalność różnych izb handlowych.

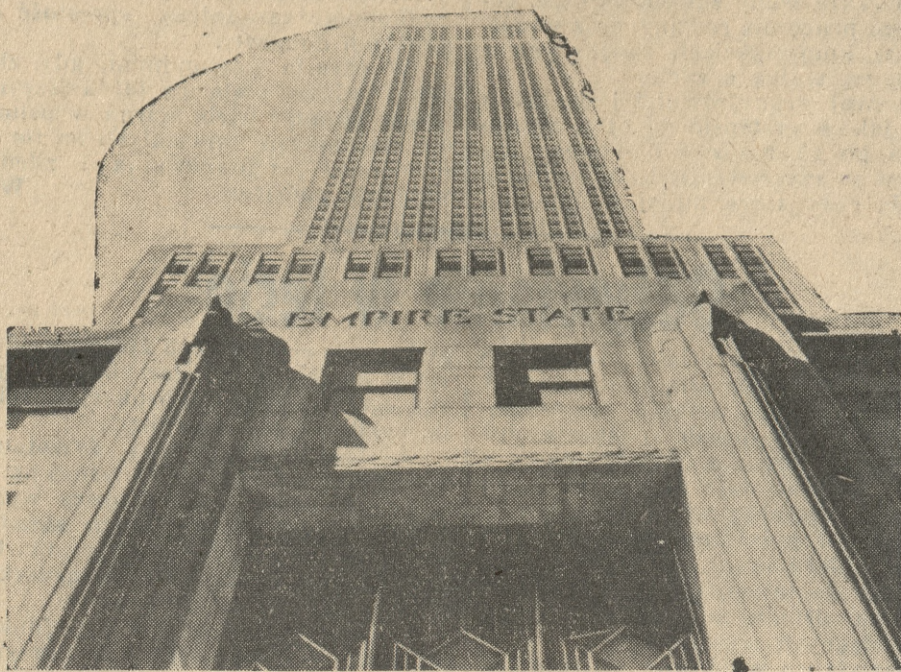
Na czele Amerykańsko - Polskiej Izby Handlowej stoi p. Roman Kutylowski, który jednocześnie jest kierownikiem tutejszych biur linii „Gdynia-Ameryka”. Obie instytucje są powołane oczywiście do czynnego poparcia reprezentacyjnego, a handlowo, do korzystnego obesiania wystawy. Radcą finansowym jest ruchliwy p. Janusz Zółtowski, a radcą handlowym p. Sylwester Gruszka, który jednocześnie kieruje konsulatem generalnym. Istnieją dwie poważne firmy importowe „Centropol” i „Ampol”, drugorzędne towarzystwa żeglugi oraz przedsiębiorstwa amerykańskie, działające na obszarze Rzeczypospolitej. Poparcie grup bankowych, ciągnące z Polski nadarza poważne zyski, byłoby chyba zgóry zapewnione.

Jednym z punktów programu powinno być ustalenie granic współdziałania Polonii amerykańskiej, za pośrednictwem wielkich organizacji, jak n. p.: Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie Polsko - Rzymsko - Katolickie, Związek Polek, oraz istniejącej prasy polskiej.

Tylko wspólnym wysiłkiem, pozbawionym jakichkolwiek momentów politycznych, będziemy zdolni przedstawić dorobek kulturalny oraz gospodarczy. Zarząd wystawy nie stawia

żadnych ograniczeń co do natury ekspozycji. Możemy zatem przewidzieć udział sztuki, oczywiście, nie starając się podkreślać naleciałości żydowskiej międzynarodówki, przedstawić szkolnictwo, szczególnie zawodowe, uwy-

śmy nieobecnością na wystawie w Chicago i w San Diego nad Oceanem Spokojnym, mimo dogodnych warunków, wyjednanym przez świetnie zorganizowaną przez proboszcza Krzemieńskiego kalifornijską kolonję polską. Mó-



NAJWYŻSZY BUDYNEK ŚWIATA

Nowojorski Empire State Building, siedziby zarządu Wystawy przewidzianej na rok 1939. Biura na 24 piętrze 110-piętrowego niebotyku zajmują 30 000 stóp kwadr. (Courtesy-Publicity Associates Empire State Building.)

datnić możliwości turystyki, sportu itd. prócz przypomnienia naszych bogactw naturalnych i rozwoju rolnictwa.

W tym wypadku powinniśmy brać przykład z Amerykanów, którzy nie tracą czasu i pilnie pracują. Świecili-

wiono, że byliśmy zaskoczeni! Do wystawy nowojorskiej jeszcze dużo — lecz nie za dużo — czasu. Mamy nadzieję, iż tym razem będzie można zadać kłam przysłowiu, iż „Mądry Polak po szkodzi!”

JAN DROHOJOWSKI.

Polski przedstawiciel Ojców Białych

W tych dniach przyjechał do Polski ks. Mieczysław Piekarczyk ze zgromadzenia misyjnego Ojców Białych, którzy za teren swojej pracy apostolskiej mają Afrykę. O. Piekarczyk pochodzi z Inwałdu koło Andrychowa w Małopolsce Zachodniej (archid. krak.) i jest dziś jedynym Polakiem w zasłużonej kongregacji Ojców Białych. Święcenia kapłańskie otrzymał w dniu 29 czerwca b. r. z rąk ks. biskupa Leonarda w Kartaginie w gronie 57 innych neoprezbiterów różnych narodowości.

Po przyjeździe do Krakowa O. Piekarczyk udzielił wywiadu ks. kan. Weryńskiemu, przedstawicielowi KAP-owej, opowiadając o pracy misyjnej w Afryce i o swym zakonie OO. Białych.

Na czele OO. Białych stoi obecnie Francuz, Mgr. Birreaux, jako generał zakonu. Liczba członków Zgromadzenia wynosi obecnie około 1200 ojców i około 500 braci zakonnych. Praca misyjna OO. Białych sięga głęboko w ląd afrykański i przynosi bardzo pokaźne wyniki, dzięki systemowi, stosowanemu od długich lat, i doświadczeniu. System ten streszcza się w stosunkowo długim katechumenacie,

trwającym przeciętnie cztery lata, mającym nie tylko przygotować do Chrztu św., ale i wypróbować kandydatów tubylczych jak najgruntowniej na nowej drodze. Olbrzymi nacisk kładą OO. Biali na szkolenie tubylczych katechetów z pomiędzy najzdolniejszych młodzieńców miejscowych, łącząc na ich wykształcenie i utrzymanie. Są oni istotnie „prawą ręką” misjonarzy. Z radością witają OO. Biali narastanie tubylczych powołań kapłańskich w takim tempie, że niewątpliwie w niedługim czasie czytać będziemy wieść o pierwszym biskupie-murzynie.

Poruszając sprawę otwarcia placówki Zgromadzenia w Polsce, O. Piekarczyk zaznaczył, że będzie to możliwe, gdy „stan posiadania” pomnoży się przynajmniej o jeszcze dwu polskich OO. Białych. Urlop miesięczny

Książka w więzieniu

Minęły dawno czasy, gdy na więzienie patrzono jedynie jako na miejsce odosobnienia w celu odcięcia kary. Słusznie zaczęto brać pod uwagę, że nie wszyscy przestępcy skazywani są na bezterminowe więzienie, a nawet wielu z tych, co na dożywotnie więzienie skazywani byli, wskutek amnestji czy innych okoliczności, wychodzą po jakimś czasie z więzienia i wracają do społeczeństwa. W interesie więc własnym społeczeństwa jest taki ustrój więzień, by one były nie tylko miejscem kary, ale i poprawy.

Różnorodne przyczyny ludzi do przestępstw doprowadzają, ale najczęstszym powodem bywają słabość lub inne wady charakteru. Życie więzienne tak winno być ułożone, by oddziaływało dodatnio przede wszystkim na różne braki i spaczenia charakterów skazańców.

Nie mamy tu na celu wykładania zasad pedagogiki więziennej, chodzi nam głównie o zaznaczenie, że w zakresie korzystnego oddziaływania na skazańców, przebywających w więzieniach, bardzo wiele można osiągnąć, przez odpowiednią lekturę.

Człowiek, pozostawiony sam na sam z książką — w warunkach takiej wyłączności jak w więzieniu — łatwiej niż w innych okolicznościach ulega wpływowi myśli i sugestji, płynących z kart książki, przyswaja je sobie w



Prezydent Francji Lebrun dokonał otwarcia wystawy przemysłu włókienniczego.

w Polsce O. Piekarczyk przeznacza na odwiedzenie stron rodzinnych i wygłaszanie odczytów misyjnych w języku polskim i francuskim. (KAP.)

O prześladowaniu kościoła w Niemczech

Nieraz — mówił niedawno arcybiskup wrocławski kardynał Bertam do stu tysięcy rzeszy katolickich mężów i młodzieży przybyłych do St. Annaberg, znanego miejsca pielgrzymkowego w niemieckiej części Śląska — Ojciec św. cichą odbywa wędrówkę do grobu św. Piotra, by modlić się tam za Kościół prześladowany w Rosji, Meksyku, Hiszpanji a także w Niemczech. W św. Piotrze bowiem podziwiamy męstwo trwania przy wierze. Jest on tą gwarancją, że chrześcijaństwo na realnych oparło się zasadach i nie jest mitem. Mitem natomiast jest wszystko, co inni wymyślili.

I, gdy dziś usiłują nam narzucić nową wiarę i nową religię z krwi i rasy zrodzoną, my mężnie pozostajemy wierni naszej wierze dawnej, nieprzemijającej, chociaż bowiem jest ona starą, żadną miarą nie jest przestarzałą. Wrogowie Kościoła chcą przy pomocy kłamstwa i oskarżeń dowieść, że wszystko, co katolickie, jest mało wartościowe i godne pogardy. Zapominają oni jednak, że my i nasi przodkowie wszystko właśnie chrześcijaństwu zawdzięczamy. W sercach naszych goręć musi płomień apostołskiej miłości do wszystkich dziś obcych Kościołowi i odwracających się od niego. Tych nieszczęśliwych braci przedewszystkiem miłować będziemy i wspominać ich w naszych modlitwach. (KAP.)

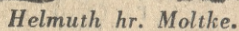


Nowy Jork.

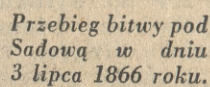
Z wędrówki po polu jednej z największych bitew XIX stulecia

Praga, w lipcu

Na północnym zachodzie widać budynki Sadowy, z której 1-sza armja pruska pod dowództwem księcia Fryderyka Karola rozpoczęła o 8-ej rano atak na główne siły austriackie, rozciągnięte od Strzeczetic do Lipy. Trochę wprawo od Sadowy leży las swibski, wslawiony uporczywemi atakami 7-ej dywizji pruskiej, odpartemi mężnie przez korpusy III, IV i II armji Franciszka Józefa I-go. Na południowym

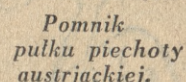
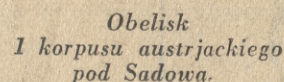
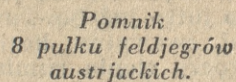


Główną jednak tajemnicę klęski Be-



Pisząc o jednej z największych bitew XIX stulecia nie można przejść w milczeniu nad udziałem, jaki w niej wzięli po obu stronach Polacy, ani nad wpływem przegranej Austrii na ich losy. „Austriackie” nazwiska pułkowników Sławeckich, czy poruczników Olszewskich, poległych w bohaterskiej obronie obcej sprawy, mówią za siebie podobnie, jak nazwisko Pradzyńskiego, który 14 lipca podpisał w Pardubicach rozkaz dowództwa 12-ej dywizji piechoty pruskiej, zakazującej surowo żołnierzom niemieckim rabunków. Prof. dr. Marian Szyjkowski w jednym ze swych licznych dzieł stwierdza, że klęska Austrii pod Sadową rozpoczęła w Galicji nową, autonomiczną erę. Droga dyplomatycznych przetargów rozszerzano

Spozierając z wyżyn wieży chlumskiej na płaszczyznę, pokrytą różnobar-



Film trójwymiarowy

W „Baityku” roilo się od żywo dyskutującej publiczności. Każdy pragnął jak najwcześniej urzecz ten epokowy wynalazek. Tłumy, uzbrojone w otrzymane przy kasie tekturowe okulary, z prawem szkiełkiem czerwonym, lewem zaś zielonem, — czekały... Wreszcie z ekranu zaryzał znany lew w medalionie i nadszedł punkt kulmi-

Czy to naprawdę tak groźny film? Przeciwnie, można powiedzieć: całkiem niewinny. To istota wynalazku, owa plastyczność, trójwymiarowość, wywołuje tak silną reakcję. Bo czyż można spokojnie usiedzieć na widok huśtającej się akrobatki, która jakby wypadła z ekranu i huśtała się nad naszymi głowami? A kto potępi kobiety, które krzyknęły przestraszone w momencie, gdy magik wyczarował na

Najlepiej jednak wypadła scena z pijakiem. Widzimy zalanego typa. Ledwie trzyma się na nogach. Rozgląda się po sali i — jakby ujrawszy znajomego — uśmiecha się do niego, nalewa szklanek whisky i podaje mu. Ale choć szklankę mamy tuż przed nosem, nikt nie wyciąga po nią ręki. Obrazony pijak chwyta za syfon z wodą sodową i zaczyna polewać widzów. To trzeba było widzieć! Na sali powstał tumult. Wśród kwików kobiet jedni nakrywali się płaszczami, inni chowali się pod krzesła, ktoś zaś (dosłownie) otworzył parasoll.



Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością Rolników Frontu Ludowego ma za stały teren swych operacji las, należący wedle ministerstwa Skarbu, t. j. Izby skarbowej do prywatnej własności Moniki z Starogratów Odrapackiej, a wedle ministerstwa sprawiedliwości przekazane do eksploatacji wyżej wymienionej spółdzielni.

Skrót spółdzielni opiewa: N. B. N. B. L. Stosownie do tego układu stosunków — obowiązkiem i prawem Moniki z Starogratów Odrapackiej jest: płacenie terminowe podatków, odbywanie szarwarku, utrzymywanie straży leśnej i zarządu, zasadzanie nieużytków i porębów, prawo zbierania i użytku opału i tyczek do fasol — za pozwoleniem starostwa, oraz korzystanie z balsamicznego powietrza; to ostatnie bez specjalnego już pozwolenia jakiegokolwiek państwowego urzędu.

Prawem spółdzielni, umocnionem wyrokami ministerstwa sprawiedliwości, jest wyrub drzewa wszelkiego wieku i gatunku na całej przestrzeni lasu, o każdej porze roku, prawo pasania bydła i owiec nawet w zagajnikach, prawo polowania swobodnego na wszelkiego rodzaju zwierza i ptaka przez cały rok, trzymanie psów, stawianie sidi i wogóle używanie do łowów wszelkich sposobów i narzędzi. Otrzymane drzewo spółdzielnia używa jako opału dla członków, jako materiał budowlany, oraz na sprzedaż dla mieszkańców sąsiednich miasteczek w formie opałowych sągów.

Gdy zaistniała i zaczęła owocnie pracować owa instytucja, Monika z Starogratów Odrapacka, podjudzona



przez leśniczego, a sama, jako niewiasta, leciwa i nie orjentująca się w nowym „reżimie”, wystąpiła do sądu, żądając kary na winowajców, t. j.

głównych kierowników spółdzielni, panów Syluka i Szworoba za kradzież 5 sosen, które gajowi, idąc za tropem sań, odnaleźli w osadzie rolnika Syluka. Na otrzymane sądowe wezwanie ruszyli do odległego sądu grodzkiego, uzbrojeni w dowody rzeczowe, t. j. odcińki drzewa, gajowi i leśniczy — pewni wygranej.

Na sądzie opowiedzieli szczegółowo sprawę. Wtedy sędzia — jak Jowisz — cisnął na nich gromy swej oburzonej potęgi:

— Jak śmieliście nachodzić na osiedle wolnego obywatela — wedle prawa nietykalne!

A zwracając się do oskarżonego Syluka, dodał:

— Kijem takiego, co śmie na pana gumno wchodzić!

Zdumieli się gajowi i leśniczy, zdumiał nawet na chwilę pan Syluka.

Ale po wyroku uniewinniającym, wychodząc triumfujący z gmachu sprawiedliwości, rzekł do gajowych, wyrażając pięćścią:

— Ja wam pokażę moje prawo, pańskie sobaki, polackie mordy!

Przeraziła się też Monika ze Starogratów Odrapacka, że nieświadomie przestąpiła prawa odzyskanej ojczyzny — zapisała do kasy 30 zł kosztów sprawy i zakazała leśniczemu prześladowania spółdzielni N. B. N. B. L.

— Więc poco my będziemy? — jęknął leśniczy, czując że zgroza, że grozi mu los bezrobotnego inteligenta.

— Wy będziecie konstatować i notować ilość wziętych z lasu drzew przez tę spółdzielnię.

Uspokoili się o swój chleb i dach leśniczy, i to zarządzenie „zaistniało” w lesie.

W następnym roku ilość zużytko-

wanego drzewa przez N. B. N. B. L. wyniosła sztuk 200. W drugim roku sztuk 350.

W trzecim roku sztuk 417.

Stabizny, powstałe wskutek tej eksploatacji, pracownicy zalesiano, ale były przeważnie niszczone sadzonki przez owce i bydło spółdzielni. Wówczas leśniczy natrafił na swą pracodawczynię, aby raz jeszcze spróbować sądu za pasanie w zapustach, boć to nie jest w zakresie N. B. N. B. L. Po wielu protestach i wahaniach zgodziła się Monika ze Starogratów Odrapacka.

Proceder sądowy tymczasem został udoskonalony nową uchwałą, że przed oblicze sądu dopuszczony, poza poszkodowaną, bywa tylko adwokat przysięgły. Nękania targiem upartym, jeden z miejscowych mecenasów zgodził się na przedstawicielstwo za sumę 25 zł tylko dlatego, że mówił: „Baba skąpa, ale płaci honornie”.

No, i odbył się sąd, z którego leśniczy wrócił triumfujący — bo zasądzono karę za wypas w sumie 20 zł od rolnika Iwana Koczerga.

Wyrok tak pomyślny został doręczony komornikowi sądowemu, przy czym złożono mu na koszty przejazdu i egzekucji 20 zł.

Koszty sądowe wyniosły tym razem 70 zł.

— Ale przecie może paść nie będą! — pocieszał leśniczy.

Lecz w parę tygodni potem otrzymała Monika ze Starogratów Odrapacka pismo urzędowe komornika, że należna jej suma nie podlega uzyskaniu od Iwana Koczerga, gdyż przedstawił urzędowe, gminne świadectwo ubóstwa.

— Przecie posiada 5 sztuk bydła i 15 owiec? — zdziwiła się poszkodowana.

— Zapisane są na jego brata Kuźmę.

— To dlaczego nie podaliście na sąd Kuźmę?

— Bo wtedy były zapisane na Iwana.

— Iluż jest wszystkich Koczergów?

— Pół wsi! Tam co drugi jest Koczerga.

Monika ze Starogratów Odrapacka nie rzekła nic więcej, tylko popatrzała na leśniczego tak, że przez dwa następne lata nie wspominał o sądzie, tylko w końcu roku meldował smętnie:



— Przyrost roczny nie wyrównywa strat, wyrządzonych przez N. B. N. B. L.

— Trzeba kupić podwójną ilość sadzonek.

— Podrożały o 100 procent.

— Trzeba tedy sobie na opał karczować łożę po bagnach, żeby las oszczędzić — westchnęła znękana właścicielka.

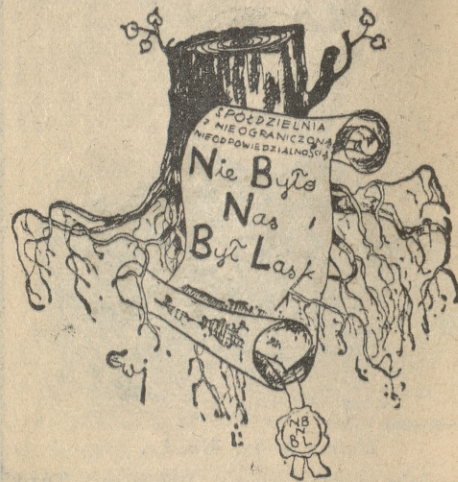
Aż nagle rozeszła się pogłoska (pessimisci dowodzą, że to jest zło najszybsze), że zmieniony został w powiecie skład sądu, i cytowano nawet nazwisko obszarznika, który sprawę z Rolnikiem i kradzieżą leśną wygrał, i podjudzona przez sędziów Monikę ze Starogratów Odrapacka wystąpiła przed oblicze Temidy w nowym składzie kapłanów ze swą pretensją o ukradzenie przez Mikitę Szworoba czterech brzoź.

Powracający z sądu gajowi oznajmili, że sprawa wygrana. Zasądzono areszt i jako odszkodowanie właścicielce 4 zł za wartość owych 4 brzoź. Aliści po tygodniu przyszedł list od mecenasa, że areszt i grzywna zostały umorzone z powodu amnestji, a tylko owe 4 zł można przekazać do egzekucji komornikowi sądowemu.

Honorarium adwokackie wynosi 25 zł, o których uregulowanie uprzedmie prosi.

Monika ze Starogratów Odrapacka dostała pierwszy raz w życiu ataku kamieni żółciowych i posłano po felczera.

MARIA RODZIEWICZÓWNA



HORACY:

ŹRÓDŁO BANDUZZI

Jasne źródło Banduzzi, moją zdobić włos, godne wina i kwiatów!... W darze — ubogim dość — przyjm koziółka, któremu pierwsze rogi zaczęły rość!

Hej, napróżno się jemu bójki miłosne śnią! Oto jutro już bowiem zimną krynicę twą mój swawolny koziółek zboczy ciepłą rumianą krwią...

Srogi żar kanikuły stroni od twoich wód, nawet w dni najgorętsze niesiesz przemili chłód wołom w plugu strudzonym oraz stadom błądzących trzód.

I ty kiedyś przydomek zyskasz: „nobilis fons” — za to, że tu opiewałem grocie i smukły wąż w skałach, kędy twe źródło z szumem wiodą wesoly płas...

Przełożył JÓZEF BIRKENMAJER.

Na marginesie książek

Przypowiadki o Palestynie

W różnych czasach wielu początkujących literatów, zasugerowanych impetyczną prozą Nowaczyńskiego, starało się iść w jego ślady i podrywać jego styl, jego chwyt. Zdarzali się tacy. Ich pracowitość była olbrzymia, jeśli chodziło o podpatrywanie stylu, dochodzenie mechanizmu prozy autora „Fryderyka”. Podobną pracę, choć w innym zamiarze podejmowaną, przeprowadzali krytycy, mozołąc się nad wyjaśnieniem tego fenomenu pisarskiego, który według pobożnych intencji wielu ludzi powinien zostać zagadany i odsunięty w cień, a który ciągle jeszcze pozostaje w pełnym blasku.

Że wielu pomyliło się gruntownie, że krytykując, chwytali pewne tylko cechy, a zaprzepaszczali całość — świadczy o tem choćby ostatnia książka Nowaczyńskiego, która dopiero ukazała się na półkach księgarskich: „Moja przejażdżka po Palestynie”. Jest w tych artykułach, pisanych na gorąco, po dziennikarsku, w dwóch ostatnich latach wszystko to, o czem wspominała krytyka: impet, zadzierzliwość, maniera słowna, lawina porównań, metafor, aluzji i insynuacji, ale jest również co innego. Zarzucano niejednokrotnie Nowaczyn-

skiemu, że jego proza dziennikarska jest tylko efektowną dekoracją — powierzchniową pługawicą słów i niesprawdzonych informacji. Ten zarzut raz jeszcze potwierdza opinię o krótkowzroczności naszej współczesnej krytyki. W tem, co stanowi tylko formę, formę zresztą niepowtarzalną, oryginalną, jedyną w Polsce, upatrywała ona cel ostateczny pisarza. Tymczasem pod formą kryje się głęboki zamysł pisarski, czujność, intuicja i rozum.

Nowaczyńskiego zapraszano wielokrotnie do odbycia podróży po Palestynie. Zaproszenia przychodziły z różnych stron, ale przedewszystkiem od Żydów. Nieposkromionego judofoba chcieli obwieść autokarami po Erec Izrael i ośmielić go i zapalić. Tak się okoliczności składały, że nigdy jakoś do tej podróży nie doszło. Nowaczyński nie pojechał do Palestyny, ale ciągle o niej pisał. W roku 1934 i następnym napisał tych palestyńskich artykułów kilkadziesiąt, tyle, że złożył się z nich pokaźny tom, który wyszedł obecnie z druku pod zdradliwym tytułem.

Nowaczyński przejeżdża się po Palestynie we wszystkich kierunkach, nie zostawiając na boku żadnej gło-

śniejszej sprawy, żadnej ważniejszej rzeczy, która łączy się z kwestją emigracji żydowskiej i samym terenem tej emigracji. Teza autora, która występuje w każdym szkicu, (ale ustawicznie w coraz odmienniejszych formach i zestawieniach powtarzana, staje się sugestywną, przekonującą oczywistością), jest dość nieoczekiwana: nie należy upraszczać sprawy emigracji żydowskiej do Palestyny, na terenie tamtejszym istnieją problemy, które wprawdzie rozwikłać, rozpatrzyć i rozstrząsnąć należy. Opowiada autor o budżecie się wielkiego świata arabskiego, który wzbiera na sile i świadomości, i który grozi w najbliższej przyszłości nieprzeczuwanymi powikłaniami.

Artykuły pisane były przed rokiem i przed dwoma laty, wówczas, kiedy publicystyce polskiej ani się śniło przewidywać jakiegoś większego niespodzianki ze strony „dżicy” arabskiej. Gdy się patrzy na dzisiejsze wypadki, na wypadki z wiosny i lata roku 1936, i zągląda w perspektywę zbliżającej jesieni — trzeba podziwiać olbrzymi dar przewidywania autora, którego artykuły — gdy je pisał — uważało się za łagodne i efektowne manjactwo, za pustą formę, podczas gdy były one najczystsza, najcieńsza prawda.

Nową, żydowską Palestynę przedstawia Nowaczyński jako jeden wielki skandal, jako zmarnowany wysiłek, jako ślepe ulicę bez wyjścia. Przy-

znam się, że zrazu trudno oswoić się z twierdzeniem o nieużyteczności Palestyny, jako terminu emigracji żydowskiej, jako deski ratunku przed okrutnym niebezpieczeństwem. Nowaczyński burzy nasze iluzje. Chciałoby się zapytać go — co wzamian? jaki inny sposób? Tej dokładnej odpowiedzi w książce jeszcze niema. Są tylko luźne projekty. Dokładna odpowiedź przyjdzie później. Ale jest w książce olbrzymi rezerwuarg argumentów, informacji, szczegółów, oświeleń o wadze olbrzymiej, o znaczeniu doniosłym.

Styl Nowaczyńskiego ma duży urok. Pomimo swojej manjery, pomimo swego makaronizmu, pomimo przerostu formalnych efektów. Nagromadzenie tego rodzaju ozdób stylistycznych daje zazwyczaj rezultat oplakany — styl staje się uprzykrzony, nieczytelny. Ale nie pod piórem wielkiego artysty słowa, który zna granice jego ekspresji i tajemnice jego nośności. Po przeczytaniu kilku stronnic prozy Nowaczyńskiego najzajadniejszy wróg dostaje się w zaczarowany krąg magji słownej, której trwanie ciągnie się aż do ostatniej strony książki, która przecież nie jest intrygą miłosną, nie jest romansem, ale jest tomem, zeszytem z feljtonów dziennikarskich. Czyli — dla miłośników ciekawej lektury i poważnych badaczy kwestji żydowskiej „przejażdżka po Palestynie” jest nieodzowna.

Józef Kisielewski



Jurkowi Paczkowskiemu

ŻYCIE ULATWIONE

My, Polacy, mamy życie ułatwione: nie potrzebujemy ruszyć ręką ani nogą, wszystko za nas robią starzy Izraelici. „Młoda Polska” zajął się kiedyś Wilhelm Feldmann, rej wodził, aranżował i stworzył w „Krytyce” własną giełdę literacką. I tak już zostało do dziś, Izraelici robią nam filmy patriotyczne — humor, satyrę i kabaret — malarstwo Kissingi, Klingslandy i Walfische — rzeźbę „polscy Fidjasze” z gatunku Kretza — beletrystykę Debory Vogel i Wittliny — a izraelski publicysta Brandstaetter twierdzi, że nawet twórcą „zorganizowanego antysemityzmu” w Polsce był Jan Jeleński, recte Jojne Jeleń, wnuk Mojszego Chaskiela Jelenia...

Wszystko robią za nas; nam przypada jedynie rola cierpliwych, pasywnych konsumentów.

JESZCZE RAZ: MAREK EIGER

Niedawno pojawiło się na tem miejscu moje studjum naukowe o Stefanie Krostce Napierdskim. Dalem próbki jego tłumaczeń i jego oryginalnej twórczości, próbki, które udowodniły bez reszty, że ten starszy Izraelita jest podwójnie rasowym grafomanem. I pomyśleć, że Napierki był przez długie lata recenzentem „Wiadomości Literackich”, że tworzył wysoki sąd o nowej lirce polskiej, że usiłował nadać jej ton i kierunek, że był głównym fiszem na giełdzie literackiej, małym Wilusiem Feldmännchen!

Dopiero niedawno wylano go — z „Wiadomości”, nawymyślano mu tam w dodatku porządnie, a wydrukowano nawet wierszyk o tym długoletnim współpracowniku, wierszyk, w którym Jerzy Paczkowski spieprzył Napier-



n.o.j. 113
dziecio-
zerstwo
ducha.

skiego bezlitośnie. Jerzy Paczkowski, leniwy jak Lechoń, pierwszorzędnny satyryk — wyjątkowo Aryjczyk — i projektodawca, by dwóch Izraelitów: Napierskiego i Prędskiego, złączyć, bez szkody dla polskiej literatury, w jedną całość; nazywałby się taki pan poprostu: Naprędski!

NAPRZYKŁAD

Nową poezję, lirykę awangardową, takież dramat i takież teorię literacką, zawdzięczamy panu Tadeuszowi Peiper; ostatnio wydał swoje poematy zebrane. Nie rozumiem, dlaczego ten pięćdziesięcioletni, zamożny i dystyngowany, w rozmowie towarzyskiej całkiem miły i normalny Izraelita uwziął się na młodą poezję, na pisanie rekordowych bzdur. Nie rozumiem. Bo przecież potrafi pisać rozsądnie, rozumiale i jasho. Naprzykład:

Na przykład: zamiast do skrzynki pocztowej
wpadł ten list w kieszeń przechodnia.

To rozumiem; to się może przydać. Pomyłka bardzo powszechna, że ktoś list wrzuci komuś do kieszeni, miast do skrzynki. Kieszeń i skrzynka są przecież bilżniaczo do siebie podobne.

I stało się co? kieszeń napęczniała, wzdęła się jak boki wypasionej krowy...

Tego rodzaju wypadki trafiają się już rzadziej; widocznie list był brzemienisty w treść! To też:

Przechodzień, przerażony przyrostem ciała, spojrzął w kieszeń i znalazł tam mleko. Zebrał, sflaszkował, sprzedał za dolary.

Za dolary! Oczywiście: mleko było osobliwe, powstało bowiem z listu; można je sprzedawać po dolarze za litr. Wszystko jest w najlepszym porządku... Cytaty są dosłowne, wyjęte z

Horacjusz

Leukonojo! Nie pytaj
(wiedzieć nie wolno!):
jaki to życia ciąg
przeznaczili bogowie
nam tu obojgu!
ani wróżbiarskich ksiąg
nie zasięgaj porady!
Lepiej z uśmiechem
wszelką niedolę znieść!
Czy to lat jeszcze wiele,
czy też ostatnią
zimę nam Jowisz dał,

CARPE DIEM!

co na morzu Tyreńskim
z hukiem rozbija
fale o złoty skał,
ty bądź zawsze rozsądna:
wina nie żałuj!
Długich nadziei treść
przetnij — życia krótkością!
Ot, gdy to mówię,
chwila za chwilą mknie!
Dzień ten zrywaj, jak kwiecie!
Nie wierz mi trochę
w przyszłość, nieznane dnie!

Przełożył JÓZEF BIRKENMAJER

Z notatnika

Odwaga i moc charakteru.

Żyjemy w okresie potwornego skarlania ducha. Zwłaszcza w sferach t. zw. inteligencji, gdzie zanik cywilnej odwagi i mocy charakteru zaznaczył się najsilniej. Na miejscu odwagi cywilnej rozsiadło się tchórzostwo ohydne, na miejscu zaś mocy charakteru — pochlebstwo, służalstwo, donosicielstwo, intryga. Tchórzostwo i pochlebstwo stworzyły karykaturę człowieka, i dzięki nim tylko — jak ktoś trafnie zauważył — wyrosnąć mogła „sanacja”.

Z tem większym więc przejęciem przeczytałem wspomnienie Michała Pawlikowskiego (w „Prosto z mostu”) o Łuku Wolskim, pięknie zapowiadającym się poecie, synu założyciela „Słowa Polskiego” i przyjaciela Stanisława Szczepanowskiego. Działo się to w roku 1916. W Dublanach pod Lwowem odbywał się uroczysty obiad dla stacjonujących tam oficerów austriackich. Przy deserze wstał komenderujący generał i wznosił toast na cześć cesarza Franciszka Józefa...

„Wtedy w końcu sali poleciał na ziemię kieliszek z winem i rozległ się głos: „pereat!” Krzyknął Łuk Wolski. Tak dalece nie było z tem co robić, że gdy koledzy wyprowadzili protektanta ze sali, tłumaczyć go jako pijanego, uważano za polityczniejsze niż rozstrzelanie go, zatuszowanie sprawy. Ale Łuk nie był pijany... ani nie miał w sobie śladu tej bohaterkiej pozy, którąby chciała dać znać o sobie choćby kosztem narażenia życia. Znałem go od dziecka:

Wzrąło w nim i poprostu nie mógł wytrzymać.”

Później, w czasie bohaterских walk z hajdamaczną Wolski dostał się do niewoli ukraińskiej w Złoczowie. Wolski na rozkazy ukraińców napisał m. in. wierszyk satyryczny pod tytułem, wziętym ze znane go przekleństwa ruskiego. Za wierszyk ten stawiono Wolskiego przed ukraiński sąd wojenny.

„Kiedy mu jednak przed sądem, skatowanemu, z rekami związanymi drutem kolczastym, któryś litościwszy sędzia chciał dać drogę wyjścia, poddając, że może on sam wiersza tego nie pisał — nie umiał skłamać. Śmierci nie szukał — ale jak już tak, to tak. Czuli, że idą czasy nowe i że na nie trzeba dać przykład twardości: „Ja pisałem!” Rozstrzelany oczu sobie zawiązać nie dał i do ściany się nie odwrócił, — niech nikt, kto niema żelaznych nerwów, nie ogląda fotografii ekshumacji tego Rejtana!”

Obrazy wzruszające, ale i krzepiące zarazem. Chciałoby się je wtłoczyć w mózgi i serca wszystkich dzisiejszych tchórzów.

Inny przykład odwagi cywilnej.

Rzecz dzieje się dzisiaj, w Meksyku, gdzie od szeregu lat szaleje walka przeciwko Kościołowi katolickiemu. Donosi korespondent czasopiśma irlandzkiego „The Standard”. Mianowicie, rektor państwowego uniwersytetu w Meksyku Don Luis Chico Goerne na ogólnem zebraniu studentów w miejscowym amfiteatrze poruszył sprawę organizacji uniwersyteckiej głośno oznajmiając: „Muszę wam to wy-

utworu „Naprzykład” („Poematy”, str. 160).

ZDJĘCIE Z HALABARDY

Jak się rzekło i jak wyżej na przykładzie udowodniono: Tadeusz Peiper potrafi pisać zrozumiale. Lecz nie zawsze chce. Mimo to stara się pójść czytelnikowi na rękę, powtarzając słowa po kilka razy, dobitnie, wyraźnie:

Głód, głód błon, błon rozwartych jak usta,
głód błon rozwartych jak usta kielicha,
jak usta kielicha z krzyku i jak nuta
z której serca czarna gwiazda znikła,
zdjął mnie, metalowe hasło, z halabardy,
zdjął z halabardy, na której kwitnąłem
upalny,
głód błon jak nuta w kielichu rozwartych
stracił mnie z mojego pnia na: na włos
z piany.

Wiersz, który cytuję w całości, ma tytuł „UPADEK”. Upadek z halabardy oczywiście. To bardzo niebezpiecznie, z halabardy; można upaść na głowę! Ależ, panie Tadeuszu Peiper, kto Panu kazał wlażyć na halabardę? Czy to jest zajęcie dla starszego Izraelity?!... I sam Pan widzi, jakie tego są skutki: potem pisze się takie rzeczy:

Wielbiłem święte dzieciozerstwo
ducha.

Jak można wielbić brzydkiego ducha, który dziatki zjada. Zjada dziatki, a do tego pije „różowe mleko” Stefana Napierskiego...

KROPKA DO WYNAJĘCIA

Upadek Tadeusza Peiper z halabardy spowodował także następującą strofę:

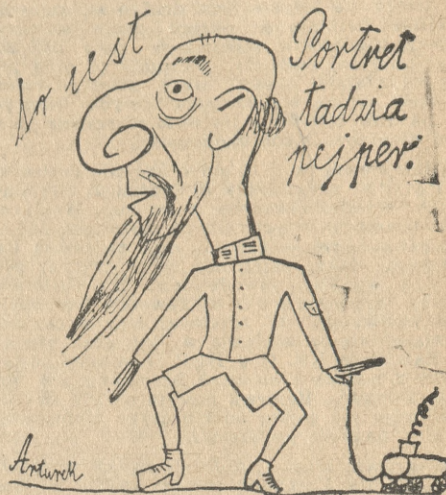
Na każdym liściu dzisiejszej ciasnej
niedzieli
ważą się srebrne gręzy, górzyste pacierze
dzieci,
dzieci-przechodniów, którzy się
uśmiechami mierzą,
skoro liczba dwa jest dzisiaj wśród ludzi
najmniejszą.
Piersi kobiet bodą ciała dnia, który w sobie
snuje
taśmy woni wynurzające się z pod lotnych
sukien
i te sute taśmy — rznie je
oczyma mężczyzn lśniąco jak ich
świętaczne kołnierze.
Ktoś wynajął kropkę aby na niej
dopłynąć do serca.
Ja w rozgałęzionem świetle ulicznego
srebra
szukam zdania, któreby mnie
przeżyło, i wśród pychy
znajduję je na skrzydle przelatującej
muchy.

IWONICZ-ZDRÓJ

3-ci sezon od 21 sierpnia

Zł 153,— ryczałt 3 tygodniowy
zadanie prospektów.
nr 13407

Podkreśleniem zwróciłem uwagę na dwa miejsca w tym utworze. Bo primo: bardzo jestem ciekaw, kto się zajmuje wynajmowaniem kropek — i czy to zajęcie intratne. Secundo: wszyscy pra-



nelibyśmy poznać brzmienie owego zdania, znalezione na skrzydle muchy; zdania, które ma ponoć przeżyć Tadeusza Peiper. Może mi Czytelnicy przyjdą w sukurs!

SIEDZIAŁA NA LIPIE...

Istnieje miesięcznik „Nasz Wyraz”; — to taki „Nasz Przegląd” awangardy, poświęcony peiperyzacji polskiego piśmiennictwa. W „Naszym Wyrazie” znajdujemy piękny utwór pana Michała Schneeweiss:

Siedziała na długiej kłodzie, która była
średnicą jej pola widzenia. Był więc (!)
wieczór, którego nie rozświetlają żarówki,
czyli na wsi.

Oczywiście, skoro kłoda tworzy
średnicę czyjegoś pola widzenia, wów-
czas jest wieczór. Przyroda ma swoje
prawa...

Spoczywała na wkleślem dnie Wielkiej
Ciszy i trzymając wargi na Jej sutkach
myślała...

Jan Marek patrząc na nią z kilkumetrowej odległości pomyślał, że Wiktorja jest sutką Wielkiej Ciszy, której on nie powinien zmacić żadnym ruchem.

Słusznie! nie należy mieć sutek!

JESZCZE RAZ: ŻYCIE ULATWIONE...

Powie ktoś: dlaczego dzisiejszy feljeton składa się z samych cytatów? Dlaczego jest tyle w nim Tadeusza Peiper i Michała Schneeweiss?

Otóż — skoro wszystko za nas robią panowie Szaro, Szapiro, tudzież mnogie Walfische, Bermänner, Handelsmänner, Baumfelder, Klingsländer, Weintrauben i Sternbäche... to dlaczegoż nie mają za mnie pisać Peiper i Schneeweiss?

Życie ułatwione!

ARTUR MARYA SWINARSKI.

P. S. Właściciela kompletów „Zdroju” proszę o podanie nazwiska i adresu.

rażnie powiedzieć, że jestem wierzącym i zdecydowanym katolikiem i pragnę nim pozostać do śmierci. Nie taję tego. Nie wiem, jak wy to, panowie studenci, przyjmiecie. Czy mam z tego powodu ustąpić ze swego stanowiska?”

Po tej deklaracji rektora rozległy się okrzyki wśród studentów: „Nie! Nie! niech pan rektor zostanie i prowadzi nas!” Po czem organizację studencką przeprowadzi głosowanie, wyrażając swemu rektorowi zupełne zaufanie.

Prasa amerykańska i angielska, podając ten fakt i podkreślając odwagę przekonań rektora Goerna, zaznacza, że takie publiczne wyznanie wiary w kraju, w którym po dziś dzień istnieje prześladowanie Kościoła, obudziło szlachetne uczucia młodzieży meksykańskiej, która w głębi swej duszy, pomimo wszystko, pozostaje katolicką.

Tak, odwaga cywilna i moc charakteru parywa, uskrzydla, podnosi na wyżyny człowieczeństwa, gdy tymczasem tchórzostwo człowieka zamienia w plaza.

Nowa bezczelność żydowska.

Czytamy w „Myśli Narodowej”:

„Żyjemy w Polsce, kraju wielkiej przeszłości, bogatym kulturą, mającym w swej sułcinie wieków olbrzymie wartości, które wydobyte z zapomnienia, stanowią mogącą kapitał niewyczerpany, zasilać ducha twórczego narodu. Zdawałoby się, że o tych skarbach wszyscy wiedzieć powinni i wszyscy z nich czerpać. Ale niestety, tak nie jest. Jak w bajce ponurej, skarbow bezczelnych strzegą złe duchy i tamują narodowi polskiemu do nich dostęp. I jak w bajce, zioną siarką i ogniem zni-

szczenie wokoło, kraj piękny i bogaty zamieniają w pustynię.

Jednym z takich destrukcyjnych środków, dławiących kulturę polską, jest niewątpliwie film, opanowany niemal całkowicie przez Żydów.

Film — temat to rozległy, a sprawa niezmiernie ważna... Pragniemy dziś zwrócić uwagę czytelników na fakt wprost niesłychany w swej bezczelności.

Oto ostatnie pisma kinowe przynioszą wiadomość sensacyjną w formie rzucającej się w oczy reklamy, wiadomość „radosną”, że oto już na początku lipca rozpocznie się w Warszawie nakręcanie „pierwszego filmu żydowskiego realizowanego na poziomie europejskim”. Żydówka Molly Picon odtworzy rolę główną w tym obrazie, którego scenariusz napisał p. Tom. Tak więc i maski zaczynają spadać, m. Tom uważa, że nie należy już ukrywać swej żydowskości, napewno za nim wkrótce pójdą tuż ekranu i sceny. Tworzy wraz z innymi współplemieńcami pierwszy film żydowski. I wkrótce będziemy mogli oglądać ten film „Idł mit'n Fidl”, do którego realizacji znalazły się oczywiście wielkie środki finansowe.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że film polski właściwie nie istnieje, że nie mamy ani jednego obrazu propagandowego polskiego, takiego, jakim być powinien, o szerokim zakroju i wysokich walorach artystycznych a wielkie tematy historyczne polskie ośmielają się eksploatować pp.: Lejtes, Stern, Steinwurel, Grünstein, („Barbara Radziwiłłówna”, która wkrótce ma się ukazać na ekranie) ogarnia nas głęboki niepokój. Czy my naprawdę żyjemy w Polsce?...



Sobota i niedziela na boiskach

Na marginesie kończących się tej niedzieli mistrzostw okręgowych klas niższych, stwierdzić należy, że jedynie finał drużyn walczących o wejście do klasy A okręgu psuje składny przebieg mistrzostw piłkarskich roku 1935/36. Doganianie tej czołówki pociągnie za sobą jeszcze co najmniej miesiąc czasu, przez co rzecz oczywista opóźni się początek nowych rozgrywek na rok 1936/37, o ile w międzyczasie nie zajdą nieprzewidziane okoliczności.

Zainicjowane w r. b. gry o nagrodę pocieszenia PZOPN, zgromadziły 89 drużyn B i C klasowych, wyeliminowanych w jesieni. Walki w tej konkurencji — prowadzone systemem pucharowo-punktowym — cieszyły się, zwłaszcza na prowincji, dokąd zajeżdżały dobre drużyny poznańskie, wielkim powodzeniem. Nie obyło się w kilku wypadkach bez walkowerów i szczęśliwego losowania. W finałowej rozgrywce, odbywającej się w niedzielę w Rawiczu pomiędzy Rawickim KS. II a HCP II, ostatni posiada już 2 punkty i stosunek bramek 3:0 na swoją korzyść. Rezerwa mistrza okręgu okazuje się więc nie gorszą od 1 drużyny klubu, zdobywając nagrodę pocieszenia.

Rozgrywki klasy C upłynęły naogół w zupełnej ciszy dla Poznania, bowiem stolica wielkopolska nie posiadała w nich swojego reprezentanta, a grało 5 klubów zamejskich. Młocę w tej klasie faktycznie zakończono ub. niedzielę. O tytuł mistrza walczą będzie jeszcze Pogon, Środa z Wictoria z Wrześni na neutralnym gruncie (w Poznaniu) dnia 2 sierpnia. Ostatnie bowiem spotkanie wygrała Wictoria i o ba klub posiada równą ilość punktów.

Również w niedzielę zakończą się rozgrywki juniorów. Po puchar przechodzi członka hon. KS. Warta p. Fr. Rotnickiego sięgają dwaj odwieczni rywale: Warta i Legia. Wreczenie nagrody zwycięskiej drużynie nastąpi 2 sierpnia przed spotkaniem reprezentacji okręgów: Wilna — Poznań (o puchar p. Prezydenta R. P.). Mistrz juniorów poznańskiego okręgu wyjedzie następnie dnia 16 sierpnia na 14-dniowy obóz piłkarski do Sierakowa, gdzie odbędzie się zawody międzyokręgowe o mistrzostwo juniorów Polski.

Kalendarzyk sobotnich i niedzielnych zawodów przewiduje następujące spotkania:

W sobotę

Polonia (Główna) — Warta (ligowa) o g. 18 na arenie lazarskiej. KPW (Ostrów) — Komp. Telegr. (Ostrów) o godz. 18.30.

W niedzielę

O mistrzostwo juniorów: o godz. 9.30 Warta II — HCP na boisku Warty; o godz. 17: KPW

Nasi olimpijczycy

Dwa tygodnie dzieli nas od XI igrzysk olimpijskich w Berlinie. Do P. K. Ol. napływają już oficjalne zawiadomienia o składach w poszczególnych działach sportu. Wprawdzie skład oficjalny będzie ogłoszony dopiero po wtorkowym zebraniu zarządu P. K. Ol., dziś jednak możemy podać przypuszczalną listę wszystkich reprezentantów Polski na olimpiadzie

LEKKA ATLETYKA: 400 m — Biniakowski, 800 m — Kucharski, 5 i 10 km — Noji; Maraton — Piałka, Gancarz, 50 km chód — Bieregowoj, skok wwyż — Plawczyk, Hofman, tyżka — Sznajder, trójskok — Luckhaus, Hofman, oszczep — Lokajski, Turczyk 4x400 m. (ewentualnie) — Śliwak, Maszewski, Kucharski, Biniakowski, rez. Szefer, wżg. Gąsowski, 100 paf — Walasiewiczówna, wżg. pań — Wajśówna, oszczep pań — Kwasniowska.

BOKS: w. musza — Sobkowski (ew. Rot-holc), w. kogucia — Czortek, w. piorkowa — Polus, w. lekka — Kajnar, w. półśrednia — Pi-sarski, w. średnia — Chmielewski, w. ciężka — Pilat.

PILKA NOŻNA (ewent.): Albański i Madejski (bramkarze), Martyna, Szczepaniak, Galecki lub Sitko (obrońcy), Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko, Góra, Cebulak (pomocnicy) oraz Piec, Szerfke, Peterek, Matjas, Wodarz, Łyko, Musielak, God względnie Kisielński i Wostal (napastnicy).

SZERMIERKA: Zaczek, Szempliński, Staszewicz, Karwicki, Kantor, Franz, (szpada), oraz Segda, Suski, Sobik, Dobrowolski, Papée, Zaczek (szabla).

JĘZDZIECTWO: rmt. Kulesza (Ben Hur), rtm. Kawecki (Bambino), por. Mickunas (Zaporożec), rmt. Rojewicz (Arlekin) — do wszechstronnego konkursu konia wierzchowego, rtm. Sokolowski (Zbieg), por. Gutowski (Warszawianka), por. Komorowski (Wizja), por. Czerniowski (Dion) — do konkursu skoków.

WIOŚLARSTWO: Verey (jedyńka), Verey i Ustuski (dwójka podwójna), Borzuchowski, Kobylński (dwójka bez sternika), Braun, Słazak, ster Skolimowski (dwójka z sternikiem), oraz czwórka kombinowana (decyzja zapadnie 19 b. m.).

KOSZYKÓWKA: Kasprzak, Łój, Grzechowiak, Patrzykat, Różycki, Filipkiewicz, Pluciński, Kopt, Stok, Szostak, Gregolajtis, Nowakowski.

KOLARSTWO SZOSOWE: 100 km — Olecki, Zieliński, Starzyński, Targoński, M. Kapiak, Kiebasa (jeden z zawodników odpadnie — decyzja 19 b. m.).

KAJAKI: dwójka sztywna 10 km — Baranuk — Kozłowski, rez. Falkowski.

ZEGLARSTWO: szóstki („R”) — Olszewski, Sieradzki, Szejba, Łęgowski, J. Zalewski, i S. Zalewski, Olimpijki („O”) Jensz, Dzieciol.

ZAPASY: w. kogucia — Rokita, w. piorkowa — Słazak, w. lekka — Szajewski, w. półśrednia — Neuff.

STRZELANIE: — Wrzosek, Karaś, Pachla (karabin sportowy), Piatkowski, Bursa, Suchorzewski (pistolet do sylwetek).

GIMNASTYKA KOBIECA: Skirlńska, Sierofska, Noskiewiczówna Majewska, Wojciechowska, Osadnikówna, Stepieńska, Krupowa, Lubarska, Cichocka

PLYWANIE: 4x200 m — Bocheński, Szrajzman, Karliczek, Karpiński (decyzja zapadnie 19 b. m.).

KONKURS SZTUKI: malarstwo — 20 prac, grafika — 10, rzeźba — 8, architektura — komplet 6 zdjęć, literatura — 1 praca.

i San w Dębce; o godz. 18: Warta I i Legia na boisku Warty.

O pozostanie w klasie B: O godz. 16: Blask i Stella (Gniezno) w Starolece.

O nagrodę pocieszenia (finał): „Rawicki” II — HCP II o godz. 16.30 w Rawiczu.

Zawody towarzyskie

W Poznaniu: O godz. 9: Pentatlon II i San II na boisku Osrodka WF; o godz. 10.30: Pogon I i HCP I na arenie lazarskiej; o godz. 11: Admira I i Sokół (Jeżyce) w Górczynie; Warta II i Czarni I na boisku Warty; Grom I i Brytania I w Szlagu; Cybina I i Sparta I na stadionie śródeckim; o godz. 17: Cybina I i Sparta na Śródcie; o godz. 18: Naprzód I i Pogon II na Przepadku oraz na arenie Korona I i San I.

W Kościanie o godz. 15: „Kościański i Sokół (Mosina). W Mosinie o godz. 17: Młodzież i HCP III.

Pływacy armii na starcie

Niedzielne zawody pływackie o mistrzostwo armii rozpoczyna się jutro o godz. 11 na pływalni PTP na Ratajach. Poszczególne konkurencje zapowiadają się bardzo ciekawie. W zawodach wezmą udział reprezentacje wszystkich DOK oraz Marynarki Wojennej, wyeliminowane w zawodach o mistrzostwo poszczególnych OK. Razem startować będzie około 80 zawodników (oficerów i podoficerów zawodowych) z wszystkich stron Polski. Program przewiduje biegi 100, 200, 300 i 1.000 m stylem dowol., 50 m w ubraniu oraz sztafetę 4x100 m styl. dowol.

Zgłoszono zawodników z okręgów: Warszawy, Lublin, Łódź, Kraków, Lwów, Pomorze, Brześć, Przemyśl, Poznań, Marynarki Wojennej oraz Korpusu Ochr. Pog. Dojechać do pływalni można autobusami P. K. E. z Starego Rynku o godz. 10.30 (do fabryki Herolda) lub tramwajem nr. 3 do łaźniak rzecznych, skąd będą do dyspozycji łódzie, dla przejazd i przez Wartę.

W ostatniej jeszcze chwili nadeszło zgłoszenie DOK III z Grodna. W Poznaniu bawia już repr. DOK I, III, IX i XI oraz Marynarki Wojennej. Zawody niedzielne zapowiadają się atrakcyjnie.

Przed i w czasie zawodów koncertować będzie orkiestra 7 batł. saperów.

Podczas zawodów odbędzie się również biegi eliminacyjne do zawodów między-miastowych Gdańsk — Poznań, które odbędzie się w niedzielę 26 bm. o godz. 16 również na pływalni PTP.

Świetne wyniki strzelców olimpijskich

Polscy strzelcy, którzy wyznaczeni zostali na Olimpiadę — opuścili wczoraj Warszawę i udali się na 10-dniowy urlop. Do Warszawy powrócą 27 bm., skąd po lekkim treningu wraz z całą polską ekipą wyjadą do Berlina.

Olimpijskie zawody strzeleckie odbędą się w dn. 6, 7 i 8 sierpnia i do tego czasu strzelcy będą trenowali na słynnej strzelnicy w Wanssee pod Berlinem.

Na zawodach treningowych strzelecka drużyna olimpijska osiągnęła rewelacyjne wyniki.

W strzelaniu z karabinku sportowego kpt. Karaś i plut. Pachla osiągnęli 299 pkt. na 300 możliwych, co jest nowym rekordem Polski. Mjr. Wrzosek osiągnął 297 pkt.

W strzelaniu z pistoletu do sylwetek kpt. Bursa, kpt. Suchorzewski i p. Piątkowski osiągnęli możliwe maksimum: 18 trafień na 18 możliwych.

Zawody konne w Gdyni

Gdynia (PAT). W czwartek rozpoczęły się w Gdyni zawody hipiczne, w których startuje nasza grupa olimpijska oraz jeźdźcy cywilni z Gdańska i Pomorza.

W konkursie otwarcia dla jeźdźców cywilnych i pań o nagrodę miasta Gdyni pierwsze dwa miejsca zajął p. Grabianowski z Poznania na koniach „Latawiec” i „Gembus”.

W konkursie otwarcia imienia Morza Polskiego zwyciężył por. Gutowski na „Traviacie” przed rtm. Sokolowskim na „Zbiegu”, por. Gutowski na „Zefirze”, por. Skuliczem na „Sztandarze” i por. Komorowskim na „Zboju”. W konkursie tym startowało 50 koni.

Dalszy ciąg konkursów został odroczony do czasu ukończenia uroczystości żałobnych związanych z pogrzebem ś. p. gen. Orlicz - Dreszera, płk. Lotha i kpt. Łagiewskiego.

Kajakarstwo

Wyścig kajakowy na trasie Poznań — Puszczykowo — Poznań o mistrzostwo Poznańskiego okręgu KSMM odbędzie się w niedzielę. W wyścigu biorą udział załogi trzech najsilniejszych oddziałów okręgu św. Marcin, św. Wojciech i Tum. Ciekawie zapowiadają się walki w jedynkach i dwójkach które toczyć się będą o puchar, ofiarowany przez firmę Pionka Poznań.

Start z Poznania przy przystani K. S.

Konwersje Państwowych Pożyczek Wewnętrznych na 4 % Pożyczkę Konsolidacyjną

załatwia

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

AL. MARCINKOWSKIEGO 6

Godziny kasowe: od 8,30 — 13,30

W soboty od godz. 8,30 — 12-tej.

ng 12963

„Surma” o godz. 10, w Puszczykowie o godzinie 14. Zawodnicy do mety (przystań „Surma”) przybędą około godz. 15.

Przed olimpiadą

Niemiecki komitet olimpijski postanowił wycofać drużynę koszykówki z turnieju olimpijskiego, uważając, że nie została ona dostatecznie przygotowana i nie posiada niezbędnej rutyny i odpowiedniej klasy gry. (Pat)

Czy wiesz, że budynie i galaretki

Luba
są lepsze...

Pg 5702/3 — 28,34/5

Z Poznańskiej Izby Rzemieślniczej

10 b. m. odbyło się plenarne zebranie radców Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. Obrady zajął prezes Izby p. Zakrzewski Władysław, witając na wstępie przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego p. insp. Grodnickiego, przedstawicieli prasy (nasza redakcja zaproszenia nie otrzymała!) oraz wszystkich radców Izby.

Sprawozdanie za okres ub. kwartału wygłosił prezes p. Zakrzewski. Jak z sprawozdania wynikało, Izba położyła szczególny wysiłek w kierunku odpowiedniego przygotowania kandydatów tak do egzaminu czeladniczego, jak mistrzowskiego. Dzięki nawiązaniu bezpośredniego kontaktu z wszystkimi urzędami i instytucjami rzemieślnik staje się bezpośrednim odbiorcą dużej ilości zamówień, co wpłynęło także na zwiększenie stanu zatrudnienia. W dalszej części sprawozdania o-mówił prezes Izby wszystkie referaty, jakie zostały wygłoszone przez przedstawicieli życia gospodarczego na ostatniej konferencji w dniu 26 ub. m. w Poznaniu z dziennikarzami warszawskimi.

Sprawozdanie z rewizji kasy i gospodarki Izby przedstawił im. komisji rewizyjnej p. radca Trawiński. Według sprawozdawcy, przychody jak i rozchody zostały w pierwszym półroczu 1936 r. utrzymane w ramach budżetu, a stan kasy jest zgodny z zbadaniami księgami i dowodami.

Dyr. Izby p. Kurowski zdał sprawę z konferencji, jaka odbyła się w dniu 30 ub. m. w Izbie Skarbowej w Poznaniu w sprawie ustalenia norm średniej dochodowości w poszczególnych branżach rzemieślniczych dla podatku dochodowego.

Po obszernej dyskusji uchwalono wniesić prośbę do Związku Izb Rzemieślniczych o wyjednanie przez min. skarbu zarządzenia, by normy średniej dochodowości nie były ustalane jednolicie dla okręgu całej Izby Skarbowej, lecz oddzielnie dla okręgu każdego Urzędu Skarbowego, i to na podstawie opinii biegłych. W dalszej części programu prezes Izby jak i dyrektor Izby o-mówili sprawy dotyczące referatu poradnictwa zawodowego. Chodzi mianowicie o racjonalne wykorzystanie możliwości osiedleńców poszczególnych rzemieślników na terenach innych izb jak i umożliwienie rzemieślnikom z innych okręgów zakładanie na terenie Poznania.

Chór Radjana śpiewa w Moulin Rouge w Poznaniu.

Zgrana czwórka młodych szaleńców-cygano-w, nie żałowała ciężkimi czasami oraz konkurencją, umiłowaną rewelersów kierunek sztuki, siła młodzieńczych skrzydeł i zapалу, bez oglądania się na pomoc osób trzecich, idzie przebojem na przód z piosenką na ustach.

Zespoleni wspólnością pracy, przy wysokich walorach głosowych, wprowadzają pierwszego rodzaju przewrót w dotychczasowym porządku rzeczy chórów o tym kierunku.

Głosy operowe — to ich poważny i potężny atut. Charakterystyczną częścią tej studenckiej czwórki jest sentyment, który w tak wielkim stopniu tchnie z każdego zaśpiewanego tanga, czy piosenki wykonanej przez ten romantyczny kwartet.

Tyle o całości, a teraz coś o każdym z „szaleńców”. Tenor A. Tasbir, wychowanek prof. B. Henitzego o szlachetnym srebrnym głosie, którego śmiało mógłby pozościć niejedną z solistów operowych, jest duszą zespołu.

Dobry głosowo jest również H. Baranowski (tenor), aczkolwiek jeszcze niezupełnie wyrobiony, a jednak posiadający tyle ciepła w głosie. Wybitnie muzyczny J. Czerwowski — baryton zapowiada się na dobrego piosenkarza.

Fundamentem kwartetu jest B. Szewczyk — dysponujący potężnym, a we właściwych momentach pełnym słodyczy i wyrazu głosem jest jednocześnie arrangerem śpiewanych przez kwartet rzeczy. Jak właściwie przedstawia się ta „sentymentalna czwórka” łatwo przekonać się ten, kto znajdzie się na koncertach tego sympatycznego chóru.

Chór Radjana śpiewa niedawno 18, 19 i 20 b. m. na Five o'clock tea i wieczorem o 10 na parterze i I piętrze w Moulin Rouge, Kanałowa 8/9.

skiej Izby takich warsztatów, które mało lub wcale nie są reprezentowane, jak rękawicznictwo, białoskórnicstwo itp. W tej sprawie wydała Izba obszerny okólnik do wszystkich cechów oraz nawiązała kontakt z Związkiem Polskim w Poznaniu oraz z poszczególnymi Izbami Rzemieślniczymi. Następnie prezes p. Zakrzewski o-mówił udział rzemiosła w ostatnich Targach Poznańskich, oraz w regionalnych wystawach, jakie w ostatnim miesiącu odbyły się w Bydgoszczy, Lesznie i Gostyniu.

Również po dłuższej dyskusji uchwalilo zebranie pożyczkę z zasobów Izby na do-kończenie hali meblowej w Swarzędzu w wysokości 20.000 zł za odpowiednim zabezpieczeniem hipotecznym. Uchwała ta wymaga jednak jeszcze zatwierdzenia ze strony min. przemysłu i handlu.

Po omówieniu jeszcze szeregu spraw, dotyczących rzemiosła, zakończono obrady.

Powstaniec Wielkopolski

Dwutygodnik publikacyjny najstarszych organizacji towarzystw uczestników Powstania Wlkp. 18/19 oraz towarzystw powstańców i wojaków, Cena 20 groszy. Administracja i ekspedycja: Drukarnia Łazarska, Kanałowa 17. zg 419/20

Kącik kosmetyczny

Łojotok twarzy

Ten nienormalny objaw nadmiernego tłuszczenia się skóry polega na złem funkcjonowaniu gruczołów łojowych, znajdujących się w skórze właściwej pod naskórkiem, a kończącym się ujściem na warstwie zewnętrznej naskórka.

Łojotok może występować w dwóch różnych postaciach, a mianowicie: jako łojotok płynny, odmiana lżejsza, przyczem twarz jest błyszcząca i mokra, często prawie lepka. Tłuszcz nawet po umyciu mydłem znów powraca.

Suchy łojotok, odmiana znacznie trudniejsza, polega na wydzielaniu przez gruczoły tłuszczu w postaci stałej, wskutek czego otwory gruczołów zostają całkowicie zatkane, a skóra zaczyna się łuszczyć. W takim wypadku skóra na oko jest sucha, szorstka i łuszcząca. Łojotok obydwóch rodzajów może się rozprzestrzeniać na całe ciało, z wyjątkiem rąk, względnie występuje tylko na twarzy oraz na owłosionych częściach skóry.

Na twarzy łojotokiem najczęściej zaatakowane jest czoło, nos i broda, te miejsca w zależności od rodzaju łojotoku mogą być tłuste i błyszczące, względnie suche i szorstkie, pokryte łuszczącą się skórą.

Nienormalne funkcjonowanie gruczołów łojowych powoduje rozszerzenie się porów, a co za tem idzie tworzenie się węgry wskutek zanieczyszczenia przez kurz i brud z powietrza. Jeżeli przytem dostaną się do wnętrza bakterie, następuje ropne zapalenie gruczołu łojowego, powstają krosty, pryszcze, zaognienia i t. d.

Najpospolitszym objawem tegoż jest trądzik, względnie egzema.

Nadmierne pocenie tworzy przy jednocześnie silnym łojotoku może być również często powodem najrozmaitszych komplikacji. Wolne kwasy tłuszczowe, znajdujące się w pocie, działają na skórę drażniąco. Przy tego rodzaju dolegliwościach należy starać się wszelkimi sposobami, aby twarz odtłuścić.

W wypadku drugiej silniejszej odmiany łojotoku należy ją przeprowadzić w stopień pierwszy, to jest odmianę oleistą i dopiero wtedy środkami antyseptycznymi i tonizującymi usunąć ten defekt.

Często stosuje się środki natłuszczające, aby usunąć nadmierne łuszczenie się naskórka i wtedy dopiero przeprowadzać kurację odłuszcządzającą.

Wszystkie preparaty, służące do usunięcia łojotoku, powinny być stosowane bardzo umiarkowanie, aby nie doprowadzić skóry do zbyt silnego wysuszenia, szczególnie należy unikać smarowania pod oczami, aby nie wytworzyć zmarszczek.

Mg. I. KUNTZÓWNA.

Ubezpieczenia w świecie filmowym amerykańskim

Tow. filmowe Fox'a ubezpieczyło swoje „pięcioraczki” kanadyjskie na sumę 20.000 funtów. Suma ta ma być wypłacona w razie śmierci jednej z pięciu dziewczyn w ciągu trwania umowy z tow. Fox'a. Shirley Temple jest ubezpieczona na sumę 200.000 funtów. Obecnie ateliers filmowe ubezpieczają się też na wypadek choroby któregoś z aktorów i konieczności zastąpienia go przez inną gwiazdę.

Potwór z San Damiano

Zabobonny naród — Pojawienie się wampira — Przygoda w sadzie — Ujęcie zbrodniarza

Pomiędzy zatoką Taranto i morzem Tyreńskim mieszka zabobonny naród. Stuletnie legendy przechodzą z ust do ust; szepcemy sobie o strasznych krwiożerczych potworach, i żaden mężczyzna, kobieta lub dziecko w Kalabrii nie odważy się nocną porą podejść blisko ku górcom. Raz na sto lat potwór budzi się ze snu i idzie w świat, syjąc się krwią ludzką, by potem, zaspokoiwszy się, zapaść znow w głusze górską na dwa pokolenia. Przed siedmiu dziesiątkami lat wampir pojawił się po raz ostatni...

Wioska San Damiano jest spokojnym siódmym, to też tamtejsi „carabinieri” pędzą bez troski żywot i „służbowo” mają mało do czynienia. O San Damiano nigdy w gazetach nie było wzmianki — aż nagle zdarzyło się coś, co szeroko i daleko rozniósło tę nazwę po świecie. Oto na kilka dni przed świętem wielkanocnym włóczęgowie znaleźli w pobliżu wsi — trupa kobiety. Okazało się, że była to najpiękniejsza dziewczyna, Laura Cezarini. Jedyna rana, jaka widniała na zwołkach, znajdowała się na karku. Zdawało się, że jakiś dziki zwierzę zagryzło denatkę na śmierć. Wszczęto natychmiast dochodzenia, które jednak pozostawały bez wyniku, gdy wtem nowa strasna wieść zaalarmowała mieszkańców: zaginęła bez śladu hrabianka Marja Ruzzi, córka właściciela majątku, położonego w niedalekim sąsiedztwie. Hrabianka Marja, wyszedłszy na wieczorną przechadzkę, nie powróciła więcej do domu. Po upływie doby, znaleziono jej martwe ciało, leżące w przydrożnym zaroślach. Zamordowaną została w tych samych okolicznościach, jak Laura Cezarini.

Zabójstwa te wywołały wśród miejscowych włóczęgów nieopisaną panikę. Nikt już nie wątpił, że straszliwy wampir przebudził się ze snu i pożądał swych ofiar. Zakotłowało się w całej okolicy; postawiono na nogi żandarmerję, wysłano detektywów,bito w dzwony i modlono się w kościołach, błagając o ratunek i odwrócenie strasznego nieszczęścia. Pomimo to jednak zdarzyły się trzy dalsze morderstwa, których ofiarami padli: 8-letni chłopiec, 16-letnia dziewczyna i pewna młoda mężatka, zaś w przeddzień Wielkiej Nocy jeden z „carabinieri” natknął się w lesie pod miejscowością Tarnaglia na zwłoki szóstej ofiary tajemniczego zbrodniarza, młodej studentki, przybyłej w tamte strony dla przeprowadzenia studiów archeologicznych.

Okres świąteczny przeszedł spokojnie, lecz wkrótce potem zrobiono nowe odkrycia: znaleziono martwe kury, gęsi, kaczki i psy z przegrzyzionym karkiem. Wobec tych namacalnych faktów, legenda o wampirze zdawała się przybierać już całkiem realne kształty i oczywiście nie już nie mogło wzruszyć wiary zabobonnej ludności w istnienie strasznego potwora, mordującego ludzi i zwierzęta.

W wzrastającym napięciu mijały dni i tygodnie, gdy pewnego poranku młoda dziewczyna w rozdarciem na strzępy ubranku, krwią ociekając, wpadła zadyszana na posterunek policji. Opowiedziała, że gdy znajdowała się w sadzie owocowym rodziców, oddalonym o paręset metrów od wsi, napaściła ją jakaś postać, która, usiłując ukasić ją w kark. Silna dziewczyna potrafiła się jednak wyrwać napaśnikowi, ugodziwszy go przytem trzymaniem w rękę nożycami ogrodowymi.

Kuchnia radjowa

Gotuj na gazie... gotuj na prądzie... itp. hasła staną się niezadługo przebrzmiałe. Ostatnio w Ameryce i Holandji równocześnie podjęto próby wykorzystania krótkich fal radiowych do gotowania.

Pewien inżynier amerykański skonstruował aparat podobny do radiowego. Nieco silniejsza, niż przy zwykłych aparatach radiowych lampa żarząca, trochę miedzianego drutu nawiniętego na cewkę i dwa metalowe tygle, jakich zazwyczaj używamy do pieczenia mięsa — i kuchnia radiowa gotowa. Po włączeniu aparatu do sieci elektryfikacyjnej składa się produkt przeznaczony na przygotowanie posiłku do jednego tygla, przykrywa drugim i po pewnym czasie wyjmujemy gotową pieczeń. Nowa kuchnia ma tę zaletę nad gazowem i prądowem, że gotuje, względnie piecze równomiernie. Przy pieczeniu na gazie lub prądzie elektrycznym często zdarzyć się może, że pieczeń z zewnątrz zbrunatnia, wewnątrz surowa. Przy kuchni radiowej, postępującej się krótkimi falami o znacznej sile termicznej, wypadek taki jest niemożliwy.

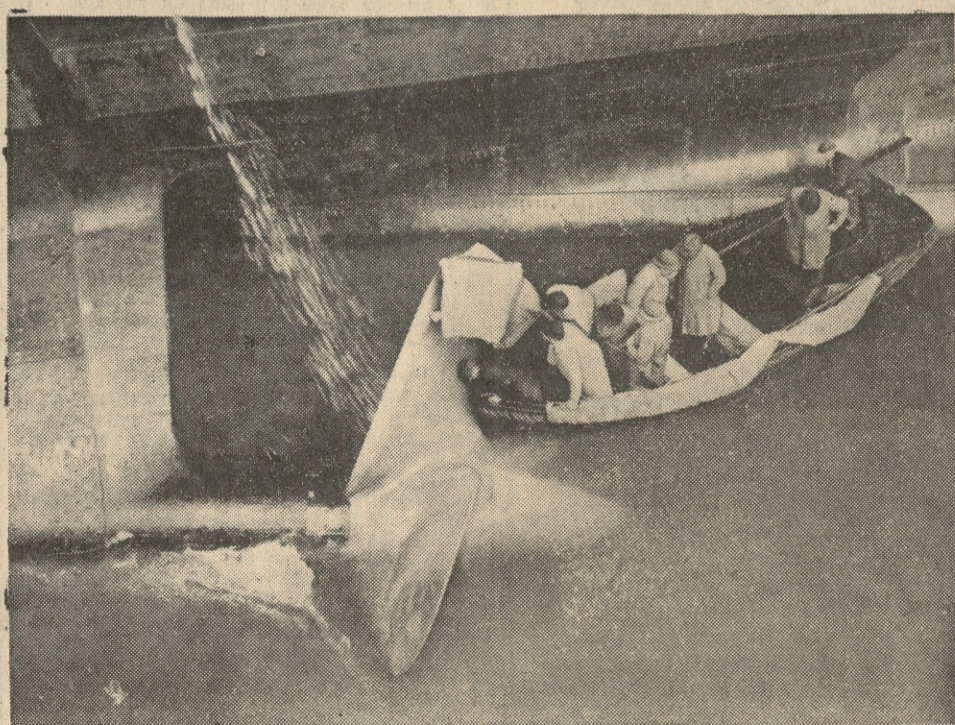
Najoryginalniejszy rekord

Tym razem, nie po raz pierwszy zresztą, rekord oryginalności bije Japonia. W prowincji Miki żyje stary koreański rolnik, który swój tytuł do sławy stał czerpiąc, że jest niepokonanym dotychczas szampjonem w łapaniu much. Katsuo Saito, ojciec licznej rodziny, dziś już prawie 60-letni, upolował w roku ubiegłym ponad 600.000 dokuczliwych owadów. O ile prasa japońska wynik ten przyjęła z zapałem, zainteresowaniem, o tyle mniej zahwycona była nim znana fabryka środków do łapania owadów w Osace. Chłop łowiący w ciągu roku 600.000 much, tyle przecież jeszcze nie zdołał unieszkodliwić żaden „Katol”.

wemi w szyję, poczem rzuciła się do ucieczki.

Zarządzona natychmiast obława uwięziona została pomyślnym skutkiem. „Wampir” został ujęty. W rezultacie dochodzeń ustalono, że niesamowitym zbrodniarzem był dawny profesor uniwersytetu amerykańskiego w Kansas, John Bartman, który jeszcze przed wojną światową przybył do Italji w celu dokonania studiów archeologicznych w zatoce Palermo. Przebywając w okolicach San Damiano, słyszał on opowieści o wampirze, które go do tego stopnia zainteresowały, że postanowił napisać na ten temat powieść. W toku tej pracy literackiej umysł profesora zaczął się zamraczać, przyczem wzrastało w nim przeświadczenie, że duch wampira obrał sobie siedzibę w jego ciele, nakazując mu popełniać morderstwa. Nieszczęsnego marną osadzonego w zakładzie dla obłąkanych w Neapolu, skąd w listopadzie ub. roku udało mu się zbiec. Wkrótce potem szaleniec znalazł się w San Damiano, dokonując tam swych masowych krwawych czynów.

Kr.



Inżynierowie stoczni w Southampton dokonali przeglądu śrub transatlantyka angielskiego „Queen Mary”, który wrócił z Ameryki. Cztery nowe śruby będą odtąd poruszały olbrzyma.

Sowiety... na pokaz

Wazon z kwiatami u świńskich koryt

Znane są już metody propagandy sowieckiej. Zmierzają one nie tylko do wywołania zamieszek i bratobójczych walk w poszczególnych społeczeństwach, ale idzie również w kierunku zachwalania ustroju bolszewickiego w oczach t. zw. „burżazji” i tą drogą pozyskiwania sobie sympatii na Zachodzie.

Sowieckie biuro podróży „Inturist” zwozi do Sowieciek żadnych wrażeń cudzoziemców, i pokazuje im z góry obmyślane i przygotowane obiekty. Tych „modeli” gospodarki sowieckiej wystarczy do pokazywania w ciągu kilku tygodni, w czasie których obwozi „Inturist” cudzoziemców po Rosji. Rzecz oczywista, goście zagraniczni, nie znając języka rosyjskiego, na słowo muszą wierzyć przewodnikom i za dobrą monetę przyjmować ich niezwykle pochwały dla gospodarki komunistycznej. Wyjeżdżając, nie mają pojęcia o istotnym obrazie i o warunkach życia w Sowietach.

Niejednokrotnie też w celach propagandowych bolszewicy posługują się i korespondentami pism zagranicznych. Żadnego sensacji, a tem więcej jeszcze darmowej gościnności i jazdy po egzotycznej Rosji korespondenta zagranicznego nie wypuszcza ze swej czulej opieki przedstawiciel urzędowej „literatury” sowieckiej, pokazując też zawczasu pomyślane obrazy i sielanki sowieckiej. W rezultacie, zjawiają się następnie na łamach mało krytycznych dzienników (przeważnie amerykańskich) sensacyjne artykuły o Rosji sowieckiej, balamujące czytelników.

Czasami zdarza się, że taki korespondent, wyświadczy niedźwiedzią przysługę gościnnyemu gospodarzom, stawiając ich w kłopotliwe położenie. Kilka dni temu oficjalna „Izwestja” zmuszona nawet była pohamować zapędy korespondenta pism amerykańskich, niejakiego Luois Fischera, opisującego m. in. świński chlew... w

jednym z kolchozów:

„Powietrze było bez zarzutu świeże, podłoga posypana trocinami, ogromne brzemienne świnie leżały w idealnej czystości, każda w oddzielnej przegrodzie, urządzonej z prawdziwym komfortem. Przed każdym korytem stał wazon z kwiatami prawdziwymi. Dwie kobiety w białych fartuchach obsługiwały chlew. W obozie widziałem podobny, radujący oko obraz. Obok obory, na zielonej murawie wesoło bawiły się cieleta, ściągając na siebie uwagę zwiedzających”.

Jeżeli się porówna traktowanie świń i bydła z położeniem mas robotniczych i włościańskich w Sowietach, to niewątpliwie nierogaczyna ma się tam znacznie lepiej niż ludzie.

Kraj z bajki na Florydzie

Na półwyspie Floryda znajduje się niezwykle bogaty park narodowy „Everglades National Park”, który nazwany został przez zwiedzających „Krajem z bajki”. Roślinność parku narodowego Everglades, który zajmuje 2000 mil kwadratowych, składa się z niezwykle rzadkich okazów flory tropikalnej. Botanicy odkryli w rezerwacie roślinnym, jaki przedstawia Everglades, przeszło 25 gatunków orchidei; niektóre z nich posiadają łodygi długości 15 stóp, pokryte około 1000 kwiatami.

Ogromna część powierzchni tego niezwykłego parku narodowego składa się z jezior i małych wysepek, na których znajdują się słynne „ostrzygi rosnące na drzewie”. Ostrzygi te przyczepione są do wystających ponad wodę korzeni drzew, zwanych „mangroves”, a prąd wznoszącej się i opadającej słonej wody jeziora zalewa je, dostarczając koniecznego pożywienia. Wśród fauny „Everglades” zwracają pozatem uwagę olbrzymie żółwie, a lasy mahoniowe roją się od egzotycznych i wielobarwnych ptaków. Poprzez całą przestrzeń rezerwatu przechodzą dwie drogi, które wędrują przybywając tu z całej Ameryki turyści dla zwiedzenia niezwykłego zakątka, uposażonego w przeróżne dziwne strefy tropikalnej.

600 ludzi sprzedaje swe życie

Znalazło się dużo chętnych do niebezpiecznej podróży „w nieznane”

Latem roku bieżącego brytyjskie ministerstwo lotnictwa podejmuje po raz pierwszy próbę wzniesienia się do stratosfery za pomocą specjalnie ad hoc skonstruowanego samolotu, którego budowę właśnie ukończono.

W starannie opieczętowanym hangarze fabryki „Bristol Aeroplane Company” w Filton, którego strzegą warty wojskowe, stoi tajemnicza maszyna napowietrzna. Za parę miesięcy ma ona poszybować do stratosfery. Nikomu z niewtajemniczonych nie wiadomo, w jaki sposób samolot ten, będący przecież cięższym od powietrza, poruszać się będzie w obszarze bezpowietrznym. „Maszyna może w stratosferze eksplodować” powiadają jedni, inni znow twierdzą, że pilot może stracić przytomność, stając się temsamem niezdolnym do dalszego kierowania aparatem; zaś w wypadku uszkodzenia aparatu tlenowego, pilot poniesie śmierć zanim uda mu się wyprowadzić maszynę z obszaru stratosferycznego.

Konstruktorzy zdają się te i podobne obawy w pewnej mierze podzielać, gdyż

zamierzają maszynę swą, przed dokonaniem startu publicznego, poddać próbie nieoficjalnej. W związku z tem ukazało się niedawno w gazetach angielskich ogłoszenie tej treści, że poszukiwany jest ochotnik, któryby zechciał podjąć się na maszynie nowego typu, lotu próbnego do stratosfery, za nagrodą dwóch tysięcy funtów szterlingów. Dodano przytem, że ryzyko jest dość znaczne i że pilotowi zdarzyć się mogą różne „niespodzianki”, aż do utraty życia włącznie.

Wbrew oczekiwaniom ogłoszenie dało wręcz zdumiewające wyniki. Oto zgłosiło się przeszło sześćset kandydatów, gotowych zaryzykować swe życie za cenę dwóch tysięcy funtów! Oczywiście, większość tych zgłoszeń musiała już a priori być wyeliminowana, gdyż kandydaci ci nie posiadali żadnego przygotowania lotniczego i musieliby nasamprzód przejść odnośne przeszkolenie, co, rzecz prosta, nie leżało w zamierzeniach wytwórni. Niektóre z nadesłanych „ofert” są tak charakterystyczne, lub wprost zabawne, że warto je tutaj przytoczyć.

Jakiś drwal szkocki pisze, że chętnie sprzeda swe życie już za sto funtów, bo uważa, że więcej nie jest warte. Jeżeli dadzą mu więcej, to tem lepiej. „W razie czego” prosiłby o reprezentacyjny pogrzeb w „komfortowej trumnie”. Kolegom po fachu i żalobnikom należy wyprawić sutą stypę.

Pewna szwaczka z Lincoln zaznacza, że i Amy Mollison była kiedyś nieznana. „Może to jest właśnie moja wielka szansa życiowa. Jeżeli istnieje choćby tylko w pięćdziesięciu procentach prawdopodobieństwo, że wrócę żywa, to z radością podejmę się tego wielkiego lotu!”

Dwudziestoletni student, który, jak powiada „obciął” się w egzaminach, chętnieby w taki „zaszczytny sposób” zakończył swoje porachunki życiowe. Gdyby zaś impreza, o czem śmie jednak wątpić, miała mieć wynik pomyślny, to pragnąłby za zdobyte pieniądze kupić sobie fermę w Kanadzie.

Z humorem amerykańskim pisze jakiś robotnik z U. S. A.: „Pracując przeważnie na budowach „niebotyków”, znajduję się prawie stale w sąsiedztwie stratosfery, to też nie jest ona dla mnie straszna. Zresztą, jeżeli kto, to chyba Amerykanin będzie pierwszy latał na tych wyżynach!”

Jak widać, „podróż w nieznane” nęci bardzo wielu. To też i prof. Piccard, który, jak wiadomo, projektuje nowy wzlot do stratosfery, otrzymał nader liczne zgłoszenia chętnych do towarzyszenia mu w tej niebezpiecznej podróży, przyczem jednak w tym wypadku sprawa przedstawia się o tyle odmiennie, że „towarzysz podróży” prof. Piccarda ma zarazem jego imprezę finansować...

Jak donoszą gazety angielskie, brytyjskie ministerstwo lotnictwa, dla przeprowadzenia próby z maszyną stratosferyczną, dokona wyboru z pomiędzy dwunastu pilotów wojskowych, którzy się zgłosili na ochotnika.

Suknia przed sądem

Niedzienna sprawa rozegrała się przed kratkami jednego z sądów paryskich. Młoda, piękna paryżanka zakochała się w młodym człowieku, który nie spieszył się jednak zbyt z oświadczynami. Aby dopiąć prędzej celu, panna Z. zamówiła u jednego ze znanych krawców wspaniałą suknię wieczorową, która, jak twierdził krawiec, tak wydatnie piękność właścicielki, że nie oprze się jej urokowi żadne serce męskie. Wyjątkowe cechy sukni sprawiły, że cena jej była też niezwykle, sięgała bowiem sumy kilku tysięcy franków.

W nowej sukni, strojna i piękna, udała się panna Z. na wieczór, gdzie był również i jej wybrany. Ale i suknia nie pomogła. Do oświadczenia nie doszło i tym razem. Zawiedziony i rozczulony ojciec panny Z. odmówił uregulowania wysokiego rachunku za suknię, twierdząc że suknia ta miała służyć dla pewnego określonego celu, że miała być skutecznym środkiem, jak o tem zapewniał mistrz sztuki krawieckiej. Ponieważ środek ów zawiódł zupełnie, przeto i umowa z krawcem stała się nieważna.

Krawiec — rzecz prosta — nie zgodził się z rozumowaniem panny Z. i udał się do sądu. Sędzia w motywach swego wyroku stwierdził: „Młoda kobieta nie może się zdawać na umiejętność krawca, gdzie chodzi o zamażpójście, w tym wypadku musi liczyć na siebie samą, powinna zatem zapłacić za suknię”.

Rzecz, zdawałoby się, jasna i prosta, a jednak trzeba było aż apelować do sądu, aby udowodnić, że kto kupuje, ten musi płacić.

Or.

Hydroplany ekspresowe między Anglią i Ameryką

„Imperial Airways” i „Panamerican Airways” zawarły umowę, na mocy której między Anglią i Ameryką uruchomiona będzie komunikacja powietrzna na dwóch liniach, jedna prowadzić będzie przez Bermudy, druga przez Kanadę. — Nową Fundlandję — Irlandję. Przeloty na tej trasie rozpoczyna się już za 6 tygodni. Kursować będą wielkie, ekspresowe hydroplany 4-motorowe typu Slipper.

NIECZYSTOŚCI

skóry
nowa
wchodni płyn

MIMOSA

PERFECTION

ŻYCIE SOKOLE

Złot okręgu średzkiego

W niedzielę rano odbyła się generalna próba ćwiczeń, następnie o godz. 10 udano się w karnych szeregach w liczbie 250 druchów i druhow z orkiestrą kolejową z Jarocina na czele do kościoła na mszę św., którą odprawił ks. wikary Tomiński i wygłosił podniosłe okolicznościowe kazanie. Przewodnictwem Dzielnicy Wlkp. reprezentował p. Roskosz Tomasz, dzielnicowy wydział sokolic p. Pajchlowa, naczelnictwo — pp. Tylewicz i Holaszo-wa. Po nabożeństwie odbyła się na rynku defilada.

Po południu z powodu deszczu otwarcie zlotu nastąpiło dopiero o godz. 17. Dokonał go prez. okr. p. Czarzyński Bronisław. Następnie przemówił w mocnych i gorących słowach delegat przewodnictwa dzielnicy, p. Roskosz Tomasz, wypuklając ideowe podstawy służby sokolej. Z kolei nastąpiły udatne i dobrze wykonane pokazy ćwiczeń wolnych druchów i dru-hów, lekcje młodzieży męskiej, bieg sztafetowy, bieg na przełaj 3 000 mtr. Wreszcie zastęp gimnastyczny popisy-wał się efektownymi ćwiczeniami na poręczach, drążku i skrzyni.

Wśród gości zlotu zauważyliśmy m. in. hr. Bnińskiego, ks. dziek. Rochalskiego, ks. rad. Durczyńskiego, ks. prob. Janickiego, ks. dr. Kicińskiego, ks. Tomińskiego, honor. prez. gn. Tar-gowa Górka p. Tadeusza Karłowskie-go i wielu innych.

RADJO

Poznańskie Koncerty Symfoniczne

W dniach 21 lipca o godz. 17.00—17.50 i 25 bm. o tej samej godzinie usłyszą radioluchacze kolejne dwa koncerty poznańskiej orkiestry symfonicznej, która koncertuje w mu-szli ogrodowej Parku Wilsona. Koncertami tymi dyry-guje młody i zdolny dyrygent pozn. W. Buch-wald.

Ugi dla nabywców aparatów detektorowych

Ukazało się niezwykle sensacyjne rozporządzenie ministra poczt i telegrafów, które przewiduje dla nowych radioabonentów, chcących nabyć w ciągu lata aparaty detektorowe, szereg niespotykanych dotychczas ulg. Rozporządzenie ustala, że każdy nowy abonent Polskiego Radia, który obecnie zarejestruje się i zamówi na raty odbiornik radiowy „Defefon” lub „E-cho”, zwolniony będzie z opłaty wstępnej, oraz z opłaty abonamentowej i rat za odbiornik aż do 30 września b. r.

Biorąc rzecz praktycznie, rozporządzenie przewiduje możliwość otrzymania odbiornika ra-dyjowego i pozwolenia na korzystanie z radia bezpłatnie, przyczem pierwsza rata za odbiornik i opłata abonamentowa liczyć się będzie dopiero od dnia 1 października b. r. Jeśli więc ktoś jeszcze w bieżącym miesiącu zgłosi się w urzędzie pocztowym i zamówi odbiornik „Defefon” lub „Echo” — płacić będzie abonament i raty dopiero za dwa miesiące.

Szczegółowych informacji udziela w tej sprawie urzędy pocztowe przy okienkach, prze-znaczonych dla załatwiania spraw abonamentu radiowego.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś w sobotę, jutro i w poniedziałek do-skonała komedia Bus - Feketego „Z miło-ści niedostatecznie”.

W rolach głównych pp. Galińska, La-buńska, Porebska, Zasadińska, Bogusław-ski, Pluciński, Wroński.

Premjera: „Moja głupia panna mama” odbędzie się w sobotę 25 bm.

Z Teatru Nowego

Dziś w sobotę premiera. Wznowienie niegranej od długiego szeregu lat wesołej komedji Hennequin'a i Veber'a „Codzien-nie o 5-tej...” z gościnnym występem świe-tłego komika scen polskich Władysława Waltera w swej wybitnie popisowej roli buchaltera Maravel'a.

W dzisiejszej premierze towarzyszy do-skonałe skompletowana obsada zespołu teatru. Reżyserja Zyg. Noskowskiego. No-wa. oprawa dekoracyjna K. Krajewskiego. Na dzisiejszą premierę udzielone zniżki ważne.

Niedzielne popołudniowe przedsta-wienie po cenach do połowy znizonych, wy-pelni wesoła komedia H. Zbierzchowskiego „Małżeństwo Loli” z gościnnym występem Władysława Waltera.

Wdz koncert w Ogródzie Zoologicznym

Dzisiejszy koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania w Ogródzie Zoologicz-nym rozpocznie się o godz. 5 po południu. Dyryguje kapelm. Wiktor Buchwald. Wstęp wolny.

Mimo niepewnej pogody przerywa-nej chwilowym deszczem nastrój dru-żyn sokolich był dobry.

O godz. 19.30 nastąpiło zamknięcie zlotu przemówieniem prezesa okręgo-wego, spuszczaniem sztandaru narodo-wego i odśpiewaniem „Wszystkie na-sze dzienne sprawy”. (p)



ng 14 919

36-ta Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

CIĄNIENIE TRZECIE

50.000 zł na nr. 147419.
Stała wygrana dzienna 25.000 zł na nr. 17107.
Po 5.000 zł na nr. 99293 145984.
Po 2.000 zł na nr. 15946 158328.
Po 1.000 zł na nr. 71315 101020.
Po 500 zł na nr. 34725 50182 90901 113889 177791.

Po 400 zł na nr. 863 3460 21545 41604 54545 56627 97665 130214 131511 133222 150137.

Po 250 zł na nr. 715 10246 18047 34519 37814 41689 47251 64390 67417 75021 77748 84630 93160 99077 101698 124462 136336 151996 170519 171928 184132 185026.

Po 200 zł na nr. 150 2287 12939 15566 29816 29984 31444 33911 46764 57556 80353 84331 88099 91082 98016 102159 102980 121705 122020 127484 140540 152461 160887 161602 166627 181231 192474 194478.

Po 150 zł na nr.:
414 1687 3656 4470 7007 937 9494 11099 958 13371 83 503 633 14251 421 15976 16959 17794 18010 19964 84 21208 22509 23164 443 813 24642 25195 620 824 27388 28952 29075 85 573 948 30119 31270 32355 314 35589 663 37499 582.
38134 889 39114 305 41725 897 42966 43717 45132 48120 422 49133 51456 52028 805 538 55301 418 56456 57002 43 58061 60121 61573 62219 63944 64092 68988 69053 420 73841 74225 349 480 73299.
78534 81385 82246 331 622 83274 935 86789 87013 433 548 89097 188 233 90588 86 623 763 92058 93832 96639 97856 99344 632 739 951 100024 101015 770 884 104407 105330 100931 107158 935 110414 768 111707 112198 392 118441 92 685.

114954 115247 412 117907 119538 122746 123487 970 124081 490 125618 126123 232 880 979 128008 922 80 130261 811 87 131096 132539 618 927 133849 134913 135327 537 658 136077 138310 55 139794 140151 704 141555 142981 143225 870 971 145476 642 146849 148443 151523 741.

152935 154086 174 825 155972 156383 157256 982 158000 91 160095 153 161807 82 941 164011 165412 168020 233 169123 171089 435 947 172988 802 991 173083 885 175867 177743 178191 450 851 180963 181689 182426 344 183913 184179 691 185884 672 187651 740 855 188497 189433 190177 96 302 622 192051 606.

Po 50 zł na nr-y:
332 405 1376 545 2591 3107 753 5545 6751 7209 8466 992 9071 73 10357 458 847 13143 99 261 14248 740 15388 854 990 16586 17123 19236 815 966 20126 295 21733 22701 83 23049 493 24204 901 25893 923 39 64 26627 722 27171 914 28024 251 988 29183 667 86 31120 32187 453 541 33392 34076 396 35644 36320 37398 887.

38819 40 39853 40395 616 41500 666 959 42387 43056 94 834 44788 45557 937 46676 853 47135 869 50057 704 835 903 51409 513 52664 53185 546 54585 55160 727 56499 589 57917 58867 60240 306 887 61067 766 942 62149 321 824 63054 634 943 64588 65356 624 66534 679 67552 69099 769 70452 704 56 71763 899 72404 685 821 69 73266 98 379 739 74354 75169. 76157 77004 726 78484 79433 779 80648 82071 363 84151 277 415 589 753 80046 905 06 87002 89365 696 90485 663 91616 928 94423 979 95585 96917 97240 675 98165 709 99190 291 444 889 100959 102194 436 103433 837 104272 107308 108531 109929 110586 111394 112833 750.

114038 341 636 115649 116630 117242 454 540 809 119430 608 825 60 120879 121597 795 122043 60 703 123062 780 124356 125217 572 919 126443 949 127701 128835 129806 792 844 130343 133001 78 430 907 134200 450 135743 136195 349 138572 752 139172 140119 43 480 653 978 141794 142016 418 144215 145320 461 563 800 146263 147124 448 506 148219 956 149877 150370 747 151312 706.

152459 946 153096 154633 872 900 03 155343 644 50 899 156190 325 45 639 158882 160379 803 161596 162648 163105 357 166106 167484 890 168058 913 169524 170342 692 740 954 171014 172292 173177 782 174574 175548 849 176325 641 177374 598 914 179194 601 180042 751 181006 505 822 182120 712 73 183110 227 81 622 51 184342 185848 186247 534 726 186453 188372 612 968 190704 63 931 193642 194964.

W drugim dniu ciągnięcia 2-aj klasy głów-niejsze wygrane padły na numery następujące:
20.000 zł na nr. 116433.
Po 10.000 zł na nr-y: 5331 140632.

WIELE WYGRANYCH PADA

w kol. Dzierżanowskiego
GNIEZNO, Chrobrego 2
Tg 1232

Po 5.000 zł na nr-y: 142693 162082.
Po 2.000 zł na nr-y: 59718 182116.
Po 1.000 zł na nr-y: 2730 67954 93187 103708 126192 144910 180810.
Po 500 zł na nr-y: 229 62870 76352 101657 106251 184533.
Po 400 zł na nr-y: 1088 135555 174920 176866 190790.

Po 250 zł na nr-y: 16400 27532 36308 57542 58031 74639 85327 112292 112907 118661 131112 132871 137559 138315 140681 145863 146221 164346 168965 176480 188879.

Po 200 zł na nr-y: 5232 11435 16594 18766 18933 32940 43588 47511 47562 49255 54104 63265 71978 77110 80078 81192 82647 91431 106121 109702 122694 126328 129186 141797 147815 148167 152773 153671 154859 155950 164099 164272 164850 172428 175658 18643 182710 189862.

Po 150 zł na nr-y:

104 213 1060 841 2428 3261 568 879 4319 28 402 849 5159 86 430 912 6115 947 7043 121 81 429 617 758 8645 9253 453 708 917 10873 985 11506 650 68 765 12038 354 411 883 18785 14406 14 634 968 15405 16086 153 17534 721 92 19426 19068 453 93 769 97 829 20684 706 28 861 21121 282 440 51 22590 23178 822 43 24866 926 2526 569 6766 957 27088 682 28019 648 825 30026 706 361 31122 209 32012 58 721 991 33232 771 34044 267 35064 321 544 46 36904 37725 56.

38317 940 39084 872 40131 95 295 365 562 800 57 41030 50 183 212 517 42456 847 43489 544 875 44093 287 966 45634 816 961 46231 47249 681 711 874 48173 261 859 49460 971 50044 636 987 51037 117 52063 53001 84 528 54041 73 55242 834 969 56633 57271 476 553 58055 718 59566 972 60272 693 61035 53 147 212 316 983 62290 303 63234 59 716 64216 319 627 65260 66677 67233 512 610 68188 238 470 639 69538 836 70556 738 980 71259 74 72811 74017 277 472 586 675 75271 614 845.

76194 242 339 77189 217 733 70 78578 806 90 80398 732 81129 450 562 760 917 82435 70 931 83645 84872 86107 364 476 763 827 67 82 87469 602 6 39 948 88236 89206 377 481 515 22 90929 91669 917 92013 355 970 93528 758 94269 648 95302 602 920 96258 774 98 97010 51 78 520 673 870 98304 99050 206 100032 634 101305 932 102399 472 592 103985 104336 961 105373 633 106449 796 108905 811 109317 753 807 110281 573 111944 112300 733 113135 40.

114785 115519 36 961 116121 255 342 85 596 118602 724 120250 74 520 121079 122 122162 123181 523 697 124193 514 855 999 125202 397 767 950 126394 127115 32 128180 481 97 129027 154 237 477 586 982 130055 72 849 131370 400 735 132423 507 54 915 134181 500 778 926 135171 437 136138 93 722 137004 248 138038 160 451 994 139000 112 619 759 900 140115 211 354 141108 588 631 835 142217 33 675 772 143215 334 722 144125 390 430 896 145076 332 146146 753 147289 567 935 148044 926 149575 150041 75 239 334 99 575 738 840 151125 291 416. 152118 201 355 65 80 153056 721 154734 155515 842 156091 146 157148 48 602 158075 536 735 159712 160219 15 161038 63 282 388 898 162872 163351 446 502 601 165393 166086 189 340 537 60 167634 168496 530 169509 630 170371 676 773 171342 957 173451 948 174092 437 724 25 953 175175 176166 341 849 178209 453 537 676 179176 180180 317 514 25 637 744 890 63 920 181582 620 182230 345 418 632 183094 345 94 184239 649 185058 446 785 186110 187015 124 281 495 655 819 188114 334 994 189655 957 190274 467 191820 87 192003 757 895 193854 194052 519.

Po 50 zł na nr-y:

359 928 1162 72 251 571 73 738 95 226 628 3085 277 319 737 927 41 4352 53 408 20 28 537 650 5066 73 130 31 841 6898 481 650 7034 483 680 95 716 807 944 8103 502 843 9191 234 604 10312 94 489 918 82 11017 551 720 12268 13052 484 712 970 14526 664 797 890 15018 324 425 61 752 16127 42 242 43 385 426 849 84 17130 806 18391 433 360 19441 516 20305 705 897 924 21216 79 800 22024 307 42 503 857 909 23739 86 24119 241 581 93 600 946 25471 711 26856 28208 443 592 708 36 816 29010 69 100 682 30392 743 9253 31088 109 272 634 32128 70. 873 33101 34168 883 32534 719 59 36075 392 37205.

89149 473 535 40042 139 203 332 951 41426 95 775 42586 631 750 43006 135 546 70 641 706 44535 45294 312 874 960 46507 981 48310 602 49174 315 424 29 50214 701 811 51021 59 37 84 507 695 976 52829 997 53038 315 470 54346 472 615 65 766 909 55327 515 792 56286 57275 406 523 58070 177 545 53 56 626 59217 347 51 857 60049 443 753 981 61003 715 95 999 62413 672 63156 411 549 620 48 968 70 64146 310 411 791 63573 66536 828 79 67777 994 68116 766 69201 51 57 477 533 818 980 70002 43 765 71023 435 672 849 72209 358 480 514 622 31 728 947 73600 85 74369 904 87 75204 309 542 629 799 831.

70014 151 276 81 77072 184 661 78224 542 951 56 79051 73 234 80219 62 95 395 543 51 53 727 42 81033 171 312 596 757 865 82130 762 83032 36 107 584 643 909 84112 222 671 722 998 85007 224 345 836 941 86002 51 121 87019 554 765 829 89 88258 497 89047 52 511 33 791 90069 429 948 91163 479 723 88 92990 140 244 49 308 827 30 62 93097 113 509 94063 95220 471 98 518 96247 405 514 614 78 702 97279 676 804 50 67 98290 588 681 99747 973 100094 154 828 101074 103591 732 923 104023 24 29 53 231 372 105780 831 992 106896 107737 108199 413 546 891 109687 793 865 110556 82 905 111381 793 57 112696 709 80 873 113250 330 574.

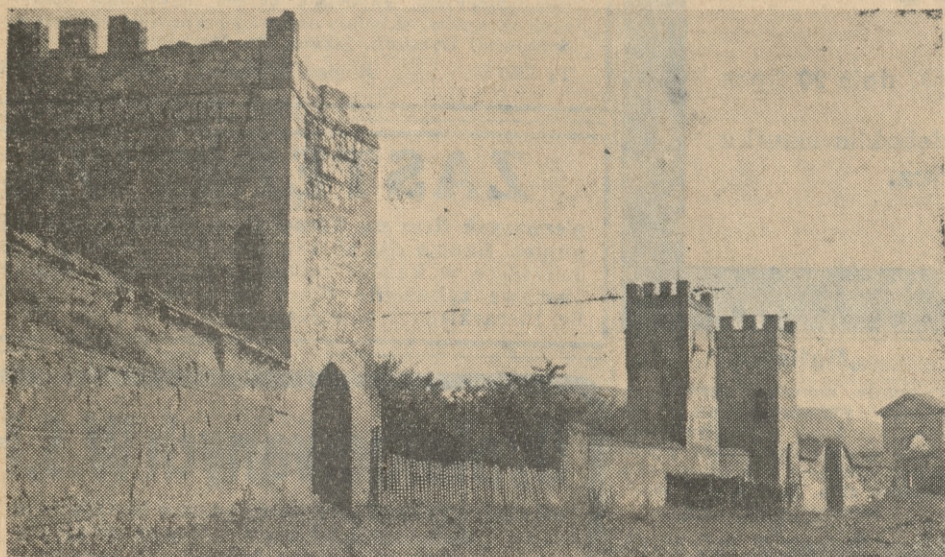
114513 707 33 65 992 115061 609 80 781 933 69 116031 205 99 696 850 117424 29 118004 119024 59 77 90 152 700 807 120517 760 96 121045 450 122294 394 724 123125 29 280 803 58 72 96 911 56 125064 394 728 60 126199 286

Alcalá de Henares

Madryt, w lipcu.

Madryt jest otoczony wieńcem miejscowości, z których każda zasługuje na zwiedzenie i o każdej historyk sztuki mógłby pisać tomy. Są to naprzód rezydencje, w których królowie mogli cieszyć się rozkoszami wsi i zbytkiem

ko zabrał Madryt, prócz murów, budynków i... studenckiej oberży. Biskupstwo, kreowane za królów wizygockich, zostało przeniesione do Madrytu, choć Alcalá wciąż widnieje w jego tytule. Wspaniały pałac biskupi mieści dziś archiwum państwowe.



Alcalá — mury i baszty miejskie.

pałaców, a w razie potrzeby w ciągu jednego dnia stawiać w stolicy: wiec El Pardo, położone o dwie mile od Madrytu, z pałacem odbudowanym w początku XVII wieku i powiększonym w końcu XVIII-go, którego też nosi charakter; wiec La Granja (czyt. Grancha), położona o 10 mil od stolicy, niedaleko Segowji, wśród wielkich lasów, ze swymi francuskimi ogrodami i pałacem z XVIII w.; wiec Aranjuez (A-ranchuez), położony nad Tagiem, o 7 mil od Madrytu, słynny pałacami, ogrodami, fontannami, ulubione miejsce pobytu dworu w ciągu wieków; w końcu imponujący, surowy Eskurjal (El Escorial), dzwignięty wołą Filipa II u stóp Guadarramy.

Ale i miasta nad wyraz interesujące zapraszają turystę: Toledo, Segowja, Guadalajara, Alcalá. Wybór padł na to ostatnie. Pod wieczór, doskonałą, jak zawsze drogą, mkniemy szybko wśród monotonnego krajobrazu podmadryckiej Kastylii do miasteczka, które wslawiło się niedawno „rewoltą” wojskową.



Brama Madrycka w Alcali.

Rewolta niegroźna, ale charakterystyczna. W obecnych czasach, kiedy rząd lewicowy, ale względnie umiarkowany, jest całkowicie zależny od swych sprzymierzeńców z „frontu ludowego”, socjalistów i komunistów, żywioł narodowy są wystawione nieraz na ciężkie próby. Czyż trzeba dodawać, że wojsko w całości, ale zwłaszcza młodzi oficerowie, gorący narodowcy, jest źle widziane, jako element „faszystowski”?

Prowokowane przez miejscowych komunistów, wojsko odpowiedziało przykładem ich ukaraniem. Poszedł za ten rozkaz przeniesienia konsystujących tam oddziałów: przeciwko tej karze zaprotestowali dowódcy. Rezultat: sąd i surowe kary na „faszystów” w mundurach. Ale komuniści się uspokoili...

Ta aktualność Alcali przysłoniła trochę jej starożytność i dawną świet-

Dawna katedra, dziś kolegiata, z XV wieku, mieści w sobie jedno z najciekawszych dzieł sztuki: grobowiec kardynała Cisneros, franciszkanina, reformatora swego zakonu, uczonego, męża stanu i szczęśliwego wojownika; pomnik otoczony jest cudowną kutą w bronzie kratą, arcydziełem XVI w.

Ten kardynał w r. 1508 założył w Alcali uniwersytet pod nazwą kolegium św. Ildefonsa. Uniwersytet cieszył się wielkim powodzeniem, miał tysiące studentów, aż począł chylić się do upadku i po trzystu latach istnienia jako Universitas Complutensis (miasto za czasów rzymskich zwało się Complutum), przeniesiony został do Madrytu do wcale banalnego budynku.

A ten, który pozostał w Alcali, jest prosto czarujący. Ma piękne dziedzińce, ale szczególnie piękną aulę ze stropem rzeźbionym maurytańskim. Uniwersytet madrycki podobno zawsze jeszcze tutaj odbywa uroczystości nadawania doktoratów honoris causa.

Ze miasto jest otoczone starymi murami obronnymi, z pośród których wznoszą się w górę potężne baszty, że od Madrytu wjeżdża się do miasta przez piękną bramę, że w kościołach i klasztorach miasteczka można znaleźć liczne dzieła sztuki, to naturalne; że tu się urodził i ochrzczony został Cervantes, tem żadne drugie miasto Hiszpanji poszczycić się nie może, ale tu i owdzie spotyka się tradycję Cervantesa; natomiast jedyna jest oberża studencka (hosteria del estudiante).

Ogromna sala z pięknym stropem przechowywała się w tej postaci, w jakiej była zapewne za czasów, gdy na studia do nowego uniwersytetu zjeżdżało po 10 i 12 tysięcy studentów. Kute latarnie

zwieszają się ze stropu; ogromny kominek gotów buchnąć wesołym ogniem; imponujące wielkością stągwie stoją przymocowane do ścian. Stoły i ławy dębowe, grube, noszą ślady długiej służby. I co najciekawsze, czerwone wino miejscowe, młode, ale smaczne, napelnia leżące na ławach miechy, których bukłakami nazwać niepodobna: poprostu skóry zdjęte z cieląt kiedyś tam, bardzo dawno, leżą sobie nogami do góry, pięknie zaokrąglone od pełności, wydają obiecujące bulgotanie, gdy się z nich nalewa wino do cynowych dzbanów.

Gościnnie gospodarz wycieczki zamawia wieczerę w stylu austerji: pyszna surowa szynka na zimno z gorącymi ziemniakami, smażonemi na łożu: patatas fritas, wszystko nie zakropione, ale obficie zalane zacnem winem alkalskiem: koby tam pytał o inne dania i napoje!

Gdy dobrze już wieczorem przejeżdżamy uliczką Alcali, wydaje się, jak gdybyśmy jechali wśród dekoracji, przygotowanych do jakiegoś misterjum z XVI czy XVII w. Ale to rzeczywiście i zapewne dla alkalan banalna rzeczywistość.

B. W.



Alcalá — główny dziedziniec uniwersytetu.

Wyszedł pierwszy numer Powstańca Wielkopolskiego

Dwutygodnik najstarszych towarzystw powstańczych.

Treść numeru: Nasze dążenia i cele; Poznań był jest i pozostanie narodowym; Źródło naszej radości; Zmierzch komunizmu; Ks. Piotr Skarga; Imponująca rewerja sił katolickich; Dajemy 50 zł na samolot „Chrobry”; Obrona praw najstarszych towarzystw Powstania Wielkop.; Prawdziwi weterani; Z ruchu towarzystw powstańczych; Szukamy najstarszego powstańca z r. 18/19; Monografia o książkach — powstańcach i t. d. i t. d.

„Powstaniec Wielkopolski” jest jedynym pismem, broniącym praw powstańców i prawdziwej, żadnymi ubocznymi, partyjnymi względami niesfałszowanej historii powstania wielkopolskiego. Jako jedyny niezależny organ powstańców „Powstaniec Wielkopolski” winien się znaleźć w domu każdego b. uczestnika walki z pruskim zaborcą.

Cena egzemplarza „Powstańca Wielkopolskiego” 20 gr. Do nabycia we wszystkich większych kioskach i księgarniach. Wydawcą i redaktorem „Powstańca Wiel-

kopolskiego” jest p. Stanisław Jan Roch, prezes Tow. Ucz. Powst. Wlkp. im. Ign. Paderewskiego, administracja i ekspedycja spoczywa w rękach p. R. W. Budzyńskiego, Drukarnia Łazarska, ul. Kanałowa 17, Poznań, tel. 79-71, konto P. K. O. nr. 202406.

Kiedy sąd nie może karać?

W Chicago, w tem osławionem mieście dolarów i... bandytów, grasował m. in. niejaki Amerigo Bartolini, Włoch z pochodzenia. Dokonywał on śmiałych włamań w nocy, grożąc niekiedy zabiciem stróżów bezpieczeństwa. Niebawem jednak ujęto go i osadzono w więzieniu. Zanim przeprowadzono dokładne śledztwo i udowodniono mu pięć włamań, i zanim stanął na ławie oskarżonych, Bartolini wysechł jak szczypta. W chwili ujęcia ważył on 110 kg. Podczas pobytu w więzieniu zdołał Bartolini, w ukryciu przed dozorcami, przeprowadzić głodówkę tak, że w chwili wyznaczenia terminu rozprawy ważył 50 kg.

Wykorzystał te okoliczności obrońca włamywacza i stawiał wnioski do min. sprawiedliwości o odroczenie rozprawy. Min. uwzględniło wnioski i w chwili, gdy Bartolini wprowadzony został na salę rozpraw, nadeszło pismo, zakazujące sądowi karania Bartoliniego. Bartolini, z nakazu

władz, przejdzie przymusową kurację tuższą, a na ławie oskarżonych zasiądzie dopiero wtedy, gdy dojdzie do wagi przynajmniej 100 kg. (wel)

Hotel-Pensjonat „Wiktor” w Żegiestowie Zdroju

nowoczesny komfort zachodnio-europejski, własna pierwszorzędna orkiestra, korty tenisowe, plaża nad Popradem, liczne imprezy towarzyskie — poleca resztę pokoiów na lipiec i sierpień w cenie od 11 do 16 złotych wraz z wykwintnem utrzymaniem.

zg 13 936

Nowy środek przeciw gazom

W Japonji wypróbowano nowy materiał ochronny przeciw gazom trującym. W gęsto zaludnionym okręgu przemysłowym Osaka urządzono próbę generalną z nowym materiałem. Nad miastem i okolicą przelatowały eskadry samolotów, zrzucające bomby gazowe. Na wszystkich ulicach i placach ustawiono namioty z nowego materiału, który nie przepuszcza gazów. Jest to materiał podobny do celuloidu, przezroczysty i elastyczny. Schron z tego materiału ma ten plus, iż daje się szybko i łatwo ustawić w każdym miejscu. Aczkolwiek nowe schrony nie zabezpieczają przed pociskami eksplodującymi, są jednak pożyteczne w razie nagłego ataku gazowego i dostępne dla tych, którzy nie zdążyli ukryć się w schronach betonowych podziemnych.

Pierwsza kawiarnia w Indjach

W tych dniach otwarto w Hajderabad pierwszą kawiarnię w Indjach. Wiadomość ta brzmi dość dziwnie, ze względu na to, że Indie, obok Brazylii są jednym z głównych eksporterów kawy. Tem niemniej jest ona prawdziwa. Ulubionym napojem Hindusów była, dotychczas herbata. Ilość herbaciarni w Indjach mogłaby wytrzymać konkurencję z herbaciarniami w Rosji i Chinach. Kawa przeznaczona była wyłącznie na eksport. Odkąd jednak na zagranicznych rynkach kawowych zaznaczył się coraz większy spadek zapotrzebowania, postanowiono zdobyć dla tego produktu rynek krajowy. Powstała specjalna komisja propagandy picia kawy. Przyswyzajeni do herbaty Hindusi dowiadują się nie bez zdziwienia, ile to cennych zalet posiada kawa, uważana dotychczas powszechnie za produkt mało wartościowy, dobry w sam raz dla białych odbiorców zamorskich.

WYPALONY STEP



Szalone upaly w Ameryce wypaliły zupełnie wszelką roślinność. Pastwiska przypominają obszary pustynne. Nad zielonemi doniedawną łakami unoszą się obecnie tumany kurzu.



Dnia 17 lipca 1936 r. zasnął w Bogu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Hipolit Gotowicz

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w Wągrowcu w poniedziałek, dnia 20 lipca 1936 r. o godzinie 17 z domu żałoby.

W imieniu rodziny pogrążonej w głębokim smutku
ks. Alojzy Gotowicz.

Wągrowiec, Wyrzysk, Dąbrowa Górnica, Inowrocław.

Czcigodnych Konfratrów proszę o memento.

dg 2 473



W czwartek, 16 lipca 1936 r., o godz. 14,15 zmarła w ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, siostra, babcia i teściowa, ś. p.

z Dudzińskich

Romualda Krasińska

przeżywszy lat 56. Pogrzeb odbędzie się w stronach rodzinnych w Rekowie, pow. Sierpc. Msza św. żałobna odbędzie się w środę, 22 b. m., o godzinie 7 rano w kościele św. Marcina w Poznaniu, o czym zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążony
mąż z rodziną.

dg 2 465



W czwartek, dnia 16. 7., 1936 o godz. 18,15 zasnął w Bogu po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Józef Ciesielski

przeżywszy lat 52. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 19 b. m., o godz. 17,30 z kościoła cmentarza OO. Zmartwychwstańców.

W ciężkim smutku pogrążony
Dzieci.

zg 13 933

Osobnych uwiedomień nie wysyła się.

WRÓCIŁEM

Dr. JAN ALKIEWICZ

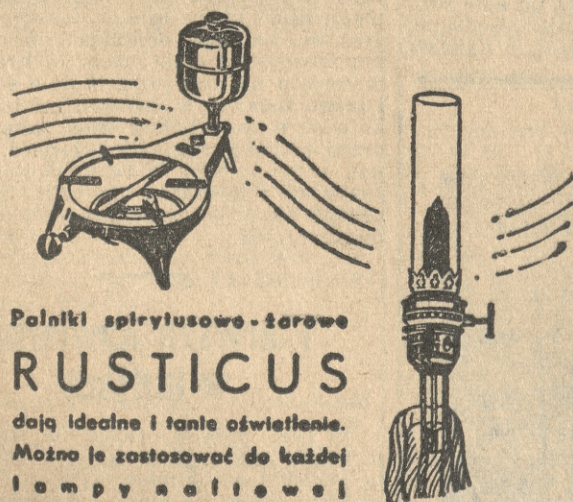
lekarz - specjalista w chorobach skórnych
Plac Wolności 14 zg 13944 12-1 5-6

Przeniosłem moją praktykę z ul. Słowackiego na
Al. Piłsudskiego 5 w pobliżu ul. św. Marcina

Józef Maciejewski, dentysta
Przyjmuję od 10-1 i 4-6. Nowy nr. telef. 49-94

KUCHENKI SPIRYTUSOWE

EMES NIEZASTĄPIONE W GOSPODARSTWIE
DOMOWYM



Połniki spirytusowe - terowe

RUSTICUS

dają idealne i tanie oświetlenie.
Można je zastosować do każdej
lampy olejowej

DO NABYCIA W FIRMIE: **Jan Deierling**
Skład żelaza i naczyń kuchennych
Poznań, Szkolna 3.

Nr 12961

Poważne przedsiębiorstwo w Poznaniu poszukuje dla
swego składu branży żywnościowej

samodzielnego kierownika

Panowie, którzy zajmowali podobne stanowisko i mogą
się wykazać długoletnią praktyką, jak i dobrymi referencjami,
zechają złożyć swe oferty pod nr. dg 2 467

Tapety Ceraty

gładkie, adamaszkowe
meblowe, wózkowe, obrusy

Dywany

Chodniki, Dywaniki
z lineoleum, bouclé
i ceratowe

Linoleum

Podłogowe i stołowe

Kokosowe

chodniki i wycieraczki

Zb. Waligórski

Poznań Bydgoszcz
Pocztowa 31 Gdańska 12
Przyjmuje się asygnaty „Kredyt”

Pg 4451



Któż inny potrafi odgadnąć Twą przyszłość?

tylko najslawniejszy Jasnowidz-Grafolog **WOMOUTH**
Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej
uznany jako wszechświatowy fenomen dysponujący mocą
sugestji i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość,
przy pomocy słynnego i jedyne na kuli ziemskiej Medium
„TAMAHRY” które posiada nadprzyrodzony dar promie-
niowania i wysyłania siły astralnej w transie jasnowidzi
bez różnicy oddalenia się za pomocą kontaktu pisma i kilku
włosów danej osoby.

Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość,
opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możność zdobycia miłości pożądaney osoby,
rady i wskazówki, odzwyczajają od wszelkich nałogów. Odnajduje zaginione osoby. Medium
„TAMAHRY” jest nieomyślne. Zestawia w transie szczęśliwe i pewne większej wygranej
Nr. losów, wskazuje gdzie takowe można nabyć.
Napisz natychmiast do mnie, podaj pytanie, stan, datę urodzenia, załącz kilka włosów
a otrzymasz w przeciągu 4 dni odemnie dokładne horoskop - przepowiednie, który wprawi
Cię w podziw i zachwyt.
Medium „TAMAHRY” wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod
gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odemnie prawdziwy klucz nowego życia, który przy-
czyni się do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich
wygranych to owoc mej pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuje.
Załącz 1.- zł na kosztą przesyłki. Bezpłatnych horoskopów nie wysyła się.
Pisz jeszcze dziś do mnie na adres: Jasnowidz WOMOUTH, Kraków, Lubicz 22 m. 2.

„Bratnia Pomoc” S. S. S. U. P. ogłasza

konkurs na prace malarskie

w Nowym Domu Akademickim przy Wałach Leszczyńskie-
go 6. Szczegółowych informacji udziela Administracja N.
D. A. w godz. 9-15. Termin składania ofert upływa dnia
25 b. m. dg 2 466

KARBOLINEUM

prawdziwe żywiczne i zwykłe brązowe poleca
HATECH — Stefan Czapki, Poznań
św. Marcin 65 dg 2397 Sprzedaż beczkowa

Potrzebujemy do nowoutwierającego się składu
kilku zdolnych, samodzielnych i wykwalifikowanych

ekspedjentów w dziale wyrobu mięsa

Panowie mistrzowie lub czeladnicy, którzy zaj-
mowali poważne stanowiska w tej dziedzinie i mogą
się wykazać dobrymi świadectwami oraz referencjami,
zgłosić się zechcą, tylko piśmiennie do firmy:
Kazimierz Przybyła, Fabryka Konserw i Wyróbów
Mięsnych — Poznań, ul. św. Marcin 24. dg 2 468

Do Szanownej Dyrekcji Kursów Maturyckich

„WIEDZA”

w Krakowie, ul. Pierackiego 14 I. p.

Niniejszem mam zaszczyt zakomunikować Szan. Dy-
rekcji, iż egzamin wstępny do klasy VII. gimn. składany
25 czerwca 1936 r. w V. Państw. Gimnazjum im. J. Kocha-
nowskiego w Krakowie wypadł mi pomyślnie.

Za przygotowanie m'ie do tego egzaminu w drodze ko-
respondencyjnej, zapomocą bardzo przystępnie opracowa-
nych skryptów, składam szczerze i prawdziwe podziękowanie
Szanownej Dyrekcji, jakoteż Pp. Profesorom.

Tg 1228

Roman Polniaszek, Brzeźnica — Dębica.

ZASTĘPSTWA

pierwszych firm na Górnym Śląsku POSZUKUJE zdolny
kupiec. Kaucja dla składu konsygnacyjnego jakoteż za
delcredere w każdej żądanej wysokości do dyspozycji.
Łaskawe zgłoszenia Biuro Ogłoszeń „Par”, Katowice,
Br. Pierackiego 8 pod „Gwarancja”. Pg 5711-71,81

Dyplomowanych W.S.H.

o dobrej prezencji przyjmie poważna instytucja w Po-
znaniu. Zgłoszenia wraz z życiorysem składać w ad-
ministracji Kurjera Poznańskiego pod ng 14 930

Zabezpieczycie Wasze konfitury przed scukrzeniem oraz fermentacją,
używając przy zaprawianiu owoców

POM

syrop konfiturowy (biały).

Owoce zachowują swój naturalny kolor. Nie wypływają na powierzchnię i zyskują
na smaku. Konfitury smażone na syropie konfiturowym „POM” są tańsze
z drowsze i piękniejsze.

Lubań-Wronki Przemysł Ziemniaczany Sp. Akc., Poznań, ul. Cieszkowskiego 5

Miejsca sprzedaży w Poznaniu:

„Zgoda” Plac Sapieżyński 8
Górna Wilda 51
Marsz. Focha 78
ul. Kościelna 1
Św. Marcin 69
Św. Marcin 27
Wielkie Garbary 39
ul. Dąbrowskiego 12/16

„Fabiola”, A. Marcinkowskiego 5
„Waka”, ul. Rynkowa 3
„Złota Reneta”, ul. Wielka 15
„Czekos”, Plac Sapieżyński 2
F. Pomorski, Al. Marsz. Piłsudskiego 3/4
F. Pomorski, Rynek Jeżycki 47
F. Pomorski, ul. Półwiejska 22

Miejsca sprzedaży poza Poznaniem:

We filjach firmy „Zgoda” w Obornikach, Środzie, Kórniku, Kościanie, Opa-
lenicy, Swarzędzu, Gnieźnie, Wągrowcu, Grodzisku, Nowym Tomysku, Śremie,
Szamotułach, Pleszewie, Rogoźnie, Lesznie, Jarocinie i w Gostyniu.

Informacji udziela i zamówienia przyjmuje firma **Sokolnicki Janusz**,
Poznań, Plac Wolności 17. dg 2463

Samochody

Chevrolet lim.
Chevrolet Roadster
Chevrolet ciężar.
Ford ciężar.
Mercedes torpedo
Fiat torpedo

i wiele innych poleca

Reprezentacja Samochodów

Auto Union

Stanisław Sierszyński
Poznań, pl. Wolności 11,
tel. 13-41. Pg 5724-29,23

MIESZKANIA 5 pokojowego komfortowego

od 1. września lub 1. października r. b.

POSZUKUJE

Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zg 13926.

Poważne przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe
w Poznaniu poszukuje od zaraz lub później

PRZYKRAWACZA

do oddziału miarowego na odzież męską i mun-
dury oficerskie, pierwszorzędną wykwalifikowaną
siłą

POMOCNIKA

handlowego do oddziału sukna i konfekcji mę-
skiej, rzutkiego fachowca,

UCZNIA

z odpowiednim wykształceniem szkolnym. Zgło-
szenie pisemne do Biura Ogłoszeń „Par”, Poznań,
Aleje Marcinkowskiego 11, nr. 29,21.

OBUWIE

po
sezonie
znacznie
zniżone
ceny

Fr. Rogoziński i Ska

Poznań
Stary Rynek 64

Pg 5721/22-29.27/8

Każda Pani uprzyjemni sobie życie, jeżeli...

zapozna się z systemem „Camelia” Przyzna wówczas, że przesadna ostrożność w pewnych okresach rzeczywistości jest nie na miejscu, gdyż opaska higieniczna „Camelia” zapewnia niezawodną ochronę i bezpieczeństwo. Kilka warstw najlepszej puszystej waty „Camelia” (ligniny) gwarantują najwyższą chłonność.

Bez kłopotu nosić ją można nawet do najpoważniejszej sukienki, gdyż chroni bielnię. Najprostszym i dyskretnym sposobem noszenia. Specjalny pasek „Camelia” z patentowymi spinkami zapewnia wygodne noszenie opaski! Pomimo tylu zalet cena bezkonkurencyjna.

Camelia

Idealna opaska higieniczna

P 5446

„Specjalny” (5 sztuk) zł 1,35
„Popularny” (10 sztuk) zł 2,50

RECORD 10 sztuk zł 1,80

„Regularny” (12 sztuk) zł 3,—
„Specjalnie mocny” (10 sztuk) zł 3,30

Opaski podróżne (5 sztuk) zł 2,25

Ostrzega się przed małowartościowymi naśladowicielami. Prosimy zwracać na znane niebieskie opakowanie. Brzozy, lub we firmach, które na życzenie wskażą Zakłady „CAMELIA” — Gdańsk — Holzmarkt nr. 15.

POMOCNIKA

do składu kolonialnego i delikatesów, dzielnego, dobrze poleconego, także z niemieckim, poszukuję. Warunki przy wolnym stole i stacji i odpis. świadectw do Kurjera Pozn. pod dg 2 469

FABRY LAKIERY POKOSTY

Fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych tylko
Wodna 13, tel. 53-26, dawniej W. Garbary 39
Pokost czysto lniany zł 1,55 za 1 kg. Pokost zwykły lniany 1,40 za 1 kg n 13 561

Komfortowe mieszkanie

6-cio pokojowe, słoneczne, III piętro, centralne ogrzewanie, centrum miasta, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Par”, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 29,36. Pg 5741-29,36

Przy ulicy Grunwaldzkiej w Nowem Osiedlu nabyć można

PARCELE BUDOWLANE

Działki po 1000 m² ładne i korzystne położenie, okolica sucha i słoneczna. Cena przystępna. Informacje Biuro Parcelacyjne Poznań, Plac Wolności 11, telefon 58-15. Pg 57 17/18-29,18/9

Tapety
Listwy
Linoleum
Ceraty
Kokosy
poleca najtaniej
WYSŁKOWY DOM TAPET
Aleje Marcinkowskiego 19
tel. 12-92.

DOM

z placem frontowym, nadającym się pod budowę bloku handlowego w centrum Poznania przy przynajmniej jednej ulicy jest zaraz do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 13 914.

GUMOLIT

Hatech, Stefan Czapski, Poznań, św. Marcin 65

do smarowania starych dachów papowych. Długoletnia wytrzymałość poleca

Szkoło okienne inspektowe

lustra, listwy na ramy i do tapet po niskiej cenie poleca
Centrala Szkoła Okiennej
właśc. Jan Józwiak
Poznań, Półwiejska 9.
Telefon 22-26
Przyjmujemy asygnaty „Kredyt”.
Pg 5480

POLOWANIE

na majątku 1800 mórg, 40 km od Poznania, wszelka zwierzyna, także bażanty, króliki, oddam. Adres wskaże Kurjer Poznański zg 13 927 lub telefon 28-10. zg 13 927

KURSY SAMOCHODOWE FR. JURKOWSKI-POZNAN DABROWSKIEGO 79-TEL. 78-80

dg 2409

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY - PARCELE

Willka
pięciopokojowa wygodami, dużym ogrodzie owocowym oraz parcie budowlane. Mosina, Lipowa 1. zg 64 810

Kamienice
dwupiętrowa, ogrodem Pleszew, tanio sprzedam. Górecki, — Pleszew, Podgórną 9. zg 67 322

Willa — rezydencja
Piekne pokoje, parter 6 pokoi, weranda, i niżej osobno 5 pokoi i balkon. Budynek na 3 cegły z żel. centr. ogrzewanie, światło elektryczne. Willa 70 mtr. w parku słonecznym od ulicy w głąb. Dęby, świerki, klon, brzozy i t. d. Tynny ogród ozdobny, kilkanaście basenów. — Najzdrowsza dzielnica Poznania, blisko centrum, 2 linie tramwajowe. — Obszar 7000 m² który można rozparcelować. Parter wolne mieszkanie od 15. 8. 36. Ewentualnie do wydzierżawienia. Zł. Kurjer Poznański zg 68 825

Dom
wolnym składem, mieszkaniem, obszernym ogrodem, blisko Poznania sprzedam właściciel. Cena 8 000. Oferty Kurjer Poznański zg 68 701

Kamienica
narożnikowa, pięć składów, dochód roczny 18 000, cena 105 000, wpłaty 60 000. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 68 676

Kamienice
komfort 95 000 sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zg 68 496

Dom
nowy 9 000, domek 5 300, willa wpłaty 14 000. Malecki, Rybaki 20 a. zg 68 495

Dom
blisko Pierackiego, dochód 10 000, cena 80 000. Oferty Kurjer Poznański zg 68 760

Parcela
zwarta budowa, centrum Wildy, tanio. Oferty Kurjer Poznański zg 68 887

Kamienice
dochód 12 000 za 75 000 sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zg 68 953

Wille
niewykończona, słoneczna, sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zg 68 464

Kamienice
duża komfortowa
sprzedam Poznaniu, śródmieściu, wpłaty 215 000. Pilny wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zg 67 683

Dom
nowy 16 500 Bloch, Aleje Marcinkowskiego 15. zg 68 043

Dom
budynkami gospodarczymi, około 4 morgi ogrodu przy tramwaju strzedam 25 000 gotówką. Oferty tylko reflektantów Kurjera Poznańskiego zg 68 156

Kupię
dom wpłaty od 70 do 80 tysięcy, proszę o dokładny rozkład mieszkania i czynsz, ustawy. Pośrednicy absolutnie wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zg 68 118

Kamienice
blisko śródmieścia — sprzedam 55 000, wpłaty 45 000 dochód 7 500 Gruszczyński, Pocztowa 30. zg 68 029

Wille
niewykończona 2-3 mieszkaniowa okolica Grunwaldzka kupię gotówką bez pośrednictwa. Oferty szczegółowe Kurjer Pozn. zg 68 429

Willa
komfortowa 5 pokoi, cena 24 000 wpłaty 15 000. —

Willa
trzymieszkaniowa, cena 20 000, wpłaty 16 000. — Kossmann, Fredry 6. zg 68 430

Parcela
willowe tanio sprzedam. Sołacka 6/8. zg 68 267

Willa
pięć mieszkań 42 000 amortyzacja.

Cztery wille
pięciopokojowe w cenie 12 000. 17 000, 18 000, 21 000.

Dom
osiem mieszkań — dwa składy 55 000.

Dom
sześć mieszkań, składem 33 000.

Dom
siedem mieszkań 29 000, amortyzacja.

Dom
sześć mieszkań 20 000.

Dom
pięć mieszkań, składem 17 000.

Dom
cztery mieszkania 14 000.

Dom
trzy mieszkania 9 000.

Dom
słonecznym ogrodem 5 000.

Parcelem
olbrzymi wybór 1 500 poleca uogólnia. — Oferty Kurjer Pozn. zg 68 434

Parcelem
za miastem kupię lub stajnie na 3 komy wydzierżawie. Czesława 11a. m. 6. zg 68 911

Wille
handlowa nowa sprzedam ścieżnic. Oferty Kurjer Pozn. zg 68 919

Willa
ośmiopokojowa, zaraz dwumorgowy sad, ogród, własny wodociąg, centralne ogrzewanie, budowa solidna, przedwojenna, przy placu wyszczególnionym Ławica, zaraz do objęcia, sprzedam. Jaroszewski, Masztalarska 6. Pg 5738-56,110

Domek
niewykończony, korzystnie sprzedam. Informacje Młyńska 12a — m. 9. godzina 12—16. Pg 5736-69,82

Wille
nowa Poznań 5 i 2 pokoje komfort, parkiet, centr. ogrzew. — ogród, garaż sprzedam tanio. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 68 644

Parcela
w Puszczyrkówku sprzedam. Informacje Kowalski, Poznań, ul. Cieszkowskiego 9 — 3. zg 68 627

Parcela
budowlana w Junikowie, od 80 groszy za 1 m². Informacje Biuro Parcelacyjne, Poznań, Plac Wolności 11, tel. 58-15. zg 68 634

Wille
dochodowa, trzymieszkaniowa. — Solacz sprzedam korzystnie. — Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zg 68 853

Dom
w śródmieściu 3 300, brutto rocznie 23 000. — gotówki od właściciela. Wiadomość Mostowa 2. — m. 4. Sznajder. zg 68 856

Poszukuję
wille 3-4-mieszkaniowej, Łazarz, Jeżyce, Solacz, wpłaty 20 tysięcy. Pośrednicy wykluczeni. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zg 68 957

Dom
niewykończony sprzedam, wpłaty 8 000 zł. Wiadomość Młyńska 12a, m. 9, od 12—4. zg 68 939

Kamienica
23 pokoi, 3 składy, 4 remize, pralnia, łazienka, wielkie podwórce obudowane, ogród 50 drzew, cena 30 000, wpłaty podług umowy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zg 68 880

Dom
kupię, dochód 200—300. — wpłaty do 10 000. — Oferty Kurjer Poznański zg 68 961

Parcela
przy Pałacu, Promienistej sprzedam. Rozmiane, Górczyńska 34. zg 68 272

12 000 zł
wpłaci, kupię dom, wille, przyjmie amortyzację. Oferty cena Kurjer Poznański zg 68 275

Korzystnie
willa, Puszczyrkowo, Słoneczna 10 zg 68 237

Dom
kupię, wpłaty 4 000. — Oferty Kurjer Poznański zg 68 885

Kamienice
kupię, wpłaty 55 tys. Szczegółowe spieszne oferty Kurjer Pozn. zg 68 401

Kamienice czynszowa
śródmieściu sprzedam, połowę przy wpłacie 35 000 zł. Oferty poważnych reflektantów do Kurjera Poznańskiego zg 68 407

Ogród
drzewa owocowe 1 300 m., cena 1 600. — Piatkowie, Wiadomość Aleja Hetmańska 3, m. 8. zg 68 422

Kamienica
komfortowa nowa, cena 75 000 amortyzacji 20 000. —

Dom
cena 18 000, dochód 2 700. — wille, parcie poleca Mettler, Pl. Wolności 7. zg 68 424

Dom
piekarnia, mieście powiatowym blisko rynku — sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 67 962

Willa
3 pokojowa kuchnia i hol. 9x10 solidnie wykończona, nowa z przyczyn niezależnych na sprzedaż. Informacje: Puszczyrkówko, piekarnia, Ciecziński. zg 68 072

Sprzedam
dom z ogrodem w Gnieźnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański, Gnieźno 527. ng 13 539

Kamienice
Poznań, od 40 000 do 300 000 korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 67 985

Pewna lokata kapitału
w Muszynie nad Popradem (20 minut koleją do Krynicy) okazują możliwość nabycia w najlepszym miejscu koło łązek i orkiestry placu 6 700 m² za cenę 300 m², latwość podziału na 4 parcele budowlane. Oferty Muszyna, ulica Ogrodowa, dom p. Jocherowej. zg 66 891

Nowy
dom 2 pokoje kuchnia, ogród do dalszej budowy cena 5 700. — Poznań, Osiedle Warszawskie. — Oferty Kurjer Poznański zg 68 006

Kamienice
średnia, solidna, również amortyzacja kupię. Oferty tylko właścicieli Kurjer Poznański zg 68 358

Domek
kupię, wpłaty 4 000. — Oferty Kurjer Poznański zg 68 885

Kamienice
kupię, wpłaty 55 tys. Szczegółowe spieszne oferty Kurjer Pozn. zg 68 401

Kamienice czynszowa
śródmieściu sprzedam, połowę przy wpłacie 35 000 zł. Oferty poważnych reflektantów do Kurjera Poznańskiego zg 68 407

Ogród
drzewa owocowe 1 300 m., cena 1 600. — Piatkowie, Wiadomość Aleja Hetmańska 3, m. 8. zg 68 422

Kamienica
komfortowa nowa, cena 75 000 amortyzacji 20 000. —

Dom
cena 18 000, dochód 2 700. — wille, parcie poleca Mettler, Pl. Wolności 7. zg 68 424

Parcela
duża, zaprowadzona, Piatkowska, przy Fortyfikacji. zg 68 448

Kamienice
nową kupię wprost od właściciela. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 67 996/7

Kupię
domek wpłaty 6 000. Oferty Kurjer Poznański zg 68 193

Parcela
przy kościele dworcem przystanku autobusowym, wodociąg, światło, kanalizacja korzystnie sprzedam. Debiecka 30. zg 68 187

Rozpoczęta
willa 2 x 3 pokoje, ubikacja, 1 x 2, początek Aleji Winogrodzkiej. Oferty Kurjer Poznański zg 68 258

Willkę
z składem, ogrodem (Puszczyrkówko), 8 500. — sprzedam. — Radowicz, Półwiejska 38a, m. 8 zg 68 014/15

Kamienice
nowa, komfortem, amortyzacja, wpłaty 25 000 — 55 000 — sprzedam właścicieli. Oferty Kurjer Poznański zg 68 804

Projekty
kosztorysy, kierownictwa, sprzedaż

parcel
najtaniej Nieciegiewicz, architekt, Kantaka 8/9, tel. 38-23. zg 68 688

Plac
przy Reja zwarta budowa sprzedam. Słowackiego 34 — 5. zg 68 724

Rozpoczęta
wille, początek Winogrodzkiej — sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zg 68 572

Dom
handlowy, dobra egzystencja z powodu zmiany stosunków rodzinnych korzystnie sprzedam lub wydzierżawie. Oferty „Par” nr. 56,103. Pg 5726-56,103

2. PIENIĄDZ

Poszukuję
pożyczki od 3 do 4 tys. na pierwszą hipotekę gospodarstwa, blisko Poznania, dam 15 procent. — Oferty Kurjer Pozn. zg 68 441

2000
— 3 000 pożyczki poszukuję solidne przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe. Oferty Kurjer Poznański zg 68 866

1000 zł
złóżę jako współnik do jakiegokolwiek handlu, jestem szofer-mechanik. Oferty Kurjer Pozn. zg 68 588

60 zł
kto pożyczę urzędniczo, stała posada, na ukończenie studiów brata. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 68 668

Hipotekę
pewną, majątku ziemskim — sprzedam za pół ceny. Oferty Kurjer Pozn. zg 68 734

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Prześlizny
pałac blisko Inowrocławia nad jeziorem sportowym przyjmuję letników od 15 zł miesiecznie z całym utrzymaniem, nowoczesny komfort, dzieciom zniżki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 68 664

Letniska
poszukuje pani, las, woda, ładna okolica. Oferty Kurjer Pozn. dg 2437

Za
pobyt na wsi dam pokój — dwa Oferty Kurjer Poznański zg 68 288

Pokoje
z utrzymaniem jeszcze do wynajęcia willa „Helena”, Promieniec, willa „Biskupice”, zarząd Ganowicz. zg 68 287

Wisła — „Piast”
pensjonat adwokatów Rychlickich. Kuchnia staranna na masle. Tennis, telefon, garaż. dg 2461

Dwór
przyjmuje letników, wszelkie wygody, park, tenis, doskonała kuchnia. Kosmowo, poczta Żydowo. zg 65 988

Włókna
p. Skoki, wolne pokoje od sierpnia. Oudowne położenie, jeziora, lasy, plaża, kąpiel, rybołówstwo, kajaki, tenis, bridge, kuchnia obfita. zg 66 963

Skromne
lecz piękne letnisko, las, Warta, 3-4 dniennie. Stobnicko nr. 27, poczta Obrzycko, pow. obornicki zg 66 580

Szczawnica
chrześcijański pensjonat „Wanda” 6 zł dziennie. Zastrzegamy sobie ewentualną zmianę cen. zg 68 873

UBRANIA — PALTA

gotowe
i na
miarę

EDMUND RYCHTER POZNAŃ

FILJE: OSTRÓW WLKP.

Materiały z metra

Wykonania na miarę w 3 Serjach

Serja I ubr. na miarę 100.—
Fr. Ratajczaka 2. Wrocławska 14 i 15

Serja II ubr. na miarę 100.—
Edmund Rychter-Fr. Ratajczaka 2.

Krynica
Echo pokoje z utrzymaniem —
komfort, ceny niskie. Zarząd Bo-
jarska. zdg 68 183

Poronin
willa „Smrek” poleca pokoje z
utrzymaniem po zł 3.50
ng 14 956

Zakopane. — Cudowne położenie
willa

„Halina”
Jadwigi

Szubertowej
dawniej „Ermitage” poleca po-
koje z utrzymaniem. Bystre nad
potokiem w drodze do Kuźnicy.
ng 14 957

4. OSOBISTE

Fryzjerka
Ania oraz Marian Śmiechowski
pracują firmie Koziołek, Marcin-
kowskiego 5. Tel. 30-99.
zdg 68 909

100.—
z komu powiem nieprawdę, chi-
romantka „Lu-ne”. Małeckiego
19 — 1, 1-9 wieczór. zdg 68 841

6. OŻENKI

Trzydziestosiedmioletni
agronom posiadający 50 000 go-
tówkę posłubi stosowną, najchę-
tniej właścicielkę majątku ziem-
skiego, choćby obdłużonego. Oferty
bezanonimowe Kurjer Pozn. zdg 68 040

Największy
wybór posażnych pan. — kultu-
ranych panów, całej Polski, po-
leca jedyne Biuro Matrymo-
nialne:

„Nowa Era”
Warszawa, Sosnowa 9. Podają-
cym nieanonimowo dane, wy-
maganie, natychmiast dyskretnie
skazemy imiennie najodpowied-
niejszą partię (fotografje).
Pg 5547-62,369

Nauczyciel
w mieście na posadzie i w za-
pewnionym chlebie, wyzn. rzym-
kat., wdowiec poszukuje pani
wolnego stanu lub wdowy w wie-
ku do lat 35, miła, gospodarna
i dobrego serca „Bubikopf”. Pa-
nie i z wioski z cokolwiek go-
tówką proszę się zgłosić tylko z
fotografią, która się natych-
miast zwraca do Oredownika, —
Poznań zdg 64 471

Wyższy urzędnik
państwowy (stolica) pensja około
500 złotych nieco oszczędności,
posłubi przystojną, solidną, naj-
chętniej blondynkę o długich wło-
sach. Posag mile widziany. Oferty
bezanonimowe Kurjer Pozn. zdg 68 032

Kawaler
wielkop., wieku powyższym ag-
ronom posiada 120 tys. zł. znuzony
samotnością szuka religijnej żony
Panie wieku od 28 lat, posiadają-
ce coś gotówki, realność miejską,
majątek ziemski uprasza się o fa-
skawe zgłoszenia z całym zaufa-
niem do Kurjera Pozn. zdg 67 337
Dyskretna zapewniona.

Znajomości matrymonialne
w sferach zamożnych najszybciej
najszybciej ułatwia Echo, dys-
ponując olbrzymim doбором.
Poznań, św. Marcin 68. telefon
50-30. zdg 67 346

Blondynka
lat 30, wyprawa pragnie poznać
inteligentnego pana na stanowi-
sku. Cel matrymonialny. Oferty
Kurjer Poznański zdg 67 982

Panienska
młoda, ładna, inteligentna ciem-
no - blondynka szuka znajomo-
ści panów na wyższych stanow-
kach, cel matrymonialny. Zgło-
szenia Kurjer Poznański zdg 67 970

Solidna
panienka 25-letnia, wykształ-
cona, dobrej rodziny, posia-
dająca 40 000 gotówkę, wyjdzie
za odpowiedniego. Oferty bezo-
nonimowe Kurjer Poznański zdg 68 025

Dwóch
panów, wdowiec po czterdziestu
urzędnik samorządowy, kawaler,
lat 27, drogiżysta zawra zna-
jomość z paniami z odpowied-
nim posagiem. Pośrednictwo
wykluczone. Zgłoszenia wraz z
fotografią do Kurjera Poznań-
skiego dla wdowca — kawalera
pod zdg 67 871

Miła
inteligentna pozna gentilemena
powyżej lat 26. Cel matrymonial-
ny. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 333

Kojarzę
małżeństwa dyskretnie przez 30
letnią praktykę, tysiące mał-
żeństw zawdzięcza swe szczęście
mej działalności. Piotr Mrówka,
Poznań, św. Wojciech 2 a — 1.
zdg 68 363

Wdowa
młoda, samodzielna, niezależna
szuka odpowiedniej znajomości
celu matrymonialnym. Szczegóło-
we oferty proszę kierować Ku-
rjer Poznański zdg 68 377

Który
solidnych, religijnych panów u-
rzedników, właścicieli realności,
chciałby zapoznać samotną, gos-
podarną z własnym mieszkaniem
przeszło 20 000 w celu matrym.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 410

Pana
do 45 na pokój stanowisko. Cel
matrymonialny. Kurjer Pozn. zdg 68 413

Kawaler
trzydziestoletni, przystojny, sta-
nowisku, pozna panią młodszą
gotówką. Cel matrymonialny. —
Oferty Kurjer Poznański zdg 68 423

Mistrz fryzjerski
poszukuje fryzjerki pierwszorzęd-
nej siły dla otwarcia przedsię-
wzięcia, pożądana niewielka go-
tówką, cel matrymonialny. Oferty
do Kurjera Poznańskiego pod
ng 14 916/7

Która
pani dopomoże kawalerowi w
otrzymaniu posady: wzajemnie oż-
enek. Oferty fotografja Kurjer
Poznański zdg 68 670

Towarzysza życia
pragnie poznać pannę, lat 28,
miłą, gospodarną (mieszkanie). —
Łaskawe zgłoszenia uprasza Ku-
rjer Pozn. zdg 68 695

Dla
karnie i skład kolonialny na pro-
panny, lat 20, posiadającej pie-
niędzy szukam męża z zawodu
piekarska, cośkolwiek gotówką. —
Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 68 722

Urzędnik
państwowy, etatowy 360.— wdo-
wiec córka, przystojna, bez
nałogów, 50 000.— nieruchomości
szuka odpowiedniej żony
do lat 40. Szczegółowe oferty
Kurjer Poznański zdg 68 718

Panna
po 40, cośkolwiek oszczędności,
wyjdzie za uczciwego. Oferty Ku-
rjer Pozn. zdg 68 480

Kawaler
lat 28, stała posada, szlachetnego
charakteru, pozna celu matrymo-
nialnym kulturalną, miłą panią.
Oferty nieanonimowe, fotografja
Kurjer Pozn. zdg 68 432

Dla
córki, lat 31, przystojnej, z bar-
dzo dobrej rodziny z prowincji,
z wyprawą, lecz bez majątku
szukam męża. Panowie inteligent-
ni, solidni na stanowisku, zechcą
nadesłać oferty do Kurjera Pozn.
ng 14 937

Nauczyciel
lat 30, pozna panią, celem
czenku, wieś, samodzielna, posa-
da. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 875

Miła
przystojna blondynka, domatorka
właścicielka składki z braku zna-
jomości szuka pana, najchętniej
urzędnika. Cel matrymonialny.
Panowie do lat 50 zechcą swa
ofertę skierować do Kurjera Po-
znańskiego zdg 68 878

Dla
mojej córki lat 20 religijnej, przy-
stojnej i muzycznej poszukuje
pana dobrze sytuowanego. Rzecz
traktuje się poważnie. Oferty
wraz z fotografią proszę skiero-
wać do Kurjera Pozn. zdg 68 877

Bilansistka
inteligentna, 26 lat, 4 500 gotów-
ki, zapozna wysokiego poważne-
go pana w celu matrymonialnym.
Rzecz traktuje poważnie. Oferty
Kurjer Poznański zdg 68 881

Kawaler
kupiec, lat 31, posiada 25 tysie-
ty gotówki, posłubi żannę, po-
siadającą młyn, względnie inne
przedsiębiorstwo przemysłowe. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 963

7. SPRZEDAŻE

Walizki

Torebki — parasole

Baumgart
Wrocławska 31.
dz 2306

Sprzedaje
kupuje meble, maszyny, inne rze-
czy. Dom Komisowy, Podgórna 2
Pg 3570/1058

Uwaga Junikowo
i okolic

Parcele budowlane przy ulicy
Grunwaldzkiej — terytorium maj.
Plewiska do sprzedania. Okazja
taniego kupna. Biuro Parcelacyj-
ne — Ludwik Gniewosz, Poznań,
3 Maja 5. Działki wskaże na
miejscu: Kazimierz Grausch, —
Junikowo - Osiedle, Droga Po-
znańska. Pg 5187-25,67

Maszyny do pisania
walizkowe

Największy wybór — najniższe
ceny. Kochanowicz S-ka, Plac
Wolności 13. Pg 5189-25,93

Magle
nowoczesne na zaped elektryczny,
ręczny oraz domowe magle-pra-
sownie dostarczane na dogodnych
warunkach. Fabryka magli M.
Jankowiak, Poznań-Staroleka. Tele-
fon 19-47. ng 13 252

bilardy
amerykańskie? Używaj niezawo-
dne — ulepszone

automaty „Rekord”
bile z masy kościowej i wszelkie
przybory z firmy Caesar

Mann, Poznań
Rzeczypospolitej 6, zał. 1860 r.
ng 13 251

Folwark
420 mórg ziemia średnia, woda,
las, stawy rybne, piękne połowa-
nie blisko miasta sprzedam wpla-
ty 60 000.— Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 67 986

Gospodarstwo
145 mórg ziemia dobra 32 000.—
wplata 20 000.— Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdg 67 984

Motocykl
A. J. S. nowoczesny 500 cm spor-
tówka okazynie na sprzedaż. —
Zgłoszenia Kozłowski, Wielicho-
wo, ul. Grodziska 20. ng 14 924

Skład
galanterijny sprzedaż kapeluszy
damskich, towarów kolonialnych,
z oknem wystawowym, przy tem
pokój i kuchnia spowodu stosun-
ków rodzinnych z całkowitem u-
rządzeniem i towaram jest zaraz
do oddania, gotówki potrzeba
około 1 500 zł. Zagórowo, Mały
Rynek 2, Ptaszynska. ng 14 926

Skład
kolonialny, mieszkaniem sprze-
dam zaraz, powód samotność. —
Billewiczowa, Skierniewice, Sena-
torska 8, wojew. Warszawskie.
zdg 67 104

Oszczędność
stosuje kto u nas
meble
kupuje oraz różne inne sprzety
użytku domowego biurowego przy
światołaskowej 10. (Jezuicka). —
Dom Okazyjnego Kupna.
ng 11 876

Tapety
Ceraty

Linoleum
Orwat
Wrocławska 13 — telefon 24-06.
Asygnyaty „Kredyt”. dg 1905

Sprzedam
kolonialno - krótki skład, duża
wieś kościelna. Adres wskaże
Kurjer Poznański zdg 66 944

Sklep
delikatesów dobrze prosperujący
przy ruchliwej ulicy. Adres Ku-
rjer Poznański zdg 67 879

Skład
delikts. Łazarz, bardzo dobry —
sprzedam poważni reflektanci.
powód zmiana branży. Oferty
Kurjer Poznański zdg 67 950

Waga wozowa
dobrym stanie 150 ctn. Rolnik —
Śmigiel, zdg 68 316

Pościel
wskaże Kurjer Pozn. zdg 68 930

Lodówkę
i półsorek w dobrym stanie. —
Chwaliszewo 1, restauracja.
zdg 68 933

Najkorzystniej
kupisz płyty gramofony na —
Wóźnej 12, pod kier. G. Balonio-
wej. zdg 68 964

**Największa i naj-
lepsza fabryka
fortepianów
i pianin
B. Sommer-
feld**
poleca nowe, pier-
wszorządnej jako-
ści pianina już
za 1 000.—
Dogodne warunki spłaty. Długo-
letnia gwarancja. Zamiana uży-
wanych instrumentów.
Filja, Poznań 27 Grudnia
15.
ng 10 968

Piec
fryzjerski Junkersa i kapielowy.
Waszak, Waly Jana III. 9.
zdg 68 780

Jadalnia
wielkopanińska
Gabinet
Dywan
Pianino
koncertowe. Kasa żelazna. Do-
minikańska 1. Antykwariat.
zdg 68 805

Krzesła
wiedeńskie cena fabryczna. Do-
minikańska 1 — 1. zdg 68 807

Gramofon
duży, szafkowy, 25 płyt, dobrym
stanie sprzedam. Adres wskaże
Kurjer Poznański zdg 68 863

Skład
mieszkaniem, kolonialka, wydzie-
żawie. Dąbrowskiego 88.
zdg 68 865

Skrzydło
używane sławnego fabr. Rönisch
Drezno, tania do oddania. Da-
browskiego 29, portiernia.
ng 14 983

Fotoaparat
dobry tania. Szamarzewskiego 8,
m. 2. zdg 68 329

Domek
dwupokojowy kuchnia, pokój ku-
chnia z warzywem, drzewami o-
wocowem przy Poznaniu, cena
6 500.— Pośrednicy wykluczeni.
Oferty Kurjer Poznański zdg 68 339

Sprzedaż — Naprawa
wszelkich systemów
piór wiecznych i o-
łówków automatycz-
nych. Naprawa na-
tychmiast w firmie
Józef Czosnowski
specj. skład papieru
i montowania piór
Poznań, Fr. Rataj-
czaka 2. dg 772

Pokój męski
szafa do kłafek, biurko, fotel.
prawie nowe sprzedam. Adres
wskaże Kurjer Poznański zdg 68 864

Voigtlander
6/9 z samowyołaczmy, prawie
nowy tania sprzedam. Piaskowa
3 — 22. zdg 68 867

Bernardyn
suczka pochodzenia Szwajcarii z
rodowodem. Żabikowo, Rejtana 7.
zdg 68 545

Sypialnia
kompletna, jasnobłowa, używa-
na. Działalność 3, mieszkanie 11
zdg 68 792

Skład
kolonialny dobrym punkcie sprze-
dam 3 500.— Słowackiego 38,
m. 17. Pg 5706-56,71

Samochód
Citroen ekonomiczny otwarty po
remontie na dobrych gumach ta-
nio. Auto Tractor, Dąbrowskiego
87. zdg 68 825

Skład
towarów krótkich, mieszkaniem
dwupokojowym, Szamarzewskie-
go 8. zdg 68 328

Meble najtaniej!

urządzenia pokojowe, biurowe,
tapczany, leżanki, kanapy, fote-
le oraz różności sprzedaje

kupuje

Hala Mebli
Wozna 12
przy Garbarach. zdg 68 577

Rower
lustra i gablotki sprzedam. Plac
Św. Krzyski 4, m. 12.
zdg 68 795

Jadalnia
z witryną, stół okrągły, dobre
wykonanie jak nowa tylko 490.
Świętosławska 10 (Jezuicka).
ng 14 977

Jadalnia flamandzka
dobrze utrzymana okazynie

Salonik stylowy
pokryty białym adamaszkiem —
okazyjnie

Jadalnia nowoczesna
polerowana orzech kaukaski —
wewnątrz mahoń — bardzo tania
Poznański Dom Komisowy. Do-
minikańska 3. Pg 5732-29,32

Skład
kolonialny z towaram sprzedam
z powodu wyjazdu. Adres wskaże
Kurjer Pozn. zdg 68 908

Ogródek
działkowy na sprzedaż. Grotte-
ra 3. m. 13. zdg 68 913

Wóz
rysorowy lekki dobrym stanie. —
M. Focha 130, w ogrodzie.
zdg 68 914

Drzewo olchowe
węgiel — koks — najtaniej —
Pawłowski, Tama Garbarska 25.
telefon 26-48. Rynek Łazarz.
17. telefon 62-37. zdg 2221

Fryzjerzy bacność
żelazka oryginalne Deuss para
od 12 zł nie imitacja Duis Foeny
maszynki elektryczne, brzytwy,
nożyczki. Wenzlik, Aleje Mar-
cinowskiego 19. Ng 11 661

Najlepsze pianina
już za 1 000 zło-
tych dostarcza
50 lat istniejąca
fabryka forte-
pianów
T. Betting
i S-ka
Leszno
dg 11 605

Skład
cukierków, mieszkaniem korzy-
stnie sprzedam spowodu wyjaz-
du. Grobla 29 — 1. zdg 68 347

Skład
papieru, papierosów przy ruchli-
wej ulicy zaraz sprzedam. —
Adres wskaże Kurjer Poznański
zdg 68 349

Kajak
dwuosobowy okazynie. Jakóba
Wujka 9. zdg 68 312

Singera
maszynę do szycia na sprzedaż.
Ul. Mostowa 5 a. m. 10.
zdg 68 313

Motocykl
3 1/2 MK. sprzedam. Matejki 11.
m. 2 Frackowiak, od godz. 17—20
zdg 68 396

Oczyszczalnia
pierz i puchu
F-a Emkap M.
Mielcarek, ulica
Wrocławska 30
przyjmuje w o-
kresie letnim

Inlety
do prania

Przeróbkę kolder
wykonanie
solidne i terminowe. ng 13 582

Rower
damski sprzedam. Skarbowska 5,
m. 6. zdg 68 379

Obrączki
ślubne, zegarki, zegary i wszelka
biżuterję kupisz najkorzystniej

Jubiler
R. Prante, św. Marcin 19, kupu-
je złoto i srebro. zdg 60 941

Skład
kolonialno - delikatesowy, ma-
giel, pokój korzystnie sprzedam
Adres Kurjer Pozn. zdg 67 789

Restaurację
wyszynk i butelkowa, obrót mie-
sieczny 4 do 5 tys. sprzeda. —
Adres Kurjer Pozn. zdg 68 124

Skład
delikatesowo - spożywczy, ruch-
liwej ulicy sprzedam. Adres Ku-
rjer Poznański zdg 67 872

Leżankę
szafa kuchnie sprzedam. Kiliń-
skiego 15 — 5 zdg 68 306

Jadalnia
dębowa. Wozna 13 — 4.
zdg 68 667

Biurka
platforma (40) Długa 18 — 4.
zdg 68 693

Piekarnię
przepisowa tania sprzedam.
Marcin 5, podwórze, lewo. Pio-
trowski. zdg 68 723

Jadalnia
cała polerowana nadzwyczajna
okazja
Komisowa Hala Mebli
Wozna 12
przy Garbarach. zdg 68 576

Łóżeczko
dziecięce, żelazne, mało używane
Piekary 6, parter, lewo.
zdg 68 568

Dywan
2x3 welurowy. Stary Rynek 44
skład 2, Komis. zdg 68 564

Willa
ca 30 tys. 5 lokatorów, 25 tys.
wplaty, reszta hipoteka. Łazarz,
ul. Biedrzyckiego 14. zdg 68 561

Chevrolet
4 tonówkę reklamówkę sprzedam
Oferty Kurjer Poznański zdg 68 382

Sprzedam
dom piętrowy. Tarczowa 10 — 3
Debiec. zdg 68 388

Fabryka mebli
poleca meble wszelkiego rodzaju.
Skład fabryczny, Wrocławska 19
dg 2399

Słoje gwarantowane
hermetyczne 1 lt. 55, do wiązania
0,25

Szklanki
restauracyjne 2/10 tuzin 2,30

Kieliszki
1/40 tuzin 1,80

Kolonjalke
sprzedam zaraz korzystnie. Adres
wskaże Kurjer Poznański
zdg 68 302

Linoleum
sprzedam. Zwierzyniecka 22, m. 2
zdg 68 293

Wózki
dziecięce sprzedaje kupuje repara-
ruje Razer, Szewska 11.
zdg 68 263

Komin
fabryczny żelazny na sprzedaż.
„Korona”. Wielkie Garbary 32.
zdg 68 274

Aparat
fotograficzny 9x12, światło 4,50
okazyjnie. Skład rowerów, Da-
browskiego 38. zdg 68 251

Skład
cukierków sprzedam. Dabrow-
skiego 4. zdg 68 240

Piekarnię
z maszynami lub bez. Poznań.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 68 234

2 fotograficzne
aparaty okazjnie tania. Aleje
Marcinkowskiego 3 b, m. 16.
zdg 67 957

Sprzedam
zamienie na dom, dwustumorgo-
wy folwark z cegielnią urucho-
mioną na pełnym chodzie, przy-
szosie, cztery km od Gniezna, z
kompletnymi żniwami, inwen-
taryjnym i martwym. Pośredni-
cy poządani. Oferty: Poczta
Gniezno, Cegielnia „Obora”
właścicielowi. ng 13 352

Motocykl
z przyczepką „Saroleja” rocznik
1931, 500 cm Supersport, światło
Bosch, cena 1300 zł. Kolodziej,
Obrowo, Obrowo. zdg 68 065

Gdynia
skład papieru, artykułów biuro-
wych w centrum Gdyni okazjnie
sprzedam. Oferty „Par”, Poznań,
pod 56,87. Pg 5712-56,87

Piekarnia
i cukiernia w pełnym biegu spo-
vodu przejęcia własności zaraz
do odstąpienia. Zgłoszenia pis-
mienne Agencja Kurjera Poznań-
skiego, Gniezno 513. ng 13 542

Nieruchomość
komfortowa dochodowa miesięcz-
nie 1000 zł sprzedam spieszenie.
Oferty Gniezno, Trzemeszńska
18, Wask. ng 13 541

Sprzedam
zakład fryzjerski w Gnieźnie do-
bre miejsce za 500 zł. Zgłoszenia
Kurjer Poznański, Gniezno 516.
ng 13 540

Kawiarnia - restauracja
z kompl. urządzeniem dobrze pro-
spierająca na prowincji blisko Po-
znań od zaraz do nabycia. —
Adres wskaże Kurjer Poznański
zdg 67 988

Fiat 501
po remoncie na sprzedaż lub za-
mienie. Mostowa 24, m. 28.
zdg 68 540

Szkło polowe
(prizm) 8x25 sprzedam. Reflekt.
do Kurjera Pozn. zdg 68 451

Probiernia - restauracja
pełen wyszynk, sprzedaż butelko-
wa powodu wyjazdu zagranicę
sprzedam. Ratajczak, Poznań —
Skarbowa 18. zdg 68 453

Wózek
dziecięcy duży w dobrym stanie
na sprzedaż. Zupańskiego 21, m. 3
zdg 68 253

Restaurację
dobrze zaprowadzoną z pełnym
wyszynkiem Łazarz sprzedam —
spowodu choroby. Oferty Kurjer
Poznański zdg 68 255

Meble
w wielkim wyborze poleca najta-
niej

K. Bakoś,
Stary Rynek 51.
zdg 68 076/7

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 5428/9

Parasole
tania. Czys, Szkolna 11.
Pg 5434/5

Rowery
turystyczny 85.
balonowy 95.
5 lat gwarancji
tylko firmie —
Bracia Nowa-
czyk, Poznań, Górna Wilda 30
ng 12 151/2

Dykta Dykta Dykta
najlepsza, najtańsza, nowy trans-
port. Skład fabryczny
św. Wojciecha 28.
Ng 12 923/4

700 samochodów
rozebranych używane części, pod-
wozia mleczarskie, opony najta-
niej w firmie Autoskład Poznań,
Dąbrowskiego 89, telefon 46-74.
dg 2336/7

Zakład
fryzjerski 3 obsługi meskie, 2
damskie kompletnym urządzeniem
w damskim bez konkurencji, do-
brze zaprowadzony, z mieszka-
niem na prowincji spowodu zmia-
ny przedsiębiorstwa na sprzedaż
Adres wskaże Kurjer Poznański
zdg 68 334/5

Gramofon
szafkowy. Strzelecka 31, Ligoicki.
zdg 68 910

Wóz mieszkalny
sprzedam, 200 zł. Mostowa 22.
zdg 68 917

Samochód
Ford 1/2 ciężarowy w dobrym
stanie sprzedam. Agencja Ku-
rjera Poznańskiego, Gniezno 529
ng 14 884

Pies myśliwski
szybki wlos, bardzo dobry w
drugim polu, sprzedam Merke-
leńczy, Myski, pow. Nowy To-
myśl. ng 14 949

2 bernardyny
2 lata i 2 miesiące korzystnie
sprzedam. Grunwaldzka 13, m. 1.
zdg 68 677

Samochód
Tatra 2-cylindrowy, ekonomiczny
paliwie korzystnie sprzedam. Pół-
wiejska 39 — 10. zdg 68 705

Willa
komfortowa, piętrowa 10 pokoi,
15 móg ogrodu 35 000. — Kwiat-
kowski, Poznań, Działyskich 10.
zdg 68 673

Resztówka
160 pszennej kompletna 37 000. —
wplaty 16 000. — Kwiatkowski,
Poznań, Działyskich 10.
zdg 68 675

Skład
rzeźnicki sprzedam korzystnie z
całkowitem urządzeniem, zape-
d. Oferty Ofordownik, Poz-
nań zdg 68 160-61

Wózek
ręczny, duży tania sprzedam. —
Krause, Stary Rynek 25/23.
zdg 68 350/51

Meble
najtaniej poleca J. Stepanowicz
Poznań, Szewska 2.
zdg 68 607/8

Skład
drobny, owocowy nowo urządzony,
braku gotówki zaraz sprzedam.
Stary Rynek 20 — 3. zdg 68 646/7

Najlepszym
towarzyszem
podczas wakacji
jest rower z firmą

KASTOR

św. Marcin 55.
Solidne wykonanie. Niskie ceny.
ng 14 953/4

Dwa
fotele nowoczesne tania sprzedam.
Tapicernia M. Focha 63.
zdg 68 698/9

Sypialnie, jadalnie
kuchnie, gabinety,
wszelkie urządzenia domowe. —
najtaniej kupisz. Centralny Dom
Komisowy. Wozna 16.
zdg 68 458-9

Meble kuchenne
nowoczesne. Łakowa 4a, stolar-
nia. zdg 68 449-50

sypialnia
osada brzożowa jak nowa tylko
475. — Światosławska 10 (Jezuic-
ka). ng 14 974

Fiat 505
tania sprzedam. Patrona Jackow-
skiego 34. zdg 68 830

200
ram do materacy 1000 m. kantów-
ki 5x6 tania. — Fr. Trzybińska,
Kraszewskiego 26. zdg 68 837

Gabinety meskie
sypialnie - jadalnie
bardzo ładne modele, solidne wy-
konanie wyjątkowo tania.
Poznański
Dom Komisowy
Dominikańska 3. Pg 5731-29,33

Pianino
płta metalowa, krzewowe tylko
zł 500,—
okazja. Światosławska 10. (Jezuic-
ka). ng 13 310

Z rozbiórki
budynku Pawilonu Cukrownictwa
na byle P. W. K., ulica Wy-
spiańskiego 35. zaraz tania sprze-
daje cegły, deski, kantówki, belki,
drzwi, okna rozmaite oraz żela-
zo, pape, kotwice, klamry, da-
chówki do piecy, drzewo opalo-
we. zdg 68 616

Motor
3-konny, 220 wolt, na prąd stały i
transmisja do sprzedania. Oferty
Kurjer Poznański zdg 68 706

Samochód
ciężarowy 2-tonnowy w dobrym
stanie tania sprzedam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 68 708

Kolonjalki
urządzenia oraz różnych innych
branż używane. Mickiewicza 15.
zdg 68 726

Sprzedam
kompletna jadalnia, dobrze utrzy-
mana, garderobianka lustrem,
lampe 3-ramienna. Adres Kurjer
Poznański zdg 68 725

Motor
gazsany „Deutz” 60, lokomobilę
„Wolfa” 100 kondensacja prze-
rzuwaczem sprzedam. Pacud,
Poznań, Focha 80. zdg 68 832

Kolonjalkę
1300 zł spowodu wyjazdu sprze-
dam. Górna Wilda 38.
zdg 68 773

Obraz
XVI wiek na blasze, serwis 24
osoby okazjnie. Muza, Rzeczy-
pospolitej. zdg 68 774

Hurt
i detal, artykułów elektrotech-
nicznych, dobrze prosperujący od
10-ciu lat korzystnie do oddania.
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego pod zdg 68 508

Pianino
450 zł. Marcin 22 podw. —
zdg 68 509

Radio
na prąd zmienny tania. Kozia
20, m. 4. zdg 68 511

Makarego
książka kucharska. Podrecznik
do zapraw 2 i 3 zł. Księgarnia
Katolicka, Światosławska 5.
zdg 68 515

Rower
nowy meski, bandera oryginalne
torpedo okazjnie sprzedam. —
Rynek Śródecki 4, fryzjer.
zdg 68 520

Meble kuchenne
wprost wytwórni najkorzystniej.
Piaskowa 3. Koniecki. zdg 68 485

Elegancki nowoczesny
gabinet
meski orzech kaukaski prima wy-
konanie, cena reklamowa 390. —
Światosławska 10 (Jezuicka).
ng 14 975

Piec
kapielowy na węgiel tania. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 617

Skład
owoców, delikatesów, blisko Pie-
rackiego, zaprowadzony, czys-
tencja. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 68 641

Sprzedaż komisową
mebli używanych
uskutecznia szybko, tania
sumiennie.

Poznański
Dom Komisowy
Dominikańska 3. Pg 5730-29,34

Tanio
sprzedam interes towarów, przy-
borów cukierniczych, centrum —
dobrze zaprowadzony. Zgłoszenia
Szewska 21, m. 2. zdg 68 768

Urządzenie
składu zegarmistrzowskiego, sza-
fa, gablotki, pawilony i t. d. —
Ratajczak 14/19. zdg 68 767

Lustra
krystalowe 120x160. Ratajczak
14/19. zdg 68 766

Urządzenie
składowe tania. Sala licytacyjna.
Masztalarska 5a. zdg 68 903

Wielkopolski
gabinet meski
pierwszorzędne wykonanie wyjąt-
kowy okaz korzystnie. Świeto-
sławska 10 (Jezuicka). ng 14 976

Skład
kolonialny, nadający na wszel-
ką branżę spowodu wyjazdu ta-
nio sprzedam. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 68 642

Samochód
Praga torpedo 6-osobowe Alfa.
malo używany, sprzedam Auto-
Okazja. Grunwaldzka 16. tele-
fon 62-30. zdg 68 626

Wentylator
wieszacy 110 wolt. Drangosz. Wro-
niecka 19. zdg 68 637

Jadalnia
orzech kaukaski dobrze utrzy-
mana jak nowa 425. — okazja. Świeto-
sławska 10 (Jezuicka).
ng 14 972

Piekarnia-
cukiernia Poznań, najruchli-
wsza ulica, świetnie prosperująca.
wprost od właściciela, czystością
23 lata. Pośrednicy wykluczeni.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 798

Fiat 501
po remoncie nowe kola. Wroc-
ławska 17, ogród. zdg 68 493

Skład
kolonialny z mieszkaniem tania
sprzedam. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 68 714

Opony
samochodowe różnych fabryk —
używane sprzedam. Składowa 4,
m. 4. zdg 68 715

Bilard
„Amerykanka” jak nowy sprze-
dam. 180 zł. Stary Rynek 17.
zdg 68 650

Trociny
sposnowe, suche, kilka wagonów,
tania do sprzedania. Rosoch-
wicz, tartak Toruń. dg 2470

Motor
elektryczny 220 wolt, 25 KM. —
Dynamo Siemens oraz aparaty.
Elektro warsztat. Garnarska 3.
zdg 68 758

Skład
wódek papierosów, centrum —
sprzedam. Adres Kurjer Pozn.
zdg 68 741

Stoły
krzesła ogrodowe, urządzenia ka-
żdej branży gablotki. Dąbrowskie-
go 94. zdg 68 720

Sypialnia
mahoniowa, tapczany, fotele ko-
rzystnie. Tapicernia. Skarbowa
12. zdg 68 734

Okazały
gabinet
meski starsze wykonanie korzyst-
nie. Światosławska 10 (Jezuicka)
ng 14 973

Restaurację
dobrze prosperującą w śródmie-
ściu z pewnymi przyczynami sprze-
dam. Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 852

Chevrolet
korzystnie. Szewska 20 a. Rekord.
zdg 68 891

Gabinet kombinowany
nowoczesny okazjnie

Gabinet palisandrowy
bardzo ładny elegancji, najlep-
sze wykonanie okazjnie

Sypialnia brzożowa
nowoczesna okazjnie, przyjmuje
asygnaty „Kredyt”. Poznański
Dom Komisowy. Dominikańska 3.
Pg 5 729-29,35

Skład
papierosów, wódek sprzedam. —
dzierżawa 55. Oferty Kurjer
Poznański zdg 68 949

Rowery
pierwszorzędne
złoty 95,—
Traugutta 23, mieszkanie 8.
zdg 68 470

Powóz
półkryty, głęboki, na gumach. wo-
lant, jednokonna, szory. tania.
Adamski, Piaskowa 7.
zdg 68 475

Kolonjalkę
śródmieście, mieszkanie sprzedam
spiesznie. 1.500. Adres wskaże
Kurjer Pozn. zdg 68 476

20 móg
blisko Poznania, stosowne do
zabudowań na letnisko, sprzedam
4.500. Walkiewicz. Za Bramka 4.
zdg 68 482

Motocykle
używane. wybor. Czarniak. Da-
browskiego 7. zdg 68 810

Okrętkarka
Singer używana za 250 zł. Skład
Maszyn. św. Marcin 13.
zdg 68 819

Zakład
fryzjerski. 6 obslug w Poznaniu
sprzedam. Adres Kurjer Pozn.
zdg 68 820

Obrazy
dobrych malarzy tania. — Adres
wskaże Kurjer Pozn. zdg 68 800

Dom
i skład na sprzedaż. Cena 17 000.
Tarczowa 23 a. zdg 68 854

Samochodzik
Dixi korzystnie sprzedam. Stru-
mykowa 18 — 18. zdg 68 855

Sypialnia
brzożowa, polerowana solidne wy-
kończenie korzystnie. Światosław-
ska 10 (Jezuicka). ng 14 971

Łóżko
dziecięce, elegancji żelazne, jak
nowe tania. Rybaki 24, m. 1.
zdg 68 857

Kolonjalkę
pokojem — masłem, Focha za-
raz. Adres Kurjer Poznański
zdg 68 769

Waga
bydlea 20 ctr, ciężarki. Dobrym
stanie tania. Naprawa Wag. Po-
znań, Waly Jagielskiej 6.
zdg 68 926

Piękna
jadalnia
modelowa polerowana z wityr-
nami kredensem okazjnie. Świe-
tosławska 10 (Jezuicka).
ng 14 979

Pompe
ogrodowa sprzedam. Promienista
122. zdg 68 927

Kabriolet Steyer
w dobrym stanie, ładna linia, o-
kazyjnie sprzedam. Ul. Jeżycka
46 a, m. 10. zdg 68 928

Meble
nowe — używane
okazyjna
sprzedaż wielki wybór tylko przy
Światosławskiej 10 (Jezuicka), te-
lefon 17-29. ng 14 980

Sprzedam
restaurację korzystnie spowodu
choroby. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 68 958

Limuzynę
sprzedam, przyjmie otwarty samo-
chód z dopłatą, lub parciele. Oferty
Kurjer Poznański zdg 68 960

Restaurację
przy ruchliwej ulicy, narożnik
koncesja sprzedam. Adres Ku-
rjer Poznański zdg 68 955

Klubowy garnitur
okazyjnie. Światosławska 10 (Je-
zuicka). ng 14 981

kuchnie
piękne fasony wielki wybór naj-
taniej Światosławska 10 (Jezuic-
ka). ng 14 982

Dom Okazyjnego Kupna
Większa partja
krzesel
oraz różnych innych mebli giet-
nych bardzo tania Światosławska
10 — (Jezuicka). ng 14 978

10 MAJATKI

Majątek
1 000 móg bonitacja 4 marki —
wplaty 225 000 sprzedam. Po-
średnicy wykluczeni. Łaskawe
zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 67 987

Majątek
2 000 pszennej zabudowania. in-
wentarze nadkompletnie 400 000,
wplaty 200 000. — Kwiatkowski,
Poznań, Działyskich 10.
zdg 68 672

Majątek
1 000 móg kompletny, blisko Po-
znania, zamienie na kamienice.
Kwiatkowski, Poznań, Działys-
kich 10. zdg 68 673

Poważny kupiec
gotówką
dobrego majątku

Warunek: dogodna komunikacja.
Pośrednicy wykluczeni. Oferty
Kurjer Poznański zdg 68 901

Kupię majątek
do 1200 móg natychmiast. po-
siadam

odpowiedni kapitał.
Zgłoszenia tylko właścicieli. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 905

Majątki
folwarki, gospodarstwa od 50 do
20 000 móg, dzierżawy, kupna
wielkim wyborze poleca „Agra-
ria”, Bydgoszcz, Pomorska 22/3.
zdg 68 871

Dzierżawa
320 móg buraczanych wydzierża-
wać zaraz przejęcie 15 000 zł.
„Agraria”, Bydgoszcz, Pomorska
22/3. zdg 68 872

11. KUPNA

Samochody
używane, opony detki kupuje —
placi najwyższe ceny Autoskład,
Poznań, Dąbrowskiego 89, telef.
46-74. dg 2338

Samochód
ciężarowy 2 do 2 1/2 tonn oraz sa-
mochoód osobowy natychmiast,
zdolny do jazdy kupie. Oferty
Kurjer Poznański zdg 68 284

Ziemniaki
jadalne nowe kilka wagonów kupie.
F-ma Tryumf. Poznań, Je-
życka 44, telefon 61-48.
zdg 68 285

Beczki
od pokostu, oliwy kupuje. Wrze-
siński, telefon 34-67. zdg 67 956

Cztery
szyny kolejowe 5/20 kupie.

Duży
pokój kuchnia zaraz, czynsz zgóry, gospodarz Podolany-Golecin, Czorsztynska 10. zdg 68 393

2
pokój służby kuchnia, łazienka, Debiec, Aleja Czechosłowacka 2, m. 1. zdg 68 398

Pięciopokojowe
komfortowe, centralne, Chelmońskiego 4. zdg 68 399

Pokój
kuchnia, balkon od 1. 8. wynajm. Bnińska 17, Komandorja. zdg 68 374

Pokój
kuchnia meblami sprzedam. Gen. Pradzińskiego 11, m. 16. zdg 68 522

Sześć
pokojowe komfortowe do wynajęcia ul. Libelta. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 68 539

Pokój
kuchnia autenowe samotnym — Winogrody 87. zdg 68 208

Willa
jednomieszkaniowa, siedmiopokojowa z ogrodem, blisko Parku Wilsona, Łazarz korzystnie do wydzierżawienia od września. Zgłoszenia Jesse, 27 Grudnia 3. zdg 68 201

8-pokojowe mieszkanie
komfortowe, słoneczne z obszernymi przynależnościami, ul. Słowackiego 18, Łoga, parter, nadające się na biura i mieszkanie wolne zaraz. Pg 5452-18,89

Trzypokojowe
mieszkanie słoneczne od 1. 8. — Aleja Małopolska 9. zdg 68 262

Mieszkanie
4 pokoje, front, III piętro, Strzelecka 3. Wiadomości o portiera. zdg 68 777

Mieszkanie
3-pokojowe przy Al. Hetmańskich 33. Warunki u stróża. zdg 68 802

Centrum
Podgórną, słoneczne czteropokojowe, eleganckie mieszkanie, I. piętro, od g. gospodarz. Poważne zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 68 803

2 pokoje
centrum, próżne lub częściowo umiłowane, telefon, łazienka. Nowa 4 — 2, wejście ulica Sierpca. zdg 68 806

Pięciopokojowe
III piętro, Fredry 1, wydzierżawi administracja, Piarskiego 19. zdg 68 861

6-pokojowe
słoneczne, komfortowe, ogrzewanie, blisko Grunwaldzkiej. Zgłoszenia Matejki 68, portier. dg 2 473

Sześciopokojowe
komfortowe, II. p. tr. św. Marcin 18, narożnik Ratajczaka. — Szczegółowy gospodarz m. 1. zdg 68 581

3—4
korzystnie odnajm. Piekna 53, przy Dąbrowskiego. gospodarz. zdg 68 605

Mieszkanie
Matejki 51, 4 pokoje, 5 pokoi zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia mieszkanie 4. zdg 68 656

4
pokój kuchnia z meblami. Matejki. Informacje Stary Rynek 44, Komis. zdg 68 565

Trzypokojowe
Górczyn, willa, tramwaj. Informacje Bóznica 15, m. 1. zdg 68 709

Trzypokojowe
ewentualnie dwupokojowe, komfort, willa, ogród, czynsz miesieczny, Rataje, Jarocinska 3. — Zgłoszenia Aleja Marcinowska 18, m. 3. zdg 68 775

25,—
pokój kuchnia, ławnemu płatnikowi. Ul. Kopanina 19. zdg 68 504

Sołacz
trzypokojowe, Mazowiecka 5. zdg 68 846

Pokój
kuchnia z nowymi meblami — bez, czynsz zgóry. — Szamarywskiego 34 — 6. zdg 68 824

Trzypokojowe
Debiec, Południowa 63. zdg 68 517

Ogród z mieszkaniem
pięknie położony i zaprowadzony Poznaniu, — ul. Warszawskiej sprzedam natychmiast. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 712

Mieszkanie
Matejki 51, parter, 6 pokoi od 1. 9. do wynajęcia. Zgłoszenia mieszkanie 4. zdg 68 657

Pięciopokojowe
przy Marcinie. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 653

Siedmiopokojowe
komfortowe, słoneczne, czyste. — Działyskich 3. zdg 68 659

2
pokój kuchnia, w śródmieściu zaraz do wynajęcia, zwrot remowacji. Zgłoszenia stróż. Wielka 12. zdg 68 683

3
pokojowe dom ogrodowy do wynajęcia. Dąbrowskiego 35/37. zdg 68 759

5
pokojowe I p. 110 zł. 2 pokojowe urzędnicowi, rok zgóry. Dąbrowskiego 69, stróż. zdg 68 322

Sprzedam
pokój kuchnie z objećm. mieszkaniem 550.— zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 735

Dwu-
i jedno-pokojowe z kuchnią. Główna, Wrzesińska 6. zdg 68 892

Dwupokojowe
trzypokojowe, komfortowe zaraz. Hetmańska 11, gospodarz. zdg 68 894

Próżny
pokój, czynsz zgóry. Masztalarska 7 a — 5. zdg 68 896

Trzypokojowe
I. piętro, odnowione. Aleja Hetmańska 27, m. 3. zdg 68 897

3-pokojowe
komfort, willa, Biedrzyckiego 20, przy Winklera, godz. 11—4. zdg 68 899

Dwupokojowe
jednopokojowe (Dąbrowskiego). Dwupokojowe. Jednopokojowe (Gąsiorowskich). Jeżycka 14—13. zdg 68 941

Willę
ogrodem Swarzędz przy dworcu wydzierżawie — sprzedam. Poznań, Kreta 6 — 1. zdg 68 942

Dwa
Focha, Jeżycka 34/6. zdg 68 943

6 pokojowe
komfortowe z centralnym ogrzewaniem przy ul. Mickiewicza 24. do wynajęcia od zaraz względnie od 1. 8. zdg 68 945

Bacność nowożeńcy!
trzypokojowe, nowoczesne umiłowane, przy śródmieściu 3250. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 947

Trzypokojowe
łazienka, czyste, czynsz miesieczny, gospodarz, Łazarska, Lodowa 31 zdg 68 469

6 pokoi
Ratajczaka 27, I. piętro, dla lekarza, adwokata. — Informacje stróżka. zdg 68 468

Dwa pokoje lub jeden
komfortowe, plac Nowomiejski, Inf. Piekary 26 — 2. zdg 68 473

Trzypokojowe
III. wolne, centrum, 57 zł. Dychowicz, Zielona 3, m. 4. zdg 68 463

2
pokojowe z przynależnościami, ul. Górki 12, gospodarz. zdg 68 811

3
pokojowe, Ul. Spokojna 7a, m. 2. Oziadać można od 10—11 godzin. zdg 68 770

Sześciopokojowe
komfortowe Waly Zym. Aus. zdg 68 775

Pięciopokojowe
komfortowe Mielżyńskiego. zdg 68 904

Trzypokojowe
komfortowe — nowym domu, Al. Hetmańska 8. zdg 68 915

Próżne
2 pokoje, kuchnia, łazienka. — Plac Działowy 6, 2. zdg 68 916

Pełnokomfortowe
obszerne, słoneczne, bezpodatkowe 4, 3, 2 pokojowe na Słowackiego, Kraszewskiego 17, m. 15. zdg 68 753

2
pokój kuchnia pokojem wolne zaraz. Umińskiego 12. zdg 68 826

Luksusowe
mieszkania 3—4 pokojowe w nowym domu narożnik Prusa, Sienkiewicza do wynajęcia od gospodarza, godz. 9—11. Pg 5682-56,49

Czteropokojowe
Focha 123, bezpodatkowe, komfortowe, słoneczne 95.— Własciciel, Lodowa 1, m. 4. zdg 68 925

Dwupokojowe
słoneczne, balkon, Warszawska 49 zdg 68 839

Trzypokojowe
Chociszewskiego 37a, Zgłoszenia gospodarz, Poplińskich 9, m. 8. zdg 68 836

Trzy- i czteropokojowe
komfortowe mieszkanie przy ul. Marsz. Focha nr. 94/100 do wynajęcia. Informacji udziela Administracja. Domów Mieszkich. ul. Grunwaldzka nr 18, parter, pokój 5. ng 14 962

Pokój
kuchnia, Wioślarska 12. zdg 68 610

2 1/2
łazienka, hol, Hetmańska 16 — stróż. zdg 68 612

Pokój
kuchnia, śliczne, sublokatorowi wynajmie. Czynsz zgóry, zwrot remontu. Traugutta 23, m. 14. zdg 68 615

Pokój
kuchnia, Bnińska, Komandorja, Łazoda. zdg 68 619

Trzypokojowe
Chociszewskiego 47, rodzina 17 do 20. zdg 68 648

Trzypokojowe
Strzelecka. zdg 68 648

Czteropokojowe
Ostrodowa. zdg 68 648

Jur
zdg 68 621

2
duże, słoneczne pokoje i kuchnia do wynajęcia, Kubaszek, Poznań-Debiec, ul. Świerzyńska 30. zdg 68 838

Mieszkanie
2 pokojowe kuchnia przynależnościami, nowoczesne, czyste, od gospodarza, śródmieściu do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 830

Trzypokojowe
zwrot kosztów. Adres Kurjer Poznański zdg 68 842

13 SZUKA MIESZK.

Inżynier
Inwalida Wojenny, bezdzietny pokój kuchni wygodami, parter, gospodarza zgóry pół roku. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 831

Jedno
lub dwupokojowe z kuchnią — poszukuje młode małżeństwo. Czynsz 3 mies. zgóry. Oferty Oredownik, Poznań d 2453

3-pokojowe
mieszkania, z przynależnościami nie na peryferiach poszukuje emeryt, dobry płatnik. Oferty Oredownik, Poznań dg 2454

2
pokój kuchnia — centrum, zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 897

Jeden
dwa pokoje kuchnia, Łazarz, — Jeżyce, parter, gospodarz, samotny emeryt. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 843

2
pokój kuchnia, centrum spieszenie poszukuje, czynsz zgóry. — Oferty Kurjer Poznański zdg 68 850

2
pokojowego mieszkania szuka bezdzietne małżeństwo, pewny płatnik na stałej posadzie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 954

Jednopokojowe
śródmieście, samotny, stały płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 959

Mieszkanie
jedno- dwupokojowe, starym domu poszukuje gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 432

Trzypokojowego
starym domu szuka gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 433

5—6
pokoi od 1. 9. lub wcześniej poszukuje. Oferty z podaniem wysokości czynszu Kurjer Poznański zdg 68 309

Urządnik
na stałej posadzie 2—3 pokoje blisko centrum, gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 289

Poszukuje
mieszkania 3 pokojowego z kuchnią w centrum miasta od zaraz lub 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 273

Trzypokojowego
(ewentualnie dwa duże) wygodami do II piętra, śródmieściu od września poszukuje bez pośredników, wyższy urzędnik kolejowy, bezdzietny. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 277

Stróżstwo
poszukuje, dam kaucję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 249

4-pokojowego
komfort, centrum poszukuje. — Oferty Kurjer Poznański zdg 67 955

1 września
pokój kuchnia poszukuje wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 071

Emeryt
bezdzietny 2—3 pokojowego okolicy partii Bożego Ciała. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 051

3 lub 4
pokój z komfortem najchętniej w nowym domu od 1. 9. rb. niedaleko śródmieścia poszukuje. — Oferty z podaniem czynszu do Kurjera Poznańskiego zdg 67 999

2—3
pokojowego, poważne stanowisko. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 969

Pokoju
kuchnia poszukuje zaraz centrum Oferty Kurjer Poznański zdg 68 167

Kolejarz
bezdzietne małżeństwo poszukuje 1 lub 2 pokojowego mieszkania wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 038

Pokoju
kuchnia, centrum 1—2 lat zgóry dzierżawę poszukuje handlowiec. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 321

Były
właściciel poszukuje stróżstwa lub zawiadowstwa, pierwszorzędne referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 327

Funkcjonariusz
państwowy szuka pokoju lub dwóch kuchnia od gospodarza — dam zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 337

Próżnego
pokój wprost od gospodarza poszukuje, dzierżawa gwarancja. — Oferty Kurjer Poznański zdg 68 581

Dwupokojowego
kuchnia urzęd. zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 397

Dwupokojowe
z kuchnią poszukuje urzędnik na stałej posadzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 415

Portierstwo
obejmą bezdzietni — wszelkie reparacje. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 528

Dwu
trzypokojowego komfortowego mieszkania okolica rynku Jeżyckiego od gospodarza poszukuje wojskowy od 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 442

Pokoju
kuchnia poszukuje od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 457

Jeden
2 pokoje z kuchnią. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 460

Próżny
pokój poszukuje na Jeżycach. — Oferty Oredownik d 2471

Inżynier
na kierowniczym stanowisku szuka od zaraz 3 pokoi z komfortem w mieście od 1. 8. 36. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 779

Młode
małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią względnie z meblami od zaraz, dzielnica Łazarz, Wilda, Jeżyce. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 68 546

25
prowizji dam za wyszukanie trzypokojowego mieszkania, które wynajmę od 1. 8. Podać ulicę i czynsz Kurjer Poznański zdg 68 589

Poszukuje
dwupokojowego od gospodarza, dobry płatnik. Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 583

Urządnik
IX. lat 36, zdrowy, solidny — przystojny, — szuka dobrej żony Panie, poważnie myślące, materialnie niezależne raczą złożyć oferty z fotografią Kurjer Poznański zdg 68 571

2
pokój kuchnia, Jeżyce, poszukuje, zapłaci zgóry. Telefon 76-60. zdg 68 727

Szukam
dwu lub trzypokojowego od gospodarza Jeżyce. Rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 427

Mieszkania
1—2 pokojowe kuchnia, śródmieście szuka pewien płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 506

2—3
z przynależnościami, starsze małżeństwo bezdzietne 1. 8. lub 1. 9. pewny płatnik, czynsz miesieczny. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 491

Aptekarz
solidny płatnik 2—3 pokojowego, niedrogiemu mieszkaniu poszukuje. Okolica obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 744

Bezdzielne
małżeństwo poszukuje dwupokojowego z kuchnią wprost od gospodarza dziel. ca Jeżycka lub śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 952

Mieszkania
jedno lub dwupokojowego z kuchnią, wygodami, na Wildzie lub Deben, poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 481

Poszukuje
cztery pokoje. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 835

14. ZAMIANA MIESZKANIA

3
pokój śródmieściu na 3 I. okolicy obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 286

Zamiana!
2 pokoje kuchnia przy Parku Wilsona na pokój kuchnia lub portierstwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 551

Zamienię
2 pokoje kuchnia na 3 i kuchnia tylko Łazarz. Adres Małeczkiego 22, m. 18. zdg 68 640

Pokój
kuchnia Traugutta na wiejsze śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 765

15. POKOJE UMEBL.

Klatki
utrzymaniem. Woźna 18 — 7. zdg 68 060

Utrzymaniem
bez. Waly Jana 11 — 2. zdg 68 205

Skryta
7. m. 7. dg 2456

2 próżne
słoneczne, łazienka, śródmieście, osobne wejście, solidnemu panu na stanowisku. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 438

Jackowskiego
36, m. 4, utrzymaniem — bez. zdg 68 439

Pokój
Czesława 11 — 4. zdg 68 508

Śniadeckich
22 — 3, bez pościeli. zdg 68 269

Duży
słoneczny. Skryta 1 — 5. zdg 68 247

Jedno
dwuosobowy, balkonowy, czysty, niekrepujący. Dąbrowskiego 23, m. 7. zdg 68 295

Przyjeżdżnym
najtaniej. Przeczniwa 7 — 8. zdg 68 279

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 24 — 11. zdg 68 244

Kręta
6 — 1, I. śródmieście, kulturalnym. zdg 68 235

Pocztowa
21 — 4, dwuosobowy, utrzymaniem, telefonem. zdg 68 055

Pokój
od zaraz. Młyńska 4, m. 4. zdg 67 978

Fredry
1 — 18, utrzymaniem. zdg 68 169

Dwuosobowy
fortepianem, obiadam, kuchnia gazowa. Ratajczaka 9 — 10. zdg 67 918

Elegancki
słoneczny, balkonowy, Formanowicz, Marynarska 17. zdg 68 317

Komfortowy
niewszorzednym utrzymaniem. — Młyńska 2, m. 12. zdg 68 366

Pokój
pokoik, także przyjeżdżnym. Kreta 4, II. prawo. zdg 68 370

Pokój
próżny wejście oddzielne, ciche biuro, krawcowej, małżeństwu. Rzeczypospolitej 9 — 4. zdg 68 389

Ogrodowa
5 — 5, używaniem kuchni. zdg 68 390

Śniadeckich
3 — 1. zdg 68 395

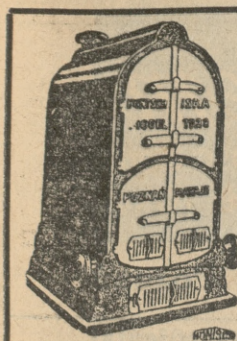
Mały
kulturalnemu Nowomiejski 6 a m. 23. zdg 68 400

Gabinet
komfortowy. Wierzbicice 35, m. 7. zdg 68 428

Kwiatowa
8—15. zdg 68 452

Duży
próżny pokój ewentl. umiłowany. Działyskich 7, Kwiatkowski. zdg 68 454

Łukaszewicza
4, pierwsze, prawo. zdg 68 218



Oszczędnościowe kotły

do centralnego ogrzewania
pat. „Höntscha“,
opalać można każdym opalem.
Tanie paliwo z mniejszą znaczną
kosztów ogrzewania.

Höntscha i Ska Sp. z o.o.

Odlewnia kotłów ogrzewalnych
Poznań — Rataje VI.

17. LOKALE

Lokal handlowy

obszernymi piwnicami, nadający
się na skład kolonialny i delikatesów,
ul. Półwiejska 1. Strzelecka
33 (narożnik) od 1 lipca do wynajęcia.
Zgłoszenia J. Loga, Słowackiego 18,
telefon 66-59. Pz 5188-25,92

Skład

Górna Wilda 36, miesięcznie 45.
Wiadomość telefon 37-55.
zdg 68 152

Składowo

przeległem mieszkaniem (pokój),
środmieście poszukuje. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 66 185

Ubikacje

przemysłowo-handlowe, składnica,
warsztaty środmieściu do wynajęcia.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 628

Skład

3 pokoje w rynku przy kościele,
przystanek autobusowy 35 zł miesięcznie,
rok zgóry. Budzyna, Rynek 54.
zdg 68 869

Ubikacja

dwie duże na warsztaty, dom
piętrowy do wynajęcia. Górna
Wilda 84. zdg 68 962

Ubikacje

jasne parterowe na cichy przemysł
możliwie z mieszkaniem
3-4 pokojowe w centrum poszukuje.
Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 68 848

Skład

narożnikowy przy św. Marcinie
18, narożnik Ratajczaka, przyległy
pokój, sklep do wynajęcia. Informacje
gospodarz, mieszkanie 1.
zdg 68 880

Lokal

na cele handlowe lub
biurowe z przylegającym
trzy-pokojowym mieszkaniem

narożnik Stary Rynek — Święto-
sławski 12, I piętro wolny za-
raz. Zgłoszenia do portiera do-
mu, mieszkanie 10. zdg 68 655

Skład

Półwiejska 11. Wskaże stróż.
zdg 68 690

Ubikacje

przemysłowe większe, mniejsze
wydzierżawia. Bittner, Dąbrowskiego 79.
zdg 68 728

Lokal handlowy

dwoma pokojami Kramarska 9,
do wynajęcia. Informacje Stary
Rynek 93, skład. zdg 68 649

Lokal

na cichy przemysł, składnice do
wynajęcia. Administracja, św.
Marcin 13 — 6. zdg 68 652

Ubikacja

70 m² jasna do wynajęcia. Dzia-
łyńskich 3. zdg 68 658

Lokal

parterowy na małą fabrykę do wy-
dzierżawienia. Jaroszewski, Maszta-
larska 6. Pz 5739-56,111

Lokal

na hurt przemysł biura. Wronie-
cka 6/8, I ptr. do wydzierżawie-
nia. Jaroszewski, Maształarska 6.
Pz 5737-56,109

Składnice

poszukuje wiekszych rozmiarów.
nadająca się na magazynowanie
mebli i warsztat stolarski. Janiak
Świętosławski 10. (Jezuicka).
nz 13 308

Lokal handlowy

Stary Rynek 10 (Kurzynowa) do
wynajęcia. Informacje Stary Ry-
nek 93, skład. zdg 68 645

18. DZIERŻAWY

Z powodu niedomagania na zdro-
wiu

wydzierżawie

zaraz lub później mój do przeszło
20 lat istniejący przy ruchliwej
ulicy i rynku w powiatowym mie-
ście interes kolonialno-spożywczy
i nasion. Skład, 2 wystawowe
okna, śpiężnik, sklep, 2 pokoje
i kuchnia. Oferty do Kurjera Po-
znańskiego pod ng 14824

Apteka

do wydzierżawienia w powiatow-
nym mieście Małopolski tylko ka-
toliłowi. Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdg 66 633

Dom

handlowy Kórnik, Rynek, wy-
dzierżawia, dobra egzystencja.
Matejki 44, skład. zdg 68 354

Zadzierzawie

mniejszy młyn również nieczyn-
ny Poznań lub okolice oraz lokale
przemysłowe okolicy Garbar.
Dokładne oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 68 880

Poszukuje

dzierżawy nieruchomości ze
składem ogrodem, nieco roli,
leki, miasteczku, wsi kościelnej.
Wyczerpujące oferty Kurjer Po-
znański zdg 68 879

Uwaga!

Sportowcy, chcący wyjechać luk-
susowym jachtem, kilkunastu po-
dróż morską, małą gotówką po-
żądają. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
Gdynia. ng 13 505

Wykonuje

wszelkie kwiaty do sukien, kape-
lusz, wszelkich odcinków mate-
riałów. Br. Walczak, Poznań,
Fabryka sztucznych kwiatach, ul.
Półwiejska 16. zdg 68 840

Szukam

doradcy handlowego. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 68 772

Chiromantka

grafolog - fizjognomistka
zdumiewająco przepowiada. Ra-
tajczaka 15 — 10 (Pasaż Apollo).
zdg 68 888

1000 litrów mleka

dziennie poszukuje. Oferty „Par“
pod 56.108. Pz 5734-56,108

24 NAUKA

Doktoraty

i egzaminy inżynierskie uniwer-
sytetach zagranicznych placówki
International Academic Bureau.
Etablissement Iris, 22, Rue St.
Augustin, Paris (2e) France.
ng 13 340

Kondycja

natchmiast do majątku, przygo-
towanie z VI klas gimnazjum
jako ekster. Oferty wyczerpują-
ce Lipno Warsz. skrzynka 88.
ng 14 918

Stenografii

pisania maszyną, księgowości. —
Strzelecka 33. zdg 68 386

„Motoryzacja“

Warsztaty Szkolne na mechanic-
kich samochodowych, lotniczych,
Poznań, Grunwaldzka (Śniadeck-
ich)

przyjmuje uczniów

godz. 10—12. zdg 68 679-80

Kursy

stenografii, pisania maszyną —
książkowności. Ogrodowa 16, II.
zdg 68 691

Niemieckiego

lekcyj i konwersacji udziela —
akademik niemiecki. Oferty Ku-
rjer Pozn. zdg 68 791

Fryzjer

uczeń w drugim roku poszukuje
dalszej nauki damsko-męskiej. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 68 459

Lekcyj

algebry, arytmetyki, geometrii,
poszukuje. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 68 956

Ekspedjentka

z branży towarów krótkich. Op-
is świadectw. Oferty Kurjer
Poznański zdg 68 929

25. MUZYKA

Jazzperkusje

korzystnie sprzedam. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 68 303

Pianina - fortepiany

najwyższej jako-
ści już od zł.
1080. — tylko w
największej i naj-
starszej polskiej
fabryce fortepia-
nów „Arnold Fi-
biger“ Kalisz. do-
stawa Polskiego
Radia, statków
morskich i wszy-
stkich szkół muzycznych. Dosta-
cza po cenach fabrycznych
przedstawiciel A. Drygas, Po-
znań, ul. Podgórna 10, a. telefon
33-58. Pz 5456-7-27,78/9

Saxofonista

tenor, potrzebny pierwszego. —
Agencja Kurjera Pozn., Gniezno
528. ng 14 883

23. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla posu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych

a) Służba domowa

Panna

lat średnich, o milej powierz-
chości, zdrowa szuka posady
w zakresie gospodarstwa do-
mowego i samodzielnego, także
posadę jako bona do dzieci.
miejscowości obojętne. S. Z. Po-
znań, Piotra Wawrzyniaka 32 —
m. 7. Jeżyce. zdg 67 953

Inteligentna

z dobrego domu paniąka szy-
ciem, robotkami szuka posady
do dzieci lub pomocy w gospo-
darstwie. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 68 203

Posługaczka

poszukuje całodzienną posługi z
praniem. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 68 437

Inteligentna

młoda, językiem polskim, nie-
mieckim, szyć, robotki do dzie-
ci na majątek lub wyjazd, szuka
posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 298

Gospodyni

kucharka samodzielną poszukuje
posady od 1. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 68 248

Ewangeliczka

umiejąca dobrze gotować, szyć,
znająca wszelkie prace domowe,
dobre polecenie w polskich do-
mach w Poznaniu szuka posady.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 920

Posługaczka

młodsza poszukuje posługi zaraz
Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 323

Na ogłoszenia szyfrowane

wymagające złożenia „zgłoszeń“ lub „ofert“ do „Kurjera Poznańskiego“
pod nr. ... prosimy kierować listy do nas oddzielnie na każde ogłoszenie,
nigdy zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W narożniku dolnym,
lewym koperty lub pocztówki prosimy umieścić czytelnie numer ogłoszenia,
abyśmy korespondencję, nie otwierając jej, doręczyć mogli inserentowi.

Przykład:

Kurjer Poznański

Poznań,

św. Marcin 70

zdg 57 675

Przestrzegamy zgłaszających się przed dołączaniem do ofert dokumentów
oryginalnych, świadectw i t. p., gdyż administracja nasza nie przyjmuje odpowie-
dzialności za ich zwrot, jak wogóle za dalsze załatwienie oferty przez inserenta.

Adres inserenta wskazujemy (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztow-
wego) tylko w tym wypadku, jeżeli inserent upoważnia nas do tego, podając
w ogłoszeniu „Wiadomość“ lub „Adres“ wskaże „Kurjer Poznański“ nr.

Administracja.

Uczniwa

pracowita poszukuje posady —
najchętniej u starszego państwa.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 445

Sierota

szuka posady jakiegokolwiek. Oferty
Kurjer Poznański zdg 68 885

Panna

z syciem do dzieci do samotnej
osoby lub pokojowej szuka od 1.
8. lub później. Oferty Kurjer
Poznański zdg 68 694

Dziewczyna

uczeiwa z gotowaniem, z długo-
letnimi świadectwami poszukuje
posady od 1. 8. Kurjer Pozn.
zdg 68 512

Poszukuje

posługi. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 68 799

Dziewczyna

do wszystkiego poszukuje zaraz.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 920

Dziewczyna

uczeiwa poszukuje posady do
wszelkiej pracy domowej z goto-
waniem od 1. sierpnia. Oferty Ku-
rjer Pozn. zdg 68 827

Sumienna

posługaczka i pracownica poszukuje
pracy. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 68 611

b) Inni

Rolnik

poszukuje posady gospodarza —
włódarka lub innej. Złoty kau-
cje. Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 784

Poszukuje

zastępstwa poważnej firmy —
względnie posady biurowej, dy-
spensując gwarancją (kaucją) hi-
poteczną oraz gotówką 50 000.
Zgłoszenia „Poznańczyk“ Or-
downik, Łódź. ng 14 761

Rutynowana książkowa

znajomością pisaną na maszynie,
polskiego, niemieckiego poszuku-
je posady 1. sierpnia. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 67 733

Wychowawczyni

pielgniarka do niemowlęcia lub
starszego dziecka szuka posady.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 67 673

Panienska

z dobrej rodziny przystojna, in-
teligentna poszukuje posady do
bufetu. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 68 030

Aptekarska

siła pomocnicza bardzo biegła
szuka posady aptecz-drogerii.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 938

Uczennica

do bezpłatnej pracy biurowej, ce-
lem wyczerpania się pisaną na ma-
szynie uprasza o łaskawe zgłosze-
nia Kurjer Pozn. zdg 67 351

Urządnik gospodarczy

kawaler, lat 34, praktykujący w
majątkach Wielkopolski, nabyw-
szy wszechstronny doświadcze-
nia poszukuje posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 66 747

Dziewczyna

uczeiwa szuka jakiegokolwiek łat-
szej pracy. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 66 895

Rutynowany administrator

poszukuje od zaraz lub później
większej dyrektywnej maj. chociaż
z dewastowanych, ewnt. doje-
admiński. Zgłoszenia do Kurje-
ra Poznańskiego zdg 67 530

Ekspedjentka

z praktyką szuka posady do cu-
kierni, miejscowości obojętne.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 027

Panienska

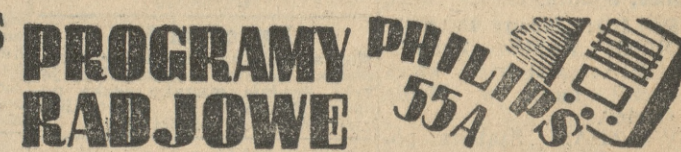
krawczyni, lepszego domu, inte-
ligentna, pracowita, znająca rów-
nież kuchnię, haft, wszystkie
prace domowe, przyjmie posadę
panny służącej syciem majątek.
względnie znajmie samodzielną do-
m jedną osobę. Marta Krom-
czyńska, Leszno, Sokółka 14.

Reemigrantkę

młoda, uczeiwa, pracowita może
polecieć do dziecka. Zna wszelkie
robotki szyć, krawcowskie i igliczkowe.
Jasna 9, m. 1. zdg 67 332

Poszukuje

stałej posady wyreczytelniej pani
domu, w majątku. (Młodzi —
bezdzieln). Moge złotych 800 —
1000 zł. kaucji, pensja według
ugody. Maż może pracować jako
urzędnik lub pisarz podwórzowy.
za utrzymanie; ma praktykę.
Szkole Rolnicza. Łaskawe oferty
Kurjer Poznański zdg 66 636



OGÓLNOPOLSKIE

Poniedziałek, 20 lipca.

6.30 audycja poranna: — 11.57
sygnal czasu: 13.05 dziennik po-
łudniowy: 15.30 wiadomości go-
spodarcze: 15.45 „Bardzo dawna
historia“ — opowiadanie dla
dzieci koncert popularny w wyko-
naniu Orkiestry Filharmonii
Warszawskiej pod dyr. Józefa
Ozimeckiego z Ciechocinka —
(przez Toruń). W programie u-
twory Jana Straussa. 16.45 „Mo-
dzień na obozie“ — pozadanka:
17.00 koncert solistów. Wykonaw-
cy: Stefania Pietraszkiewicz-Za-
charzewska — śpiew Tomasz
Jaworski — skrzypce: 17.50 „Po-
lowanie latem na ptactwo“ —
pozadanka (wzgl. Rudolf Wacek
(ze Lwowa): 18.50 pozadanka ak-
tualna: 19.00 audycja żołnierska
p. t. „Zawsze, wszędzie — żoł-
nierz, żołnierzem będzie“ — mu-
zyka Wincentego Rapackiego: —
19.30 koncert rozrywkowy w wy-
konaniu Orkiestry Salomonowej pod
dyr. Raabego. Wandy Rössler-
Stokowej (m-sopran). Stanisła-
wa Rova (tenor). Augustyn Bo-
czek (klarnet) (z Poznania): —
20.30 „W stolicy Rumunii“ — fe-
lietn: 20.45 dziennik wieczorny:
20.55 pozadanka aktualna: 21.00
tańce polskie na fortepian (4 re-
ce) w wykonaniu Władysława
Walentyńcowa i Jana Zyrńskiego:
21.30 ludowa muzyka szkocka.
Transmisja z Anglii: 22.00 wia-
domości sportowe: 22.25 Imperio
Argentina i Ryszard Tauber śpie-
wają piosenki (płyty).

WARSZAWA

Poniedziałek, 20 lipca.

Warszawa — 12.03 muzyka ba-
letowa (płyty): 12.55 skrzynka ro-
lnicza: 23.00 muzyka taneczna —
(płyty).

POZNAŃ

Poniedziałek, 20 lipca.

Poznań — 12.03 muzyka Ed-
warda Griega (płyty): 12.55 skrz.
rolnicza: 13.15 muzyka z płyt:
15.30 przekład gieldowy: — 18.00
„Nasz program“: 18.05 muzyka z
płyt. Śpiew taniorów: 18.15 skrz.
ogólna: 18.25 życie kulturalne i
społeczne Poznania.

PROPONUJEMY

LAMPOWICZOM

na poniedziałek:

17.00 Bukareszt. Koncert ra-
dioorkiestrowy. Paris P. T

Inżynier - ogrodnik

Posiadająca 3 letnią praktykę przyjmie posadę stałą lub dorywczą od 15 sierpnia w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 104

Panienska

szuka posady lub praktyki w biurze. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 911

Absolwentka

Miejskiej Szkoły Handlowej z Szkoła Wydziałowa z jednoroczną praktyką biurową poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 68 319

Krawcowa

początkująca z krojem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 343

Krawcowa

szuka pracy poza dom 2. — dziennie. Chwaliszewo 38/39 — 23. zdg 68 353

Księgowy - bilansista

zbożowiec z 10 letnią praktyką pierwszorzędnymi świadectwami poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 371

Chłopiec

z ukończoną Szkołą Handlową szuka praktyki w Banku względnie poważnym biurze. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 529

Krawcowa

poza dom szuka posady 1.50. — Oferty Kurjer Poznański zdg 68 541

Szofer

z dłuższą praktyką, wymaganie skromne, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 444

Młody

prosi o jakakolwiek pracę. — Oferty Kurjer Poznański zdg 68 446

Rutynowana

ksiązkowa - bilansistka młoda wdowa poszukuje posady, także zastępstwo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 209

Dwóch

stolarzy

własnym warsztatem i narzędziami poszukują pracy. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 68 340/1

Maszynistka

własna maszyna szuka pracy dorywczej. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 592

Korespondent

polsko-niemiecki, bardzo biegły, piszący maszyną, dłuższą praktyką, znajomość prawa i spraw handlowych, szuka stałej posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 569

TEATRY

TEATR POLSKI: Sobota, 18. 7. „Z miłości niedostatecznie”.

Niedziela, 19. 7. „Z miłości niedostatecznie”.

Poniedziałek, 20. 7. godz. 20. „Z miłości niedostatecznie”.

TEATR NOWY: Sobota, 18. 7. „Codziennie o 5-tej”, premiera. Występ Waltera.

Niedziela, 19. 7. o godz. 4: „Małżeństwo Loli”, występ Waltera.

Niedziela, 19. 7. o godz. 8: „Codziennie o 5-tej”, występ Waltera.

ADRIA: Dziś „A u nas coraz lepiej”.

KINA

Poznań, sobota, 18. 7.

APOLLO: „Nočný Patrol”, CORSO: „Kajdany Życia”.

GLORIA: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo”.

GWIAZDA: „Szalony porucznik”.

METROPOLIS: „Wilhelm Tell”.

OSWIATOWE T. C. L.: — „Nasze słoneczko” oraz nadprogram aktualności.

RENAISSANCE: „Don Juan” oraz „Tajemnica Ogrodu Zoologicznego”.

SŁOŃCE: „Sekrety Marynarki Wojennej”.

SFINKS: „Skadale milionerów”.

ŚWIT: „Księżę Woroncow”.

TECZA-Lazarz: „Pat i Patychon jako jazzbandziści”.

TECZA-Wilda: „Niebezpieczny kochanek”.

WILSONA: „Tygrys Pacyfiku”.

Zmienię

posadę szofera-mechanika, inkasenta, obecnie 13 lat w poważnej firmie. ewentualnie złożę większą kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 587

Werkmistrz

stolarski poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 567

Kasjerka

dwuletnia praktyka, znajomość dekoracji okien magazynach strojów poszukuje posady. Agencja Kurjera Poznański, Chodzież, ng 14 948

Mam

2 konie, 2 rowlgi. Oczekuje propozycji. Bwł. oddam jako gwarancję za posadę jakiegokolwiek. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 68 507

Aptekarska

asystentka, dłuższą praktyką poszukuje posady lub zastępstwa. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 732

Sierota

szuka posady do składu jako pani, dłuższą praktyką, jestem bez środków życia. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 893

Krawcowa

zdolna, dom, za domem poszukuje pracy. Cieszkowskiego 7 — 4. zdg 68 951

Krawcowa

domowa, dołem szyję poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 478

Bielizniarka

pierwszorzędną, szwie poza domem, domu, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 461

Ekspedjent

magazynier żonaty, dłuższą praktyką, dołymi świadectwami, znajomość języka polskiego, niemieckiego, przymiemy posadę fabryce lub większym przedsiębiorstwie handlowym. Zgłosz. Agencja Kurjera Poznańskiego, Wronki, ng 14 999

Wychowawczyni

do dzieci, inteligentna, sierota — seminarium ochraniarskie — praktyka — poszukuje jakiegokolwiek posady, najchętniej do dworu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 68 794

Krawcowa

dom szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 902

Nauczycielka

domowa z maturą gimnazjalną i praktyką, szuka posady, zaraz lub później. Zgłosz. do Administracji Kuriera Poznański, ng 13 229

Studentka

farmacji, będąca bez wyścicia poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 829

Poszukuję

stróżstwa wzmian za mieszkanie, wykonam drobne naprawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 629

Nauczycielka

wychowawczyni obejmie pracę i. 9. Pozwolenie nowe programy i metody, niemiecki, dobre świadectwa, biurowość samodzielną. Zgł. Kurjer Poznański zdg 68 822

Drogerzysta

księgowy z kilkoletnią pracą w aptekach, jako siła pomocnicza poszukuje posady w aptece — drogerji. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 847

Drogerzysta

poszukuje przedstawicielstwa — na artykuły drogeryjne — apteczne. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 848

Czeladnik

piekarski z kartą rzemieślniczą za zabezpieczeniem kaucji 80 zł przyjmie posadę. Jakób Januchowski, Budzyn, pow. Chodzież, zdg 68 870

Nauczycielka

służba państwowa, dobre świadectwa domów ziemianskich, języki, średnia muzyka szuka posady (Powszechna). Oferty Kurjer Poznański zdg 68 874

Leśnik-bažantnik

strzelec, młody lecz dzielny gospodarny, wiktyniarstwo, łowiectwo, rybostwo, dobry treser wyzłów, specjalność: hodowla bażantów, tępienie drapieżników, bezwzględnie zwalcza kłusowników, (uczciwy bez nałogów) przyjmie posadę zaraz lub później, chętnie w terenach, gdzie łowiectwo cierpi o drapieżników, poważne referencje warunki skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 882

27. WOLNE POSADY**Kuchmistrz**

pierwszorzędną, rutynowaną — potrzebny od 1. 8. br. Zgłoszenia z odpisami świadectw i dokładnym podaniem warunków, Hotel Bast, Inowrocław, dg 2457

Ucenice

przyjme po nauce stała praca. Pralnia, Piekary 3. — zdg 68 304

Biurowa

z dobrą praktyką pewną w liczeniu, pisać biegle na maszynie potrzebna zaraz. Zgłoszenia z podaniem pensji do Kurjera Poznańskiego zdg 67 658

Czeladnik

rzeźnicki, uczciwy potrzebny od zaraz. Zgłoszenia Tomczak, Palacza 26, I piętro. d 2455

Młode

dziewczę, najchętniej sierota — wiejska — potrzebna zaraz Szamarszewskiego 8. Prasowalnia, zdg 68 046

Rymarze

potrzebni. Wejman, Poznań, — Kościelna 17. zdg 68 178

Powroźnik

do krecenia linek i postronków potrzebny. Wejman, Poznań, — Kościelna 17. zdg 68 179

Monter - Instalator

Poszukuje się na wyjazd dobrego monter - instalatora z własnymi narzędziami, obznajmionego z instalacjami wodociagowymi i kanalizacyjnymi oraz urządzeniami do zasilania ciepłej wody. Oferty z podaniem dziennego zarobku bez wyżywienia i mieszkania należy składać do Kurjera Poznańskiego dg 2462

Stenotypistka

młodsza i zdolna — z dokładną znajomością stenografii i z praktyką kupiecką, poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia należy skierować do „Par”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 56,97. Pg 5707-56,97

Uczeń

do drogerji, składu kolonialnego potrzebny — odpowiednie wykształcenie znajomości języka niemieckiego. Deutsch, Wronki, zdg 66 595

2 ekspedjentki

dzienne potrzebne z branży. Oferty z podaniem referencji Feliks Fromm, Oborniki, bławaty, konfekcja, towary krótkie, zdg 68 299

Dziewczyna

do prac w ogrodzie. Zgłoszenia Zabikowo pod Poznaniem, ulica Długa 66. zdg 68 291

Monter

na maszyny parowe i lokomobile samodzielną, z długoletnią praktyką na stałą pracę potrzebny. Józef Dziabasowski i S-ka, Poznań, ul. Przemysłowa 35. zdg 68 290

Panienska

14 — 15 letnia zdrowa, inteligentna do 5 letniej dziewczynki potrzebna. Oferty życiorysem Kurjer Poznański zdg 68 281

Bufetowa

z dołymi referencjami potrzebna od zaraz lub 1. 8. br. Restauracja Continental, św. Marcina 36. zdg 68 250

Furmani

cegły potrzebni. Focha 72 — 6. zdg 68 242

Lekarka

dentystka biegła zachowawczym leczeniu, ekstrakcjach poszukiwana, stała posada. Oferty „Par”, Poznań 56,90. Pg 5713-56,90

Ekspedjent

młodszy zaraz. Wielkie Garbary 40, Probiernia. zdg 68 391

MEBLE solidne - piękne - tanie

W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE

Wystawa: Kantaka 1. Fabr. i Magaz. Górna Wilda 134

n 13 571

Uczeń

zamożnych rodziców potrzebny. Piekarnia - Cukiernia Zaremba, Górna Wilda 48. zdg 67 991

Pielęgniarka

wychow. do 2 przedszkolnych i noworodka, dobrze połączona z językiem niemieckim w kat. dom w Poznaniu od 1. 8. Zgłoszenia z odp. świadectw i podaniem pensji do Kurjera Poznańskiego zdg 67 990

Uczeń

malarski potrzebny utrzymanie i spanie na miejscu. Mikołajski — mistrz malarski, Gdynia, Abrahama 101. zdg 68 131

Chrześcijański

fabryczny skład sukna poszukuje dobrze wprowadzonych zastępców. Zgłoszenia: Bielsko, — Plac Zwirki-Wigury 7. ng 14 923

Marszantka

poszukiwana jako współniczka do zaprowadzonego składu, powiatowym mieście blisko Poznania, z 200—300 zł gotówki, pewny dochód, pokój, utrzymanie na miejscu. Oferty Kurjer Poznański dg 2460

Potrzebny

magazynier, fachowiec do Hurtowni Szkoła stołowego i galanterji szkolnej. Wymagany ładny charakter pisma. Oferty do Kurjera Poznański pod zdg 67 678

Przedstawicieli

obeznanych z branżą spożywcza na miasto Poznań i większe ośrodki poszczególnych województw poszukujemy. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 67 889

Krawcowa

siła samodzielną na pracę miarową dobrze płatną. św. Wojciech 7, m. 11. zdg 68 326

Potrzebna

wprawną rzeźniczką do krawca na Dębic. Adres Kurjer Poznański zdg 68 332

Potrzebny

syn gospodarski, ukończona szkoła rolnicza, kawaler, energiczny, sumienny na 400 morgowy majątek, za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 336

Akwizytorów

na maszyny do pisania, na artykuły biurowe dzielnich potrzebują się. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 402

Potrzebny

wspólnik do fabrykacji nowoczesnych maszyn rolniczych z gotówką 5000—6000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 417

Potrzebny

szyn rolniczych. Zgłoszenia Kupierwszorzędnemu konstruktorowi marjer Poznański zdg 68 418

Ekspedjentka

samodzielną, najchętniej z branży potrzebna cukiernia - piekarnia. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 67 992

Ekspedjentkę

poszukuję od września oraz

Uczennicę

od zaraz. A. Plucińska, Skład towarów krótkich i trykotaży, Stary Rynek 38. zdg 68 530

Krawcowa

zdolna na płaszcz, kostjumy, ul. Długa 9 — 3. zdg 68 533

Młynarz

z dłuższą praktyką z podaniem życiorysu, świadectw, również wymaga przy wolnym utrzymaniu może się zgłosić. Otorowo-Młyn, powiat Szamotuły. zdg 67 760-61

Artykuł

dodatkowy polecam agentom branży materiałowi piśmiennych. Zgłoszenia popołudniu Jackowskiego 36, mieszkanie 8. zdg 68 778

Uczennica

do składu rzeźniczego zaraz, ul. Kramarska 4. zdg 68 808

Fryzjerka

stała. Piekary 22. zdg 68 584

Wspólnika(czkę)

kasjer lub kasjerkę 2 lub 7 000 poszukuję, rzeźnictwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 603

Gospoia

zaraz. Restauracja. Wypiańskiego 9. zdg 86 696

Uczeń

fryzjerski może się zgłosić Skłodowa 5, Telefon 3825. zdg 68 697

Bufetowa

kelner, kaucja. Wskaże Kurjer Poznański zdg 68 721

Maszynistkę

biegłą poszukuję zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 570

Stenotypistki

biegłe, stenografujące po polsku i niemiecku oraz

inkasenta

miejscowego z działalnością akwizycyjną (kaucja pożądana) poszukuje poważnego Towarzystwo ubezpieczeń. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 68 562

Mistrz ceglarski

doświadczony w wyrobach tönówki, specjalista w cienkościennych i

klinkierach

od zaraz potrzebny. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem warunków do „Par” Poznań pod 56,98. Pg 5725-56,98

Dziewczyna

dobrem gotowaniem, praniem potrzebna. Górna Wilda 67 — 4. zdg 68 844

Wykończarki

do pracowni futer potrzebne. Królikiewicz, Podgórna 6. zdg 68 678

Kołodziejski

czeladnik — uczeń. Marciniak, Mostowa 23. zdg 68 501

Fryzjerka

oraz fryzjer z wodną ondulacją. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 654



utrzymuje świeżość cery w każdej porze roku

R. Barcikowski S. A. Poznań

ng 13 351/8

Uczennica

inteligentna oraz chłopiec na posyłki potrzebni do składu. Wiadomość 27 Grudnia 6, S. Zygadlewicz. zdg 68 707

Poszukuje

się ochraniarki wzgl. panienci do 2 młodych dzieci. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 68 618

Uczennica

do zakładu dentystycznego. Zgłoszenia 19—20-tej. Poznań, — 27 Grudnia 7 — 9. zdg 68 651

Gorzelnicy

ż